

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 82 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 5 stycznia 2011 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2011

TREŚĆ

82. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 5 stycznia 2011 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia		
Komunikaty		
Sekretarz Poseł Adam Rogacki	123	
Sprawy formalne		
Poseł Antoni Macierewicz	123	
Zmiana porządku dziennego		
Marszałek	124	
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim oraz komisyjnym projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks pracy (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	124	
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	124	
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	125	
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	125	
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o transporcie kolejowym (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	125	
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:		
1) rządowym projekcie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3,		
2) poselskim projekcie ustawy o formach opieki nad dziećmi w wieku do 5 lat		
– trzecie czytanie		
Poseł Sprawozdawca Ewa Drozd	125	
Głosowanie		
Marszałek	126	
Poseł Beata Mazurek	127	
Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska	127	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior	127	
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	128	
Poseł Jarosław Stolarczyk	129	
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	132	
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	132	
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska,		

Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	132
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodar- stwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	135
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	135
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o stano- wisku Senatu w sprawie ustawy Kodeks wyborczy (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	137
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 12. porządku dziennego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	141
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Ko- deks wyborczy (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	160
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 7. porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury Cezarego Gra- barczyka (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	161
Sprawy formalne	
Poseł Zbigniew Girzyński	161
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Stanisław Huskowski . .	162
Głosowanie	
Marszałek	162

Punkt 19. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego	
Poseł Iwona Arent	163
Poseł Stefan Niesiołowski	163
Poseł Witold Pahl	164
Głosowanie	
Marszałek	165
Punkt 20. porządku dziennego: Wybór uzupełniającego członka Trybunału Stanu	
Poseł Mirosław Sekuła	165
Poseł Piotr Ołowski	165
Głosowanie	
Marszałek	166
Punkt 25. porządku dziennego: Głosowa- nie nad wnioskiem w sprawie skierowa- nia rządowego projektu ustawy o ogra- niczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji	
Głosowanie	
Marszałek	166
Punkt 24. porządku dziennego: Przedsta- wiony przez Prezydium Sejmu wniosek w sprawie zmiany w składzie sekreta- rzy Sejmu	
Głosowanie	
Marszałek	166
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 21. porządku dziennego: Informa- cja bieżąca	
Poseł Sławomir Neumann	167
Minister – Członek Rady Ministrów	
Michał Boni	168
Poseł Janusz Cichoń	170
Poseł Stanisław Szwed	171
Poseł Tadeusz Tomaszewski	171
Poseł Stanisław Kalemba	172
Poseł Marek Borowski	172
Poseł Bożena Szydłowska	174
Poseł Elżbieta Rafalska	174
Poseł Bożena Kotkowska	174
Poseł Mieczysław Kasprzak	175
Poseł Andrzej Orzechowski	175
Poseł Wiesław Janczyk	176
Poseł Grzegorz Pisalski	176
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	177
Poseł Iwona Guzowska	177
Poseł Barbara Bartuś	177
Poseł Maciej Orzechowski	178
Poseł Anna Bańkowska	178
Poseł Jan Warzecha	179
Poseł Stanisław Stec	179

Poseł Wiesław Suchowiejko	180
Poseł Małgorzata Sadurska	180
Poseł Tadeusz Iwiński	180
Poseł Gabriela Masłowska	181
Poseł Jacek Kowalik	182
Poseł Elżbieta Witek	182
Poseł Marek Wikiński	182
Poseł Krzysztof Lipiec	183
Poseł Beata Mazurek	184
Poseł Maria Zuba	184
Poseł Tomasz Latos	185
Prezes Rady Ministrów Donald Tusk	185
Poseł Tadeusz Iwiński	188
Poseł Marek Borowski	189
Poseł Anna Bańkowska	189
Poseł Elżbieta Rafalska	190
Prezes Rady Ministrów Donald Tusk	190
Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni	190
Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak	194
Punkt 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej	
Poseł Karol Karski	195
Poseł Jarosław Gowin	200
Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski	201
Poseł Jarosław Matwiejuk	203
Poseł Eugeniusz Kłopotek	204
Poseł Jacek Tomczak	205
Poseł Artur Górski	205
Poseł Jarosław Matwiejuk	206
Poseł Joanna Fabisiak	206
Poseł Robert Kropiwnicki	207
Poseł Karol Karski	207
Punkt 23. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących	
Poseł Andrzej Orzechowski	209
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz	210
Poseł Janusz Cichoń	211
Poseł Jarosław Zieliński	211
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak	212
Poseł Jarosław Zieliński	213
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak	213
Poseł Jarosław Zieliński	214
Poseł Jacek Kowalik	214
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz	214
Poseł Jacek Kowalik	215
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	216
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc	216
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	216

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc	217
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	218
Poseł Andrzej Walkowiak	218
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień	218
Poseł Andrzej Walkowiak	219
Poseł Ryszard Zbrzyzny	219
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke	220
Poseł Ryszard Zbrzyzny	220
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke	221
Poseł Małgorzata Sadurska	221
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień	221
Poseł Krzysztof Tołwiński	222
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień	223
Poseł Krzysztof Tołwiński	223
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień	223
Poseł Adam Wykręt	223
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska ..	224
Poseł Jacek Brzezinka	224
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska ..	225
Poseł Robert Telus	225
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska ..	226
Poseł Beata Mazurek	227
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska ..	228
Poseł Bogdan Bojko	228
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski	228
Poseł Klaudiusz Balcerzak	229
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski	229
Oświadczenia	
Poseł Dariusz Lipiński	229
Poseł Tadeusz Iwiński	230
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygló- szonych	
Poseł Andrzej Szlachta	1
Poseł Mirosław Pawlak	1
Poseł Henryk Siedlaczek	1
Poseł Zenon Durka	1
Poseł Jan Kulas	2
Poseł Andrzej Szlachta	3
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 07)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna oraz wicemarszałkowie Stefan Niesiołowski, Jerzy Wenderlich, Marek Kuchciński i Ewa Kierzkowska)

Marszałek:

Dzień dobry.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję panią poseł Katarzynę Matusik-Lipiec oraz panów posłów Adama Rogackiego, Mirosława Maliszewskiego i Cezarego Tomczyka.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec i pan poseł Adam Rogacki.

Protokół i listę mówców prowadzić będą pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec i pan poseł Mirosław Maliszewski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Adam Rogacki:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Unii Europejskiej – bezpośrednio po zakończeniu głosowań, ok. godz. 12,

— Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Obrony Narodowej – godz. 12,

— Ustawodawczej – godz. 13,

— do Spraw Kontroli Państwowej – godz. 14,

— Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz projektów ustaw z nimi związanych – godz. 17.30.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Macierewicz.

Rozumiem, że ma pan wniosek formalny.

Poseł Antoni Macierewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę o 10-minutową przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w związku z wnioskiem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o złożenie przez pana premiera sprawozdania w sprawie działań rządu w związku z tragedią smoleńską. Chciałbym przypomnieć, że zachowania Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska są nieestosowne wobec tej straszliwej tragedii i wobec ośmiomiesięcznego milczenia prezesa Rady Ministrów.

(*Głosy z sali:* Nieprawda. Skandal.)

Przez osiem miesięcy prezes Rady Ministrów miał czas na audycje publicystyczne, a nie miał czasu, żeby stanąć przed Wysoką Izbą i powiedzieć słowa prawdy o tym, jak działał, a dokładnie jak nie działał rząd w sprawie tej straszliwej tragedii.

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Do psychiatrii.)

To jest skandal...

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Spadaj.)

Wysoka Izbo, proszę o zwołanie Konwentu Seniorów i podniesienie tej kwestii jeszcze raz. Jeżeli jest konieczne, aby ta sprawa była przedstawiona w trybie tajnym, jesteśmy przygotowani do złożenia wniosku o rozważenie jej właśnie w tym trybie. Nie może być tak, żeby Rosjanie wiedzieli wszystko, a Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie miał podstawowej informacji na temat tego, co się naprawdę dzieje, i żebyśmy o zmianie stanowiska prezesa Rady Ministrów...

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Do Tworek jedź.)

Marszałek:

Rozumiem, że jest wniosek formalny, panie pośle.

Poseł Antoni Macierewicz:

...dowiadawali się z audycji publicystycznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Kopacz:* Co to było?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jest wniosek formalny, musimy głosować dwukrotnie. Rozmawialiśmy na posiedzeniu Prezydium Sejmu i Konwentu Seniorów, informowałem o tym, jakie są możliwości i plany w kwestii informacji rządu, ale jest wniosek formalny w tej sprawie.

Jest też wniosek formalny o przerwę, więc będziemy nad tym wnioskiem głosować.

Kto jest za tym, abyśmy ogłosili 10-minutową przerwę i zwołali Konwent Seniorów, proszę podnieść rękę.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 osób. Za było 153 posłów, przeciw – 250, 7 się wstrzymało.

W związku z tym wniosek został odrzucony.

Grupa posłów przedłożyła wniosek w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 3676.

Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o tym wniosku została doręczona paniom i panom posłom w druku nr 3747.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Grupa posłów przedłożyła wniosek w sprawie wyboru uzupełniającego członka Trybunału Stanu.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 3739.

Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o tym wniosku została doręczona paniom i panom posłom w druku nr 3748.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie sekretarza Sejmu.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 3770.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o ten punkt.

Punkt ten rozpatrzemy w bloku głosowań.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska przedłożył wniosek w sprawie skierowania rządowego projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (druk nr 3656) do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Pań-

stwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim oraz komisyjnym projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Rydzonia oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3652.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Za było 428 osób, 1 była przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Biernackiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3641.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Orłowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3714.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Budnika oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3717.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Obrony Narodowej, zechce ponieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Za było 429, 1 osoba była przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o transporcie kolejowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Żmijana oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 3389.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy, zgodnie z art. 46 ust. 2

regulaminu Sejmu, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarbu Państwa w celu ponownego rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o transporcie kolejowym, zawartego w druku nr 3389, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Za było 196, przeciw – 231, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt ustawy do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarbu Państwa w celu ponownego rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:

1) rządowym projekcie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3,

2) poselskim projekcie ustawy o formach opieki nad dziećmi w wieku do 5 lat

(druki nr 3377, 3398, 3671 i 3671-A) – **trzecie czytanie.**

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Ewę Drozd.

Poseł Sprawozdawca Ewa Drozd:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania rządowego projektu ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 i poselskiego projektu ustawy o formach opieki nad dziećmi w wieku do 5 lat zgłoszono 12 poprawek. 16 grudnia 2010 r. na posiedzeniu połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rozpatrzono te poprawki. Komisje 9 poprawek przyjęły, 3 odrzuciły. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3671.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują:

— w ust. 3, aby opieka nad dzieckiem mogła być sprawowana do ukończenia roku szkolnego, w któ-

Marszałek

rzym dziecko ukończy 3. rok życia, lub w przypadku, gdy niemożliwe lub utrudnione jest objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym – 4. rok życia;

— w ust. 5, aby w przypadku, gdy dziecko, które ukończyło 3. rok życia, umieszczone jest w żłobku lub klubie dziecięcym albo jest objęte opieką sprawowaną przez dziennego opiekuna, rodzice tego dziecka byli zobowiązani do złożenia podmiotowi prowadzącemu opiekę oświadczenia o przeszkodach w objęciu dziecka wychowaniem przedszkolnym.

Wnioskodawcy proponują także skreślenie ust. 4. Z poprawką tą łączą się poprawki od 4. do 7. i 11. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., od 4. do 7. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. 429 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 11 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby jeden opiekun mógł sprawować opiekę w żłobku oraz klubie dziecięcym nad maksymalnie pięciorgiem dzieci, a w szczególnych przypadkach określonych w przepisach maksymalnie nad czworgiem dzieci.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. 162 było za, 269 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 24 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 5.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. 423 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 4. do 7. już rozpatrzyliśmy.

W 8. poprawce do art. 49 ust. 5 pkt 1 wnioskodawcy proponują, aby Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie opłacał składek w przypadku, gdy rodzic dziecka korzysta z ulgi na podstawie umowy aktywizacyjnej, o której mowa w określonych przepisach ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 61 wnioskodawcy proponują zasady udzielania dotacji ze środków pochodzących z programów rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na realizację zadań z tych programów.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. 220 było za, 213 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 62 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby w zakresie dotacji zleconej z budżetu państwa gmina była zobowiązana do sporządzania sprawozdań rzeczowo-finansowych z zakresu opieki nad dzieckiem do lat 3 i przekazywania ich właściwemu wojewodzie w wersji elektronicznej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. 175 było za, 231 – przeciw, 26 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

11. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

W 12. poprawce do art. 74 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a, stanowiący, że do pracowników żłobków zatrudnionych do dnia wejścia w życie ustawy: w publicznych zakładach opieki zdrowotnej stosuje się przepisy o pracownikach samorządowych, w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej stosuje się przepisy Kodeksu pracy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. 434 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy...

Dwa pytania?

Pani poseł Beata Mazurek i pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska.

Posel Beata Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że ta ustawa jest dosyć ważną ustawą dla wielu rodzin – mieliśmy ostatnio możliwość przekonać się o tym, jakie są kolejki do żłobków – chciałabym zapytać panią minister o art. 61, w którym mowa jest o tym, że gminy mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych z zakresu organizacji opieki nad dziećmi.

Pani minister, moje pytanie brzmi: Kiedy te dotacje będą uruchamiane, jakie kryteria będą musiały spełnić samorządy, aby otrzymać te dotacje? Pytam o to dlatego, że ta ustawa wchodzi w życie po 3 miesiącach od daty jej uchwalenia. W związku z tym chciałabym wiedzieć, czy ten zapis nie jest zapisem fikcyjnym i czy rzeczywiście będzie tak, że gminy w tym roku budżetowym będą mogły liczyć na wsparcie rządu w budowie, modernizacji i adaptacji obiektów budowlanych na żłobki. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pani poseł Kluzik-Rostkowska.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Czy ta ustawa jest potrzebna? Oczywiście, że tak. Czy ona jest wystarczająca? Obawiam się, że nie. Chodzi tutaj o kwestie finansowe. Tam, gdzie mamy gminy bogate i bogatych rodziców, będzie dobrze, natomiast jeśli chodzi o tereny, na których do dzisiaj nie ma takiej formy opieki, bo po prostu samorządy nie mają na to pieniędzy, my za chwilę uchwalimy pobożne życzenie, żeby ta rzeczywistość się zmieniła. Jest więc pytanie, czy rząd zamierza wyasygnować jakieś kwoty i jakie to będą kwoty.

Ponieważ pan premier wczoraj prosił, żeby opozycja była konstruktywna i żeby nie tylko żądała pieniędzy, ale również miała na to swój pomysł, to mamy dwa pomysły. Pierwszy: zlikwidować podwójne becikowe – mówię o tym od 5 lat, więc jestem wiarygodna – zostawić tylko jedno, które jest w świadczeniach rodzinnych. To jest 400 mln zł, które można mieć od ręki. Drugi *(Dzwonek)*: zsynchronizować w końcu cztery systemy informatyczne w ministerstwie pracy. Dzisiaj jest jeden system, który widzi świadczenia, drugi widzi pomoc, trzeci widzi niepełnosprawnych, czwarty widzi osoby bezrobotne. Już zsynchronizowanie tych systemów da oszczędności na poziomie 1 mld zł. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pan Marek Bucior.
Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Ta ustawa jest bardzo ważna i otrzyma wsparcie rządu. Ona otrzyma nie tylko wsparcie rządu, ale ona otrzymuje wsparcie szanownych państwa, nie tylko posłów, ale i senatorów. Już w tej chwili jest przewidziane wsparcie w postaci programu resortowego w wysokości 11 mln zł. Wiem, że zostały podjęte decyzje o podwyższeniu tego wsparcia do kwoty 50 mln zł. Dziękuję bardzo. *(Gwar na sali, oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Za było 397, 1 osoba była przeciw, wstrzymało się 38.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Wziątka oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Marszałek

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 22. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o broni i amunicji.

W 1. poprawce do art. 5 ust. 2 Senat proponuje, aby istotnymi częściami broni palnej i pneumatycznej były: szkielec broni, baskila, lufa z komorą naboju, zamek, komora zamkowa oraz bęben nabojowy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 11 było za, 421 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 5 ust. 2 Senat proponuje skreślić wyrazy „, wykazujące sprawność i funkcjonalność techniczną, pozwalające na bezpośrednie ich wykorzystanie zgodnie z przeznaczeniem”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 201 było za, 232 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 7 ust. 1a Senat proponuje, aby w rozumieniu ustawy za dający się przystosować do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego uznać przedmiot, który ze względu na swoją budowę lub materiał, z którego został wykonany, może być łatwo przerobiony w celu miotania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 206 było za, 230 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu: 4., od 7. do 9., od 11. do 13., 16., 17., od 19. do 21., 25. 27., 34. i 36. mają charakter redakcyjno-legislacyjny.

Nad tymi poprawkami Senatu głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 4., od 7. do 9., od 11. do 13., 16., 17., od 19. do 21., 25., 27., 34. i 36., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 6 było za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 10 ust. 1 i art. 15 ust. 1 pkt 6 Senat proponuje, aby właściwy organ Policji wydawał pozwolenie na broń, jeśli wnioskodawca przedstawi ważną przyczynę posiadania broni, a nie, jak uchwalił Sejm, jeżeli wnioskodawca nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawi ważną przyczynę posiadania broni.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 432 posłów było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 6. poprawce do art. 10: ust. 2 polegającej na skreśleniu pkt 9, ust. 3 polegającej na skreśleniu pkt 8, ust. 4 polegającej na skreśleniu pkt 8. Senat proponuje skreślić przepisy dotyczące wydawania pozwolenia na broń w celach rekreacyjnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 186 było za, 240 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 7. do 9. już rozpatrzyliśmy.

W 10. poprawce do art. 10 ust. 6 polegającej na dodaniu pkt 4 Senat proponuje, aby zabronione było

Marszałek

posiadanie amunicji szczególnie niebezpiecznej także w postaci amunicji wytworzonej niefabrycznie, w tym także takiej, do której wytworzenia wykorzystywane są fabrycznie nowe elementy amunicji, z wyłączeniem amunicji wytwarzanej na własny użytek przez osoby posiadające pozwolenie na broń myśliwską, sportową lub kolekcjonerską.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 13 posłów było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 11. do 13. już rozpatrzyliśmy.

W 14. poprawce poprzez dodanie nowej zmiany Senat proponuje w art. 29 ust. 2, aby świadectwo broni na broń szczególnie niebezpieczną, o której mowa w art. 10 ust. 5 pkt 1, mogło być wydane wyłącznie podmiotom, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, oraz organizatorom kursów kształcących w zawodzie pracownika ochrony.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. 220 to większość bezwzględna. 4 było za, przeciw – 434.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 15. poprawce do art. 36 ust. 3 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył przesyłek, a nie tylko przesyłek pocztowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 35 było za, 403 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 16. i 17. już rozpatrzyliśmy.

W 18. poprawce do art. 42 ust. 2 i 2b oraz art. 51 ust. 2 pkt 14 Senat proponuje, aby przepisy te dotyczyły także rekonstrukcji historycznej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 1 osoba była za, 437 osób – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 19. do 21. już rozpatrzyliśmy.

W 22. poprawce do art. 45 Senat proponuje, aby broń palna oraz inna broń zdolna do rażenia celów na odległość mogła być używana w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie.

1 minuta.

Pan poseł Jarosław Stolarczyk, klub PO.

Poseł Jarosław Stolarczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Miałem nie zabierać dzisiaj głosu odnośnie do tej ustawy, ale pracowałem przy niej i nie mogę dopuścić do tego, abyśmy przyjmując poprawkę 22., stworzyli bubel prawny, ze względu na to, że poprawka ta jest niekonstytucyjna.

Senat, podczas prac nad tymi poprawkami, troszeczkę się zagalopował przy modyfikacji art. 45, ponieważ była to materia, nad którą w ogóle nie procedował Sejm. I w tym momencie, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, jest to niekonstytucyjne.

Weźmy pod uwagę jeszcze to, że jeżeli byśmy przyjęli tę poprawkę, nie moglibyśmy rozegrać żadnych zawodów sportowych, gdzie używana jest broń palna jako starter. Jest to tak naprawdę absurd. Stworzymy takie prawo, które będzie stanowiło dla nas wielki problem. Tak że zapytuję, czy jednak nie byłoby zasadne odrzucenie takiej poprawki? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję za to pytanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. 31 było za, 386 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 23. do 39. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

W 23. poprawce do art. 3 ust. 2 polegającej na dodaniu pkt 3a Senat proponuje definicję istotnych części amunicji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 4 było za, 425 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 24. do art. 6 ust. 2 pkt 3 Senat proponuje, aby nie było wymagane uzyskanie koncesji na obrót bronią inną niż broń palna oraz wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym pozbawionymi w sposób trwały i nieodwracalny bojowych cech użytkowych.

Z poprawkami tymi łączą się poprawki Senatu 30. i 33.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 24., 30. i 33., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 3 było za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

25. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 26. poprawce do art. 8 ust. 1 pkt 2 oraz art. 12 ust. 2 pkt 6 Senat proponuje między innymi, aby jednym z wymogów w stosunku do osób określonych w tych przepisach było nieobjęcie toczącym się przeciwko nim postępowaniem w sprawach o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe lub umyślne wykroczenie skarbowe.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 1 osoba była za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

27. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 28. poprawce do art. 17 ust. 3 pkt 2 Senat proponuje, aby organ koncesyjny mógł cofnąć koncesję albo zmienić jej zakres, gdy przedsiębiorca nie spełnia określonych w ustawie warunków wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją, w szczególności przestał spełniać warunek określony w art. 8 ust. 1 pkt 1 lit. h oraz pkt 2 w zakresie spełniania przez osoby w nim wymienione warunku, o którym mowa w pkt 1 lit. h.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 3 osoby były za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 29. poprawce do art. 18 ust. 3 oraz art. 27 ust. 3 i 5 Senat proponuje, aby przepisy te dotyczyły każdej istotnej części broni palnej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 404 było za, 28 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

30. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 31. poprawce do art. 19a Senat proponuje dodać nowy ustęp stanowiący, że pozbawienie cech użytkowych przez przedsiębiorcę wymaga potwierdzenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 31. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 4 osoby były za, 431 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 32. poprawce do art. 19a Senat proponuje skreślić ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 osoba była za, 430 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 33. i 34. już rozpatrzyliśmy.

W 35. poprawce do art. 30 ust. 2 pkt 3 polegającej na dodaniu lit. h Senat proponuje, aby amunicję sprzedawać także innym podmiotom, których dostęp do amunicji regulują odrębne przepisy, na warunkach w nich określonych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 2 osoby były za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

36. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 37. poprawce Senat proponuje dodać nowy artykuł w ustawie nowelizującej stanowiący, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej stosuje się przepisy dotychczasowe.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 37. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 439 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 2 osoby były za, 437 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 38. poprawce polegającej na dodaniu nowego artykułu w ustawie nowelizującej Senat proponuje, aby zachowały ważność dokumenty potwierdzające legalność posiadania broni, wydane do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosował 1 poseł, przeciw głosowało 436 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 39. poprawce Senat proponuje dodać nowy artykuł w ustawie nowelizującej dotyczący wydawania pozwolenia na broń osobom posiadającym w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej broń palną na nabój scalony wytworzoną przed 1850 r. lub replikę tej broni.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 39. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosował 1 poseł, przeciw głosowało 433 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 40. poprawce do art. 3 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje utrzymanie w mocy określonych przepisów wykonawczych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 40. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 435, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o broni i amuni-

Marszałek

cji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 56 ust. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji Senat proponuje zmienić zawarte w tym przepisie odesłanie do aktu prawa Unii Europejskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosowało 27 posłów, przeciw – 405, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu do ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Halinę Rospondek oraz przeprowadził dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce 1. Senat poprzez dodanie ust. 1a w art. 140 ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw proponuje, aby w przypadku zgłoszenia listy zawierającej 3 kandydatów na radnych liczba kandydatów kobiet i liczba kandydatów mężczyzn nie mogła być mniejsza niż 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosowało 142 posłów, przeciw – 290, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawka 2. Senatu do art. 66 ustawy Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego ma charakter redakcyjno-legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za głosowało 3 posłów, przeciw – 422, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Musiała oraz przeprowadził dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 11. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo wodne.

W 1. poprawce do art. 38j ust. 3 pkt 2 Senat proponuje skreślić wyraz „kolejnym”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 osoba była za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 64 ust. 2e Senat proponuje, aby obowiązek prowadzenia dziennika gospodarowania wodą nie dotyczył użytkownika budowli piętrzącej o stałym progu bez możliwości sterowania lub wyposażonej w samoczynne upusty.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 4 było za, 425 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 64 ust. 4a Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 4 było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 64 ust. 6 Senat proponuje, aby właściciel budowli piętrzącej zaliczonej na podstawie odpowiednich przepisów do I lub II klasy przekazywał egzemplarz oceny stanu budowli państwowej służbie wymienionej w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 1 osoba była za, 435 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 88b Senat proponuje skreślić ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 1 osoba była za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 6. poprawce do art. 88f ust. 2 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 3 było za, 430 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 90 ust. 1 pkt 2 lit. b Senat proponuje, aby prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej przygotowywał między innymi plany zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszarów dorzeczy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 1 osoba była za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 93 ust. 6 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 2 posłów było za, 430 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W 9. poprawce do art. 110 Senat w nowym brzmieniu ust. 3 i 4 proponuje, aby wymienione w tym przepisie podmioty udostępniały nieodpłatnie wskazane informacje także szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 274 posłów było za, 40 – przeciw, 120 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 10. poprawce do art. 164 ust. 5 Senat proponuje, aby spółki wodne mogły korzystać tylko z jednego źródła pomocy finansowej państwa udzielanej w formie dotacji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 4 posłów było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 11. poprawce do art. 164 ust. 5b Senat proponuje, aby pomoc finansowa dla spółek wodnych z budżetów jednostek samorządu terytorialnego była udzielana wyłącznie w formie dotacji celowej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 2 posłów było za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 12. do art. 10 ust. 1–3, a także 13. do art. 11 ust. 1 pkt 1 lit. c i pkt 2 lit. c oraz ust. 2 Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 12. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 4 posłów było za, 422 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 14. poprawce w dodawanym art. 20a Senat proponuje, aby strefy ochronne ujęć wody ustanowione przed dniem 1 stycznia 2002 r. wygasły z dniem 31 grudnia 2012 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 4 posłów było za, 424 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 15. poprawce w dodawanym art. 20b Senat proponuje dostosowanie przepisów dotyczących zmiany kompetencji do wyznaczania aglomeracji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 2 posłów było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Kulasa i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego.

Marszałek

W 1. poprawce Senat proponuje nie dodawać ust. 1a w art. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 2 posłów było za, 425 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 ust. 3 Senat proponuje nie określać sposobu działania ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 3 ust. 3 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 3 posłów było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 3 ust. 3 Senat proponuje, aby przepis ten stosować bez zastrzeżenia ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 10 ust. 3 Senat proponuje, aby podmioty wymienione w tym przepisie były uprawnione do składania także innych oświadczeń w imieniu Banku Gospodarstwa Krajowego, a nie, jak uchwalił Sejm, tylko oświadczeń woli.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Tomakę oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach: od 1. do 9., 13., 16., 17., od 20. do 26., od 29. do 31., 33., 34., od 36. do 39. oraz od 44. do 47. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: od 1. do 9., 13., 16., 17., od 20. do 26., od 29. do 31., 33., 34., od 36. do 39. oraz od 44. do 47., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Większość bezwzględna wynosi 208. 6 posłów było za, 408 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 10. do art. 15 polegającej na dodaniu ust. 2a Senat proponuje, aby świadectwo kwalifikacji zawodowej, potwierdzające ukończenie szkolenia okresowego w zakresie jednego z bloków programowych, wydane osobie, o której mowa w tym przepisie, stanowiło podstawę do uzyskania wpisu potwierdzającego odbycie kwalifikacji wstępnej, kwalifikacji wstępnej przyspieszonej, kwalifikacji wstępnej uzupełniającej, kwalifikacji wstępnej uzupełniającej przyspieszonej albo szkolenia okresowego w zakresie posiadanych kategorii prawa jazdy spośród kategorii C1, C1+E, C, C+E, D1, D1+E, D i D+E.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 11. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 403 było za, przeciw – 31.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 12. do art. 26 ust. 5 pkt 3 Senat proponuje, aby podczas szkolenia dla osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania tramwajem zajęcia udzielania pierwszej pomocy prowadziła osoba posiadająca odpowiednie uprawnienia na podstawie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Z poprawką tą łączy się poprawka 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 12. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 15. do art. 31 Senat proponuje dodać ust. 2a i 2b określające m.in. procedury wydania poświadczenia, o którym mowa w tym przepisie.

Z poprawką tą łączy się poprawka 42.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 15. i 42., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 29 było za, 408 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki 16. i 17. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 18. do art. 35 ust. 6 Senat proponuje, aby podmiot organizujący 3-dniowe warsztaty doskonalenia zawodowego według programu określonego w tym przepisie zapewniał udział w warsztatach wszystkim zainteresowanym instruktorom i wykładowcom oraz wydawał zaświadczenie potwierdzające uczestnictwo w tych warsztatach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 6 było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 19. do art. 43 ust. 1 Senat proponuje, aby starosta, o którym mowa w tym przepisie, sprawował nadzór w zakresie zgodności prowadzenia szkolenia osób ubiegających się o uzyskanie uprawnień do kierowania motorowerem lub pojazdami silnikowymi, kursu dla kandydatów na instruktorów i kandydatów na wykładowców oraz instruktorów i wykładowców.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 4 było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 20. do 26. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 27. i 28. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 27. i 28., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 5 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki od 29. do 31. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 32. do art. 82 ust. 1 Senat proponuje skreślić pkt 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 403 posłów było za, 30 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki 33. i 34. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 35. do art. 91 ust. 3 pkt 1 Senat proponuje, aby w okresie próbnym, przed upływem 8 miesięcy, licząc od dnia otrzymania prawa jazdy, kierującemu pojazdem zabraniało się m.in. przekraczania prędkości 100 km/h na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 3 posłów było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 36. do 39. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 40. Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 40. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 2 posłów było za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 41. do 43. Senat zgłosił do art. 125 ustawy zawierającego zmiany do ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W poprawce 41. do art. 1 ust. 1 pkt 3 Senat proponuje, aby ustawa określała m.in. wymagania w stosunku do uczestników ruchu drogowego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 41. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 409 posłów było za, 29 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 42. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 43. do art. 100b ust. 4 pkt 6 Senat proponuje, aby dane, o których mowa w tym przepisie, przekazywały do ewidencji odpowiednio do swoich kompetencji m.in. organy kontroli ruchu drogowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 43. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 5 posłów było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 44. do 47. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o kierujących pojazdami.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy Kodeks wyborczy.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Gintowt-Dziewałtowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 2 Senat proponuje, aby w przypadkach określonych w kodeksie w wyborach głosować można było także przez pełnomocnika.

Z poprawką tą łączy się poprawka 33.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 33., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 422 posłów było za, 11 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 3 Senat proponuje, aby w tych samych wyborach głosować można było tylko jeden raz.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 3 posłów było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 3., 5., 13., 15. i 114. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3., 5., 13., 15. i 114., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 405 było za, przeciw – 25.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce w dodawanych art. od 5a do 5d Senat proponuje m.in. doprecyzowanie przepisów dotyczących postępowań sądowych i administracyjnych w sprawach wyborczych oraz przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z wyborów.

Z poprawką tą łączą się poprawki 125. i 206.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 4., 125. i 206., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. 215 to większość bezwzględna. 3 było za, przeciw – 425.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

5. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 6. poprawce do art. 7 § 2 Senat proponuje ujednoczenie przepisów dotyczących pozbawienia prawa wybieralności w przypadku wyborów do Sejmu i do Senatu, w wyborach do Parlamentu Europejskiego, a także w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz w wyborach wójta.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 2 było za, przeciw – 431.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 7., 23., 26., 32., 37., 48., 51., 54., 68., 85., 87., 108., 138., 145., 159., 165., 172., 177., 178., 227., 230., 238., 242., 245., 258., 300. i 304. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 7., 23., 26., 32., 37., 48., 51., 54., 68., 85., 87., 108., 138., 145., 159., 165., 172., 177., 178., 227., 230., 238., 242., 245., 258., 300. i 304., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 421 było za, przeciw – 11.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do art. 8 § 7 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. 10 było za, przeciw – 415, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 9., 243., 248., 260. i 286. Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 9., 243., 248., 260. i 286., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 8 było za, przeciw – 414.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości poprawki Senatu przyjął.

W 10. poprawce do art. 12 § 1 oraz polegającej na dodaniu § 1a Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 427 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 11. poprawce Senat proponuje skreślić art. 13. Z poprawką tą łączy się poprawka 31.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

(*Posel Andrzej Mikołaj Dera: Panie marszałku, naprawdę nic nie słyhać. Proszę bliżej mikrofonu.*)

Przystępujemy do głosowania.

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 11. i 31., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 47 było za, 386 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 12. poprawce do art. 14 § 2 Senat proponuje, aby przepis § 1 stosować odpowiednio, jeżeli właściwy organ nie dokonał podziału gminy, powiatu lub województwa na okręgi wyborcze lub nie powołał lub nie dokonał zmian w składach osobowych terytorialnych komisji wyborczych w terminie lub w sposób zgodny z prawem.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 7 było za, 422 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 13. już rozpatrzyliśmy.

W 14. poprawce do art. 15 § 1 Senat proponuje, aby wyrazy „Stały rejestr” zastąpić wyrazem „Rejestr”.

Z poprawką tą łączy się poprawka 146.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 14. i 146., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za było 427, przeciw – 5.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

15. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 16. poprawce Senat proponuje skreślić § 8 w art. 15.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 428 było za, 5 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 17. poprawce do art. 15 w dodawanym § 13 Senat proponuje, aby urząd gminy przekazywał właściwym organom wyborczym okresowe informacje o liczbie wyborców objętych rejestrem wyborców.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 6 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 18. poprawce Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 4 było za, przeciw było 428.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 19. poprawce do art. 22 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 425 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Marszałek

W poprawkach 20. i 22. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 20. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna to 213. 417 posłów było za, 8 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 21. poprawce do art. 23 § 7 i 8 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna to 214. 422 posłów było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 22. i 23. już rozpatrzyliśmy.

W 24. poprawce do art. 24 Senat proponuje skreślić § 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 44. i 272.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 24., 44. i 272., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna to 217. 44 posłów było za, 388 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 25. poprawce do art. 25 § 5 Senat proponuje, aby we wniosku, o którym mowa w tym przepisie, podawać dane wymienione w art. 23 § 7 i 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna to 215. 4 posłów było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 26. już rozpatrzyliśmy.

W 27. poprawce do art. 26 Senat proponuje skreślić § 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna to 217. 418 posłów było za, 14 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 28. poprawce do art. 27 § 3 Senat proponuje, aby również przepis § 2 stosować odpowiednio do policjantów z jednostek skoszarowanych, funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Więziennej pełniących służbę w systemie skoszarowanym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna to 216. 6 posłów było za, 424 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 29. poprawce do art. 30 pkt 1 Senat proponuje między innymi, aby rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, określało także miejsce, czas i formę udostępniania spisu wyborców.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna to 216. 425 posłów było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 30. poprawce do art. 30 pkt 1 Senat proponuje zmianę sposobu wydawania rozporządzenia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 30. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna to 217. 5 posłów było za, 427 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 31. do 33. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 34., 35., 36., 171., 173., 211. i 271. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 34., 35., 36., 171., 173., 211. i 271., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 5 posłów było za, 424 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 35. do 37. już rozpatrzyliśmy.

W 38. poprawce do art. 38 § 4 Senat proponuje, aby w dniu głosowania w lokalu wyborczym podczas wszystkich czynności obwodowej komisji wyborczej mieli prawo być obecni mężowie zaufania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Andrzej Mikołaj Dera: Panie marszałku, prosimy o przerwę, jakąś taką higieniczną.)

O godz. 11 ogłoszę 5-minutową przerwę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Eugeniusz Kłopotek: To już było.)

Nie było...

(Poseł Eugeniusz Kłopotek: Panie marszałku, to już było.)

(Poseł Andrzej Mikołaj Dera: Dlatego potrzebna jest przerwa.)

To ogłaszam 5-minutową przerwę.

(Wesołość na sali, oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 32 do godz. 10 min 45)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 12. porządku dziennego.

Powracamy do rozpatrzenia poprawki 38.

W poprawce tej Senat proponuje, aby w dniu głosowania w lokalu wyborczym podczas wszystkich czynności obwodowej komisji wyborczej mieli prawo być obecni mężowie zaufania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 360 posłów. Większość bezwzględna – 181. 348 było za, 12 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 39. poprawce do art. 39 § 5 Senat proponuje, aby przed rozpoczęciem głosowania w drugim dniu obwodowa komisja wyborcza stwierdzała protokolarnie również, czy pieczęcie na urnie są nienaruszone.

Z poprawką tą łączy się poprawka 42.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 39. i 42., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za było 5, 390 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 40., 57., 129., 131., 132., 204., 205., 214. i 216. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 40., 57., 129., 131., 132., 204., 205., 214. i 216., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. 408 było za, 10 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 41. poprawce do art. 39 § 8 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 41. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. 6 było za, 412 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

42. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 43. poprawce do art. 44 Senat proponuje skreślić § 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 43. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. 423 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 44. już rozpatrzyliśmy.

W 45. poprawce do art. 48 Senat proponuje skreślić § 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 45. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. 416 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 46. poprawce do art. 48 Senat w dodawanym § 5a proponuje, aby wyborca wrzucał kartę do urny znajdującej się w dostępnym i widocznym miejscu lokalu wyborczego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 212.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 46. i 212., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 13 było za, 414 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 47. poprawce do art. 50 § 2 i 5 oraz do art. 52 § 3 pkt 1 Senat proponuje m.in., aby przepis § 1 stosować również do wyborcy będącego obywatelem Unii Europejskiej, niebędącego obywatelem polskim.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 47. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. 215 – większość bezwzględna. 422 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

48. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 49. poprawce do art. 51 § 4 Senat proponuje skreślić wyrazy „zgłaszani przez komitety wyborcze”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 49. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 5 było za, 426 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 50. poprawce do art. 52 § 3 pkt 1 Senat proponuje skreślić przepis stanowiący, że udokumentowanie wieku przez osobę, o której mowa w art. 50 § 3, nie jest wymagane.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 50. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 3 było za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

51. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 52. poprawce do art. 54 § 1 oraz polegającej na dodaniu § 1a Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 52. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 424 było za, przeciw było 9.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 53. poprawce do art. 55 § 1 Senat proponuje m.in., aby do głosowania przez pełnomocnika stosować odpowiednio przepisy art. 48 § 2–6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 53. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 3 było za, 436 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

54. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 55. poprawce do art. 59 § 3 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 55. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 2 było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 56. poprawce do art. 64 Senat proponuje, aby Państwowa Komisja Wyborcza określiła w drodze uchwały warunki techniczne głosowania korespondencyjnego po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw zagranicznych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 56. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 4 było za, 435 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

57. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 58., 65., 72., 92., 99., 102., 111., 126., 151., 155., 175., 219. i 251. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 58., 65., 72., 92., 99., 102., 111., 126., 151., 155., 175., 219. i 251., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 434 było za, 5 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 59. poprawce do art. 71 § 2 i 3 Senat proponuje, aby w protokole głosowania wymieniać także liczbę głosów nieważnych oraz liczbę wyborców głosujących przez pełnomocnika.

Z poprawką tą łączą się poprawki 174., 176., 192., 222., 224., 226., 277., 294. i 307.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 59., 174., 176., 192., 222., 224., 226., 277., 294. i 307., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 3 było za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 60. poprawce do art. 71 § 3 Senat proponuje, aby w protokole głosowania wymieniać m.in. liczby, o których mowa w art. 66 § 3 i art. 67 § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 60. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 13 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 61. poprawce do art. 71 § 5 oraz do art. 455 § 5 Senat proponuje, aby protokół podpisywały wszystkie osoby wchodzące w skład obwodowej komisji wyborczej obecne przy jego sporządzaniu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 61. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 2 było za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 62. poprawce do art. 72 § 1 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 62. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 6 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W 63. poprawce do art. 72 § 2 i 3 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 63. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 3 było za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 64. poprawce do art. 74 Senat proponuje skreślić § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 64. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 2 było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

65. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 66. poprawce do art. 80 § 4 Senat proponuje, aby w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz w wyborach wójta komitety wyborcze mogły być tworzone m.in. przez stowarzyszenia i stowarzyszenia zwykłe.

Z poprawką to łączą się poprawki 69. i 73.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 66., 69. i 73., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 429 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawkach 67. i 90. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 67. i 90., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 41 było za, przeciw – 392, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 68. i 69. już rozpatrzyliśmy.

W 70. poprawce do art. 85 Senat proponuje skreślić zdanie drugie w § 1 oraz § 2 i 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 70. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 428 osób było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 71. poprawce do art. 85 w dodawanym § 4a Senat proponuje m.in., aby pełnomocnik wyborczy, o którym mowa w § 3 pkt 1, zawiadamiał Państwową Komisję Wyborczą o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców.

Z poprawką tą łączy się poprawka 82.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 71. i 82., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 osób. Większość bezwzględna – 219. 8 osób było za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 72. i 73. już rozpatrzyliśmy.

W 74. poprawce do art. 87 w dodawanym § 6 Senat proponuje, aby nazwa i skrót nazwy komitetu wyborczego odróżniały się wyraźnie od nazw i skrótów nazw innych komitetów wyborczych.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 75. do 78.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 74. do 78., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. 220 – większość bezwzględna. 4 było za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 79. poprawce do art. 89 § 2 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 79. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 4 było za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 80. i 84. Senat proponuje zmiany powołań.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 80. i 84., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 6 było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 81. poprawce Senat proponuje skreślić art. 90.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 81. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 417 było za, 20 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

82. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 83. poprawce do art. 91 § 3 Senat proponuje skreślić wyraz „wyborczego”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 83. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. 4 było za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 84. i 85. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 86., 163., 193., 194., 213., 221., 228., 261., 306. i 311. Senat proponuje zmianę powołań.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 86., 163., 193., 194., 213., 221., 228., 261., 306. i 311., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. 3 było za, 427 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

87. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 88. i 107. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 88. i 107., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 2 było za, przeciw – 427.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawkach 89. i 170. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 89. i 170., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 2 było za, 430 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawkę 90. już rozpatrzyliśmy.

W 91. poprawce do art. 97 § 1 Senat proponuje, aby przez agitację wyborczą rozumiane było publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 91. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 2 było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

92. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 93. poprawce do art. 99 § 1 Senat proponuje, aby w dniu głosowania oraz na 24 godziny przed tym dniem zabronione było prowadzenie agitacji wyborczej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 93. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za było 420, 11 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 94. poprawce Senat proponuje skreślić § 3 w art. 100.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 94. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 272 było za, 156 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawkach 95., 96., 105., 112., 113., 116., 123., 128., 133. i 308. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 95., 96., 105., 112., 113., 116., 123., 128., 133. i 308., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 6 było za, 426 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 97. poprawce do art. 107 § 1 Senat proponuje, aby na 24 godziny przed dniem głosowania zabroniono się podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących zachowań wyborczych i przewidywanych wyników wyborów oraz wyników sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 97. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 276 było za, 156 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 98. poprawce do art. 107 Senat proponuje skreślić § 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 98. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 419 było za, 13 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

99. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 100. lit. a do art. 109 § 6 Senat proponuje, aby Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie określała w rozporządzeniu, o którym mowa w tym przepisie, czasu przeznaczanego na rozpowszechnianie nieodpłatnie audycji wyborczych w programach ogólnokrajowych i programach regionalnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 100. lit. a, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 402 było za, 33 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 100 lit. b do art. 109 § 6 Senat proponuje, aby Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydawała rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, uwzględniając konieczność zapewnienia najwyższego standardu technicznego emitowanych audycji wyborczych, a także powszechnej dostępności audycji wyborczych i informacji o terminach jej emisji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 100. lit. b, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 9 było za, 418 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 101. poprawce Senat proponuje zmiany legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 101. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 3 było za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

102. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 103. poprawce do art. 114 § 2 Senat proponuje, aby Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji określiła w drodze rozporządzenia tryb postępowania w sprawach, o których mowa w § 1, uwzględniając konieczność zapewnienia powszechnej informacji o zarządzonych wyborach, zasadach ich przeprowadzania oraz terminach wynikających z kalendarza wyborczego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 103. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 7 posłów, przeciw – 430, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 104. poprawce do art. 115 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 104. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosowało 4 posłów, przeciw – 428, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 105. już rozpatrzyliśmy.

W 106. poprawce do art. 116 § 5 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 106. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 433, nikt nie wstrzymał się od głosu..

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 107. i 108. już rozpatrzyliśmy.

W 109. poprawce w nowym brzmieniu art. 121 Senat proponuje, aby komitety wyborcze prowadziły rachunkowość na zasadach określonych w ustawie o rachunkowości dla jednostek nieprowadzących działalności gospodarczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 109. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 3 posłów, przeciw – 432, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 110. lit. a do art. 127 § 1 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 110. lit. a, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za głosowało 411 posłów, przeciw – 17, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 110. lit. b do art. 127 § 2 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 110. lit. b, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosowało 8 posłów, przeciw – 425, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 111. do 114. już rozpatrzyliśmy.

W 115. poprawce do art. 133 § 4 Senat proponuje, aby minister właściwy do spraw finansów publicznych wydawał rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, mając na względzie przejrzystość i czytelność danych zawartych w rejestrach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 115. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 3 posłów, przeciw – 433, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

116. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 117. poprawce do art. 137 § 1 pkt 3 lit. d Senat proponuje, aby organ wyborczy, któremu złożono

Marszałek

sprawozdanie finansowe, odrzucał sprawozdanie w przypadku stwierdzenia przyjęcia przez komitet wyborczy wyborców albo komitet wyborczy organizacji środków finansowych lub wartości niepieniężnych z naruszeniem przepisów art. 125 § 3–6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 117. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 3 posłów było za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 118. poprawce do art. 138 § 6 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył również odwołania, o którym mowa w § 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 118. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 4 posłów było za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 119. poprawce do art. 140 § 2 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 119. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za było 414 posłów, przeciw – 21.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 120. poprawce do art. 142 § 3 Senat proponuje, aby przepis § 1 nie dotyczył korzyści majątkowych przekazanych komitetowi wyborczemu z naruszeniem przepisów kodeksu, które komitet wyborczy zwrócił w terminie 30 dni od dnia ich przekazania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 120. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 1 osoba była za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 121. poprawce do art. 142 § 4 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 121. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 3 posłów było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 122. poprawce w nowym brzmieniu art. 142 § 8 Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 122. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 4 posłów było za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

123. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 124. poprawce Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 124. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 426 posłów było za, 11 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 125. i 126. już rozpatrzyliśmy.

W 127. poprawce do art. 152 § 4 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył członków obwodowej lub terytorialnej komisji wyborczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 127. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 2 posłów było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 128. i 129. już rozpatrzyliśmy.

W 130. poprawce do art. 152 § 7 pkt 3 oraz do art. 153 § 4 pkt 2 Senat proponuje, aby Państwowa Komisja Wyborcza określiła sposoby dokumentowania dni wolnych od pracy, o których mowa w tych przepisach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 130. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 2 posłów było za, 432 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 131. do 133. już rozpatrzyliśmy.

W 134. poprawce do art. 163 § 1 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 134. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. 431 osób było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 135. poprawce do art. 163 § 3 Senat proponuje, aby minister właściwy do spraw wewnętrznych wydawał rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 135. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 1 osoba była za, 434 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 136. poprawce do art. 168 § 8 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 136. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 155 posłów było za, 280 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach: 137., 183., 184., od 187. do 191., 195., 196., 197. i 312. Senat proponuje wprowadzenie jednomandatowych okręgów w wyborach do Senatu.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 137., 183., 184., od 187. do 191., 195., 196., 197. i 312., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 190 posłów było za, 245 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

138. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 139. poprawce do art. 177 § 1 w dodawanych pkt 3a i 3b oraz polegającej na dodaniu § 1a Senat proponuje m.in., aby wygaśnięcie członkostwa w terytorialnej komisji wyborczej następowało także w przypadku utraty prawa wybierania albo niespełnienia warunku, o którym mowa w art. 176 § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 139. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 1 osoba była za, 422 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 140. poprawce do art. 177 § 2 pkt 2 Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 140. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 4 posłów było za, 416 – przeciw.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 141. poprawce Senat proponuje skreślić art. 179.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 141. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 2 posłów było za, 431 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 142. poprawce do art. 180 Senat proponuje, aby w celu realizacji zadań, o których mowa w art. 154 § 1, marszałek województwa, starosta lub wójt mógł ustanowić pełnomocnika do spraw wyborów – urzędnika wyborczego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 142. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 419 posłów było za, 17 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 143. poprawce do art. 181 § 1 pkt 1 i 2 Senat proponuje zmianę w zakresie powoływania obwodowych komisji wyborczych, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 143. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 8 posłów było za, 424 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 144. poprawce do art. 181 § 1 pkt 1 Senat proponuje, aby obwodowa komisja wyborcza, o której mowa w tym przepisie, powoływana była najpóźniej w 21. dniu przed dniem wyborów.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 144. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 osoba była za, 429 posłów było przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 145. i 146. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 147., 161. i 162. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 147., 161. i 162., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 4 posłów było za, 419 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 148. poprawce do art. 181 § 8 Senat proponuje, aby przepis § 6 stosować odpowiednio.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 148. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 osoba była za, 429 posłów było przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 149. poprawce do art. 184 pkt 4 Senat proponuje, aby do zadań obwodowej komisji wyborczej należało m.in. przesyłanie wyników głosowania do właściwej komisji wyborczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 149. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 1 osoba była za, 428 posłów było przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W 150. poprawce do art. 185 § 2 Senat proponuje, aby rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, wydawane było przez ministra właściwego do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 150. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 177 było za, przeciw – 246.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

151. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 152. poprawce do art. 187 w dodawanych § 1a oraz 3a Senat proponuje, aby szef Krajowego Biura Wyborczego był kierownikiem urzędu w rozumieniu przepisów ustawy o pracownikach urzędów państwowych oraz aby szef i pracownicy Krajowego Biura Wyborczego nie mogli należeć do partii politycznych ani prowadzić działalności politycznej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 157.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 152. i 157., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 1 osoba była za, 426 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 153. poprawce do art. 187 § 2, 3 i 4 Senat proponuje m.in., aby przepis ten dotyczył komórek organizacyjnych Krajowego Biura Wyborczego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 153. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 426 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 154. poprawce do art. 187 § 4 Senat proponuje skreślić wyrazy „na podstawie statutu”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 154. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 420 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

155. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 156 lit. a do art. 189 Senat proponuje skreślić § 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 156. lit. a, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 410, przeciw – 19.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 156. lit. b do art. 189 § 2 Senat proponuje, aby szef Krajowego Biura Wyborczego był powoływany i odwoływany przez Państwową Komisję Wyborczą na wniosek jej przewodniczącego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu 156. lit. b, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 7 było za, 420 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

157. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 158. poprawce do art. 195 § 2 pkt 1 lit. a Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 158. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 3 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

159. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 160. i 207. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 160. i 207., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 4 posłów było za, 423 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 161. do 163. już rozpatrzyliśmy.

W 164. poprawce Senat proponuje, aby skreślić wyraz „ewentualnej”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 164. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 1 osoba była za, 427 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

165. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 166. i 168. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 166. i 168., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 2 posłów było za, 429 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 167. poprawce do art. 217 § 1 Senat proponuje wyrazy „urzędowe rejestry mieszkańców” zastąpić wyrazami „ewidencję ludności”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 167. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 413 posłów było za, 22 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

168. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 169. poprawce do art. 222 § 4 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 169. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 3 posłów było za, przeciw – 433.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 170. do 178. już rozpatrzyliśmy.

W 179. poprawce do art. 254 § 1 Senat proponuje m.in. doprecyzowanie przepisów dotyczących wygaśnięcia mandatu posła oraz mandatu senatora w przypadku śmierci.

Z poprawką tą łączą się poprawki 200. i 231.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 179., 200. i 231., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. 3 posłów było za, 421 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 180. poprawce do art. 254 § 1 zdanie drugie Senat proponuje, aby przy równej liczbie głosów stosowało się odpowiednio art. 236.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 180. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 416 posłów było za, 15 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 181. poprawce do art. 255 § 2 pkt 2 Senat proponuje, aby łączny czas rozpowszechniania audycji wyborczych wynosił w regionalnych programach 10 godzin w każdym programie Telewizji Polskiej i 15 godzin w każdym programie Polskiego Radia.

Z poprawką tą łączy się poprawka 201.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Marszałek

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 181. i 201., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 430 osób było za, przeciw – 5.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 182. poprawce do art. 262 § 1 pkt 1 Senat proponuje, aby wysokość limitu, o którym mowa w tym przepisie, wyznaczona była kwotą 27 gr przypadającą na każdego wyborcę w kraju ujętego w rejestrze wyborców.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 182. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 224 było za, 204 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 183. i 184. już rozpatrzyliśmy.

W 185. poprawce do art. 268 § 1 Senat proponuje, aby zgłoszenie kandydata na senatora było poparte podpisami co najmniej 3 tys. wyborców.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 185. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 420 było za, przeciw – 8.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 186. poprawce do art. 268 § 2 Senat proponuje skreślić zdanie drugie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 186. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 11 było za, przeciw – 411.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 187. do 197. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 198. i 199. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 198. i 199., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Za było 274, przeciw – 156.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 200. i 201. już rozpatrzyliśmy.

W 202. poprawce do art. 287 § 5 Senat proponuje uzupełnienie delegacji ustawowej o wytyczne.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 202. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za było 422, przeciw – 10.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 203. poprawce Senat proponuje skreślić art. 292.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 203. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 4 było za, przeciw – 431.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 204. do 207. już rozpatrzyliśmy.

W 208. poprawce do art. 306 w nowym brzmieniu § 2 Senat proponuje, aby wycofanie udzielanego poparcia nie rodziło skutków prawnych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 265.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 208. i 265., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 1 osoba była za, 431 osób – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 209. poprawce do art. 307 § 1 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 209. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 7 było za, przeciw – 422.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 210. poprawce do art. 307 § 2 pkt 1 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 210. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 1 osoba była za, 431 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 211. do 214. już rozpatrzyliśmy.

W 215. poprawce w dodawanym art. 341a Senat proponuje, aby w sprawach nieuregulowanych w dziale VI rozdziale I stosowało się odpowiednio przepisy działu III kodeksu.

Z poprawką tą łączą się poprawki 217. i 218.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 215., 217. i 218., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 1 osoba była za, przeciw – 432.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 216. do 219. już rozpatrzyliśmy.

W 220. poprawce do art. 358 § 4 Senat proponuje, aby adnotację o wniesieniu uwag zamieszczać w protokole głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 220. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 3 osoby były za, przeciw – 425.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 221. i 222. już rozpatrzyliśmy.

W 223. poprawce do art. 366 § 1 oraz polegającej na skreśleniu § 2 Senat proponuje, aby mandaty przypadające danej liście rozdzielać zgodnie z przepisami art. 236.

Z poprawką tą łączą się poprawki 240. i 282.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 223., 240. i 282., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 2 osoby były za, przeciw – 430.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

224. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

W 225. poprawce Senat proponuje skreślić art. 368.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 225. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 1 osoba była za, przeciw – 420.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 226. do 228. już rozpatrzyliśmy.

W 229. poprawce w nowym brzmieniu art. 373 Senat proponuje, aby do posłów do Parlamentu Europejskiego stosować przepisy art. 251.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 229. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. 2 osoby były za, 433 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 230. i 231. już rozpatrzyliśmy.

W 232. poprawce do art. 376 w nowym brzmieniu § 1 Senat proponuje, aby przy równej liczbie głosów stosować odpowiednio art. 236.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 232. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 426 posłów było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 233. poprawce do art. 378 § 2 Senat proponuje, aby można było kandydować tylko do jednego organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 233. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 421 posłów było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 234. poprawce do art. 386 § 3 pkt 1 i 2 Senat proponuje zmianę zasad naliczania kwoty, o której mowa w tych przepisach.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 234. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 420 posłów było za, 11 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 235. poprawce do art. 388 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 235. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 3 osoby były za, 433 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 236. poprawce w dodawanym rozdziale 2a Senat w art. 389a proponuje, aby Państwowa Komisja Wyborcza ogłaszała w Dzienniku Ustaw oraz podawała do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, zbiorcze wyniki wyborów do rad na obszarze kraju.

Z poprawką tą łączy się poprawka 303.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 236. i 303., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 3 osoby były za, 427 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawkach 237., 239., 246., 253., 254., 256., 257., 259., 262., 264., 274., 275., 278., 280., 283., 287., 289. i 295. Senat proponuje wprowadzenie formuły większościowej, z zastosowaniem jednomandatowych okręgów wyborczych, w gminach niebędących miastem na prawach powiatu.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 237., 239., 246., 253., 254., 256., 257., 259., 262., 264., 274., 275., 278., 280., 283., 287., 289. i 295., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. 211 posłów było za, 226 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął. *(Oklaski)*

Poprawki Senatu od 238. do 240. już rozpatrzyliśmy.

Marszałek

W 241. poprawce Senat proponuje skreślić § 3 w art. 396.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 241. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 378 posłów. Większość bezwzględna wynosi 190. 1 osoba była za, 376 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 242. i 243. już rozpatrzyliśmy.

W 244. poprawce w dodanym art. 408a Senat proponuje przepisy dotyczące zgłoszenia utworzenia komitetu wyborczego organizacji oraz zgłaszania przez ten komitet kandydatów.

Z poprawką tą łączy się poprawka 247.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 244. i 247., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. Większość bezwzględna wynosi 204. 1 osoba była za, 404 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 245. do 248. już rozpatrzyliśmy.

W 249. poprawce do art. 419 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 249. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 389 posłów było za, 39 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 250. poprawce do art. 419 pkt 1 Senat proponuje, aby wybory do rad gmin przeprowadzały m.in. gminne komisje wyborcze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 250. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Większość bezwzględna wynosi 209. Oddano 11 głosów za, przeciw – 405.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

251. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 252. poprawce do art. 420, 463 i 487 Senat proponuje skreślić przepisy stanowiące, że na jednego kandydata wyborca może oddać tylko jeden głos.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 252. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 5 osób było za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 253. i 254. już rozpatrzyliśmy.

W 255. poprawce do art. 423 § 2 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 255. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Za były 2 osoby, przeciw – 407.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 256. do 262. już rozpatrzyliśmy.

W 263. poprawce do art. 432 § 2 oraz do art. 515 § 2 pkt 1 Senat proponuje skreślić wyrazy „(biernego prawa wyborczego)”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 263. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 2 osoby były za, 418 – przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 264. i 265. już rozpatrzyliśmy.

Marszałek

W 266. poprawce do art. 434 § 1 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 266. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. 6 osób było za, 412 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 267. poprawce do art. 434 § 3 Senat proponuje, aby w przypadku gdy zgłoszenia listy dokonuje osoba upoważniona przez pełnomocnika wyborczego, do zgłoszenia załączać również upoważnienie, o którym mowa w § 2, wydane przez pełnomocnika wyborczego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 267. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 1 osoba była za, 426 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 268. poprawce do art. 438 § 1 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 268. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 4 osoby były za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 269. poprawce do art. 441 § 1 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 269. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. 2 osoby były za, 416 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 270. poprawce Senat proponuje skreślić § 6 w art. 442.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 270. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 408 osób było za, 21 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 271. i 272. już rozpatrzyliśmy.

W 273. poprawce Senat proponuje skreślić art. 447.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 273. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. 10 osób było za, 408 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 274. i 275. już rozpatrzyliśmy.

W 276. poprawce do art. 449 Senat w nowym brzmieniu § 3 proponuje ujednoczenie definicji głosu nieważnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 276. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. 2 osoby były za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 277. i 278. już rozpatrzyliśmy.

W 279. poprawce do art. 453 § 2 i 3 Senat proponuje, aby w przypadku gdy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma równą liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu, o wyborze zdecydowała większa liczba obwodów, a gdyby liczby obwodów były równe,

Marszałek

aby rozstrzygało losowanie przeprowadzone przez komisję.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 279. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 2 osoby były za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

280. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 281. poprawce Senat proponuje ujednoczenie formuły wyborczej stosowanej przy podziale mandatów między uprawnione listy kandydatów w wyborach samorządowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 281. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za było 68, przeciw – 356.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 282. i 283. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach 284. i 293. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

W poprawce 285. do art. 465 § 3 Senat proponuje, aby łączenie gmin w celu tworzenia okręgów możliwe było tylko w przypadku, gdy liczba radnych przypadająca na którąkolwiek z gmin, wynikająca z normy przedstawicielstwa dla okręgów, wynosi mniej niż 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 284., 285. i 293., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 1 osoba była za, 428 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki 286. i 287. już rozpatrzyliśmy.

W 288. poprawce do art. 471 Senat w dodawanym § 1a proponuje, aby w przypadku zgłoszenia listy zawierającej 3 kandydatów liczba kandydatów kobiet i liczba kandydatów mężczyzn nie mogła być mniejsza niż 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 288. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 139 było za, 287 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

289. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 290. poprawce do art. 484 Senat w dodawanym § 3 proponuje, aby przez powiatową komisję wyborczą rozumieć również miejską komisję wyborczą w mieście na prawach powiatu.

Z poprawką tą łączy się poprawka 291.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 290. i 291., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 3 osoby były za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 292. poprawce Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 292. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. 3 osoby były za, 419 – przeciw, 2 osoby się wstrzymały.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 293. do 295. już rozpatrzyliśmy.

W 296. poprawce do art. 510 § 3 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 296. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. 2 osoby były za, 417 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 297. poprawce do art. 510 § 4 Senat proponuje, aby w przypadku gdy którykolwiek z dwóch kandydatów, o których mowa w § 3, wycofa zgodę na kandydowanie, utraci prawo wyborcze albo umrze, w ponownym głosowaniu brał udział jeden kandydat.

Z poprawką tą łączy się poprawka 298.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatowi: 297. i 298., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 5 było za, 421 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

W 299. poprawce do art. 511 Senat w nowym brzmieniu § 1 proponuje, aby wybory wójta zarządzać łącznie z wyborami do rad gmin.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 299. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 414 było za, 12 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

300. poprawkę Senatowi już rozpatrzyliśmy.

W 301. poprawce Senat proponuje skreślić § 1 i 2 w art. 512.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 301. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 osób. Większość bezwzględna wynosi 214. Za było 422, przeciwko – 4.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

W 302. poprawce do art. 513 § 3 Senat proponuje nowe brzmienie delegacji ustawowej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 302. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za było 8, przeciw – 417.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawki Senatowi 303. i 304. już rozpatrzyliśmy.

W 305. poprawce Senat proponuje skreślić art. 517, 520 i 526.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 305. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. 417 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatowi od 306. do 308. już rozpatrzyliśmy.

W 309. poprawce do art. 550 Senat w nowym brzmieniu § 2 proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 309. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. 11 było za, 412 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 310. poprawce do art. 551 Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 310. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. 5 było za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawki Senatowi 311. i 312. już rozpatrzyliśmy.

W 313. poprawce Senat proponuje, aby tytułowi ustawy nadać brzmienie „Prawo wyborcze”.

Z poprawką tą łączy się poprawka 314.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Marszałek

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 313. i 314., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 417, przeciw – 6.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy Kodeks wyborczy. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Kodeks wyborczy.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. 3 posłów było za, 422 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 1 Senat proponuje, aby ustawa Kodeks wyborczy weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Z poprawką tą łączą się poprawki 9., 13. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2., 9., 13. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 1 osoba była za, 420 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawkach 3., 4. i 6. Senat proponuje doprecyzowanie przepisów wskazujących podmiot upraw-

niony do zwołania pierwszej sesji nowo wybranej rady gminy, rady powiatu oraz sejmiku województwa.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3., 4. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za było 177 posłów, przeciw – 249.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawkach 5. i 7. Senat proponuje zmianę powołań w przepisach.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 5. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 1 osoba była za, 425 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 6 ust. 2 Senat proponuje, aby wybory proporcjonalne do rad gmin odbywały się wyłącznie w miastach na prawach powiatu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Informuję, że blok analogicznych poprawek Senatu do ustawy Kodeks wyborczy – poprawka 237. i pochodne – został przez Sejm w głosowaniu przyjęty.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 176, przeciw – 252.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 9. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 10. i 12. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 3 osoby były za, przeciw – 429.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 11. poprawce do art. 14 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. 3 osoby były za, 423 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 12. do 14. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad poprawkami 15. i 16. Senatu.

Proponuję, aby nad tymi poprawkami Sejm głosował łącznie.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

W poprawce 15. Senat proponuje, aby tytuł ustawy brzmiał „Przepisy wprowadzające ustawę Prawo wyborcze”.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Informuję, że analogiczna poprawka Senatu nr 313 do ustawy Kodeks wyborczy została przez Sejm w głosowaniu odrzucona.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 15. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. 428 było za, przeciw – 4.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Kodeks wyborczy. (*Gwar na sali*)

10 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 26
do godz. 12 min 43)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka.

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez pana posła Wiesława Andrzeja Szczepańskiego oraz opinii komisji przedstawionej przez pana posła Stanisława Żmijana, a także przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

(*Głos z sali: Panie marszałku, jeszcze minutka.*)

Przypominam, że zgodnie z art. 159 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Sejm wyraża wotum nieufności większością głosów ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury pana Cezarego Grabarczyka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. Większość ustawowa wynosi 231. 192 posłów było za, przeciw – 229, wstrzymało się 3. (*Poruszenie na sali*)

(*Posłanki Magdalena Gąsior-Marek i Ewa Drozd wręczają kwiaty ministrowi infrastruktury Cezaremu Grabarczykowi*)

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania wymaganej większości głosów odrzucił wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi infrastruktury panu Cezaremu Grabarczykowi. (*Długotrwałe oklaski*)

(*Poseł Andrzej Adamczyk: Panie marszałku, w trybie regulaminowym.*)

Pracujemy zgodnie z regulaminem.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego...

(*Poseł Andrzej Adamczyk: Panie marszałku, czy kwiaty, które dostał teraz pan minister Grabarczyk, zostały wręczone w imieniu pasażerów, którym nie udało się wsiąść do pociągów 1 i 2 stycznia tego roku, czy też od grup, które protestują i blokują drogi z powodu zaniechania realizacji programu drogowego? Czy pan premier coś wie na ten temat?*) (*Wesołość na sali, oklaski*)

Dziękuję bardzo za to refleksyjne pytanie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego...

(*Poseł Zbigniew Girzyński: Z wnioskiem formalnym.*)

Wniosek formalny? Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Panie Marszałku! Chciałbym zgłosić wniosek formalny w sprawie przerwy i zwołania Konwentu Se-

Posel Zbigniew Girzyński

niorów w związku z pierwszym w ciągu trzech lat sukcesem pana ministra Grabarczyka w odniesieniu do polskich kolei. Chciałbym zasugerować, aby Wysoka Izba, wzorem sytuacji z filmu „Miś” Stanisława Barei ogłosiła dzisiejszy dzień, to wielkie święto, dniem pieszego pasażera. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wniosek jest formalny, więc musimy przeprowadzić nad nim głosowanie.

Kto jest za tym, żeby ogłosić przerwę? (*Wesołość na sali*)

Musimy przeprowadzić głosowanie, gdyż złożono wniosek formalny, chyba że pan poseł Girzyński go wycofa.

(*Posel Jerzy Feliks Fedorowicz: Głosujemy. To przejdzie do historii matolstwa.*)

Rozumiem, że skoro pan poseł Girzyński go zgłosił, więc przynajmniej on będzie za.

Kto jest za ogłoszeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Za głosowało 140 posłów, przeciw – 255, od głosu wstrzymały się 23 osoby.

Wniosek został odrzucony.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Huskowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 3702-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Stanisława Huskowskiego.

**Posel Sprawozdawca
Stanisław Huskowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Połączone Komisje Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyły jedną poprawkę zgłoszoną podczas drugiego czytania i proszą Sejm o jej poparcie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3702.

Komisje przedstawiają również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o transporcie drogowym wnioskodawcy w art. 24 ust. 1–6 oraz polegającej na dodaniu ust. 6a proponują nowe przepisy dotyczące zmiany, wygasania oraz cofania zezwolenia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Za głosowało 420 posłów, przeciw głosował 1 poseł, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. Za głosowało 409 posłów, nikt nie głosował przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 3676 i 3747).

Przypominam, że 2 grudnia 2010 r. wygasła kadencja czterech sędziów Trybunału Konstytucyjnego. W dniu 26 listopada 2010 r. Sejm wybrał trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

W związku z powyższym na podstawie art. 194 ust. 1 konstytucji oraz art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym Sejm dokona wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Na stanowisko sędziego Trybunału zostały zgłoszone kandydatury pani Krystyny Pawłowicz oraz pani Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Arent w celu przedstawienia kandydatury pani Krystyny Pawłowicz zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Iwona Arent:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt zaprezentować kandydaturę pani prof. Krystyny Pawłowicz na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pani prof. Krystyna Pawłowicz w 1979 r. ukończyła aplikację sędziowską. Od 35 lat jest pracownikiem naukowym i dydaktycznym w Instytucie Nauk Administracyjno-Prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Zakładzie Administracyjnego Prawa Gospodarczego i Bankowego. Wcześniej przez 2 lata pracowała w Zakładzie Prawa Rolnego pod kierunkiem prof. Andrzeja Stelmachowskiego. Równocześnie przez kilka lat współpracowała z prof. Ludwikiem Barem w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Od 2005 r. jest doktorem habilitowanym, a od 2007 r. – profesorem Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1989 r. była uczestnikiem rozmów okrągłego stołu po stronie opozycyjnej, zajmując się przygotowaniem i referowaniem założeń ustawy o zgrupowaniach, uchwalonej w 1990 r. Od 1989 r. była wielokrotnie ekspertem Sejmu i Senatu w pracach legislacyjnych. W 1992 r. była doradcą prawnym ministra oraz w Biurze Prasowym Rządu, gdzie przygotowywała własną koncepcję prawną publicznych środków masowego przekazu. Wybrana została na sędziego Trybunału Stanu na lata 2007–2011. Od 2009 r. jest również członkiem Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej SA.

Jest autorką około 90 publikacji i książek, kilku prac zbiorowych, ponad 30 artykułów naukowych oraz 1400-stronicowego raportu dla rządu o centralnych organach administracji rządowej, publikowanego w latach 1995–1996. Jest także współautorką kilku wydań podręcznika akademickiego z dziedziny publicznego prawa gospodarczego oraz licznych publikacji prawnych o charakterze publicystyczno-naukowym, publikowanych między innymi w „Życiu Gospodarczym”, „Rzeczpospolitej”. Jest także autorką ponad 50 opinii i ekspertyz prawnych dla Sejmu i naczelnych oraz centralnych organów państwa. Specjalizuje się głównie w publicznym prawie gospodarczym, w tym między innymi w zagadnieniach wolności gospodarczej, problematyce statusu konstytucyjnego i ustawowego przedsiębiorcy, nadzoru państwa nad gospodarką, zagadnieniach mediów publicznych, wpływu regulacji unijnych na funkcjonowanie państwa i prawo polskie. Nie była i nie jest członkiem żadnej partii politycznej.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo proszę o poparcie kandydatury pani prof. Krystyny Pawłowicz. Zarówno wykształcenie, jak i doświadczenie zawodowe i naukowe pokazują, że pani profesor jest najlepszym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Chciałabym także zaznaczyć, że podczas przesłuchania w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pani profesor odpowiedziała merytorycz-

nie i wyczerpująco na pytania na wszystkie tematy, czego nie można niestety powiedzieć o kandydatce przedstawionej przez klub Platforma Obywatelska, która nie potrafiła odpowiedzieć – nie wiem, czy nie chciała, czy nie umiała – na pytanie, notabene zadane przez posła Platformy Obywatelskiej. Bardzo proszę o poparcie kandydatury pani prof. Krystyny Pawłowicz. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła, marszałka Stefana Niesiołowskiego i o przedstawienie kandydatury pani Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej, zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt zgłosić kandydaturę pani prof. Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pani prof. Małgorzata Pyziak-Szafnicka urodziła się 23 czerwca 1955 r. w Łodzi, w rodzinie prawniczej. Ojciec był adwokatem, zmarł w 1984 r. W Łodzi chodziła do szkoły podstawowej i do liceum ogólnokształcącego. Z wyróżnieniem ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Będąc na trzecim roku, zdobyła pierwszą nagrodę w ogólnopolskim konkursie krasomówczym, co zaowocowało zaproszeniem do pracy naukowej przez prof. Adama Szpunara, jednego z najwybitniejszych polskich prawników. Od 1 października 1978 r. nieprzerwanie pracuje w Katedrze Prawa Cywilnego. Nagrodą za zwycięstwo w konkursie był wstęp na aplikację sędziowską, którą odbyła w latach 1978–1980. Zdała z wynikiem bardzo dobrym egzamin sędziowski. W 1988 r. po trzech cyklach wykładów z prawa porównawczego na Wydziale Prawa Porównawczego Uniwersytetu w Strasburgu uzyskała najwyższy dyplom prawa porównawczego. W 1992 r. odbyła 3-miesięczne stypendium naukowe w Niemczech, w Giessen, gdzie przygotowywała rozprawę habilitacyjną.

Jej kariera naukowa przebiegała w sposób bardzo typowy i, można powiedzieć, bardzo szybki: 1978 r. – asystent, 1987 r. – asystent stażysta, doktor nauk prawnych, 1987–1995 – adiunkt, 1995 r. – doktor habilitowany na podstawie rozprawy „Uznanie długu”, 1998–2006 – profesor nadzwyczajny, 2003 r. – tytuł profesora na podstawie książki „Potrącenie w prawie cywilnym”, 2006 r. – profesor zwyczajny.

Poza książkami, które były podstawą kolejnych stopni i tytułów naukowych, napisała 46 artykułów na bardzo wiele tematów i 15 głos do orzeczeń sądo-

Posel Stefan Niesiolowski

wych. Jest autorką obszernych fragmentów tomów „Systemu prawa prywatnego” oraz komentarza do księgi I Kodeksu cywilnego i bardzo wielu innych rozpraw, artykułów i publikacji, których nie będę wymieniał.

Jest cenionym wykładowcą. W 2010 r. dostała nagrodę Niezależnego Zrzeszenia Studentów dla najlepszego wykładowcy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Była promotorem kilku rozpraw doktorskich. Została odznaczona Złotą Odznaką Uniwersytetu Łódzkiego, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Pani profesor Pyziak-Szafnicka w 2003 r. we współpracy z profesorami francuskimi zorganizowała studia prawa francuskiego w Szkole Prawa Francuskiego, które umożliwiają uzyskanie na Wydziale Prawa i Administracji UŁ francuskiego dyplomu prawnika. Jej zasługi zostały docenione przez francuskich partnerów. Dekretem z 8 października 2008 r. otrzymała tytuł kawalera Orderu Palmy Akademickiej we Francji, odznaczenie przyznane przez rząd Republiki Francuskiej, a 7 października 2010 r. otrzymała tytuł doktora honoris causa Université François Rabelais w Tours.

Wysoka Izbo! Jeszcze bardzo krótko o aktywności poza uniwersytetem. Pani profesor Pyziak-Szafnicka była doradcą prawnym prezydenta miasta Łodzi, pracowała jako specjalista do spraw orzecznictwa w Trybunale Konstytucyjnym. Była asystentką sędziego Trybunału Konstytucyjnego profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej. Od 2000 r. pełni funkcję przewodniczącej Sekcji Polskiej Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego z siedzibą w Strasburgu na podstawie powołania przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, chociaż funkcja ta jest honorowa, nie ma żadnej umowy i żadnego wynagrodzenia, reprezentuje Polskę w zgromadzeniach ogólnych i w pracach grup roboczych.

Teraz bardzo krótko o orderach: 1999 r. – Złota Odznaka UŁ, 2000 r. – Srebrny Krzyż Zasługi, 2003 r. – Medal Komisji Edukacji Narodowej, a także inne, które już wymieniałem. Jest członkiem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, a także Zrzeszenia Przyjaciół Kultury Prawnej we Francji oraz Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego. Nigdy nie należała do żadnej partii. Od września 1980 r., czyli od samego początku, jest szeregowym członkiem „Solidarności”.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt prosić Sejm o poparcie tej, naszym zdaniem, bardzo dobrej kandydatury. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Witolda Pahlę w celu przedstawienia opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Posel Witold Pahl:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu w dniu 4 stycznia tego roku wniosku w sprawie powołania na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego postanowiła kandydatury pani Krystyny Pawłowicz oraz pani Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej zaopiniować pozytywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych kandydatur?

Nikt się nie zgłasza.

Zgłoszono dwóch kandydatów.

W związku z tym Sejm przeprowadzi w tej sprawie głosowanie za pomocą urządzenia do liczenia głosów, wykorzystując funkcję tego urządzenia umożliwiającą dokonanie wyboru z listy.

Przechodzimy do głosowania.

Sejm wybiera sędziego Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przypominam, że Sejm ma wybrać jednego sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

W pierwszej turze głosowania poseł może poprzeć maksymalnie jednego kandydata.

W przypadku niewybrania w pierwszej turze głosowania kandydata, w myśl art. 4 ust. 4 regulaminu Sejmu przed kolejną turą głosowania zostanie usunięte z listy kandydatów nazwisko tego kandydata, który uzyskał najmniejszą liczbę głosów.

Zgłoszone zostały kandydatury pani Krystyny Pawłowicz oraz pani Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej.

Pomocnicza lista kandydatów została paniom i panom posłom wyłożona na ławy.

Po rozpoczęciu głosowania lista w takiej kolejności zostanie umieszczona w czytniku urządzenia do liczenia głosów.

Przypominam zasady głosowania przy użyciu urządzenia do liczenia głosów z wykorzystaniem funkcji umożliwiającej dokonanie wyboru z listy.

1. Po rozpoczęciu głosowania na wyświetlaczu pojawi się pierwsza litera imienia i nazwisko pierwszego kandydata. Lista kandydatów ułożona jest w porządku alfabetycznym.

2. Aby oddać głos na kandydata widniejącego aktualnie na wyświetlaczu, należy nacisnąć przycisk koloru zielonego, oznaczony również znakiem „plus”.

Marszałek

3. Po oddaniu głosu na wybranych kandydatów należy zatwierdzić swoją decyzję przez naciśnięcie przycisku oznaczonego kolorem białym.

Wszyscy są gotowi.

Rozpoczynamy głosowanie.

(*Głosy z sali: Nie działa.*)

Jest w porządku?

Jeszcze trzy osoby.

Proszę sprawdzić i zagłosować.

(*Głos z sali: Już działa.*)

Zamykam...

(*Głos z sali: Jeszcze nie.*)

Nie? (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Tak.*)

Niepotrzebne nerwy.

Dziękuję.

Zamykam głosowanie. (*Oklaski*)

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Poszczególni kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: pani Krystyna Pawłowicz – 149, pani Małgorzata Pyziak-Szafnicka – 253.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał na sędziego Trybunału Konstytucyjnego panią Małgorzatę Pyziak-Szafnicką.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Wybór uzupełniający członka Trybunału Stanu (druki nr 3739 i 3748).

W dniu 26 listopada 2010 r. Sejm wybrał pana Stanisława Rymara, który pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Trybunału Stanu, na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pan Stanisław Rymar zrzekł się funkcji zastępcy przewodniczącego Trybunału Stanu.

W związku z powyższym, na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu w związku z art. 26 ust. 3 regulaminu Sejmu, Sejm dokona wyboru uzupełniającego.

Na stanowisko sędziego Trybunału Stanu – zastępcy przewodniczącego Trybunału Stanu zgłoszona została kandydatura pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Sekułę w celu przedstawienia kandydatury pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz, zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Sekuła:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Przedstawiam kandydaturę pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz, człowieka z doświadczeniem sędziowskim i adwokackim. Ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim, a w latach 1964–1966 odbyła aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach. W 1970 r. zdała egzamin adwokacki i

została wpisana na listę adwokatów Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach.

Jeśli chodzi o jej ważniejsze dokonania, to chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że jako adwokat broniła represjonowanych m.in. z kopalń Wujek i Piast, hut Katowice i Baildon oraz w tzw. sprawie licealistów z Bytomią. W latach 1989–1990 była działaczką Komitetu Obywatelskiego w Katowicach. Od 1992 r. do 1997 r. była pełnomocnikiem górników i ich rodzin oraz komitetu zakładowego „Solidarność” przy Kopalni Węgla Kamiennego Wujek w Katowicach w sprawach przeciwko funkcjonariuszom ZOMO. Była też pełnomocnikiem w sprawach o odszkodowania i zadośćuczynienia dla osób prześladowanych w czasach stalinowskich. Od 1991 r. do dnia dzisiejszego prowadzi indywidualną kancelarię adwokacką.

W 2006 r. otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Order przyznano jej w uznaniu za bezinteresowną obronę i pomoc osobom represjonowanym w stanie wojennym. Z kolei w ubiegłym roku otrzymała pamiątkowy medal ministra sprawiedliwości Lex Veritas Iustitia za zasługi dla polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Zgłaszając w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska kandydaturę pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz, jestem przekonany, że w pełni zasługuje ona na poparcie Wysokiej Izby, o co proszę. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Ołowskiego w celu przedstawienia opinii komisji.

Poseł Piotr Ołowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotyczącą wniosku w sprawie wyboru sędziego Trybunału Stanu zastępcy przewodniczącego Trybunału Stanu.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu wyżej wymienionego wniosku na posiedzeniu w dniu 4 stycznia 2011 r. oraz po przeprowadzonej dyskusji postanowiła kandydaturę pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz zaopiniować pozytywnie. Pragnę jedynie dodać, iż komisja jednogłośnie poparła w głosowaniu tę kandydaturę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej kandydatury?

Marszałek

Nikt się nie zgłasza.

Przechodzimy do głosowania.

Sejm wybiera sędziego Trybunału Stanu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pani Jolanty Zajdel-Sarnowicz na sędziego Trybunału Stanu – zastępcę przewodniczącego Trybunału Stanu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 375 posłów. Większość bezwzględna wynosi 188. 257 posłów było za, 116 – przeciw, 2 się wstrzymało. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią Jolantę Zajdel-Sarnowicz na sędziego Trybunału Stanu – zastępcę przewodniczącego Trybunału Stanu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem w sprawie skierowania rządowego projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (druk nr 3656) do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

Na 80. posiedzeniu Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 r. Sejm w głosowaniu skierował rządowy projekt ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, zawarty w druku nr 3656, do Komisji Gospodarki.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska zgłosił wniosek o skierowanie tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego przyjęcie będzie oznaczało, że Sejm podjął decyzję o wycofaniu tego projektu ustawy z Komisji Gospodarki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem rządowego projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, zawartego w druku nr 3656, do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 373 posłów. 221 posłów było za, 146 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu wniosek w sprawie zmiany w składzie sekretarza Sejmu (druk nr 3770).

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, na podstawie art. 6 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie zmiany w składzie sekretarza Sejmu.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmiany w składzie sekretarza Sejmu, w brzmieniu proponowanym w druku nr 3770, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 361 posłów. Za było 353, 2 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm dokonał zmiany w składzie sekretarza Sejmu.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 10 do godz. 13 min 15)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że Konwent Seniorów jednomyślnie zaopiniował propozycję rozpatrzenia na bieżącym posiedzeniu Sejmu informacji w sprawie propozycji nowego podziału składki przekazywanej do otwartych funduszy emerytalnych, o której przedstawienie wnosil Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła – przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut.

Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty.

Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Stanisława Neumanna.

Proszę bardzo, panie pośle.

(Poseł Sławomir Neumann: Sławomira.)

Przepraszam bardzo, jestem zmęczony.

Pana posła Sławomira Neumanna, przepraszam bardzo.

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dyskusja o zmianach w otwartych funduszach emerytalnych toczy się w Polsce od wielu miesięcy. Możemy obserwować to szczególnie w mediach. Znamy różnego rodzaju opinie i pomysły, zgłaszane także przez poszczególnych ministrów tego rządu.

Przed kilkoma dniami rząd przyjął założenia do ustawy, która ma zreformować system emerytalny, zmienić również kwoty składek wpłacanych do ZUS i do otwartych funduszy emerytalnych. Platforma Obywatelska poprosiła rząd, ministrów rządu zajmujących się w ostatnich miesiącach reformą emerytalną o informację w tej niezmiernie ważnej sprawie, która dotyczy milionów Polaków dzisiaj i w przyszłości. Jeśli bowiem chodzi o emerytury, ta sprawa będzie przecież zawsze aktualna. Jest to niezmiernie powiązane także z kwestiami dotyczącymi naprawy finansów publicznych i lepszego gospodarowania publicznym groszem. To właśnie legło u podstaw skierowania prośby o tę informację.

Mamy świadomość, że to jest kolejny etap dyskusji, nie początek, ale też nie koniec, ponieważ założenia przełożą się za chwilę na projekt ustawy, który trafi do Wysokiej Izby i będziemy nad nim pracować przez najbliższe miesiące. W związku z tym, że jest to tak ważna sprawa, która budzi tak skrajne czasami emocje i komentarze, przeplatające się także z opiniami zupełnie nieprawdziwymi czy wręcz wygłaszanymi zupełnie w oderwaniu od pomysłów prezentowanych przez rząd, warto byłoby, żebyśmy już dzisiaj poważnie o tym porozmawiali.

Reformę emerytalną wprowadzono w 1999 r. Do tego czasu wszyscy płaciliśmy swoje składki do ZUS-u. 19,52% z pensji było przekazywane do ZUS-u i w ramach solidaryzmu społecznego pracownicy płacili na emerytów. Ten solidaryzm pokoleń funkcjonował do 1999 r. Wtedy to zdecydowano, że będziemy w Polsce budować system emerytur kapitałowych, będziemy płacić taką samą składkę, jaka była do tej pory, ale będzie ona przypisywana do poszczególnych indywidualnych kont. Zmieniła się filozofia wypłaty emerytury. Wysokość emerytury nie zależy już od wysokości ostatnich pensji, tylko od składek, które pracujący obywatele wpłacają przez całe życie. Jak powiedziałem, składka trafia do ZUS-u, ale część tej składki, jak do tej pory – 7,3%, przekazywana jest do otwartych funduszy emerytalnych.

Dzisiaj mamy taką sytuację, że utrzymujemy dwa systemy emerytalne. Ze składek ZUS-owskich wypłacamy emerytury obecnym emerytom. Składki te nie wystarczają na pokrycie tych emerytur. Odkładamy też na przyszłe emerytury w otwartych funduszach emerytalnych. Powoduje to olbrzymie napięcia, także budżetowe, których Polska nie jest w stanie udźwignąć teraz i nie będzie w stanie udźwignąć ich w przyszłości, bo wszystkie analizy dotyczące przyszłości, mówiące o tym, jak będzie przekładać się brakująca kwota w ZUS-ie, aby obsłużyć emerytury

obecne i zwiększającą się liczbę emerytów, pokazują, że problem ten będzie narastał. Dodatkowo Komisja Europejska nie chciała i nie chce do końca uznać tego, że Polska jako jeden z nielicznych krajów przeprowadziła reformę emerytalną i ujawniła dług publiczny w przeciwieństwie do krajów, które mają ten dług ukryty, jeśli chodzi o przyszłość.

Rząd przyjął projekt założeń do zmian w ustawie. Opiera się on na kilku ważnych fundamentach, o których warto wspomnieć, gdyż budzą wątpliwości. Pojawiają się pytania. Pierwszy fundament to bezpieczeństwo wypłat emerytur teraz i w przyszłości. Jeśli o to chodzi, jest wiele pytań. Wiele osób: specjaliści, ekonomiści, politycy publicznie wyrażają wątpliwości.

Warto wyjaśnić, panie ministrze, sprawy związane z tworzonymi przez ZUS kontami emerytalnymi, na które będzie wpłacane 5% składki. Czy konta te będą przypisane do poszczególnych płatników składek? Jak będzie rozwiązana kwestia waloryzacji składek na tych kontach, jaka to będzie formuła? Dla przyszłości emerytur ma to olbrzymie znaczenie. Pojawia się też pytanie, czy w przyszłości będzie możliwość dziedziczenia pieniędzy gromadzonych na tych właśnie kontach emerytalnych, bo w ZUS-ie ma być 5%, ma to być II filar. To bardzo interesuje emerytów, ale nie tylko ich, nas także, bo będziemy za chwilę pracować nad tym projektem.

Drugi z filarów to utrzymanie kapitałowego systemu emerytalnego i mimo korekty będzie to dalej kapitałowy system emerytalny. 7,3% składki będzie przekazywane do II filaru, z czego 5% będzie w ZUS-ie, operatorem będzie ZUS, a 2,3% – w OFE. Czy OFE będą mogły te 2,3% inwestować, chodzi o system dobrowolny, czy nadal będą utrzymane limity inwestowania? Ma to znaczenie dla gospodarki, bo dzisiaj OFE są poważnym graczem na giełdzie. To wszystko ma potem przełożenie na wielkość emerytur. Jest to łącznik (*Dzwonek*) między...

Już kończę, panie marszałku.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę mówić.

Poseł Sławomir Neumann:

...bezpieczeństwem i utrzymaniem, bo z tego będą wypłacane przyszłe emerytury. Kolejny ważny filar to możliwość dodatkowego ubezpieczenia, docelowo ma to być 4%. Kwota ta ma być przekazywana do II filaru w OFE w celu zwiększenia swojej przyszłej emerytury. Jak to będzie wyglądało? Jaki będzie odpis – czy to będzie odpis od podatku, czy od podstawy opodatkowania?

Na koniec pytanie najważniejsze: Co ta reforma przyniesie przyszłym emerytom? Jaka będzie w przyszłości kwota zastąpienia, o której mówimy? Czy

Posel Sławomir Neumann

przyszłe emerytury są zagrożone tym, że będą niższe niż obecne? To też jest niezmiernie ważna informacja dla emerytów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

O udzielenie odpowiedzi proszę ministra – członka Rady Ministrów pana Michała Boniego.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prace nad reformą emerytalną wprowadzoną w 1999 r. rozpoczęły się wiosną 1996 r. Cel i sens tej reformy związane były z tym, aby w dalekiej przyszłości stworzyć bezpieczeństwo o charakterze demograficznym, tzn. mieć pewność co do wypłat emerytur w systemie emerytalnym, także wtedy kiedy procesy demograficzne spowodują, że liczba osób w starszym wieku będzie większa, a liczba osób w wieku produkcyjnym będzie się kurczyła. Istotą tej zmiany było także to, że przeszliśmy od modelu zdefiniowanego świadczenia do modelu zdefiniowanej składki. Propozycje dotyczyły powszechności tego systemu i wprowadzały dwa filary, co zostało już powiedziane: filar pierwszy, związany z tradycyjnym modelem solidarności międzygeneracyjnej, i filar drugi, związany z inwestowaniem i z oszczędnościami kapitalizowanymi przez podmioty, które swoją aktywność ekonomiczną prowadzą zgodnie z zasadami wyznaczonymi przez odpowiednie przepisy, ale na rynku. To, co jest istotne dla tego przedsięwzięcia, to równocześnie stworzenie warunków do tego, aby pieniądze oszczędzane na przyszłość wspomagały rozwój gospodarczy, udział w rozwoju rynku kapitałowego, w giełdzie, procesach prywatyzacyjnych.

Trzeba jednak pamiętać, że podstawowa decyzja, którą podjęto w roku 1999, dotyczyła tego, iż składka zostaje na takim samym poziomie, jest dzielona na 12,2% i 7,3%. Z tej wspólnej składki państwo zobowiązało się wypłacać na bieżąco emerytury, także pokoleniom, które jeszcze przecież nie uczestniczą w systemie kapitałowym. Gdyby wówczas podjęto decyzję o podniesieniu składki, koszty pracy by wzrosły i konkurencyjność polskiej gospodarki zostałaby zmniejszona. Nie podjęto takiej decyzji, ale nałożono na nas, na państwo obowiązek dostarczania co roku kwot, które nie mogą być realnie przekazywane do otwartych funduszy emerytalnych, bo są wykorzystywane na bieżące emerytury. To od 1999 r. wygenerowało dług publiczny kumulujący się w czasie, co oczywiście jest zjawiskiem niebezpiecznym, dług, który w sumie wynosi, jeśli chodzi o sam koszt refun-

dacji – 161 600 mln zł, a razem z odsetkami – 206 600 mln zł. Jest to olbrzymia kwota, tym bardziej że dług się kumuluje. Wprowadzono przepisy, które mówiły o tym, iż do 40% pieniędzy można inwestować w akcje, do 60% – w obligacje, co ustawowo narzuciło otwartym funduszom emerytalnym strukturę inwestowania.

Reforma, o której szczegółach chyba nie ma sensu w tej chwili mówić, była i jest ważna dla przyszłego bezpieczeństwa całego polskiego systemu emerytalnego i dla zmniejszenia przyszłego zagrożenia tym, co się nazywa długiem ukrytym. Reforma, którą wiązano z hasłem „Bezpieczeństwo dzięki różnorodności”, budując bezpieczeństwo na przyszłość, tworzy zagrożenia i niebezpieczeństwa w czasie teraźniejszym, co odsłoniły szczególnie czasy kryzysu. Dlatego po wielu tygodniach, a nawet miesiącach trudnej dyskusji postanowiliśmy podjąć decyzję, która nie była łatwa, będącą kompromisem i wyborem tworzącym równowagę między odpowiedzialnością za to, co dzisiaj, a odpowiedzialnością za przyszłość. Nie chcemy, aby w przyszłości dług ukryty rósł za bardzo, ale nie chcemy również, aby jawny dług generowany dzisiaj ograniczał możliwości rozwojowe kraju.

Decyzja, jaką podjęła Rada Ministrów, polega na następujących rozwiązaniach. Po pierwsze, utrzymujemy dwufilarowy system modelu emerytalnego: pierwszy filar – tradycyjny i drugi filar – związany z kapitalizacją gromadzonej tam składki. Po drugie, ze względu na zagrożenia związane z przyrostem długu publicznego i wzrostem deficytu sektora finansów publicznych podejmujemy i proponujemy podjęcie decyzji o podziale składki w drugim filarze. Drugi filar dalej będzie miał charakter tożsamy, zintegrowany, ale część składki kierowanej do OFE będzie tam przekazywana w gotówce, w roku 2011 będzie to 2,3%, a 5% składki z drugiego filara będzie przekazywane na specjalny subfundusz, indywidualne konto ewidencjonujące te kwoty. Podobnie będzie w roku 2012. Od 2013 do 2017 r. będzie się zwiększała ta skala i część gotówkowa przekazywana do otwartych funduszy emerytalnych. W roku 2017 będzie to 3,5%. Właściwie prawie połowa środków będzie przekazywana w gotówce do otwartych funduszy emerytalnych, a pozostała część – na specjalne konto, o którym powiem za chwilę.

To jest bardzo ważna decyzja, która nasuwa następujące pytanie: Czy dzięki takiemu rozwiązaniu będzie możliwe utrzymanie stopy zastąpienia, którą projektowano? Oczywiście, można podawać różne dane i przekazywać różne przesłanki dla budowania tych danych. Generalnie można powiedzieć, że stopa zastąpienia jest na poziomie 31–33% w relacji do ostatniego wynagrodzenia w roku 2050. Proszę przy tym pamiętać, że to oznacza, iż emerytura mierzona realną siłą nabywczą i wartością, przeliczona na pieniądze 2010 r. wynosi między 3,5 tys. a 4 tys. zł.

Zakładamy, że dokonanie tego przesunięcia nie wywoła zmiany w stopie zastąpienia, nie pogorszy

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni**

jej. Dzisiaj część składki kierowanej do OFE – z 7,3% mniej więcej 2,2% – przekazywana jest na rynek akcji, pozostała część funkcjonuje w większości w obligacjach. W związku z tym nie należy się obawiać, że to, co przynosi efekt w postaci wyższej stopy zwrotu dzięki środkom inwestowanym w akcjach, będzie zagrożone. Z czasem – jak mówię – kwota przekazywana gotówkowo do OFE wzrośnie prawie do połowy. To czyni ten model bezpiecznym, jeśli chodzi o finanse publiczne, groźby związane z zagrożeniem podwyższenia długu publicznego i deficytu sektora finansów publicznych, zarazem utrzymuje to stopę zastąpienia, a także daje szansę na jej podwyższenie poprzez instrumenty – które będziemy chcieli wprowadzić – generujące większą efektywność zarządzania tymi środkami.

To, co ważne, to uzmysłowienie sobie, jak inaczej będzie funkcjonował drugi filar, jeśli przyjmiemy te rozwiązania, i jak będą rejestrowane środki na kontach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Padło już pytanie, czy to będą indywidualne konta. Tak, proszę pamiętać, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma dzisiaj indywidualne konta emerytalne dla pierwszego filaru. Chcielibyśmy, aby powstał subfundusz, który będzie rejestrował środki przekazywane do drugiego filara, ale ewidencjonowane jako środki funkcjonujące w drugim filarze. Żeby utrzymać tożsamość drugiego filara, jest bardzo ważne to, aby wybrać dobry model waloryzacji tych środków. Będą one waloryzowane – na ten temat trwa dyskusja – albo (*Dzwonek*) w taki sposób, żeby to było powiązane ze wzrostem nominalnego PKB, albo poprzez stopę zwrotu związaną z obligacjami. Przypomnę, że 60% dzisiejszych aktywów to są obligacje, to są te zabezpieczenia, które chronią stopę zastąpienia i nasze przyszłe emerytury.

Chcielibyśmy również, aby te środki mogły być dziedziczone, przy czym muszą być spełnione dwa warunki. Musi istnieć w pełni dobrze określona prawna możliwość dziedziczenia ewidencjonowanych, zapisywanych na tym koncie środków, jak również muszą istnieć warunki, które pozwolą na to, aby wypłata tych środków, czyli przekazywanie, w żaden sposób nie obciążało sektora finansów publicznych. To rozwiązanie może oznaczać, iż te środki będą przekazywane na przykład na konto żyjącego współmałżonka. Myślę, że w ciągu najbliższych kilku dni, po pracach wspólnych Ministerstwa Finansów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Rządowego Centrum Legislacji, informacja o takim rozwiązaniu zostanie przekazana do publicznej wiadomości. A więc chcemy, żeby te środki były dziedziczone przy spełnieniu tych warunków, bezpiecznie dla finansów publicznych i dla systemu prawnego oraz chcemy, żeby drugi filar i środki ewidencjonowane na kontach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych były zindywidualizowane, przypisane do każdego poszczególnego człowieka, uczestnika systemu emerytalnego.

Podjęliśmy ponadto decyzję, aby uruchomić możliwości dodatkowego ubezpieczenia w tak zwanym trzecim filarze. Dzisiaj mamy do czynienia z pracowniczymi programami emerytalnymi, w których uczestniczy ok. 300 tys. osób. Z trzeciego filara poprzez indywidualne konta emerytalne, w ramach indywidualnych ofert korzysta prawie 800 tys. osób, czyli 7,5% osób pracujących. Środki zgromadzone na tych kontach to jest 7,5 mld zł pracujących żywo, aktywnie w gospodarce.

Przyjęliśmy następujące rozwiązanie. Chcemy żeby składka od roku 2012 – przy odpisie, przy niewliczaniu do podstawy opodatkowania kwot przekazywanych na dodatkowe ubezpieczenie i przy utrzymaniu tego, iż emerytura, część emerytury wypłacana z tak oszczędzanych kwot także będzie wolna od podatku, czyli przy tych zachętach podatkowych – rosła z 2% do 4% w roku 2017. Gdyby przyjąć, że te środki w dzisiejszej postaci 2,2% i 2,3% w OFE oraz wszystkie środki...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie ministrze, proszę powoli kończyć, bo przekroczył już pan czas.

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni:**

...którymi będą dysponowały dodatkowe ubezpieczenia, były inwestowane w akcje, to stopa zastąpienia może wzrosnąć nawet o 10–15 punktów procentowych, czyli znacznie poprawić emeryturę.

Przy okazji jedno wyjaśnienie. Dzisiaj w dzienniku „Gazeta Prawna” ukazała się informacja mówiąca o tym, jak mały jest to zysk dla przyszłego emeryta. Proszę jednak przyjąć następujące uwagi w tej sprawie. Do tego wyliczenia zniechęcającego do dodatkowego oszczędzania na przyszłą emeryturę dziennik wziął wynagrodzenie na poziomie 2 tys. zł, zapominając, że my będziemy liczyli tę składkę od przeciętnego wynagrodzenia brutto w wysokości 3,3 tys. na dzisiaj, a nie 2 tys. zł. W obliczeniach nie uwzględniono ani wzrostu płac, ani inflacji, zapomniano również, iż te pieniądze pracują, czyli są inwestowane – po prostu dodawano te sumy. Biorąc pod uwagę te wszystkie poprawki, projekcja, jaką przedstawił dziennik, zaniża trzykrotnie projektowany wzrost emerytury z tytułu dodatkowych 2%, i to zresztą przyjmując założenie, że będzie to funkcjonowało tylko i wyłącznie przez 10 lat, czyli w odniesieniu do osoby, której brakuje 10 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przygotowywane rozwiązanie będzie wymagało zmian w kilku ustawach, w tym w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, tak żeby zapisać tam podział tej składki rozłożony w czasie, do 2017 r.: co idzie do OFE, co

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni

idzie na to specjalne konto ewidencjonujące te środki w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Tam również muszą się znaleźć zapisy dotyczące gwarancji dla mechanizmu waloryzacji, tak żeby ta stopa zastąpienia była utrzymywana, i tam muszą się znaleźć zapisy, jeśli znajdziemy odpowiednie rozwiązanie prawne bezpieczne dla finansów publicznych, o dziedziczeniu. Równocześnie będziemy zmieniali ustawę o IKE, dlatego że prawdopodobnie tam będzie można umieścić najwięcej informacji porządkujących kwestię dodania do dzisiaj funkcjonującego modelu ubezpieczeń dodatkowych tej nowej oferty, tego nowego ubezpieczenia dodatkowego. Będziemy także zmieniali ustawę o funkcjonowaniu otwartych funduszy emerytalnych, z tego powodu, że zagwarantowanie tej stopy zastąpienia, tak jak ona byłaby modelowana w dotychczas funkcjonujących warunkach, wymaga zmiany limitów inwestycyjnych i większej elastyczności w ramach tych limitów.

Te wszystkie zmiany, jeśli chodzi o kalendarz, planujemy zrealizować w następującym czasie: w ciągu najbliższych dwóch tygodni nastąpi przygotowanie projektu ustawy, w okresie mniej więcej między 20 stycznia a połową lutego (21 dni) skrócony, ale wymagany przepisami prawa okres konsultacji społecznych, przyjęcie projektu przez Radę Ministrów i przekazanie do parlamentu. To zadanie jest trudne. Bardzo proszę Wysoką Izbę i wszystkie komisje, które będą się tym projektem zajmowały, aby zrealizować je maksymalnie szybko, gdyż możliwość wdrożenia tego projektu od 1 kwietnia 2011 r. daje nam szansę na zmniejszenie przyrostu długu publicznego w roku 2011 o 0,8% PKB...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie ministrze, po raz kolejny pana upominam. Proszę kończyć wystąpienie.

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni:

...jak również na zmniejszenie o taką samą wielkość poziomu deficytu sektora finansów publicznych.

Rozwiązanie, które proponujemy, utrzymuje dwufilarowy model. Daje przyszłym emerytom szansę na to, żeby ich emerytury w tym wymiarze rynkowym także rosły. To rozwiązanie, co również jest bardzo ważne, tworzy też bezpieczniejsze finanse publiczne w nadchodzących kilkunastu, 20–30 latach, a przy tym, obciążając przyszłym długiem publicznym ukrytym, nie kreuje go, nie tworzy go w takiej skali, jak działałoby się to wówczas, gdybyśmy mieli do czynienia z całkowitym powrotem do jednofilarowego modelu emerytalnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Otwieram dyskusję.

Proszę państwa, jest zapisanych 33 posłów. W tym momencie zamykam listę. I tak wszyscy nie zabiorą głosu, bo jest na to godzina, ale może ktoś zrezygnuje. Proszę o zrozumienie mnie, bo dopisywanie i tak niczego nie da.

Każdy poseł ma 2 minuty, przypominam. Będę dość rygorystycznie przestrzegał tego, bo to leży w interesie Wysokiej Izby, a przekraczanie czasu...

(Poseł Elżbieta Rafalska: Czas został przekroczony przez pana ministra.)

Przepraszam bardzo panią poseł, ale to pan minister Boni jest ministrem, więc jest pewna...

(Głos z sali: Przekroczono czas o 8 minut.)

Dobrze, więc mam łamać regulamin dalej? Tu złamałem regulamin, upominałem dwukrotnie pana ministra, przekroczył czas. Z tego nie wynika, że mam dalej na to zezwalać. Nie będę zezwalał.

(Poseł Elżbieta Rafalska: Dodać ten czas zabrany.)

Zrobiłem wyjątek dla ministra. Jak pani będzie ministrem, na pewno przedłużę pani czas.

(Poseł Jerzy Feliks Fedorowicz: Byłaś ministrem i należy ci się.)

I jeszcze raz może będzie. *(Oklaski)* Jeszcze raz może będzie.

Proszę, w interesie państwa leży to, żeby nie przekraczać czasu, bo nie wystarczy go dla kolegów. Taki mamy regulamin.

Pan poseł Janusz Cichoń, Platforma Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! OFE to szansa na wyższą emeryturę, ale nie jej gwarancja. To nie jest gwarancja wyższej emerytury. Warto pamiętać, że wartość środków zgromadzonych na kontach w OFE cechuje duża zmienność. Przypomnijmy sobie chociażby, co wydarzyło się w 2008 r., jak stopniały nasze kapitały. OFE odrobiły co prawda już poniesione straty, ale ryzyko pozostało. To, co stało się w 2008 r., może się powtórzyć. Marzenia o wyższej emeryturze mogą prysnąć jak bańka mydlana. Ktoś powie: ryzyko jest wpisane w konstrukcję tego systemu, wyższe ryzyko to potencjalnie wyższa emerytura, ale jednak krach na giełdzie może spowodować, że będzie ona o 1/3 niższa. Czy powinniśmy sobie na to pozwalać? Czy powinniśmy na to się zgadzać? Moim zdaniem nie. Wydaje się konieczne ograniczenie ryzyka inwestycyjnego związanego z gromadzeniem składek emerytalnych przynajmniej pod koniec okresu aktywności zawodowej. Instrument taki w postaci tzw. funduszy typu B był przewidziany w 1997 r., kiedy uchwalana była ustawa o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Można wyobrazić sobie takie rozwiązanie, w ramach którego aktywa są przenoszone stopniowo z OFE do ZUS-u i zasilają

Poseł Janusz Cichoń

subfundusz przedemerytalny gwarantowany przez państwo, objęty waloryzacją. Pamiętam taką propozycję, że na 8 lat przed osiągnięciem minimalnego wieku emerytalnego przenoszona jest 1/4 wartości jednostek rozrachunkowych, na 7 lat przed osiągnięciem minimalnego wieku emerytalnego – 1/3 wartości, a na 5 lat przed osiągnięciem minimalnego wieku emerytalnego całe aktywa znajdują się na specjalnym subfunduszu w ZUS-ie. Stopniowo, aby uniknąć skutków jednorazowych wahań, o których mówiłem wcześniej, czyli ryzyka, że wartość naszych aktywów gwałtownie spada.

Takie rozwiązanie służyłoby poprawie bezpieczeństwa polskich emerytów. Niższe, bo pomniejszone o wycofywane z nich kwoty (*Dzwonek*), byłyby środki przekazywane do OFE. Myślę, że warto rozważyć takie rozwiązanie. Niezależnie od tego, czy pozostaniemy na takim poziomie składki, troska o bezpieczeństwo środków przez nas gromadzonych powinna dalej być brana pod uwagę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Szwed, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej chwili klub mój przedstawia projekt zmian dotyczących otwartych funduszy emerytalnych. Głównym założeniem tych zmian jest dobrowolność wyboru przyszłych emerytów pomiędzy otwartymi funduszami emerytalnymi a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Przy pracach nad ustawą o emeryturach kapitałowych rząd nie dotrzymał umowy ze społeczeństwem z 1998 r., gdzie były zapewnienia m.in. o emeryturze małżeńskiej czy emeryturze o gwarantowanym okresie wypłat, a przede wszystkim o możliwości dziedziczenia środków gromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych. Niestety został tylko jeden produkt, to jest indywidualna dożywotnia emerytura kapitałowa i niby-dziedziczenie, które polega na tym, że można część składki z OFE zwrócić w przypadku śmierci emeryta przed upływem 3 lat od uzyskania prawa do emerytury kapitałowej. W przypadku gdy śmierć nastąpi 1 dzień po tym terminie, środki emeryta przepadają.

Przypomnę, że większość osób, które przystępowały do otwartych funduszy emerytalnych, była przekonana, że ich środki będą dziedziczone. Pan minister Boni mówi, że 5% środków, które pozostaną w ZUS-ie, będzie dziedziczone na tych samych zasadach jak obecnie, czyli przez 3 lata. Mówił jeszcze, że

jeżeli te środki nie będą zaliczane do długu publicznego, to jest szansa, że będzie wprowadzone dziedziczenie tych środków. Wiadomo, że środki przekazane na indywidualne subkonto w ZUS-ie to są pieniądze papierowe, które nie będą pracowały na rzecz przyszłych emerytów, a nie żywy pieniądź, jak jest teraz w otwartych funduszach emerytalnych.

Panie ministrze, czy po raz kolejny rząd nie wprowadza opinii publicznej w błąd, że środki pozostające w ZUS-ie, czyli te 5%, będą dziedziczone, tak jak to robiono w czasie reformy w 1998 r.? Jest oczywiste, że w przypadku trudnej sytuacji w ZUS-ie będzie można szukać oszczędności właśnie w tej części kapitałowej.

I jeszcze jedna kwestia. Czy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych będą tworzone środki na zabezpieczenie dziedziczenia w przypadku śmierci (*Dzwonek*) kogós? Z jakich środków to będzie pokrywane? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam może przewagę nad częścią z pań i panów posłów dzisiaj w tej debacie, dlatego że wczoraj w klubie wysłuchałem prawie godzinny występ pana ministra Boniego. Mówił on tam również o wielu elementach, o których dzisiaj już nie mówił...

(*Głos z sali*: To godzina musiała wystarczyć...)

...a nie... bardzo ciekawych, m.in. że jednym z elementów zasympyowania dziury budżetowej mógłby być powrót do podwyższonej składki rentowej, ale w tej sprawie w rządzie toczy się spór. Toczy się spór. Mówię to do państwa, dlatego że wspólnie, Platforma i PiS, składkę rentową obniżyliście...

(*Głos z sali*: Dzięki SLD.)

...bez wizji tego, co się stanie chwilę później. W związku z powyższym dziś wielu ekonomistów mówi wyraźnie, łącznie z panem Janem Krzysztofem Bieleckim, który wczoraj w programie publicystycznym nie zaprzeczył, że to jest czysty zabieg księgowy podejmowany pod dyktando Eurostatu, tak aby obronić się z deficytem budżetowym. A co w zamian dostaje ubezpieczony od państwa, ten który miał zawartą umowę wieloletnią w ramach otwartych funduszy emerytalnych? Po pierwsze, nie ma pewności co do waloryzacji tych 5%, docelowo 3,5%. To dzisiaj jest enigmatycznie przedstawione w założeniach. Po drugie, jest niepewność co do dziedziczenia, dlatego że sam pan minister mówi, że trzeba znaleźć takie wyjście, by dziedziczenie nie wiązało się z obciążeniem długu publicznego. A jeśli tak, mamy nie-

Posel Tadeusz Tomaszewski

pewność. Po trzecie, nikt nie powiedział na tej sali, i pan minister też do tej pory nie powiedział, co oznacza wprowadzenie możliwości dodatkowego ubezpieczenia w II filarze, docelowo do 4% podstawy opodatkowania, i jakie będą tego skutki dla budżetu państwa. Przecież to będą skutki polegające również na zmniejszeniu wpływów do budżetu państwa. W związku z powyższym chciałbym zapytać, kończąc: Jaką reformę przygotowuje rząd, jeśli chodzi o ubezpieczenia, bo wnioskodawcy mówili o jakiejś reformie? A to jest to czysty zabieg księgowy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Kalemba, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Stanisław Kalemba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Sądzę, że w jednym jesteśmy zgodni we wszystkich klubach, jak i w rządzie, że ta ustawa wymaga zmiany. Nikt tego nie kwestionuje. Natomiast jest kwestia, jak to zmienić. Otóż chociaż jest dokument Unii Europejskiej, zielona księga na rzecz stabilnych i bezpiecznych systemów emerytalnych w Europie, to za przepisy emerytalne odpowiadają państwa członkowskie, i to rządy są odpowiedzialne za rozwiązania w tym zakresie. Trzeba przyznać, że kiedy ponad 10 lat temu w tej Izbie uchwalaliśmy ustawę, było tutaj dużo niewiadomych, aczkolwiek było to podejście bardzo nowatorskie.

I trzeba jasno powiedzieć, nikt tego nie unika, że kryzys finansowy, gospodarczy, który ma miejsce, często niezależny od nas, ma drastyczny wpływ na budżety państwowe, samorządowe, rynki kapitałowe, przedsiębiorstwa, na rodziny i poziom życia emerytów i rencistów. Nikt nie unika tematu długu publicznego, deficytu budżetowego.

Przez wiele lat Europa bardzo pozytywnie oceniała system, który jest w Polsce, ale dzisiaj wiele państw, które były czy są w podobnej sytuacji, dokonało dosyć drastycznych zmian w systemie. I bogatsze państwa pytają, czy Polskę stać jest na taki system funkcjonowania OFE, że rocznie ok. 24 mld zł z budżetu przekazuje się na dofinansowanie ich działalności. Jednak jest pytanie, czy ten system z zasady jest dobry, czy jest wolnorynkowy *(Dzwonek)*, bo wszyscy ubezpieczeni na mocy ustawy zostali zmuszeni do uczestnictwa w nim. Czy jednak nie powinno być tak, że zawierzmy obywatelom i według zasady wolności damy możliwość funkcjonowania w OFE na wybranych zasadach, tym bardziej że mamy system ściągania składek?

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Stanisław Kalemba:

Ten system jednak nie pokazuje, czym zaowocuje, w jaki sposób świadczenia będą wypłacane.

Już kończę.

Tak więc uważam, że ta propozycja rządu mimo wszystko wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, by stworzyć lepszy, bezpieczny i korzystny dla przyszłych emerytów system. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję.

Pan poseł Marek Borowski, Socjaldemokracja Polska.

Posel Marek Borowski:

Dziękuję, panie marszałku.

Cztery pytania. Pierwsza kwestia jest taka, że ten temat, proszę państwa, w ogóle nie nadaje się na informację bieżącą. To nie jest sprawa bieżąca, to jest sprawa na wiele lat. I moje pytanie jest takie, właściwie nie wiem, do kogo kierowane, bo to i do rządu, i do pana marszałka, i do Wysokiej Izby: Czy zorganizujemy jednak poważniejszą debatę w najbliższym czasie, w której i pan minister będzie mógł się wypowiedzieć bez uwag, że już 10 minut minęło, i posłowie będą mieli więcej czasu? To jest pytanie pierwsze.

Pytanie drugie dotyczy kwestii tzw. III filara. Chcę powiedzieć, że odnotowuję to z dużym uznaniem, iż wreszcie ta sprawa została przez rząd poruszona. Jeszcze dwa lata temu 28 października w dyskusji na temat indywidualnych kont emerytalnych, kiedy nie o tym była mowa, powiedziałem, że czekamy na inicjatywę rządu, która wprowadzałaby przede wszystkim ulgę podatkową, ponieważ bez tego ten filar w ogóle nie będzie funkcjonował. A więc dwa lata minęły, zapowiedź jest, oby nie skończyło się tylko na zapowiedzi.

Trzecia kwestia dotyczy sprawy liczbowej ekstrapolacji. Jeśli mamy dyskutować niedługo o ustawie, to potrzebne są wreszcie wyliczenia, które pokazywałyby, co się będzie działo w dłuższym okresie przy różnych wariantach ze składką ZUS-owską I filaru, IA, który w tej chwili się pojawia, co się będzie działo z tą częścią OFE i ewentualnie z tą częścią III filara. Jeśli mamy dokonywać jakichś wyborów, zgadzać się z tym czy nie zgadzać, to to jest absolutnie konieczne. Moje pytanie jest takie: Czy rząd jest gotów przygotować takie informacje i przedstawić je publicznie?

Ostatnie pytanie dotyczy kwestii związanych z artykułem pana ministra Boniego *(Dzwonek)*, w któ-

Poseł Marek Borowski

rym bardzo klarownie wyłożył, o co chodzi, również w ostatniej części przedstawił jednak pewien plan reform, które są nieuniknione, które powinny być zrealizowane i będą miały wpływ na wiele następnych lat. Pytanie moje jest takie: Czy to jest wyłącznie propozycja pana ministra Boniego, czy można liczyć na to, że wejdzie to do programu...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie marszałku.

Poseł Marek Borowski:

...długofalowego – może nie w tym roku – działania rządu? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Krótką uwagą. Nie bardzo wiem, do kogo pan ma pretensje, do kogo były te uwagi. Konwent Seniorów, w którym są wszystkie kluby – 5, zgodził się jednogłośnie bez dyskusji na taką formę debaty. Wiem, że koła nie są reprezentowane, jak pan wie. Od 20 lat tak jest. Tak że moje uwagi do pana ministra dotyczyły wyłącznie przestrzegania regulaminu. Nie bardzo wiem, do kogo pan ma pretensje. Do regulaminu czy do tych, którzy go przestrzegają? Bo pan go złamał w tej chwili, przekroczył czas o 30 sekund.

Poseł Marek Borowski:

Nie, nie, panie marszałku. Jeżeli już – bo pan marszałek jest bardzo czuły na punkcie jakichś pretensji do pana marszałka – to nie mam pretensji...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Nie, pan ma pretensje do wszystkich, do całego świata.

Poseł Marek Borowski:

Dobrze, nie mam żadnych pretensji do pana marszałka.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Ale do wszystkich, do całego Sejmu.

Poseł Marek Borowski:

Natomiast mam pretensje do życia, panie marszałku.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

To nie w tym miejscu, panie pośle, to jest inne miejsce.

Poseł Marek Borowski:

Nie, w tym miejscu właśnie...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

To ja panu dam później adres, gdzie z takimi pretensjami...

Poseł Marek Borowski:

Panie marszałku, w tym miejscu trzeba powiedzieć, że ta debata powinna mieć inny charakter. Koniec, kropka.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dobrze, dziękuję.

Poseł Marek Borowski:

Natomiast jeśli chodzi o regulamin, panie marszałku, to chcę powiedzieć, że w tym regulaminie jest zapisane, że wprawdzie minister ma 10 minut, ale pan marszałek może czas przedłużyć, więc nie ma najmniejszego problemu.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Przedłużyłem czas, panie ministrze, o 10 minut. Jeszcze raz powiem, przypomnę to – przepraszam pana, już ten czas nie biegnie – że Konwent Seniorów, cały Sejm całkowicie jednomyślnie zgodził się, czyli pan ma pretensje nie do życia, ale do Sejmu, ale nie będziemy się o to spierać.

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Pani posłanka Bożena Szydłowska, Platforma Obywatelska.

(Poseł Tadeusz Iwiński: Ten temat zasługuje na pełnokrwistą debatę. O to chodzi.)

Panie kolego, to dlaczego pana przedstawiciel w konwencie tego nie mówił?

(Głos z sali: Mówił, mówił.)

Proszę bardzo.

Posel Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwszy mit dotyczący otwartych funduszy emerytalnych został zbudowany na błędnym założeniu. Nie da się, proszę państwa, z jednej składki płacić dwóch emerytur. Reforma sprzed 10 lat zakładała właśnie, że z jednej składki sfinansujemy obecną emeryturę babci i przyszłą emeryturę wnuczki. Odprowadzając składkę do OFE w obecnej wysokości, biorąc pod uwagę dotychczasową stopę zwrotu, zachowujemy się tak jak ktoś, kto zaciąga kredyt, żeby pieniądze umieścić na lokacie bankowej, tyle że odsetki od długu przewyższają oprocentowanie naszej lokaty. Czy to jest mądre? Czy państwo może tak lekkomyślnie zarządzać naszymi pieniędzmi? Ci, co mówią, że ZUS to jeden worek, zapominają o tym, że nasze konto w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych to konto również indywidualne, tzn. przypisane do nazwiska. Tyle, ile Kowalski odprowadzi w postaci składek, będzie na nim zapisane. I tu trzeba obalić kolejny mit. Wszyscy krzyczą: To właśnie tylko zapisane pieniądze, bo zamiast realnych pieniędzy są wirtualne, a w OFE są realne. Czy aby na pewno? Przecież 60% składki odprowadzanej do OFE fundusze lokują w obligacjach Skarbu Państwa czy w innych papierach dłużnych, a więc są to tak samo wirtualne pieniądze jak w ZUS. Mnie tylko jedno niepokoi. Myślę, że to jest chyba jedyny rzeczywisty problem dotyczący awantury wokół OFE. To poczucie obywateli, że państwa jednak zrywa pewną ważną umowę społeczną. Nigdy nie służy to budowaniu zaufania do państwa, a z tym mamy w Polsce ogólnie problem. Trzeba jednak postawić pytanie: Czy lepiej utrzymywać zaufanie obywateli, trwać w złym (*Dzwonek*) dla nich samym rozwiązaniu, czy lepiej to zmienić? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani posłanka Elżbieta Rafalska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze niedawno, proszę państwa, przed kryzysem, wszyscy z rządu, może z wyjątkiem pani minister Fedak, gloryfikowali otwarte fundusze emerytalne, które były wyjęte spod prawa do krytyki. Podobnie było z reformą emerytalną, która uchodziła za wielkie osiągnięcie reformatorskie i wzór do naśladowania. Dlatego z satysfakcją słucham takich głosów jak wypowiedź posła Cichonia i tych, którzy teraz trochę biją się w piersi, bo dzisiaj, proszę państwa, już wiemy: wielka reforma, niewielkie emerytury. To jest cała prawda.

Z obietnic dotyczących emerytur małżeńskich, dziedziczenia, mechanizmu waloryzacji pozostało niewiele poza długoletnim przyzwoleniem dla OFE na rozpasane koszty zarządzania, koszty zupełnie niepowiązane z wynikami finansowymi zarządzających. Co nam dzisiaj proponuje rząd? Otóż zamiast składki w wysokości jak dziś 7,3% naszej pensji ma do funduszy emerytalnych trafić 2,3%, a pozostałe 5% środków ma trafić na subkonto albo indywidualne konto w ZUS. Tymi pieniędzmi będzie dysponował ZUS, tak naprawdę przeznaczając je na bieżące wypłaty emerytur.

Padają też informacje i pojawiają się oczekiwania co do gwarancji konstytucyjnych, zapisów w konstytucji, że rzeczywiście te środki będą i pozostaną na tych kontach, że mamy gwarancje, iż będą dziedziczne. Czy rząd bierze pod uwagę zapisy konstytucyjne?

Z czasem ta wysokość składki ma się zmieniać. Dzisiaj jest to 5% w ZUS, potem zmniejszy się do 3,8%. Proszę nam powiedzieć, z czego wynikała filozofia tych różnych wielkości do 2017 r. i czy tak naprawdę nas, przyszłych emerytów, zmusza się do rozwiązań obowiązkowych, pozbawiając nas prawa wyboru między OFE i ZUS. Czy nie lepsze jest rozwiązanie, które proponuje PiS, a więc dotyczące dobrowolności. (*Dzwonek*)

I jeszcze jedno pytanie. Często w ogniu krytyki jest ZUS obsługujący emerytów, a tak naprawdę Polacy nie wiedzą o zarobkach prezesów otwartych funduszy emerytalnych. A może mamy prawo wiedzieć, jakie są te zarobki, skoro idą na to pieniądze z naszych emerytur, i dlaczego proponowana przez panią minister Fedak próba ujawnienia tych zarobków była torpedowana przez rząd? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.
Pani posłanka Bożena Kotkowska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Bożena Kotkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Debatujemy dzisiaj na temat reformy systemu emerytalnego OFE, który wprowadził AWS, za rządów – żeby była jasność – Jerzego Buzka. Dzisiaj Platforma Obywatelska demontuje system, który sama wymyśliła i – co najgorsze – wprowadziła w życie.

Wielu z państwa zasiadało w ławach poselskich i decydowało o tym systemie. Czyżby nóż na gardle, zła sytuacja finansowa spowodowała, iż liberalna partia przerzuca pieniądze do ZUS, pozostawiając w niepewności miliony obywateli co do ich przyszłych emerytur?

W trakcie tej reformy zmuszaliście państwo ludzi do uczestnictwa w OFE. Zablokowaliście możliwości wyjścia. Jest wiele takich osób, które miało taką sy-

Poseł Bożena Kotkowska

tuację. Dane uzyskane z BAS, które posiadam, sugerują, że na zarządzanie funduszami były przeznaczane ogromne sumy, miliardy. Chciałabym teraz zapytać: Czy przy uwzględnieniu tej dzisiejszej sytuacji, że tyle miliardów złotych wypływało do otwartych funduszy emerytalnych, emeryci mieliby wyższą emeryturę? To jest takie moje zasadnicze pytanie. Czy państwo zrozumieliście swój błąd i czy wyciągniecie, panie ministrze, konsekwencje wobec twórców tej reformy? Czy wśród ludzi zarządzających funduszami emerytalnymi znajdują się twórcy tej reformy? Chciałabym zapytać: Czy wśród tych, którzy się tym zajmują, są ludzie, którzy tworzyli tę reformę?

Kolejna kwestia. Myślę, że trzeba by było w jakiś sposób odwrócić sposób myślenia. Może, panie ministrze, sytuacja otwartych funduszy emerytalnych jest zła, więc przerzucacie pieniądze do ZUS, chcecie ratować fundusze, poprawić ich złą kondycję, a przede wszystkim uwolnić je od odpowiedzialności przed społeczeństwem? (*Dzwonek*) Mam w związku z tym pytanie: Czy przyjęliście państwo taki tok myślenia? Czy tego nie przewidzieliście?

I ostatnia sprawa, która jest dla mnie bardzo istotna.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Bożena Kotkowska:

Dlaczego za wasze błędy ma płacić społeczeństwo? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra Boniego: Czy rząd nie rozważał jednak możliwości dobrowolnego przechodzenia do OFE płatników, dobrowolnego ubezpieczenia w OFE? Dzisiaj świadomość obywateli jest już duża głębsza. Po kilkunastu latach funkcjonowania nowego systemu ludzie już wiedzą, komu można zaufać i gdzie można zarobić, a gdzie można stracić, bo to nie jest takie proste, jak się mówi. Wiarygodność działań podejmowanych

w tym zakresie nawet dzisiaj czy w przyszłości przez Wysoką Izbę jest niska dlatego, że dyskutujemy o tym, co będzie za 20–30 lat. Tymczasem wystarczy jeden błysk i przychodzi coś takiego jak w 2008 r. i zjada nam wszystko, całe oszczędności. Później okazuje się, że oszczędzanie w ZUS było korzystniejsze, ZUS-owska waloryzacja była korzystniejsza niż kapitalizacja w OFE. Oby takich sytuacji nie było w przyszłości, ale tego nie da się wykluczyć. Dlatego tutaj takie liberalne podejście, jak mi się wydaje, byłoby słuszne. Wyzwoliłoby ono konkurencyjność również wśród PTE, dlatego że starałyby się one bardziej o klienta, przedstawiałyby korzystniejsze oferty. Dlatego też chciałabym zapytać: Czy rząd nie dopuszczał, nie rozważał takiej możliwości? Byłoby to chyba korzystne.

Chciałabym jeszcze poruszyć sprawę oszczędzania w OFE. Pamiętamy 2008 r., kiedy to wszystko, co narosło w OFE, wszystkie odsetki, zostały zjedzone przez kryzys. Nie wiem, czy prawdą jest to – bo dotarły do mnie takie informacje – że przyrost kapitału w PTE w tym czasie, kiedy nasze oszczędności były zjadane, wynosił 30%. Tak więc tam się nic nie działo. PTE funkcjonowały sobie normalnie, a ich majątek, kapitał wzrósł jeszcze o 30%. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Andrzej Orzechowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Orzechowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Państwo Ministrze! Wprowadzając w Polsce otwarte fundusze emerytalne, twórcy tego systemu przyjęli dosyć ambitne założenie. Oto wcześniej przed zmianą systemu emerytalnego współcześni pracujący gromadzili środki na emerytury ówczesnych emerytów, ponieważ to, co oddawali emeryci, zostało przed laty już skonsumowane, przejedzone. Innymi słowy ich emerytury stanowiły jedno duże zobowiązanie państwa, i to nieewidencjonowane. Można powiedzieć, że to zobowiązanie było pozabilansowe. Ambitne zadanie twórców OFE polegało na tym, żeby spróbować sfinansować emerytury zarówno współczesnych, jak i przyszłych emerytów. Spowodowało to jednak, niestety, przekazywanie żywej gotówki do sektora prywatnego, przez co sektor publiczny stawał się coraz bardziej ubogi i musiał zaciągać zobowiązania na rynku finansowym.

Przy okazji wspomnienia tych właśnie nieewidencjonowanych zobowiązań chciałabym poruszyć pewien problem, mianowicie w traktacie z Maastricht przyjęto pewne wskaźniki dotyczące poziomu deficytu, poziomu długu publicznego. Być może warto byłoby się pokusić o to, aby we wszystkich krajach Unii Europejskiej zacząć ewidencjonować te zobowiązania,

Posel Andrzej Orzechowski

jak również pokusić się o wskaźnik oceny tych krajów pod względem chociażby procedury nadmiernego deficytu. Przypomnę, że to nie tylko Polska podjęła się reformy systemu emerytalnego, ale także podjęły się tego Estonia, Łotwa czy Słowacja. Być może sytuacja finansowa tych krajów byłaby lepsza, gdyby był zastosowany ten nowy wskaźnik, obejmujący także zobowiązania niezbilansowane. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Wiesław Janczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Premier głosił, jak również wiele osób głosiło, że relacje w Unii Europejskiej i rozmowy z José Barroso spowodują, że będzie zgoda na pomniejszenie kwot długu publicznego o wartość pieniędzy zgromadzonych na kontach przyszłych emerytów w Polsce. Wiało optymizmem, czyniono wyliczenia, że dług spadnie nawet poniżej 40% PKB. Rząd zachowywał się tak, jakby ktoś nagle oczekiwał pomniejszenia długu publicznego w Polsce o wielkość lokat obywateli. W praktyce nie można pozbawiać przyszłych emerytów tych kwot bez ich zgody. W przypadku takiej hipotetycznej operacji trzeba znowu zaciągnąć uczestników systemu OFE do jakiejś instytucji i odebrać od nich właścicielskie oświadczenia woli, że zrezygnują z kwoty w OFE i wrócą do ZUS. Według zapowiedzi na kontach 15 mln przyszłych emerytów co miesiąc znajdzie się składka mniejsza o 5%. W skali tylko jednego roku będzie to o kilkanaście miliardów – około 13 mld – złotych mniej na indywidualnych kontach przyszłych emerytów.

Mam następujące pytania do rządu. Co Platforma zrobiła przez 3 lata rządów dla przyszłych emerytów? Pokazywaliście już nieraz na tej sali prawdziwe oblicze waszych propozycji. Przerzeczaliście większością sejmową ustawę pozbawiającą uczestników OFE pełnego dziedziczenia. Nie zaproponowaliście uczestnikom emerytur małżeńskich, nie stworzyliście zasad dających możliwość lepszego inwestowania pieniędzy uczestników systemu, hamowaliście projekty Prawa i Sprawiedliwości i Lewicy, które realnie obniżały prowizje za zarządzanie i od wpłat i czyniły je rynkowymi. Panie premierze, czy pan tego nie widział przez 3 lata? Rentowność zarządzania środkami przewidzianymi na przyszłe emerytury jest krytycznie niska, po załamaniu na rynku w wyniku kryzysu była równa rentowności lokat bankowych,

momentami niewiele przewyższała inflację. Ograniczone są rządowe efekty nadzoru i monitorowania systemu emerytalnego, nie stworzono zasad rywalizacji otwartych funduszy, przez ponad 3 lata Platforma nic nie zrobiła albo niewiele zrobiła dla emerytów. Panie premierze, wbrew pozorom Polacy, moim zdaniem, rozumieją i cenią takie kryterium jak własność w gospodarce rynkowej (*Dzwonek*), inaczej niż pan i pan minister Grad, który pędem wyprzedaje spółki Skarbu Państwa. Mam nadzieję, że wystawią rachunek za bezkrytyczne i frywolne dysponowanie ich zasobami przeznaczonymi na przyszłość, z trudem wypracowane, emerytalne świadczenia. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Grzegorz Pisalski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Grzegorz Pisalski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przeprowadzona przez rząd Jerzego Buzka reforma emerytalna opiera się na rozwiązaniach przyjętych w Chile i Argentynie. Tymczasem Chile już dość istotnie zreformowało swój system emerytalny, rezygnując z oparcia go tylko na prywatnych funduszach emerytalnych. Wprowadzono gwarantowaną przez państwo emeryturę minimalną, zwaną podstawową emeryturą solidarnościową. Jeszcze dalej poszły władze Argentyny. Tam system emerytalny po prostu znacjonalizowano. W ślady Argentyńczyków – jak wszyscy wiemy – poszli w pewnym sensie również Węgrzy. Powód tych wszystkich zmian jest taki sam: system kapitałowy nie zapewnia bezpieczeństwa przyszłym emerytom, nie gwarantuje im w miarę godziwych świadczeń po zakończeniu pracy zawodowej. Stąd moje zasadnicze pytanie: Dlaczego akurat my musimy utrzymywać system prywatnych funduszy emerytalnych? Panie ministże, na ile są realne gwarancje bezpieczeństwa składek odprowadzonych do OFE, skoro aż 60% swoich środków inwestują one w obligacje Skarbu Państwa? Emerytury z OFE będą zatem zależeć od tego, czy państwo będzie stać na wykupienie swojego zadłużenia? Jaki jest w ogóle sens utrzymywania systemu, w którym państwo przekazuje prywatnym instytucjom pieniądze zebrane najpierw od obywateli, a potem te same pieniądze pożyczają od nich na wysoki procent? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Proszę bardzo, panie marszałku.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niektóre kwestie zostały już poruszone. Chciałbym jednak dopytać. Korzystając z informacji, z doniesień prasowych, chciałbym zapytać, panie ministrze, czy prawdą jest, że twórcy reformy emerytalnej uczestniczyli w radach nadzorczych powszechnych towarzystw emerytalnych lub w grupach kapitałowych, które te towarzystwa tworzyły. Jaka jest obecnie sytuacja? Czy ci twórcy w dalszym ciągu funkcjonują w zarządach lub w radach nadzorczych? Ile jest takich przypadków? Jeśli taka sytuacja ma miejsce, to czy są to prawidłowe standardy?

Druga kwestia. Czy jest możliwość uzyskania informacji, jakie są zarobki w powszechnych towarzystwach emerytalnych i czy te firmy obowiązują ustawa kominowa?

Pan poseł Szwed obszernie to omawiał, ale ja również jestem zainteresowany tym, na czym polega i jak funkcjonuje zasada dziedziczenia. Nie będę tego rozwijał, ponieważ temat został już rozwinięty. Jeśli możliwa jest taka informacja, to także chcielibyśmy usłyszeć, jakie są obecnie zamierzenia rządu w bieżącej kwestii waloryzacji emerytur i rent. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pani posłanka Iwona Guzowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Iwona Guzowska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiejsza sytuacja pokazuje, jak bardzo istotne są mądre reformy, które są niezbędne do tego, żeby nasze społeczeństwo mogło normalnie funkcjonować. Odpowiedzialność pokoleń, spójność społeczna – to jest to, do czego zmierzamy, polityka rządu jest prowadzona w tym kierunku.

Jest jednak dużo wątpliwości, rodzi się wiele precyzyjnych pytań. Dociera do nas tak wiele sprzecznych informacji, czego dowodem jest dzisiejszy artykuł w „Gazecie Prawnej”. Dołączając się do tych wszystkich bardzo precyzyjnych i merytorycznych pytań, mam pytanie jeszcze o coś innego. Jaką politykę informacyjną ma zamiar prowadzić rząd? Bardzo wielu ludzi niepokoi się dzisiaj tym, co nastąpi. My również nie wiemy, co będzie za 10–15 lat, ponieważ reformy, które były przeprowadzone w 1999 r., będą dzisiaj całkiem zmienione. Ten kierunek zostanie zmieniony. Dlatego bardzo chciałabym się dowiedzieć, co rząd ma zamiar zrobić w kierunku edukacji obywateli. Bardzo wielu ludzi nie wie, czym się różni

I filar od II i III. Ludzie nie mają o tym pojęcia, a to jest niezwykle ważne, żeby później mogli świadomie podejmować decyzje o lokowaniu swoich środków. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Zalewska: Nie będą podejmowali świadomie decyzji.)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani posłanka Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Reformę emerytalną wprowadzono w 1999 r. Zmuszono wtedy wszystkie osoby urodzone po 1967 r. do przystąpienia do otwartych funduszy emerytalnych, do tzw. II filaru. Dla osób urodzonych między rokiem 1949 a 1967 wprowadzono fakultatywność przystąpienia do OFE i jednocześnie zrobiono wiele, aby skutecznie namówić te osoby do przystąpienia do otwartych funduszy. Wszyscy przecież pamiętamy jeszcze rządowe reklamy o wczasach pod palmami.

Od ubiegłego roku rozpoczęto wypłatę emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach i pierwsze emerytury wynosiły kilkanaście złotych miesięcznie. Tak niskie wypłaty spowodowały, że Polacy poczuli się oszukani. Ministerstwo zapewniło jednak, że przy dłuższym oszczędzaniu te emerytury będą satysfakcjonujące. Dzisiaj rząd zamierza drastycznie obniżyć składkę odprowadzaną do OFE i zapewnia, że przyszłe emerytury będą wyższe.

Panie Premierze i Panie Ministrze Finansów! Zabieracie przyszłym emerytom, a jednocześnie mówicie, że emeryci zyskają wyższe emerytury. Jest to już szczyt hipokryzji. Tak znaczące obniżenie wysokości składki odprowadzanej do OFE spowoduje, że środki te zostaną skonsumowane na różne opłaty, które są pobierane. Towarzystwa emerytalne się utrzymają, tylko co z przyszłymi emerytami. Kiedy za kilkanaście lat ci, którzy dzisiaj płacą składki, zgłoszą się po emerytury, to cały ciężar wypłaty emerytur spadnie na budżet państwa, więc może pan premier odpowie dzisiaj Polakom, ile będzie wtedy wynosić przeciętna emerytura i skąd państwo polskie weźmie pieniądze na te emerytury. Przecież nawet środki z Funduszu Rezerwy Demograficznej, które miały zapewniać wypłaty *(Dzwonek)* emerytom za kilkanaście lat, rząd pana premiera Donalda Tuska już dzisiaj zabrał do załatwienia dziury budżetowej, bo temu rządowi najłatwiej wychodzi oszczędzanie na najslabszych, na emerytach. Wysokość rent też ten rząd chciał już obniżyć, ale na szczęście raz się udało to powstrzymać. Rząd Platformy Obywatelskiej i PSL mówi o konieczności reformy systemu emerytalnego, jednak państwo niczego nie reformuje.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś:

Mimo ust pełnych sloganów nie myślicie o przyszłych emerytach, lecz jedynie łącacie dzisiejszą dziurę budżetową. Takim posunięciem, które planujecie, odkładacie tylko...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pani poseł, proszę kończyć.

Poseł Barbara Bartuś:

...w czasie bankructwo finansów publicznych. Dziękuję.

(*Poseł Tomasz Kulesza: Powiedziała, co wiedziała, i czym prędzej odleciała.*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję.

Pan poseł Henryk Gołębiowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Nie ma, tak? To w takim razie...

(*Poseł Marek Wikiński: Następny.*)

...następny jest pan poseł Maciej Orzechowski – nie pan, przepraszam – Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali: Niech poczeka.*)

(*Poseł Maciej Orzechowski: Najpierw ja.*)

Poseł Maciej Orzechowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pytanie proste, pojawiające się również w mediach, o kwestię tego, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych zdąży przygotować te wszystkie indywidualne konta emerytalne i przelewy do tych kont w przypadku tego typu zmian? Drugie pytanie też się z tym wiąże. W sytuacji, w której mamy takie narzędzia informatyczne...

(*Poseł Anna Zalewska: Nie mamy.*)

W przypadku przyszłych emerytów, zgodnie z tym, o czym pan minister Boni często wspomina, każde wydłużenie wieku emerytalnego, każdy dodatkowy procent składki będzie wpływał na ich przyszłą emeryturę. Dzisiejszy „Dziennik Gazeta Prawna” wylicza tę przyszłą emeryturę, biorąc pod uwagę wynagrodzenie 2 tys. zł oraz tę składkę na poziomie 2%. Mając jednak tak świetne narzędzia informatyczne, co stoi na przeszkodzie temu, by każdy z obywateli mógł na bieżąco śledzić to, jak jego oszczędzanie – czy

w OFE, czy w ZUS-ie, czy też dzięki dodatkowo przeznaczonym pieniądzą albo też w związku z wydłużeniem wieku emerytalnego – wpłynie finalnie na jego emeryturę? Moim zdaniem uspokoiłoby to zdecydowanie osoby odkładające na emeryturę. Byłyby one bowiem świadome tego, że pieniądze, które oszczędzają, przekładają się na konkretne kwoty uzyskiwanej emerytury. Dzisiaj osoba, która ma pracować rok czy dwa lata dłużej, niezależnie od systemu, w którym oszczędza, tak naprawdę nie jest w stanie przewidzieć tego, jaką będzie miała finalną emeryturę. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pani posłanka – ponieważ wypadł pan poseł Gołębiowski – Anna Bańkowska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Dwie minuty nie pozwalają na jakiś dłuższy wywód, więc pozwolę sobie tylko powiedzieć, że drugi filar jest drogi dla budżetu państwa i dla ubezpieczonych oraz posiada szereg mankamentów, na przykład takich jak brak konkurencji między OFE, brak waloryzacji emerytur kapitałowych, brak emerytur małżeńskich, brak dobrowolności ubezpieczenia w drugim filarze itd. W związku z tym powiem szczerze, że oczekiwałam od rządu jakichś szerszych, takich naprawdę przemyślanych merytorycznie propozycji. Tymczasem rząd zapowiedział to, co zapowiedział. Pan premier wprowadził w zakłopotanie, jak sądzę, wszystkich parlamentarzystów, stwierdzając – jeśli pan premier pozwoli, chciałabym pana zapytać – że zmiana w OFE jest niezbędna, w przeciwnym bowiem razie, jeśli Sejm tego nie przyjmie, przekroczymy ostrożnościowy próg dopuszczalnego deficytu i wtedy grożą nam zakrojone na szeroką skalę sankcje oszczędnościowe, zwłaszcza ucierpi na tym polityka społeczna. Powiem szczerze, że jest to kłopotliwa sytuacja dla wszystkich parlamentarzystów, w związku z tym pytam: Co się stało przez trzy tygodnie od czasu, kiedy Sejm uchwalił budżet, kiedy państwo zapewnialiście, że są w nim 24 mld zł, żeby refundować ZUS-owi składkę do OFE, i środki na wszystkie niezbędne cele, co się takiego stało, że teraz rząd chybcikiem, po roku kłótni, wyszedł z propozycją nieprzygotowanej w ogóle koncepcji, z hasłem, można powiedzieć? I drugie pytanie z tej branży: Czy nie możecie państwo wykorzystać jakichś innych źródeł do łącania dziury w budżecie, typu... Nie będę wam podpowiadać, bo jesteście podobno mądrzejsi. Tak więc to jest jedna sprawa. (*Dzwonek*)

Druga sprawa, pytanie: Skąd się mają wziąć wyższe emerytury, o których pan premier mówi? Co z dziedziczeniem tych składek? Mnie niepokoi to, że

Poseł Anna Bańkowska

jeden z panów z rządu mówi co innego, a drugi co innego, że będzie jakaś forma dziedziczenia. Otóż nie trzeba być wielkim specjalistą, żeby się obawiać. Uważam, że dziedziczenie musi być, natomiast jest to zupełnie sprzeczne z zasadą...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

...ochrony tego deficytu i uznania środków, które wpłyną do ZUS-u, za środki publiczne. Ostatnia propozycja, już nie pytanie. (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę...

Poseł Anna Bańkowska:

Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej zaproponował rządowi, żeby przemyślał on możliwość stworzenia jednego publicznego funduszu wypłacającego emerytury, co naszym zdaniem może uchronić budżet państwa przed restrykcjami dotyczącymi przekroczenia progu ostrożnościowego i pozwoli zastosować te wskaźniki unijne, na co pewnie Eurostat przystanie. Co państwo o tym sądzie? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Jan Warzecha, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jan Warzecha:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie premierze, czy jest pan przekonany, że proponowane zmiany nie spowodują niekorzystnych zmian na Giełdzie Papierów Wartościowych? Czy te zmiany nie spowodują utraty płynności i zmniejszenia obrotów na Giełdzie Papierów Wartościowych, obniżenia popytu na akcje spółek debiutujących na parkiecie, gdyż fundusze często kupowały takie papiery, traktując je jako długoterminową inwestycję? Powszechnie wiadomo, że inwestorzy, zarówno krajowi, jak i zagraniczni, wolą lokować pieniądze tam, gdzie są duże obroty, gdyż wówczas mają większe możliwości dokonywania transakcji.

Dzisiaj eksperci są zgodni, że zmiany proponowane przez rząd zmniejszyłyby dopływ kapitału do polskich firm, spowodowałyby zahamowanie rozwoju polskiej gospodarki. Dlaczego rząd do tej pory nie podjął takich rozwiązań, które umożliwiłyby zróżnicowanie sposobu inwestowania składek członków otwartych funduszy emerytalnych w zależności od ich wieku i liczby lat do osiągnięcia wieku emerytalnego? Tego domagały się również fundusze. To byłoby korzystne dla 15 mln członków. Zróżnicowanie portfela inwestycyjnego chroniłoby oszczędności osób o krótkim okresie do emerytury, zaś młodym członkom OFE poprawiłoby efekty inwestycyjne i dałoby szansę na wyższą emeryturę.

Pan premier i pani minister Fedak zapewniają, że obniżenie składki do OFE przyniesie korzyści klientom, bo rewaloryzacja indywidualnych kont w ZUS będzie lepsza niż inwestycja w OFE. Można mieć wątpliwości po tym, jak pan premier dwukrotnie przedstawił wczoraj alternatywę: aby nie obcinać wydatków na inwestycje drogowe, musiałyby się nie waloryzować emerytur i rent. Czy wobec tego w trudnej sytuacji budżetowej państwa w przyszłości ktośkolwiek może gwarantować waloryzację kont w ZUS? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Stec:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Chciałbym zadać pytanie panu ministrowi Rostowskiemu. Dzisiaj słuchałem jego wypowiedzi w radiu, w „Sygnałach dnia”, z której wywnioskowałem, że w wypadku gdy przejdzie ustawa o zmniejszeniu wpłat do OFE, to w przyszłym roku nie grozi nam przekroczenie drugiego progu ostrożnościowego, 55% PKB. W mojej ocenie jest to bardzo odważne stwierdzenie. Czy pan minister to potwierdzi dzisiaj na sali sejmowej, bo choćby dla takiego działania warto o tym rozmawiać, gdyż wówczas odsuwamy groźbę 24-procentowej stawki VAT, a to jest dla społeczeństwa, szczególnie dla najuboższych rodzin, bardzo ważne stwierdzenie.

Przy tym chciałbym, żeby pan minister Boni, gdy będzie odpowiadał w drugiej części, jasno potwierdził sprawę dziedziczenia tych środków, które będą zostawione w ZUS-ie, i ich waloryzacji.

Chciałbym również zapytać, czy zakładacie państwo zmianę, jeśli chodzi o dobrowolność przystąpienia do otwartych funduszy emerytalnych oraz co zamierzacie zrobić z deficytem w funduszu rentowym, który w tym roku szacuje się na 18 mld, a w przy-

Posel Stanisław Stec

szyłm roku na ponad 22 mld zł, więc już najwyższy czas na podjęcie decyzji w tym zakresie. Czy potwierdzacie państwo, że w ciągu dziesięciu minionych lat zarządy otwartych funduszy emerytalnych skonsumentowały ponad 2 mld zł ze składek członkowskich? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Wiesław Suchowiejko, Platforma Obywatelska.

Posel Wiesław Suchowiejko:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Myślę, że warto wyjaśnić jedno nieporozumienie, z jakim prawdopodobnie mamy do czynienia. Mam takie wrażenie. Może nie w tej Izbie, bo tutaj na pewno mamy większą wiedzę i świadomość. Chodzi mi o środki gromadzone w II filarze, o ich status. Wiem, bo pytałem o to znajomych, iż część naszych obywateli uważa te środki za własne, że to są ich prywatne pieniądze. Chciałbym o to zapytać. Czy te pieniądze, które były nasze, teraz będą publiczne, czy też są publiczne, ale kiedyś będą nasze, czy też jak to niektórzy krytycy powiadają, nie były, nie są i nigdy nie będą nasze? Bo z wypowiedzi pani minister Fedak przytoczonej na jednym z portali internetowych dowiedziałem się, że to środki nie są prywatne, nie ma o tym mowy, to od początku do końca są środki publiczne. Chciałbym więc zapytać o możliwość ich dziedziczenia, co w świetle tego stwierdzenia nie jest takie oczywiste.

Druga, bardzo konkretna kwestia, czyli III filar. Czy w przyszłości jest szansa na ulgę podatkową, o której mówił pan minister Boni? Myślę o pomysłach typu: polisa na życie z funduszem inwestycyjnym. Wiem, że część obywateli – wiedząc o tym, że owe Bermudy i palmy tylko grały w tych reklamach, że nie były rzeczywistą obietnicą – od dawna zainwestowała w III filar, czyli korzystała z możliwości, jaką oferowano, i np. kupowała polisy na życie zamieniane na fundusz inwestycyjny. Czy ci obywatele uzyskają w ten sposób premię? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Małgorzata Sadurska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Małgorzata Sadurska:

Dziękuję bardzo.

Jedną z posłanek zadała pytanie na temat wprowadzenia programu informacyjnego dla obywateli na temat II filaru czy całej reformy emerytalnej. Ja chciałabym zapytać inaczej: Kiedy w końcu skończy się ta dezinformacja? Od pewnego czasu jesteście zasypywani informacjami medialnymi na temat różnych form i kształtów zmian w systemie emerytalnym, jeden minister mówił o podziale składki, inny, że to jest złe rozwiązanie, teraz pojawiła się pewna koncepcja, która jednak nie jest projektem ustawy.

Mogę powiedzieć, że co do jednego się zgadzamy: reforma emerytalna sprzed 11 lat zupełnie się nie sprawdziła i możemy sobie powiedzieć, że była ona błędna. Na pewno nie przyniosła korzyści ani emerytom, ani budżetowi państwa.

Nie chcę wracać do tego, co było, ale chciałabym uzyskać odpowiedź na pytanie w sprawie dobrowolności, może od pani minister Fedak, ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, która sprawy emerytalne ma niejako w swoich kompetencjach. Przed godziną złożyliśmy projekt ustawy, który zakłada wprowadzenie zasady dobrowolności wyboru, czy chcemy przynależeć do otwartego funduszu otwartego, czy chcemy pobierać emeryturę z ZUS-u. Wprowadzamy dobrowolność i chcę zapytać, co pani sądzi o takim mechanizmie, o wykluczeniu instytucji, mechanizmu losowania, o daniu obywatelowi swobody wyboru, czy chce mieć bezpieczną emeryturę z ZUS-u, czy może bardziej ryzykowną, bo nie wiadomo, jaka ta emerytura z II filaru będzie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wczoraj klub SLD miał bardzo ciekawe spotkanie z panem ministrem Bonim i myślę, że merytoryczne, ale oczywiście wiele kwestii nie zostało tam wyjaśnionych.

Po pierwsze, chciałbym zapytać, czy jeśli chodzi o dotychczasowy system emerytalny, który został stworzony na łapu-capu, na chybcika w ramach czterech reform przedstawionych przez rząd pana premiera Buzka – który chwilę później nie wszedł na czele swojej formacji do Sejmu, co było nagrodą i dowodem chaosu, nieprzygotowania tych reform – czy zostaną teraz z tego wyciągnięte wnioski. Mamy do czynienia z bardzo gwałtownym krokiem. Czy w przypadku projektu ustawy, o którym się mówi, że związki zawodowe i organizacje pracodawców mają

Poseł Tadeusz Iwiński

na konsultacje co najmniej 30 dni, ten termin będzie dotrzymany? Skąd się bierze taki gwałtowny termin, 1 kwietnia? Czy do Polski mają przyjść Hunowie, czy chodzi o coś innego? Obawiam się bowiem, że będzie powtórzony wariant wykorzystany przy okazji ustawy o dopalaczach, którą pan premier Tusk dopychał z gabinetu kolanem. A rezultat? Zawsze można powiedzieć, że mogło być gorzej, jak w dowcipie Antoniego Słonimskiego. To jednak fatalny przykład.

Dруга kwestia. Obserwujemy od dłuższego czasu trójkąt bermudzki, trzech ministrów, pana ministra Boniego, panią minister Fedak, ministra finansów, a zza ich pleców wyłania się promotor tych doktoratów, czyli pan premier. Jaka jest rola konstytucyjnej minister, pani minister Fedak, która jest ostatnio jakby wyciszona?

Trzecia sprawa, być może najważniejsza. Cały projekt jest taki, że emeryci nic nie tracą, państwo zyska, emerytury będą może jeszcze wyższe i zmniejszy się dług. Przepraszam, ale najwybitniejsi ekonomiści, znacznie bardziej szanowani na arenie międzynarodowej niż obecny pan minister finansów, mam na myśli np. profesora Gomułkę, mówią, że to jest po prostu niemożliwe. (*Dzwonek*) Jeżeli więc trzy osoby mówią ci, że jesteś pijany, to trzeba iść do domu. To jest teoretycznie niemożliwe.

(*Poseł Tomasz Kulesza: Ale praktycznie tak.*)

W tej sprawie mam znacznie większe zaufanie do pana profesora Gomułki, niż do pana doktora Boniego czy do pana magistra Tuska.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Gabriela Masłowska:

Dziękuję, panie marszałku.

Nie należę do entuzjastów OFE, ale chciałabym, żeby pan premier i pan minister wykazali odrobinę szacunku dla nas, panie marszałku, i słuchali, co mamy do powiedzenia. Niestety, panie premierze, obserwuję pana zachowanie od początku i jest ono w stosunku do nas lekceważące.

(*Poseł Tomasz Tomczykiewicz: Proszę słuchać, a nie obserwować.*)

Jak powiedziałam, nie należę do entuzjastów OFE, ale to, co państwo robicie w tym projekcie, uważam za skandal. Zamiast bowiem ucywilizować rynek kapitałowy, państwo likwidujecie zabezpieczenie ludzi na starość, sięgając zwyczajnie do skarbonek babć. Co rząd zrobił na przykład, aby zamiast zabierać środki z funduszy, powiązać wprost wynagrodzenia za zarządzanie z wynikami funduszy? Rolnik,

który źle kieruje swoim gospodarstwem, nie inkasuje dochodu. Ta zasada mobilizacji do właściwej racjonalnej postawy jest znana, stara jak świat. Dlaczego rząd nie podjął żadnych działań w tym kierunku?

O ile z tego tytułu wzrośnie zadłużenie ZUS względem emerytów? Teraz wynosi ono, jak się szacuje, około 2 biliony zł. O ile wzrośnie? Wiadomo, że 5% składki, przypisane wprawdzie do poszczególnych osób na subkoncie, będzie wykorzystane do finansowania bieżących wypłat emerytów. Wobec tego ile wyniesie zadłużenie ZUS wobec przyszłych emerytów? Czy ZUS będzie w stanie spłacać ten dług wobec przyszłych roczników, skoro według Eurostatu w Polsce w ciągu najbliższych 50 lat ilość osób w wieku produkcyjnym spadnie o 11 mln, z 27 mln do 16 300 tys.? Co zamierzacie państwo zrobić w zakresie polityki prorodzinnej, aby ktokolwiek mógł to spłacić? (*Dzwonek*)

Czy posiadacie państwo analizy, czy tego typu zmiany nie spowodują chaosu, destabilizacji na rynku kapitałowym? OFE mają bowiem około 140 mld obligacji. Przy tak dużej podaży skierowanej na rynek spadnie ich cena, spadnie cena akcji...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska:

Jak to wpłynie na emisję w ramach tych wszystkich prywatyzacji, które państwo planujecie? Czy polscy przedsiębiorcy, którzy zamierzają emitować akcje przy braku popytu na nie i przy niskich cenach, będą tworzyć miejsca pracy, skoro część inwestycji po prostu odpadnie?

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska:

Tych pytań jest naprawdę bardzo dużo. Uważam, że jednym z zagrożeń jest także ruch kapitału z Polski, który tego typu zmiany może wywołać. Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję.

Pani poseł, jedna rzecz. Pani uwaga, że premier nie przysłuchuje się z należytą uwagą, że ministrowie nie słuchają tej debaty, jest całkowicie chybiona. Ja stąd widzę lepiej, pani stamtąd po prostu nie może tego dostrzec. (*Oklaski*) Zarówno pan premier, jak

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

i ministrowie przysłuchują się debacie z pełną uwagą i koncentracją. Chodzi pani być może o innego premiera, ale żadnego innego tutaj nie zauważyłem.

Pan poseł Jacek Kowalik, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Jacek Kowalik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wprowadzenie reformy emerytalnej od 1 stycznia 1999 r. było wielką porażką organizacyjną rządu. Przez grzeczność nie wymienię nazwiska ówczesnego premiera. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie był przygotowany do obsługi nowego systemu. System informatyczny nie działał. W związku z tym mam pytanie: Czy rząd ma pomysł, jak zrealizować obsługę informatyczną nowego systemu emerytalnego w 2011 r.? Jest bowiem oczywiste, że ZUS nie jest w stanie wdrożyć takiego systemu od 1 kwietnia. Jeśli ma pomysł, to proszę przedstawić jego koncepcję oraz zadeklarować, kto z członków Rady Ministrów poniesie polityczną odpowiedzialność, jeśli takie rozwiązanie nie będzie prawidłowo funkcjonować. Mieliśmy przykład z ostatnich dni. Wiemy, co działo się na kolejach, na drogach, a minister Grabarczyk nadal jest ministrem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Elżbieta Witek, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Elżbieta Witek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówi się, że w mętnej wodzie łatwiej jest ryby łowić. To, z czym mamy do czynienia obecnie przy okazji emerytur, jest takim łowieniem w mętnej wodzie. Po raz kolejny państwo łamie umowę społeczną zawartą z obywatelami. Kiedy obywatele godzili się na to, by gromadzić pieniądze w otwartych funduszach emerytalnych, wiedzieli, że gromadzą je na własną emeryturę, na przyszłość. Natomiast w tej chwili państwo zmienia tę umowę społeczną. Co jest jednak najgorsze. Rozumiem, że umowy społeczne nie są zawierane raz na zawsze, mogą być zmieniane, bo zmieniają się realia. Dlaczego jednak państwo ma prawo jednostronnie wypowiadać umowy, a obywatel nie ma prawa głosu? Może jednak powinniśmy dać obywatelom prawo wyboru, czy chcą być w OFE, czy chcą być w ZUS-ie? Poza tym, proszę państwa, to, co w tej chwili obserwujemy...

(Poseł Tomasz Tomczykiewicz: Wtedy wszyscy do ZUS-u uciekną, pani poseł.)

Panie posle, nie mam takiej uwagi jak pan, proszę pozwolić mi mówić.

Proszę państwa, to co w tej chwili się dzieje, o czym była mowa już wcześniej, to nadzwyczajne tempo wprowadzenia tych zmian, zmian czysto hasłowych, bo nie mamy niczego na piśmie. Nie debatujemy nad konkretnymi propozycjami, my ich nie znamy. To są tylko i wyłącznie hasła.

Przychodzą do mnie młodzi ludzie i mówią: otrzymałem pismo, że mam się określić, do którego otwartego funduszu emerytalnego chcę należeć, a ja nie wiem, co robić. To są młodzi ludzie, którzy dopiero wchodzi na rynek pracy i dowiadują się z mediów, że składka, która będzie odprowadzana do OFE, nie będzie ich przyszłą emeryturą, bo to będzie zupełnie inny system. Oni tego nie rozumieją.

Pani poseł Guzowska mówiła o polityce informacyjnej. Rzeczywiście, oglądamy programy publicystyczne, wypowiedzi ekonomistów, ale nie słyszymy wyjaśnień rządu, jak to będzie wyglądało.

Mam zasadnicze pytanie: Czy jako państwo dajemy gwarancję przyszłym emerytom, że będą mieć te emerytury? Jeśli tak, to proszę powiedzieć, jakiego rodzaju są to gwarancje. Panie premierze, nie jest ważne to, co jest tu i dzisiaj, ale ważne jest to, co będzie za rok, co będzie za 10 i za 30 lat. Na tym polega polityka państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Marek Wikiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Marek Wikiński:

Dziękuję bardzo.

Panie Premierze! Od czasu, kiedy rozpoczęła się dyskusja na temat zmian w systemie emerytalnym, otrzymałem masę telefonów i e-maili od moich rówieśników, ponieważ, jak pamiętamy, były trzy grupy obywateli: najstarsi, którzy musieli obligatoryjnie pozostać w ZUS, ci, którzy mieli prawo wyboru, czy chcą być w starym systemie ZUS czy w systemie mieszanym, czyli ZUS i OFE, oraz najmłodszy, o których mówiła przed chwilą pani poseł Witek, którzy obligatoryjnie musieli albo sami dokonać wyboru, albo zostali poddani losowaniu, do którego OFE będą należeli.

Powiem szczerze, że nie dałem się nabrać na reklamy, np. Bogdan mówi Bankowy, na palmy itd. Ale podjąłem odpowiedzialną decyzję, jak moi rówieśnicy – mam 45 lat – żeby wstąpić do otwartego funduszu emerytalnego z jednego tylko powodu, panie premierze: dałem się nabrać i uwierzyłem, że te pieniądze zostaną odziedziczone przez moich najbliższych, moją żonę i synów. Jeszcze kilka lat temu, po przyjeździe na świat mojego młodszego syna, zmieniałem uposażo-

Posel Marek Wikiński

nych do przejęcia składek zaoszczędzonych w otwartym funduszu emerytalnym. To są moje pieniądze i pieniądze 16 mln ludzi, którzy przekazują 7,3% swojej składki do otwartych funduszy emerytalnych.

Co teraz państwo proponujecie? Otóż będzie w filarze ZUS-owskim 12,2% przekazywanej składki, będzie szufladka w ZUS na 5% i z tego filaru w otwartym funduszu emerytalnym tak naprawdę zrobi się tralka, bo tam będzie tylko 2,3%. I teraz, panie premierze, nie ma siły, która by mnie zmusiła, żeby zagłosować za waszą propozycją, jeżeli nie będę miał rękojmi, że pieniądze w tej szufladce również będą dziedziczone przez moich najbliższych. *(Dzwonek)* Przecież chodzi o umowę, która została zawarta pomiędzy obywatelem a rządem Rzeczypospolitej Polskiej. Nieważne, kto wtedy był premierem rządu, nieważne, kto nim będzie za 25 czy 40 lat. Ważne jest to, że umowa zawarta między rządem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej a obywatelem jest łamana.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Marek Wikiński:

Dlatego mam prośbę, panie ministrze. Chodzi o to, o czym mówił pan marszałek Borowski. Proszę was. Dzisiaj trwa wielka dyskusja – z jednej strony lobbystów OFE, a z drugiej strony ich krytyków. A ja chciałbym jako obywatel dostać rzetelną, uczciwą analizę. Ale nie, panie ministrze Boni, dla dwudziestolatka, który dzisiaj wchodzi...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

A ja proszę, żeby pan kończył.

Posel Marek Wikiński:

Ale to jest ważna sprawa, panie marszałku. Proszę pozwolić powiedzieć jeszcze ostatnie zdanie.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wszystko jest ważne. Ma pan 5 sekund. *(Wesołość na sali)*

Posel Marek Wikiński:

Panie Premierze! Chodzi nie tylko o młodych ludzi, którzy wchodzi na rynek pracy, ale również

o 40-latków, o tych, którzy mają 10-letni staż w otwartych funduszach emerytalnych. Bo nie dajmy się nabrać, że ktoś, kto oszczędzał w OFE przez rok, ma mieć więcej niż 20 zł. Przecież trzeba to uczciwie pokazać w tabelach, w różnych wariantach. Jeżeli w otwartym funduszu emerytalnym będzie rentowność...

(Posel Tomasz Kulesza: Zapadnia...)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wyłączyłem mikrofon. Co mam zrobić? Przecież go nie wyrzucę. Nie ma zapadni. *(Wesołość na sali)*

(Posel Anna Zalewska: Mało tego. Gilotyna by się przydała, panie marszałku, myślę, widząc błysk w pana oku.)

Nie, to przesada. Już jeden stosował gilotynę i go ścięli, tak że ostrożnie z tym. Nazywał się Robespierre, jak pani wie.

(Posel Anna Zalewska: Jasne.)

Pan poseł Krzysztof Lipiec, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Lipiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otwarte fundusze emerytalne były z pewnością instrumentem przyszłego zabezpieczenia emerytalnego, społeczeństwo mogło w miarę bezpiecznie inwestować w swoją przyszłość. Istotnym elementem systemu było chociażby dziedziczenie, o którym dzisiaj tak głośno się tutaj mówi. Ale równie ważną kwestią było to, że ludzie swoją składkę mogli powierzać w ręce tych, którzy tak naprawdę mieli na to zupełnie inne spojrzenie niż spojrzenie urzędnicze, które jest reprezentowane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Stąd też dziwi mnie, że rząd pana premiera akurat ma takie dziwne do tego podejście, że nie chce zreformować niedoskonałych funduszy emerytalnych, ale próbuje poczynić skok na kasę, która została już przez blisko 10 lat zgromadzona na kontach otwartych funduszy emerytalnych. Jest to tym bardziej dziwne, że rząd po raz kolejny chce udowodnić, że to on jest w tym wszystkim najmądrzejszy. Nie jest z pewnością tak, że działania, które proponuje rząd, są korzystne dla przyszłych emerytów. Powierzenie tej części składki Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych spowoduje, że nadal będziemy mieli duże perturbacje, jeśli chodzi o przyszłość emerytur. Chciałbym zapytać, jakie są gwarancje konstytucyjne, że rozstrzygnięcia proponowane przez rząd pana premiera Donalda Tuska są zgodne z ideami zawartymi w konstytucji. Czy proponowane działanie z pewnością przyniesie osiągnięcie zamierzonego celu, o którym tak głośno dzisiaj się mówi, że ma służyć obywatelom? W moim przekonaniu po raz kolejny rząd pana premiera *(Dzwonek)*

Posel Krzysztof Lipiec

sięga do kieszeni podatników, aby ratować zaniedbane finanse publiczne. To jest ewidentnie zaniedbanie polskiego rządu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Beata Mazurek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Beata Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Według rządowego planu od kwietnia składki przekazywane do otwartych funduszy emerytalnych mają spaść z 7,3% do 2,3%. Różnica zostanie w ZUS. Szacuje się, że w tym roku będzie to ok. 12 mld zł, w przyszłym – już 17 mld zł. Jak na razie rząd nie opracował jeszcze projektu ustawy ani nawet założeń do niej. Zdaje się, że pewnikiem jest tylko data wprowadzenia nowych przepisów: 1 kwietnia br.

Ten termin stawia pod ścianą Sejm, Senat i prezydenta; Senat – aby szybko przyjął ustawę, prezydenta – aby ją podpisał. Nawet jeśli parlament przyjmie ustawę w trybie wyjątkowo szybkim, to ZUS będzie musiał przygotować się do zmian w błyskawicznym tempie. Jeśli bazować na nieodległych, bardzo przykrych doświadczeniach, to rodzi się zasadnicze pytanie. Czy w tak krótkim czasie ZUS zdoła stworzyć odpowiedni system informatyczny? Trzeba będzie specjalnie utworzyć konta w systemie informatycznym ZUS dla 15 mln Polaków do rozliczania nowych składek, tzw. subkonta. Przypomnę, że w grę wchodzi niebagatelna kwota 12 mld zł.

Polacy przez wiele lat musieli walczyć z chaosem w ZUS spowodowanym źle działającym systemem informatycznym po reformie emerytalnej z 1999 r. ZUS przez długie lata miał problemy z identyfikacją składek na indywidualnych kontach przyszłych emerytów i w OFE. W 2002 r. zaległości wobec przyszłych emerytów, którzy przystąpili do drugiego filaru, szacowano na ponad 6 mld zł. Winny był system komputerowy. Z tego samego powodu ZUS nie przelał też 600 tys. kobiet składek na urlopy macierzyńskie i wychowawcze od stycznia 1999 r. do maja 2001 r. Ta awaria trwała 10 lat. Dopiero w 2008 r. system naprawiono i składki zostały zaksięgowane. Zatem czy obecny rząd szykuje nam kolejną awarię ZUS, za którą zapłacą ubezpieczeni? Kto będzie odpowiedzialny za przygotowanie systemu informatycznego ZUS do planowanych zmian? Czy firma ta daje gwarancję, że do 1 kwietnia przygotuje odpowiedni system informatyczny dla ZUS, który będzie sprawnie działał? Jakież będą tego koszty? (*Dzwo-*

nek) Przypomnijmy, że na system informatyczny, który działa obecnie, w ciągu 13 lat ZUS wydał 3 mld zł. Ogromną część z tego zainkasował Prokom Softwear, dzisiaj już Asseco Poland.

Proszę państwa, ostatnia kwestia. O tym, że nasz system emerytalny kreuje dług publiczny, a przyszłe emerytury są przejadane przez OFE, wiadomo było od dawna. Przesunięcie środków z filara kapitałowego do publicznego pozwoli zmniejszyć dług publiczny tylko na papierze. Tylko tyle. Pytam: Co będzie z nami, obywatelami...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Posel Beata Mazurek:

...płacącymi składki emerytalne? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani posel.

Pani posłanka Maria Zuba, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Maria Zuba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie Ministrze! Dziś Polacy bardzo chcieliby spotkać Bogdana, który 11 lat temu zapewniał ich, że jeśli będą odkładać na drugi filar, to w okresie emerytalnym będzie ich czekała prosperity i będą mogli odpoczywać pod palmami. Może pan premier zna miejsce, gdzie przebywa ten maleńki, sympatyczny człowiek. Polacy chcieliby go spotkać, chcieliby spojrzeć mu w oczy.

Polacy proszą również, aby zapytać pana, panie premierze, dlaczego pan, dlaczego obecny rząd na początku roku 2011 funduje taką przyszłość im, emerytom, właśnie tej spracowanej grupie społecznej, dzięki której możemy dzisiaj tutaj funkcjonować i pracować w Sejmie. Pozbawia ich, po pierwsze, prawa do pracy w okresie emerytalnym, a po drugie, prawa do dysponowania środkami, jakie odłożyli. Dziś rząd przejmuje ich prywatne środki, które zostały przez nich odłożone w OFE, ponieważ uważa, że to na nich powinna spoczywać odpowiedzialność za deficyt i długi, jakie obciążają nasz budżet. Jakimi kryteriami kierował się obecny rząd, przyjmując takie rozwiązanie? Mam w związku z tym pytanie: Jakież rząd daje gwarancje tym, którzy już są na emeryturze, oraz tym, którzy się do niej zbliżają, że po 2015 r. na ich kontach znajdą się środki równe tym, jakie mieliby w otwartych funduszach

Poseł Maria Zuba

emerytalnych? Jednocześnie w jakich realiach będą funkcjonować emeryci, którzy będą odchodzić na emerytury od 2011 do 2015 r.? Gdzie zostaną zapisane te warunki?

I jeszcze jedna sprawa. Dlaczego obecny rząd nie chce powiedzieć, że przeprowadza reformę systemu emerytalnego? Dlaczego nie chce nazwać po imieniu działań, które podejmuje w zakresie systemu emerytalnego w naszym kraju? *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę pana posła Tomasza Latosa, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pani Minister! Panie Ministrze! Państwo jesteście liberałami, ale muszę powiedzieć, że słuchając dzisiejszej dyskusji, wypowiedzi wielu pańskich kolegów klubowych, czyniam mieć wrażenie, że sam jestem liberałem, bo uwierzyłem w deklaracje sprzed wielu lat o tym, że każdy z nas będzie dokonywał świadomego wyboru. Ja takiego świadomego wyboru dokonałem, podobnie jak pan poseł Wikiński, myślałem o przyszłości zarówno swojej, jak i swoich dzieci, swojej żony, ale okazuje się, że tak naprawdę wszyscy zostaliśmy nabici w butelkę i wszystko było warte przysłowiowego funta kłaków. Każdy, kto jest liberałem i ma jakąkolwiek wiedzę na temat mechanizmów gry rynkowej, wie, że przecież w ciągu roku, dwóch czy nawet kilku lat nie może spodziewać się jakiegokolwiek szczególnej stopy zwrotu z inwestycji otwartych funduszy emerytalnych. Jest to obliczone na wiele lat inwestowania i niezależnie od koniunktury gospodarczej czy wyników giełdy możemy liczyć na właściwą stopę zwrotu.

Z drugiej strony, panie premierze, można i należy mówić o kosztach obsługi otwartych funduszy emerytalnych. Chcę przypomnieć, że swego czasu składaliśmy związane z tym propozycje, ale państwo nie chcieliście wówczas podjąć dyskusji merytorycznej na temat chociażby ograniczenia tych kosztów czy, może inaczej, uzależnienia kosztów od wyników uzyskiwanych przez odpowiednie gospodarowanie naszymi wspólnymi pieniędzmi.

Tak więc, panie premierze, namawiam do refleksji, abyście państwo nie fundowali obywatelom swistego prima aprilis, który niestety w tym roku się szykuje, a będzie to dość niesmaczny żart. Muszę

przyznać, że byłem zdumiony, kiedy pan niczym w telewizji Mango zachwalał doskonały produkt, jakim jest przesunięcie do ZUS-u naszych wspólnych pieniędzy. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie pośle.

Wolę zabrania głosu wyraził pan premier Donald Tusk.

Panie premierze, uprzejmie proszę.

(Prezes Rady Ministrów Donald Tusk: Myślałem, że jeszcze pan poseł Neumann.)

Pan poseł Neumann rezygnuje.

(Prezes Rady Ministrów Donald Tusk: Dziękuję, panie marszałku.)

Uprzejmie proszę.

Proszę pana premiera o zabranie głosu.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Szanowni Państwo! Ja dosłownie kilka zdań wyjaśniających to, w jakich okolicznościach dzisiaj dyskutujemy. Jak ktoś słusznie zauważył, rząd przedstawił ogólne założenia, uzgodnienia wewnątrzrządowe. Nie kryliśmy, że w rządzie trwała burzliwa debata, i to wiele miesięcy, a efektem tej debaty jest przyjęcie głównych założeń, a nie projektu ustawy. Wydawało nam się to rzeczą bardzo ważną też z tego względu, że tu wartością jest czas, ale i transparentność. Uważam, że to, o czym mówiły panie posłanki i panowie posłowie, jest imperatywem i kategorycznym, i oczywistym – żeby nie budzić nieuzasadnionych lęków czy niepokojów w dzisiejszych i przyszłych emerytach. Wiadomo, że jak się dotyka systemu emerytalnego, to jako pierwsi zaniepokojeni są ci, których życie zależy od emerytury. I dlatego zależy nam na tym, aby zanim przystąpimy do rutynowej pracy nad projektem ustawy, jak najszybciej zakomunikować, na czym polegają jego główne założenia. I tutaj przed Wysoką Izbą też chcielibyśmy zaprezentować te główne założenia, czyli główne ustalenia, bo przecież one, tak czy inaczej, będą stanowiły istotę naszej propozycji.

Jeśli chodzi o nasz punkt dojścia, to jest on efektem pewnego intelektualnego kompromisu pomiędzy zwolennikami systemu OFE, krytykami samego systemu jakby z definicji, tymi, którzy chcieli korygować ten system, ale też kompromisem między systemem mającym zalety i wady, będącym systemem bardzo kosztownym, i tego chyba nikt nie jest w stanie zakwestionować. Dlatego jest to kompromis także między potrzebami dzisiejszych emerytów i dzisiaj żyjących obywateli a tymi, którzy będą pobierali emerytury już w pełnym wymiarze z tytułu OFE za 40 czy 50 lat.

Kiedy mówię o starej zasadzie *hic et nunc*, czyli tu i teraz, to nie mówię o jakiegokolwiek ideologii tylko o lu-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

dziach żyjących obecnie w Polsce, których nie można poświęcać dla tych, którzy będą pobierali emerytury za 50 lat czy 60. Generalnie nie należy poświęcać jednych ludzi dla innych. Uważam, że dzisiaj trzeba uczciwie...

(*Posel Maria Zuba: To dlaczego dzisiaj...)*

...Polakom powiedzieć, że jeśli z różnych stron padają uzasadnione propozycje czy sugestie, że trzeba ograniczać wydatki publiczne, to...

(*Posel Maria Zuba: To dlaczego poświęca się emerytów?)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Bardzo proszę o to, żeby umożliwić panu premierowi nieskrępowaną wypowiedź.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

...wydatki publiczne, w kluczowej wielkości, to są transfery do różnych mniejszych i większych grup ludności. Przecież nie ukrywamy, iż propozycja, którą przygotowaliśmy, jest na pewno bezpieczna dla emerytów. Na jedno bowiem nie mogą się zgodzić i bardzo proszę wszystkich, panie i panów posłów, ze względu na interes emerytów, a także ich komfort życia – nie mówmy, że ktokolwiek zabiera emerytury. Oczywiście proponujemy, aby część składki przynależnej do drugiego filara była lokowana i organizowana przez ZUS – te 5%, które chcielibyśmy zdjąć z OFE – ale to są nadal te same indywidualne konta, te same pieniądze dla tych samych emerytów. Przecież każdy, kto ma minimum dobrej woli i minimum czasu poświęcił na to, żeby zrozumieć te założenia, dobrze wie o tym i może na ten temat dyskutować. Jestem przekonany, iż w tej dyskusji argumenty będą podzielone. Można dyskutować, jaki fragment emerytury jest bezpieczniejszy – ten organizowany przez ZUS czy przez OFE. Chcę tylko państwu powiedzieć, że tak naprawdę OFE bardzo boją się jednej rzeczy – aby w tej Izbie nie powstała koncepcja swobodnego wyboru, nie było możliwości swobodnego powrotu obywateli do ZUS.

Jakoś tak się składa, że jest grupa ekspertów, jest też grupa, jak dzisiaj słyszę, polityków, którzy uważają, iż OFE to jest raj, i nadal wierzy „Bogdanowicz w Bankowy” – że OFE to jest raj dla emerytów. My natomiast mówimy: ani ZUS nie jest rajem, ani OFE nie jest rajem. Być może OFE – przecież tego nie wiemy, bo to jest jakiś stopień ryzyka – da komuś trochę większą emeryturę i raczej na pewno ZUS daje trochę pewniejszą emeryturę, z oczywistych względów, bo nie gra tymi pieniędzmi, którymi gra OFE. Ale...

(*Posel Elżbieta Rafalska: Ale w ZUS nie będą...)*

...nikt z nas tutaj...

Teraz bym prosił o odrobinę skupienia, bo nawet jeśli nie wszyscy, co widać dzisiaj bardzo wyraźnie na tej sali, są zainteresowani, szczególnie myślę o liderach politycznych ugrupowań, które, jak sądzę, powinny być szczególnie zainteresowane krytyczną recenzją tego projektu i...

(*Posel Wojciech Mojzesowicz: I został pan sam...)*

Ale dam radę, panie pośle. (*Oklaski*) Dam radę.

(*Posel Elżbieta Rafalska: Coś nowego...)*

...istotne są kategorie, w jakich musimy dzisiaj myśleć. I możemy się spierać – po to w tej Izbie dzisiaj prezentujemy te nasze założenia, bo przecież będziemy później dyskutowali wspólnie o ustawie – ale nikt nie może kwestionować tego, że przedstawiamy tak naprawdę paletę pewnego wyboru: czy nadal OFE w sposób drogi, kosztowny mają dysponować, trochę bardziej ryzykownie niż to robi ZUS, istotną częścią składki, czy istotną część tej składki przesuwamy do ZUS-u, co ma swoje wady i zalety, jak każda tego typu koncepcja. Nie możemy jednak mówić, że przesunięcie tej części składki do ZUS-u zmniejsza gwarancję czy pewność wypłaty emerytury, bo to jest nieprawda. Przecież dobrze wiecie państwo, musicie to wiedzieć, bo gdybyście nie wiedzieli, to, jak sądzę, nie zabieralibyście głosu, że mniej więcej tyle pieniędzy, ile opisuje te 5% składki, które przesuwamy do ZUS-u, OFE lokują w papiery dłużne państwa. A więc i tak państwo – czy to jest ZUS, czy to jest minister skarbu, czy minister finansów, to i tak gwarancja jest po stronie państwa.

(*Posel Tomasz Latos: Ale to nie wszystko jedno...)*

(*Posel Elżbieta Rafalska: Tutaj jest racja...)*

Z punktu widzenia bezpieczeństwa wypłaty emerytury dla przyszłego emeryta ZUS co najmniej nie jest bardziej ryzykowny, i na pewno to wiemy. A więc nie mówmy emerytom, że ta zmiana zwiększa ryzyko. Ona może mieć wady, państwo je wykażecie w debacie nad ustawą, ale na pewno nie jest wadą tej propozycji większe ryzyko co do wypłaty emerytury, bo tak nie jest.

Po drugie, nie ukrywamy, że główną wadą dzisiejszego systemu jest jego kosztowność.

(*Posel Tomasz Latos: To chcieliśmy zmienić...)*

Na tę kosztowność składają się dwa elementy i warto tu coś zmienić. Po to jest Sejm, żeby w momencie, kiedy stwierdzamy, że coś źle funkcjonuje, zastanowić się, jak to zmienić. Pierwszy element to są jednak dość duże opłaty, jakie pobierają OFE, to są te wyliczone przez wielu państwa posłów 2 mld zł. Jak państwo wiecie, już zmieniono wysokość marży, i to była nasza inicjatywa.

(*Posel Anna Bańkowska: Nasza była...)*

(*Posel Elżbieta Rafalska: Nasza również...)*

Ja dobrze wiem, jaki projekt – był to projekt rządowy – był tutaj rozstrzygany. Dokładnie to pamiętam, bo sam ten projekt wspólnie z moimi współpracownikami pisałem.

(*Głos z sali: Wszyscy głosowali...)*

Wszyscy głosowali, ale... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Może ten dzwoneczek z lekka uspokoi nastroje, o co bardzo proszę. I proszę umożliwić panu premierowi rzeczywiście swobodną wypowiedź. Szanowni państwo, bardzo proszę.

(*Poseł Beata Mazurek*: Panie marszałku, przecież to był wasz projekt.)

Panie premierze, przepraszam, uprzejmie proszę kontynuować.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Nie, nie, sam jestem posłem, tak że znam te emocje, tylko mam wrażenie, że dzisiaj mamy akurat sobie coś wyjątkowo ważnego do powiedzenia nawzajem i ani krzyki, ani takie przykre epitety nie zastąpią poważnej debaty, a my państwu proponujemy bardzo poważną debatę, bo dotychczas byliśmy osamotnieni w dyskusji na temat tego, jak ma wyglądać przyszły system emerytalny w kontekście dynamicznie narastającego długu publicznego.

A więc ten pierwszy element kosztowności jest stosunkowo mało dokuczliwy, bo globalnie te liczby nie są wielkie, ale mimo wszystko jest czymś, jak sądzę, upokarzającym dla polskich emerytów, że to już są miliardy złotych, które idą na opłaty związane z tym systemem i z obsługą drugiego filara przy dość skromnych wypłatach z tego filara. Dlatego warto to zrobić. Ale oczywiście dużo poważniejszym problemem jest to, że, i na tym polega clou tej propozycji, te pieniądze, które odkładane są tak czy inaczej na konta indywidualne emerytów – to akurat ten system i przepisy europejskie dzisiaj funkcjonujące to spowodowały, są one idiotyczne, ale nikt z państwa za to nie odpowiada – te same pieniądze, dla tych samych emerytów, księgowane w ZUS-ie nie obciążają długu publicznego, a zapisywane przez OFE obciążają dług publiczny, co grozi nie tylko Polsce. Przecież my bardzo ostrożnie chcemy z tej pętli wyjść, inne państwa podjęły decyzje dużo bardziej radykalne i szybsze – moim zdaniem gorsze.

(*Poseł Maria Zuba*: To trzeba nazwać reformą.)

I dlatego my proponujemy kompromisowe...

Ja nie nazywam tego reformą.

Proponujemy kompromisowe wyjście w dobrym tego słowa znaczeniu. To znaczy sam system zostanie zachowany, zwiększymy trochę pole wyboru dla ludzi, dodając możliwości ulgi podatkowej i doubezpieczenia się w drugim filarze, zmieniamy tylko...

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: W trzecim filarze.)

...doubezpieczenia się przez tych, którzy dzisiaj operują drugim filarem, w trzecim filarze, tak, precyzyjnie, żeby... (*Gwar na sali*)

Obawiam się, że najgorzej będzie, drodzy państwo, jeśli już będzie projekt ustawy i w tym samym stylu i przy takiej frekwencji będziemy dyskutowali

o czymś, od czego naprawdę zależą losy milionów polskich emerytów, dzisiejszych i przyszłych.

Jasne, że łatwo speszyć mówiącego, nawet jeśli jest premierem rządu, ale naprawdę jeszcze raz proszę: słuchajmy się w tej debacie i wymieniamy argumenty, bo tak czy inaczej państwo podejmiecie na tej sali te decyzje. My przedstawiamy swój punkt widzenia. Będziecie mieli pełną możliwość zdecydowania i rozstrzygnięcia, czy OFE nadal operują tymi pieniędzmi w sposób trochę bardziej ryzykowny niż ZUS, chociaż może z większym zyskiem dla przyszłego emeryta, obciążając państwo wielkim długiem, czy przyjmiecie nasz punkt widzenia. A może pojawi się trzeci punkt widzenia, który już krąży w debacie publicznej, to znaczy pełna dobrowolność. Albo może pojawi się czwarty, likwidacja OFE, ten tzw. węgierski, tu na sali. My proponujemy naszym zdaniem wyważone, bezpieczne dla państwa polskiego i bezpieczne dla emerytów rozwiązanie, które jest efektem naprawdę intensywnej pracy przez wiele miesięcy wielu ludzkich zespołów.

Wszyscy musimy mieć świadomość jednego: Ten system, który funkcjonuje w Polsce od lat, system trzech filarów, z OFE jako istotą tego systemu, jeśli nie zostanie zmieniony, i to w jak najszybszym czasie, skorygowany lub zmieniony, to nie ma takich cięć... Nawet jeśli posłuchalibyśmy niektórych ekspertów i doradców i zabrali ludziom zasiłki chorobowe, waloryzację i obcięli pensje w całej sferze publicznej, to i tak te cięcia nie zrównoważą tego, w jaki sposób rośnie dług publiczny z tytułu tak funkcjonującego systemu. Taka jest prawda. A więc proponujemy moim zdaniem bezpieczną też dla ludzi korektę, bo ta korekta pozwoli nam wszystkim uchronić ludzi od innych bolesnych cięć, i o tym też otwarcie mówimy. Dlatego uważam, że w interesie Polaków i w interesie tej Izby, całej Izby, jest wspólnie zastanowić się, jak przeprowadzić ten projekt, który dla nas nie jest niczym... Przecież dla nas to nie jest polityczny interes z tym teraz wychodzić...

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: Ale dług i deficyt.)

Ale żeby w Polsce był mniejszy deficyt i mniejszy dług, to jest to mój interes czy Polaków?

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: Państwa, pana także.)

Nie, państwa polskiego, wszystkich Polaków. A więc pomóżcie nam tak to skonstruować, żeby emerytury były bezpieczne, dług i deficyt mniejsze. My mamy propozycję moim zdaniem przemyślaną co do założeń, sensowną i bezpieczną, co ciekawsze – względnie bezpieczną też dla tego systemu. Przecież tu się pojawi projekt, będą pracować komisje, o tym będziecie dyskutowali. My powiedzieliśmy o głównych założeniach i jeśli to jest błąd, jeśli mamy od dzisiaj, po doświadczeniu tej debaty, robić to w tajemnicy, to gratulowałbym panu profesorowi, z szacunkiem dla tytułów, Iwińskiemu tego postulatowi, że mamy nie mówić, do czego doszliśmy, i możliwie za szybko nie wyprzedzać ostatecznego projektu ustawy. Uważam, że chyba jest lepiej dla wszystkich, że skoro doszliśmy

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

do pewnych konkluzji, natychmiast je przedstawiamy. Chyba tak jest uczciwiej.

(*Poseł Tadeusz Iwiński: Ale na razie jest zamieszanie.*)

Tym bardziej że, powiem szczerze, panie profesoro, gdybyśmy mieli czekać na propozycje od pana płynące, to prawdopodobnie trochę czasu by jeszcze minęło...

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska: Skąd pan wie, że by tak było?*)

...bo wywołałoby tę debatę pół roku... Nie, ja nie mówię, że pana profesora Iwińskiego nie stać na propozycje. Ale pół roku temu zaczęliśmy tę debatę. Na tej sali niektórzy się śmiali: co to za rząd, co ze sobą dyskutuje? Ale ta dyskusja była słyszalna tylko w obrębie naszego rządu, bo nikt inny tematu nie podejmował. Poza Leszkiem Balcerowiczem, co zawsze z uznaniem stwierdzam, który zgłasza publicznie propozycje moim zdaniem nie do przyjęcia. Też profesor, oczywiście.

(*Poseł Elżbieta Rafalska: Mamy projekt, nasz PiS-owski.*)

Kończąc, proszę państwa bardzo o nadzwyczajną pieczołowitość nie wobec naszych pomysłów, tylko samego problemu. Musimy w ciągu najbliższych kilku czy kilkunastu tygodni prace nad tym zakończyć, a jeśli nie zakończymy pracy nad tą korektą, poprawą tego systemu, to tak czy inaczej będą musiały się pojawić alternatywne projekty. I to nie będą już projekty, o których ludzie powiedzą: no, może nie wszystko nam pasuje, ale jest to przynajmniej bezpieczne dla naszej kieszeni. Bo to jest sposobem, którego głównym, absolutnie pierwszorzędnym celem jest – tak jak robimy to przez trzy lata – mimo kryzysu oszczędzić ludziom cierpienia, utraty pieniędzy. To jest naprawdę nasz główny cel w czasie, w którym w wielu innych państwach innej metody nie znaleźli jak cięcie, uderzenie po kieszeniach ludzi. A więc to jest rzeczywistość ten moment, kiedy mówimy: jeśli mamy do wyboru trochę pociąć środki instytucjom finansowym i zostawić ludziom pieniądze, niewielkie, bo mówimy o emeryturach, to tak, idziemy w tę stronę. I powiem szczerze, że mam chyba prawo oczekiwać i od lewicy, i od prawicy, która ma socjalną wrażliwość, wsparcia przynajmniej dla takiego kierunku myślenia. Bo jak nie, to zrobimy to sami, ale to wtedy, na miłość Boga, po co jest lewicowa i prawicowa opozycja, jeśli tego kierunku nie możemy wspólnie zaakceptować, a później się kłócić o szczegóły? Ale chyba nikt z państwa nie zakwestionuje, że lepiej zrobić to, niż zabrać ludziom pieniądze. I tak za to dostanę po głowie od grona ekspertów.

I ostatnia rzecz, i to tutaj dedykuję. Dlatego tak się uczepliłem profesora Rybińskiego, że mówił: pan się obawia, że to przyniesie taki efekt jak ustawa o dopalaczach, którą podobno kolanem dopychałem, żeby było szybko.

(*Poseł Tadeusz Iwiński: Tak było.*)

A więc tak, dopychałem kolanem, żeby było szybko. I mamy statystyki, które pokazują, ilu ludzi dzięki temu żyje; żyje, nie jest zdrowych. (*Oklaski*)

(*Poseł Tomasz Kulesza: Tak jest.*)

Ustawa weszła w życie i mamy w ciągu półtora miesiąca 90-procentowy spadek liczby przypadków zgłoszenia do lekarzy zatruć dopalaczami. Po prostu uratowaliśmy wielu ludziom życie, a tysiącom ludzi, głównie młodych ludzi, zdrowie. I wie pan dlaczego? Bo dopychałem kolanem.

A teraz chcemy milionom ludzi uratować trochę pieniędzy, więc będę dopychał kolanem, jeśli to by miało przynieść efekt. Mam nadzieję, że przyniesie taki efekt jak przy dopalaczach. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu premierowi.

(*Poseł Tadeusz Iwiński: W trybie sprostowania.*)

Pan poseł Tadeusz Iwiński – w trybie sprostowania.

Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Pan premier Donald Tusk jest mistrzem łączenia dyskursu poważnego, i mówię o tym z całą powagą i gratuluję, ze swoistym sarkazmem, który nie odpowiada rzeczywistości.

(*Poseł Tomasz Tomczykiewicz: I kto to mówi?*)

Otóż ja zwracałem uwagę, i tego dotyczy zasadnicza część mojego sprostowania, że uwzględniając, że my mamy więcej emerytów i rencistów, niż liczy cała Szwecja, niż liczy cała Bułgaria, niż liczy cała Grecja, to jest to wielki problem i o nim należy poważnie rozmawiać. I tu się zgadzamy. Natomiast nie może być tak, że i Polki, i Polacy, którzy i tak zostali w ostatnich kilku tygodniach doświadczeni chaosem na kolei, dotknięci dramatycznymi decyzjami, których nie aprobują, jeżeli chodzi o obciążenie środków na drogi, są straszni tym, co się stanie z systemem emerytalnym.

(*Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak: Kto straszy?*)

No, ale obiektywnie, to trzeba było w tym trójkącie bermudzkim: panowie ministrowie: Rostowski, Fedak i Boni, przygotować coś...

(*Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni: Panie i panowie.*)

Panie i panowie, przepraszam bardzo.

...i to pokazać, zgodnie z rzymską zasadą, że verba volant, słowa ulatują, a scripta manent, rzeczy pozostają. Nie dowiedzieliśmy się, dlaczego 1 kwietnia ma być przedstawiony i dopychany kolanem ten plan.

(*Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak: Wcześniej...*)

Posel Tadeusz Iwiński

No dobrze.

I ostatnia rzecz, panie premierze. Rozumiem, że pan się cieszy, chociaż prawnicy twierdzą, że ustawa dotycząca dopalaczy...

(*Posel Andrzej Orzechowski: Co to za sprostowanie.*)

...która wbrew temu, co pan mówi, nie okazała się wielkim sukcesem, bo można przez Internet kupić je w Czechach i gdzie indziej, i to się dzieje...

(*Posel Tomasz Tomczykiewicz: To nie kupuj.*)

Dobrze, ale tak dzieje się.

...bo nie można naruszać regulaminu, a zdaniem wielu prawników została ona przyjęta w terminie niekonstytucyjnym. No, ale zostawmy dopalacze. Naprawdę lepsze jest wrogiem dobrego. I dlatego, utrzymując poważny ton debaty, chciałbym, żeby pan nie obarczał opozycji, bo jeżeli ja zostanę premierem...

(*Głos z sali: Nie ma takiego ryzyka.*)

...to zaproponuję taki projekt, ale na razie to jest zadanie pana i pan ekipy i powinno być ono wykonane porządnie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

(*Posel Marek Borowski: Też mam sprostowanie.*)

Pan marszałek Borowski.

Proszę.

Posel Marek Borowski:

Panie Marszałku! Wprawdzie pan premier mojego nazwiska nie wymienił, więc może powstać wątpliwość, czy to będzie w trybie sprostowania, ale gdy mówił o opozycji lewicowej, spojrział w lewo, w tym także na mnie. (*Wesołość na sali*)

(*Posel Elżbieta Rafalska: I w prawo też.*)

Czuję się upoważniony do tego.

Panie premierze, wydaje mi się – mówiłem o tym na samym początku, ale pana premiera nie było wtedy na sali – że ta debata powinna mieć charakter nie informacji bieżącej, tylko informacji rządu, z pełnymi wypowiedziami, z dyskusją itd., bo teraz było bardzo trudno rozwinąć pewne tematy. Ale mam nadzieję, że ona jeszcze się odbędzie, może nawet przed zgłoszeniem ustawy. Natomiast uważam, że jest szansa w tej sprawie na konsensus, mimo różnych ostrych wypowiedzi, które tu padały. Aby doszło do tego, by ta szansa została stworzona, to czas już wreszcie na pokazanie wyliczeń ekstrapolacyjnych w różnych wariantach, które będą pokazywały – ja o tym mówiłem, ale powtórzę, bo pana premiera nie było, a to jest szalenie ważna rzecz – co może się dzieć z emeryturami w zależności od różnych sytuacji i od tego, czy ta emerytura pochodzi bardziej z ZUS-u czy bardziej

z OFE, czy bardziej z tych 5%, które są tam odkładane itd., itd. W przeciwnym wypadku każdy motywowany intencjami politycznymi będzie przedstawiał własne wyliczenia, które na ogół wymyśli, i to do niczego nie doprowadzi, więc to trzeba raz wreszcie odważnie pokazać, bo inaczej o konsensusie nie będzie mowy. Ale jeżeli tak będzie, moim zdaniem, jest szansa. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo. Dziękuję również za tę interesującą wykładnię regulaminu, że nawet jeśli pan premier nie wymienił pana marszałka z nazwiska, ale dotknął wzrokiem, to jest to upoważnienie do sprostowania.

(*Posel Elżbieta Rafalska: Ale na nas też patrzył.*)

Niech tak już zostanie, ale tylko na chwilę i tylko dzisiaj.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska: Pieszczotliwie.*)

(*Posel Anna Bańkowska: Czy ja jeszcze mogę?*)

Pani posel, nie chciałbym być rygorystyczny.

W jakim trybie?

Posel Anna Bańkowska:

Chciałabym wyjaśnić panu premierowi, że niesłusznie uważa, że rząd wyszedł z inicjatywą zmiany składek od OFE. To jest dla nas ambicjonalna, bardzo ważna kwestia. Panie marszałku, jeśli pan pozwoli – już się gubię w tym, w jakim to jest trybie – chcę po prostu dowieść prawdy.

Panie premierze, problem jest taki, że o OFE i o wysokich kosztach związanych z II filarem dyskutujemy w tej kadencjiomalże od początku. SLD ponad dwa lata temu, o ile mnie pamięć nie myli, zgłosiło projekt dotyczący zmniejszenia jednej z dwóch składek czy opłat, które ponosi ubezpieczony, tzw. opłaty od składki. Doszliśmy do wniosku, że prawie wszystkie OFE korzystają z maksymalnej tabeli dopuszczalnej. Zaproponowaliśmy zmniejszenie tej prowizji z 7 do 3,5%. Proszę sobie wyobrazić, że projekt ten trafił do podkomisji i był przez ponad rok blokowany przez stronę rządową. Ponad rok komisja nie pracowała, rząd się zastanawiał. W komisji przedstawiciele Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych udowadniali nam, że to jest głupi pomysł – obniżenie „haraczy”, które ubezpieczeni muszą płacić. Dopiero gdy w rządzie zrodził się pomysł, że można z takim czymś wyjść, po upływie ponad roku rząd wyszedł z propozycją tożsamą z naszą, dołożył jeszcze – co wyraźnie trzeba było podkreślić – obniżkę tzw. opłaty za zarządzanie. I tym sposobem rząd jest w pana świadomości, w świadomości obywateli, inicjatorem dyskusji o opłatach OFE.

Dla uczciwości powiem, że równocześnie PiS zgłosił też projekt, trochę w innym kształcie, ale również

Posel Anna Bańkowska

obniżający te opłaty. My naprawdę o tym myślimy, tym żyjemy. Jest nam przykro, jeśli myślimy o tym tak konstruktywnie jak rząd pana premiera, że jesteśmy pomijani przez najważniejszą osobę w tym momencie w rządzie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

To pan marszałek Borowski rozszerzył te tryby.

Czy to był tryb dowodzenia prawdy?

(Posel Elzbieta Rafalska: Panie marszałku, krótkie sprostowanie.)

W jakim trybie, ciekaw jestem, tym razem?

(Posel Elzbieta Rafalska: Też sprostowania w związku ze spojrzeniami, którymi pan premier obdziela.)

Ale dotknięcie wzrokiem przez pana premiera nie jest trybem regulaminowym i nie upoważnia do prostowania.

(Posel Tadeusz Iwiński: Trzeba znowelizować regulamin.)

Posel Elzbieta Rafalska:

To w trybie właśnie tych spojrzeń dzielonych na prawo i na lewo dziękuję pani posel Bańkowskiej, która przypomniała, że Prawo i Sprawiedliwość też wystąpiło z inicjatywą ustawodawczą dotyczącą zmniejszenia środków na zarządzenie OFE. Miło więc słyszeć, że ktoś na tej sali jeszcze o tym pamięta. Zresztą wszyscy w tej Izbie zgodnie podjęliśmy decyzję o zmniejszeniu tych środków, ale pamiętam też czasy, kiedy krytyczne mówienie o otwartych funduszach emerytalnych, o wysokich prowizjach, o wysokich kosztach zarządzania było traktowane jak naruszenie ich niepodległości i cnoty. Wtedy to państwo, Platforma Obywatelska, niezwykle tego broniliście. Rozumiem, że jest to historia i że dzisiaj będziemy podchodzili do tego całkiem trzeźwo i racjonalnie. Kiedyś mówienie z sejmowej mównicy o tym, że środki w ZUS są bezpieczne, nie było bardzo możliwe.

Proszę natomiast, panie premierze, żeby pan jednak uparcie nie powtarzał, że te 5% składki będzie przez ZUS lokowane, bo te środki tak naprawdę nie będą nigdzie lokowane. One mogą być waloryzowane jako zapisane na subkoncie czy na tym koncie indywidualnym, ale tak naprawdę te środki będą szły na bieżącą wypłatę rent i emerytur. To jest istota tego wszystkiego i tu jest lęk o to, że pieniądze zapisane na koncie będą środkami wirtualnymi. To tyle. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

To kończymy tę część debaty według trybu pana posła Borowskiego i teraz już w trybie zupełnie...

(Prezes Rady Ministrów Donald Tusk: Panie marszałku, można?)

Tak, panie premierze, uprzejmie proszę.

(Głos z sali: Waloryzować w kieszeniach.)

(Posel Karol Karski: Pan premier będzie rozdzielał nowe spojrzenia.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Nie, nie będę rozdzielał spojrzeń, tylko rozdzielię przeprosiny. Rzeczywiście w ferworze wystąpienia pomyliłem się. W Sejmie pojawiały się także projekty. Z punktu widzenia rządu nie odpowiadały one w 100% naszym intencjom, co nie do końca jest usprawiedliwieniem dla zwłoki, ale ona była powodowana dobrą wolą, a nie złą. Absolutnie proszę przyjąć przeprosiny. Rzeczywiście i pani posel Bańkowska, i pani posel Rafalska mają rację. Pojawiały się wcześniej równoległe także inicjatywy klubów opozycyjnych. Proszę przyjąć wyrazy ubolewania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu premierowi.

Teraz już w trybie zupełnie regulaminowym proszę o zabranie głosu ministra – członka Rady Ministrów pana Michała Boniego.

Panie ministrze, uprzejmie proszę.

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę debatę. Po tej informacji jeszcze raz przepraszam, że rozmawiamy oczywiście o pewnych założeniach, ale w stosunkowo bliskiej perspektywie będziemy rozmawiali już o projekcie ustawy.

Apelowałbym o to, żeby wtedy, kiedy projekt ustawy zostanie wysłany do konsultacji społecznych, spotykać się, jeśli państwo będziecie mieli życzenie, w klubach, kołach i rozmawiać na temat tego projektu, zaczynać nad nim dyskutować już wcześniej. Na taką dyskusję merytoryczną, debatę jesteśmy otwarci, bo może to służyć tylko znalezieniu jak najlepszych rozwiązań i praktycznie o wiele szybszemu, niż nam się wydaje, wdrożeniu tego projektu.

Dziękuję za tę dyskusję również z tego powodu, że ona ujawniła, niekiedy może w trochę dramatyczny sposób, jak ważne jest, żeby w debacie na tematy emerytalne oddzielać realia, fakty, analizy, dane od retoryki. Ta retoryka niekiedy zabrzmiała nadmiernie ostro i to ta retoryka powoduje, że można – zresz-

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni**

tą skądinąd nie kwestionuję tego – powiedzieć, iż polityka informacyjna jest słaba, dlatego że to ta retoryka, której także państwo używacie, powoduje, że ludzie nie za bardzo wiedzą, o co naprawdę chodzi, i mogą się realnie bać.

Jeśli ktoś używa określeń „pieniądze pójdą do ZUS”, to tak, jakbyśmy w ogóle zrezygnowali z II filara, z części kapitałowej emerytury i powiedzieli: ma to zupełnie inaczej pracować. Nie rezygnujemy z II filara. Dzielimy składkę, natomiast w integralny sposób te 7,3% pracuje na II filar. Przekazując to na II filar poprzez środki, które są przekazywane do rejestrowania, do ewidencjonowania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Gwarantujemy – mówię to teraz z całą mocą, nie na zasadzie: może będzie, a może nie będzie – coroczną waloryzację tych środków po upływie roku, w pierwszych miesiącach następnego roku. Powiedziałem, że do wyboru są dwa warianty, a więc PKB nominalne, czyli PKB realne plus inflacja, albo stopa zwrotu z obligacji, dlatego że szukamy rozwiązania, które długofalowo byłoby jak najbardziej bezpieczne, które wiązałoby się ze zmianami na rynku pracy, z liczbą osób pracujących, samozatrudnionych, które uwzględniałoby w analizach takie ograniczenia i zagrożenia, jak na przykład ujemny przyrost PKB, i, nie daj Boże, zderzoną z tym jeszcze deflację, co zresztą jest mało prawdopodobne. Dlatego mówimy tu o wyborze, choć gwarancja tej waloryzacji jest oczywista.

Chciałbym też bardzo mocno tu podkreślić, że mówienie o tym, iż szukamy właściwej formy zapisów dotyczących dziedziczenia jest prawdą, nie jest kłuczeniem, dlatego że chcemy, aby powstał dobry zapis prawny, który naprawdę pozwoli dziedziczyć. Według dzisiejszego modelu dziedziczymy środki, przechodzą one na konto tego, który pozostaje, przy czym mogą być one w połowie dziedziczone w gotówce. Taki sposób jest oczywiście prostszy, bo dotyczy systemu prywatnego. W ciągu 10 lat na kwestie związane z dziedziczeniem przeznaczono 800 mln zł. Można powiedzieć, iż właściwie chodzi o 80 mln zł rocznie, co nie stanowi żadnego obciążenia, jednak z punktu widzenia klasyfikowania, uznawania tego za dług czy deficyt jest to bardzo ważne, dlatego też szukamy odpowiedniego rozwiązania. Tutaj, na tej sali rozmawiałem o tym z ministrem Rostowskim. Pewnie w poniedziałek, wtorek będziemy dalej dyskutowali nad tym, co zrobić, żeby to rozwiązanie było jak najbardziej precyzyjne, przy czym jest wola, żeby te środki były dziedziczone, bo stanowi to jeden z elementów integralności drugiego filaru.

Wreszcie chciałbym poruszyć kwestię, która wydaje mi się bardzo istotna i która pojawiała się w wielu pytaniach, czyli sprawę bezpieczeństwa całego systemu. Otóż proszę pamiętać, że bez względu na to, jaki jest stan finansów, czy składki płacone do ZUS i potrzeby wydatkowe dotyczące pierwszego fi-

lara, czyli tych, którzy aktualnie są na emeryturze, bilansują się z wpłaconymi składkami czy nie, co roku lub bardzo często podejmowana jest – państwo to gwarantujecie, przyjmując ustawę budżetową – decyzja o dopłacie, dotacji kierowanej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ten mechanizm, tak samo jak mechanizm związany z waloryzacją środków dotyczącą tych 5%, zostaje bez zmian. Problem oczywiście polega wyłącznie na tym, i do tego odnosi się też nasz dramatyczny, ale ważny i dobry wybór, że chcąc uniknąć kumulującego się przez wiele lat długu publicznego wraz z odsetkami, musimy stwierdzić: tak, mniej tej realnej gotówki będzie przekazywane do otwartych funduszy emerytalnych, co nie ma znaczenia, co powinno być neutralne z punktu widzenia wysokości emerytury przyszłego emeryta z drugiego filara, natomiast jest oczywiste, że wtedy, kiedy będą wypłacane emerytury, za 30–40 lat, skala długu ujawnianego w danym momencie, w danym roku sprawi, iż prawdopodobnie będzie trzeba udzielić odpowiednich dopłat czy wykorzystać lub posiadać odpowiednie środki. To, co stanowi zobowiązanie na koncie, musi się zmaterializować w pieniądzach w roku wypłaty środków dla emerytów. Na tym polega cała istota reformy emerytalnej: mieć ujawniony dług publiczny i nie mówić o tym ukrytym.

W Europie nikt nie mówi o ukrytym długu publicznym. Kiedy porównuje się wyniki finansowe krajów, kiedy mówi się o wejściu do strefy euro, mówi się o jawnym długu publicznym. W naszej konstytucji, w przepisach prawa znajduje się wzmianka na temat jawnego długu publicznego, w związku z czym musimy dostosować do tego obecny stan. Ten projekt, który będziemy państwu przedstawiali, stanowi wielkie dostosowanie mające na celu to, żebyśmy nie tracili punktów, jeżeli chodzi o wiarygodność naszej gospodarki. Przecież dług rośnie nam nie dlatego, że nie umiemy zarządzać polską gospodarką, tylko dlatego, że mamy zobowiązanie z tytułu wypłaty.

Część państwa pytań – przepraszam najmocniej, ale głos mi troszkę siada – dotyczyła zupełnie innych kwestii. Jeśli chodzi o skutki dla budżetu wynikające z tej swoistej ulgi, zachęty podatkowej związanej z płaceniem dodatkowego ubezpieczenia, to oczywiście mówiłem, że dzisiaj uczestnicy tego rozwiązania stanowią około 7,5% osób pracujących. Gdybyśmy przyjęli założenie, że na te dodatkowe ubezpieczenia decyduje się 10% osób, to w roku 2012 byłaby to kwota 131 mln zł, w 2017 r. – 317 mln zł, a następnie, przy założeniu że, po pierwsze, płace, wynagrodzenia rosną, a po drugie, że w pierwszych latach system obejmuje około 30% osób, bo nie sędzę, że więcej, chociaż będziemy się starali promować to rozwiązanie, byłby to rząd wielkości od 450 mln zł do 1 mld zł w skali roku, czyli byłoby to do uniesienia przez budżet w obliczu różnych zagrożeń związanych z długiem i z potrzebami pożyczkowymi.

Pytaliście państwo również o to – moim zdaniem to jest jedna z najważniejszych kwestii poruszonych w tej debacie – jak to będzie wypłacane. Pani poseł

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni

Bańkowska przedstawiła pewną propozycję. Musimy mieć świadomość, i moim zdaniem im jaśniej i precyzyjniej o tym mówimy, tym lepiej dla nas wszystkich, że ta przyszła emerytura wedle propozycji, która jest przedstawiana, będzie pochodziła z dwóch filarów, a realnie z trzech źródeł: OFE, pierwszego filaru, czyli z indywidualnego konta emerytalnego w pierwszym filarze, i z konta w drugim filarze, o którym mówimy, w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, na które przewiduje się wpływ środków w wysokości 5% składki w roku 2011/2012, które tam są ewidencjonowane. Bardzo ważne jest to, choć niestety mamy spóźnienia, żeby po wykonaniu tego zadania maksymalnie szybko przygotować cały system wypłat, taki system, który w sposób sensowny, przejrzysty dla opinii publicznej będzie integrował te różne źródła w momencie wypłaty. Ta propozycja na pewno będzie rozważana.

Zgłaszane były wnioski i uwagi dotyczące tego, że powinniśmy umiejętnie przedstawić sytuację osób, które znalazły się w grupie, która wybrała drugi filar, chociaż nie była do tego zobligowana. Jestem w podobnej sytuacji, mam 56 lat. Pan poseł powiedział, że bardzo fajnie jest mieć trochę mniej: 45 lat. Po naszym wczorajszym spotkaniu na pewno będziemy to przeliczali – dziękuję za tę inicjatywę – po to, żeby zobrazować te projekcje, aby wszystkie osoby wiedziały, jak to może się przedstawiać.

Chciałbym też powiedzieć o tym, że w debacie ze spokojem należy używać takich określeń jak: wielka reforma, niewielkie emerytury, dlatego że realna wartość tych emerytur będzie znacząca. Ponadto proszę pamiętać, że nasze działania w sferze emerytur i rent z upływem 30, 40, 50 lat muszą zostać dostosowane do takiej sytuacji demograficznej, w której o wiele mniej osób będzie pracowało, a o wiele więcej osób będzie pobierało świadczenia. Nie wolno przed tym uciekać.

Padło pytanie, skąd wzięła się taka filozofia wielkości: 5%, 2,3%. Powiedziałem państwu w informacji głównej, że 2,2% to jest mniej więcej tyle dzisiejszej składki, ile jest lokowane w akcje. Jeśli jednocześnie mówimy o uelastycznieniu, uwolnieniu limitów inwestycyjnych, to po to, żeby ta pula pieniędzy, która jest lokowana w akcje, nadal mogła być lokowana w akcje. Dlatego nie może być mniej, patrząc z tego punktu widzenia, niż te 2,2% czy 2,3%. 2,3% i 5% składa się na pewną całość, a później ta kwota gotówkowa przekazywana do OFE będzie mogła rosnąć.

Dlaczego wybraliśmy wariant rozłożenia w czasie? Otóż chcemy, żeby te dwa szczególne lata: 2011 r. i 2012 r., były zabezpieczone, jeśli chodzi o przyrost długu publicznego i zmierzenie się z problemem granicy 55%. Tak jak powiedział pan premier – i myślę, że wszyscy na tej sali to podzielają – dotknięcie, przekroczenie progu 55%, abstrahując od tego, kto na tym politycznie wygrywa, a kto przegrywa, jest wiel-

kim dramatem dla całego narodu i dla całego państwa, dlatego że działa pewien automat związany z dostosowywaniem budżetu, i to następnego budżetu. Mam takie wrażenie, że nawet w roku wyborczym nikt nie chciałby, żeby to przekroczenie 55% nastąpiło, stąd przekazywanie 5% nie w gotówce, czyli bardziej rygorystyczne ograniczenie tego przekazu gotówkowego do OFE w latach 2011–2012. Później chcielibyśmy, żeby to schodziło 0,3–0,6 i rosło do tego poziomu 3,8.

Zadawaliście państwo pytania, czy te nasze działania nie będą niebezpieczne dla rynku kapitałowego, dla polskiej giełdy. Proszę zwrócić uwagę, że aktywa OFE to jest 120 mld w obligacjach i 60 mld w akcjach. Do 2017 r. z tej pomniejszonej składki, gdyby była ona inwestowana w OFE, czyli inwestowana w akcje, i tak dochodzi 60 mld zł. Jeśli ten rynek dodatkowo ubezpieczenia rozwine się do 30%, to także będzie pracowało na rynku kapitałowym, to jest kolejne 15–25 mld zł. Moim zdaniem od tej strony mamy tutaj realne zabezpieczenie.

(Poseł Elżbieta Rafalska: A ile będzie nas kosztowała ulga?)

Już przed chwilą to mówiłem, pani poseł. Powiedziałem, że ulga będzie kosztowała, w zależności od tego, ile osób skorzysta, od 450 mln do 1 mld zł, przy założeniu, że mówimy o uldze do 30%. Jeśli mówimy o większej uldze, to oczywiście będzie więcej, ale też zyski po innej stronie będą wyglądały w odpowiedni sposób.

Zadawaliście państwo pytania dotyczące konkurencyjności, benchmarku, powstania subfunduszy. Z tego projektu, którego założenia były opracowane, wynika, że subfundusz ma być stabilny 10 lat przed emeryturą, bardziej dynamiczny we wcześniejszym okresie, i z tego nie rezygnujemy.

(Poseł Elżbieta Rafalska: A gwarancje konstytucyjne?)

Za chwilę, tylko skończę zdanie.

Natomiast pytanie jest takie, czy ta skomplikowana operacja związana z przesuwaniem pieniędzy jest wykonalna właśnie teraz, kiedy szykujemy rozwiązanie, które ma w prostszy sposób i w miarę szybko przynieść efekty. Dlaczego 1 kwietnia? Otóż kwartały w rozliczeniach są tutaj dosyć istotne, jest to najbliższy możliwy termin. Różnica wynikająca z tego, że jest jeden kwartał mniej czy więcej, to jest 4 mld zł, jeśli chodzi o wpływ na deficyt i na dług publiczny. Warto o to zabiegać, bo jeśli to by się przesunęło, to wtedy dług publiczny będzie większy o 4 mld i być może trzeba będzie przy różnych zagrożeniach szukać skompensowania tego w jakichś innych źródłach.

(Głos z sali: Może II filar?)

Przepraszam, to już państwo zdecydujecie, aczkolwiek w dzisiejszej notatce od prezesa ZUS informacja o pełnych miesiącach jest dla niego dosyć kluczowa. W związku z tym myślę, że akurat powinniśmy to wziąć pod uwagę. W kooperacji z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych mamy informację o takiej możliwości, aby te środki znalazły się na subkontach

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni**

tych kont indywidualnych, które już dzisiaj istnieją. To można zrobić bardzo szybko. Nie ma takiego zagrożenia, o którym ktoś z państwa mówił, jakie było przy wdrażaniu reformy, że nagle się okazało, że nie przechodziły do OFE jakieś realne pieniądze, dlatego że to, co będzie teraz na tym ewidencjonującym część składki w II filarze koncie w ZUS, to jest zobowiązanie. W związku z tym nikt nie straci. Jeśli chodzi o przesyłanie gotówki, to tego rodzaju zagrożeń tutaj nie ma.

Jeśli chodzi o politykę informacyjną rządu – mówiła o tym pani poseł Iwona Guzowska – to jest pełna zgoda. Powinniśmy wszyscy jasno i precyzyjnie na ten temat mówić, dlatego w momencie, kiedy wszystkie te szczegóły będą już jasne, na pewno odpowiednie komunikaty dla opinii publicznej się pojawią.

Jeśli państwo pozwolicie, chciałbym zostawić na boku wszystkie kwestie dotyczące pytań w rodzaju: kto, gdzie, w jakiej radzie nadzorczej. Moim zdaniem, jak ktoś chce, to może sobie to wygooglować. Jest takie urządzenie, jak Internet – to mówię do pana posła Stefaniuka. Wszystkie informacje tam są, jak sądzę, tym bardziej że fundusze emerytalne mają swoją przejrzystość i informacje o władzach. Wszystko to można znaleźć. Nie jest zadaniem członka rządu informowanie o tym, jakie są rady nadzorcze prywatnych podmiotów gospodarczych, więc prosiłbym, żeby to pytanie pan poseł zadał samemu sobie i wykorzystał swoje umiejętności posługiwania się Internetem. Hasło: zabieramy emerytom – pani poseł Bartuś. Proszę jednoznacznie przyjąć do wiadomości, że nikt nikomu, żadnemu emerytowi niczego nie zabiera. Wiem, że ta operacja może wyglądać na zabawę księgową, ale z punktu widzenia naszych rozliczeń z Komisją Europejską, mówienia o długu, deficycie, to jest niesłuchanie istotne, bezpieczne dla finansów publicznych, natomiast tak skonstruowane – dziwił się temu pan poseł Iwiński – że rzeczywiście nie niesie dla nikogo żadnego zagrożenia. Staramy się to tak przeprowadzić właśnie poprzez waloryzację, żeby stopa zastąpienia na pewno nie była niższa. Natomiast od efektywności działania OFE będzie oczywiście zależało to, czy te emerytury będą wyższe. Przy okazji może jedna uwaga. Jak państwo wiecie, jedna trzecia tej naszej składki jest przeznaczana dzisiaj, do tej pory była, do OFE i nadal będzie trafiać do drugiego filara, dwie trzecie jest przekazywane do ZUS. Zmiana układu demograficznego, zmiana polegająca na tym, że wszyscy będą uczestnikami tego jednego i drugiego filara, powoduje, że kiedy spojrzymy na tę strukturę stopy zastąpienia w roku 2050 – potwierdzały to i nasze analizy, i analizy Rady Gospodarczej – to w tej strukturze zastąpienia przyjmuje się 31%: 20% pochodzi z OFE i 11% pochodzi z ZUS. Tak więc jedna trzecia składki do OFE, dwie trzecie do ZUS, a na przyszłość – dwie trzecie eme-

rytury z części prywatnej czy z drugiego filara, a jedna trzecia z ZUS. Skoro więc mówimy o tym bezpieczeństwie, to proszę pamiętać, że jedno i drugie powinno gwarantować nam bezpieczną w przyszłości emeryturę.

Mam też pełną świadomość tego, że na część z pytań państwa nie odpowiem. Uważam, że gdybyśmy wprowadzili... To jest moje zdanie. Rada Ministrów nie przyjęła i nie zajmowała się projektem dotyczącym dobrowolności, tymi założeniami tak formułowanymi. Uważamy bowiem, że utrzymanie tej konstrukcji, jaka jest dzisiaj, jest niesłuchanie ważne, istotne i nie powoduje tego, że nagle mielibyśmy – nie wiadomo, ile grup będących w jakiej sytuacji i otrzymujących z bardzo różnych źródeł swoją przyszłą emeryturę.

Ktoś mówił o chaosie, destabilizacji i zabranii z rynku kapitałowego 120 mld zł. Nikt OFE ich dzisiejszych aktywów 120 mld zł w obligacjach i 60 w akcjach nie zabiera. To jest, że tak powiem, do wykorzystania. I jeszcze jedna uwaga dotycząca tego, czy to, co jest kierowane poprzez drugi filar, to są nasze pieniądze, czy to nie są nasze pieniądze. Oprócz w sensie przepływów finansowych to możemy dyskusytować. Cztery razy zasięgałem opinii u prezesa Rządowego Centrum Legislacji. W sensie prawnym są to nasze pieniądze. Bardzo proszę, aby tym, którzy mówią, że to nie są nasze pieniądze w sensie prawnym, udostępnić kontakt telefoniczny czy jakikolwiek inny z prezesem Rządowego Centrum Legislacji.

(Poseł Marek Borowski: Które, które pieniądze?)

Te, które są drugofilarowe.

(Poseł Marek Borowski: To one są nasze, ale nie moje.)

Nasze w sensie, mówię, ja, z mojej składki...

(Poseł Marek Borowski: Ale nie indywidualne.)

Nie, indywidualne również. To jest...

(Poseł Marek Borowski: Bo niektórzy mówią, że to moje pieniądze tam są, ale nie moje.)

(Głos z sali: Moje, nasze pieniądze.)

W sensie prawnym moje, w sensie cashowym, przepływu gotówki to trzeba dyskusytować. To bardzo...

(Poseł Marek Wikiński: Ja płacę składkę.)

Przecież pan poseł płaci składkę. Nie widzi pan, że płaci składkę dwa razy w miesiącu nawet dodatkowo, zdaje się.

Szanowni państwo, żeby nie przedłużać, mam nadzieję, że jeśli będziemy sprawnie i szybko pracowali nad tym projektem, to także ZUS bezpośrednio wciągnięty w przygotowywanie tego projektu będzie mógł się przygotować do jego wdrożenia. Na koniec, dziękując państwu za tę dyskusję i za tę debatę, proszę o wyrozumiałość. Pracujemy rzeczywiście bardzo intensywnie i bardzo szybko. Zwracam się z prośbą jeszcze raz do nas wszystkich, żebyśmy precyzyjnie opisywali to, co jest naszym planem i działaniem, a zarazem nie wywoływali takiego poczucia, że nagle pieniądze z OFE, nasze pieniądze są gdzieś zabrane. Dokonujemy operacji, która jest neutralna z punktu

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni

widzenia klientów wpłacających składki i klientów w przyszłości otrzymujących emeryturę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Nie byłem tak po aptekarsku regulaminowy, debatę znacząco wydłużyliśmy, ale też temat jest niezwykajny i nader ważny.

Mimo naszego dużego opóźnienia o możliwość zabrania głosu prosiła minister pracy i polityki społecznej pani Jolanta Fedak.

Pani minister, uprzejmie proszę.

Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Kiedy blisko dwa lata temu zabierałam na tej trybunie głos w ramach pytań bieżących, prosiłam o rozpoczęcie narodowej dyskusji na temat systemu emerytalnego, postawiłam pytania i wyraźnie wskazałam na dylematy, które powinniśmy rozwiązać. Serdecznie dziękuję państwu za to, że dzisiaj uczestniczycie w dyskusji na tej sali i zabieracie głos w mediach. Dziękuję posłom Polskiego Stronnictwa Ludowego i Platformy Obywatelskiej, jak i posłom opozycyjnym. Bywałam na spotkaniach klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, pracując z panią poseł Bańkowską, byłam także na spotkaniu klubu Prawa i Sprawiedliwości, wyjaśniając intencje reformy emerytalnej czy korekty, którą chcemy przeprowadzić. Za to wszystko bardzo gorąco państwu dziękuję. Przede wszystkim dlatego, że z prawdziwą satysfakcją zauważam, że zmieniają się poglądy na temat reformy emerytalnej. Rozwiewają się powtarzane latami mity, które czasami uniemożliwiały racjonalną dyskusję na temat problemów, które mamy i które oczywiście musimy rozwiązać.

Pytaliście państwo o kilka istotnych kwestii, a posłowie Prawa i Sprawiedliwości pytania dotyczące dobrowolności kierowali wprost do mnie. Powiem tylko tyle, że jest możliwe, aby system kapitałowy był dobrowolny, gdyż jego przymusowość jest tylko jedną z komplikacji. Z jednej strony zbieramy składkę, a składka to nic innego jak podatek, z drugiej natomiast strony mówimy, że to są nasze pieniądze. A zatem, patrząc na pobór tej składki, możemy zadać sobie pytanie, czy w Polsce podatki są dziedziczne, czy nie. Natomiast jeżeli podejmiemy decyzję o dobrowolnym ubezpieczeniu, to w systemie nie będzie absolutnie żadnych niejasności, nic nam do tego, czy te środki mogą być dziedziczne, czy nie. A zatem

rozwiązanie tego dylematu z pewnością przyczyni się do zwiększenia przejrzystości systemu.

Nasz projekt, nad którym prowadziliśmy tak trudną dyskusję, również wewnątrz rządu, nie zawiera takiego rozwiązania, co nie oznacza, że nie jest ono możliwe. Tak zrobiło na przykład Chile, poprawiając swoją reformę w 2005 r. Tam w ogóle uznano, że dobrowolność jest dopuszczalna nie tylko na etapie zbierania składek, ale także na etapie inwestowania ich na wolnym rynku. Mianowicie wystawiono aktywa publiczne na otwarty rynek po to, żeby lepiej nimi zarządzać. Tak jest też w systemie szwedzkim. Z tych rozwiązań skorzystała Słowacja, umożliwiając kilku rocznikom wystąpienie z systemu, a ostatnio również Węgry. Więc jest wiele możliwości rozwiązania czy korekty tego systemu.

Bardzo często państwo pytacie, co stanie się na giełdzie. Nic się nie stanie, dlatego że zachowujemy aktywa, którymi zarządzają OFE. Jednak pamiętajmy o tym, że jeżeli chcemy dziedziczenia i traktowania tych pieniędzy jako prywatnych, to niebawem możemy otrzymać wyrok Europejskiego Trybunału Społecznego i wtedy nie będą one działały dla dobra spółek akcyjnych notowanych na giełdzie, ale będą przedmiotem wolnego obrotu w Unii Europejskiej. Ten projekt w jakimś sensie chroni część aktywów, które zostaną przypisane do indywidualnych kont w ZUS-ie. Ma zatem liczne zalety. Nie jest idealny – nie mówię, że jest inaczej – ale z pewnością dużą wartością jest konsensus uzyskany w sprawie tego projektu, co oczywiście wynegocjował mój przedmówca, pan minister, prowadząc rozmowy z towarzystwami na temat tych rozwiązań.

Często odpowiadałam również na pytania, dlaczego tak szybko procedujemy. Mieliśmy dużo czasu na to, żeby wypowiedzieć swoje zdanie na temat nowego systemu emerytalnego, w związku z którym absolutnie nie podejrzewam swoich poprzedników o złą wolę. Uważam, że żaden minister, który był przede mną, nie chciał źle, jeśli chodzi o emerytów. To jest w ogóle niemożliwe. Minister pracy z żadnego rządu nigdy nie przyjmie takiej optyki. Mówię tylko, że ponad 10 lat temu niektórzy reformatorzy po prostu się pomylili. Może zrobili niezły system, ale zapomnieli o źródłach jego finansowania, a to, jak państwo wiecie, jest istotą każdego projektu ustawy, który przedstawiamy tu w Sejmie.

(Głos z sali: Buzek.)

(Głos z sali: Wcale się nie pomylił.)

Na koniec chciałabym zwrócić się do pana posła Iwińskiego, któremu chciałabym odpowiedzieć na pytanie, jak to jest możliwe. Ano to jest tak, jak w tym słynnym dowcipie, który mówi o tym, że dżentelmen potrzebował rady mądrego doradcy, co ma zrobić, bo ma jeden pokój, żonę, tyle dzieci i spotkały go takie różne nieszczęścia, jest ciasno i w ogóle. Mądry człowiek poradził mu, żeby przyprowadził kozę. Kiedy okazało się, że sytuacja jest nie do wytrzymania, tego się nie da w ogóle wytrzymać, powiedział mu, poradził na koniec, żeby wyprowadził tę kozę. Poprawiając ten system, dokładnie tak robimy. Po-

**Minister Pracy i Polityki Społecznej
Jolanta Fedak**

nad 10 lat temu ktoś nie zauważył, że na ten system nie ma pieniędzy. My po prostu wyprowadzamy więc tę kozę.

Jeszcze raz bardzo serdecznie państwu dziękuję. Jednocześnie chciałabym usprawiedliwić mojego kolegę z rządu pana ministra Jacka Rostowskiego, który mnie bardzo mocno prosił, kiedy wychodził, żeby przekazać państwu, że nie może uczestniczyć do końca w tej bardzo interesującej dyskusji, ale jest w tym czasie u pana prezydenta i przedstawia mu założenia tej właśnie korekty, którą wspólnie uzgodniliśmy w drodze kompromisu. Powtarzam raz jeszcze, że widzę jej niedoskonałości i naprawdę jestem bardzo otwarta na poprawę tego systemu w Sejmie.

Co nas jeszcze czeka? Oczywiście, ustawa o wyplatach, bardzo ważna, będziemy ją planować, a także kolejne wyzwania dotyczące tego, w jaki sposób zapewnić emeryturę tym, którzy ciężko pracują, a którzy z różnych względów nie mieli możliwości legalnego zatrudnienia, albo tym, którzy pracują za granicą, gdzie systemy się nie bilansują. To jest kolejne wyzwanie, które stanie przed ministrem pracy i polityki społecznej. Serdecznie państwu dziękuję za życzliwość, za merytoryczną dyskusję z udziałem wszystkich klubów. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Szkoda, że nie ma na sali pana posła Iwińskiego, bo znając go, to na ten pani dowcip o kozie odpowiedziałby na pewno jakąś łacińską sentencją albo strofą Monteskiusza.

Pan profesor akurat się pojawił, ale kończymy już debatę.

Wypowiedź pani minister kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*).

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3687).

Proszę o zabranie głosu pana posła Karola Karskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Czy pan chce, czy nie, panie pośle, w scenariuszu mam zapisane, że po pańskim wystąpieniu mam panu za nie podziękować.

Poseł Karol Karski:

Lepiej będzie, jak pan podziękuje po niż przed.

***) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Tak, właśnie uprzedzam wypadki. Dziękuję bardzo. *(Wesołość na sali)*

(Głos z sali: Już będzie inny marszałek prowadzący obrady.)

Poseł Karol Karski:

To może załapię się na dwa podziękowania.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)

Panowie Marszałkowie! Mam wyjątkowy zaszczyt przemawiać, gdy na posiedzeniu Sejmu przewodniczą aż dwaj marszałkowie.

To rzeczywiście chwila doniosła. Uzasadniona tym, iż prezentowany przeze mnie projekt dotyczy zmiany ustawy zasadniczej, zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić państwu projekt ustawy o zmianie konstytucji zawarty w druku nr 3687. Dotyczy on kwestii związanych z członkostwem Polski w organizacjach międzynarodowych i organizacjach ponadnarodowych, czyli w szczególności członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Przekazywanie przez Rzeczpospolitą Polską kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach organizacjom międzynarodowym i organom międzynarodowym ma swą polityczną i prawną specyfikę związaną z koniecznością poszanowania takich wartości konstytucyjnych, jak: demokratyczny charakter państwa – jest to zasada zawarta w art. 2 konstytucji, zwierzchnictwo narodu polskiego we wszystkich sprawach dotyczących Rzeczypospolitej – jest to zasada zawarta w art. 4 konstytucji, niepodległość państwa polskiego – zasada zawarta w art. 5 konstytucji, której aspektem jest w szczególności suwerenność Rzeczypospolitej w stosunkach zewnętrznych, i nadrzędność konstytucji w całym porządku prawnym obowiązującym na jej terytorium – jest to z kolei odzwierciedlenie zasady zawartej w art. 8 konstytucji.

Doświadczenie związane z członkostwem Polski i innych państw w Unii Europejskiej uczy, że poszanowanie i ochrona powyższych wartości konstytucyjnych wymagają zapewnienia demokratycznego udziału obywateli lub ich wybranych przedstawicieli nie tylko w procesie podejmowania decyzji o przekazaniu kompetencji, lecz także w procesie ich wykonywania. Członkiem Unii Europejskiej jest przecież nie Rada Ministrów, lecz Rzeczpospolita Polska, w której władza należy do narodu mającego niezbywalne prawo decydowania w sprawach państwa bezpośrednio lub za pośrednictwem wybranych przez siebie przedstawicieli. Im większy ciężar gatunkowy przekazanych kompetencji prawodawczych, wykonawczych, sądowniczych i kontrolnych, tym ściślejszy musi być udział

Posel Karol Karski

demokratycznych instytucji państwa w kształtowaniu woli Rzeczypospolitej w sprawach dotyczących zarówno przekazywania, jak i wykonywania przekazanych kompetencji. Dlatego sprawom tym powinien być poświęcony osobny, specjalny rozdział konstytucji, a nie tylko jeden artykuł, art. 90, który dotyczy jedynie samego trybu przekazania kompetencji.

W zakresie, w jakim ani bezwzględnie obowiązujące normy prawa traktatowego, ani umowa międzynarodowa dotycząca przekazania kompetencji nie przesądzą o sposobie kształtowania woli państwa w sprawach związanych z zawarciem takiej umowy i jej wykonaniem, a także z odstąpieniem państwa od dokonanego przekazania kompetencji, sprawy te mogą być regulowane w prawie krajowym.

Projektowana nowelizacja konstytucji obejmuje właśnie ten zakres regulacji. Przepisy ujęte w proponowanym rozdz. 10a konstytucji dotyczą nie tylko Unii Europejskiej, lecz każdej organizacji i każdego organu międzynarodowego, którym Rzeczpospolita Polska przekazała lub przekaze kompetencje organów władzy państwowej. Waga polskiego członkostwa w Unii Europejskiej oraz okoliczność, że przepisy projektowanego rozdz. 10a będą miały praktyczne zastosowanie przede wszystkim w sprawach dotyczących członkostwa Rzeczypospolitej w tej właśnie organizacji, nie uzasadniają ograniczenia zakresu podmiotowego projektowanej regulacji tylko do Unii Europejskiej. Również konstytucja w obecnym brzmieniu nie ogranicza unormowania przekazania kompetencji do Unii Europejskiej, ani nie zawiera żadnego innego przepisu dotyczącego *expressis verbis* tej organizacji.

Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wiemy także, że zmiana określonych, zawartych już w tej chwili umów międzynarodowych, którymi związana jest Rzeczpospolita Polska, po wejściu w życie konstytucji z 1997 r. musiałyby dokonywać się również w trybie obecnego art. 90.

W swoim projekcie proponujemy uchylić dotychczasowy art. 90, a zawarte w nim unormowania przenieść z pewnymi modyfikacjami do nowego rozdz. 10a. Proponowany art. 227a ust. 1 zdanie pierwsze odpowiada dotychczasowemu art. 90 ust. 1 konstytucji. W zdaniu pierwszym zawarte jest jednak uściślenie, że przekazanie kompetencji następuje w drodze umowy międzynarodowej. Uściślenie takie jest potrzebne, ponieważ dotychczas w nauce prawa zarysowały się dwa poglądy odnośnie do rozumienia wymaganej formy przekazania kompetencji na tle brzmienia obecnego art. 90 ust. 1. Jest w nim mowa o przekazaniu „na podstawie” umowy międzynarodowej. Według pierwszego, zdaniem projektodawców – trafnego poglądu, wyrażenie „na podstawie umowy międzynarodowej” znaczy to samo co „w drodze umowy międzynarodowej”, a zatem jest równoznaczne z wymaganie formy umowy międzynarodowej do określenia każdego elementu przekazywanych kom-

petencji. Pogląd bardziej liberalny, zdaniem projektodawców – nieuzasadniony, w świetle zasad wykładni językowej i systemowej głosi, że art. 90 ust. 1 dopuszcza także, aby umowa międzynarodowa upoważniała do przyszłego przekazania kompetencji aktem niemającym formy umowy, a zatem z pominięciem art. 90. Wobec tej rozbieżności należy przesądzić wyłączość formy umowy międzynarodowej poprzez jednoznaczne zredagowanie tekstu konstytucji.

Zdanie drugie w projektowanym art. 227a ust. 1 nie stanowi nowości normatywnej, jest uszczegółowieniem normy wyrażonej w zdaniu pierwszym. Wskazuje się, stosując zwrot „w szczególności”, typowe przykłady, na czym mogą polegać przekazane kompetencje. Może chodzić w szczególności o kompetencje do wydawania przepisów prawa lub orzeczeń obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W ten sposób nie będzie pro futuro żadnych wątpliwości, że szczególnie, kwalifikowany tryb ratyfikacji umowy międzynarodowej dotyczy nie tylko przekazywania kompetencji na rzecz Unii Europejskiej. Uściślenie to nie będzie natomiast wpływać na ocenę aktów przekazania kompetencji działających przed wejściem w życie proponowanej nowelizacji.

W art. 227a ust. 2 zastrzega się, że przekazanie kompetencji, o którym mowa w ust. 1, nie może nastąpić na rzecz organizacji lub organu, których ustroju lub działalności nie da się pogodzić z realizacją konstytucyjnych zasad i celów Rzeczypospolitej Polskiej, a także nie może zamykać Rzeczypospolitej Polskiej drogi odstąpienia, na mocy jednostronnej woli Rzeczypospolitej Polskiej, od dokonanego przekazania kompetencji. Przepis ten akcentuje oczywiście ograniczenia swobody przekazywania kompetencji ze względu na ochronę suwerenności Rzeczypospolitej i nadrzędności jej konstytucji w całym porządku prawnym obowiązującym na terytorium państwa polskiego. Sformułowanie tych ograniczeń *expressis verbis* w konstytucji będzie mieć praktyczne znaczenie, że w każdym ewentualnym przypadku nowego przekazania kompetencji konieczna będzie wnikliwa refleksja uczestników procesu negocjacyjnego i ratyfikacyjnego po stronie polskiej, poddana kontroli sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny, czy przekazanie nie narusza ograniczeń konstytucyjnych.

Proponowane przez nas rozwiązanie, mówiące o tym, iż przekazanie kompetencji nie może zamykać drogi do jednostronnego odstąpienia od przekazania tych kompetencji, jest analogiczne do tego, które przyjęto w systemach konstytucyjnych niektórych innych państw członkowskich. Przykładowo niemiecki Federalny Sąd Konstytucyjny uznał konstytucyjność, zgodność z ustawą zasadniczą Republiki Federalnej Niemiec, traktatu z Maastricht tylko na tej podstawie, iż uznał, że ograniczenia, które są zawarte w tym traktacie, są tej natury, iż Republika Federalna Niemiec może w każdej chwili, także z pominięciem trybu traktatowego, odstąpić od nich. My

Posel Karol Karski

również jesteśmy przekonani, że dotychczas zaciągnięte zobowiązania międzynarodowe Polski odpowiadają tym kryteriom. Jednocześnie tego typu rozwiązanie jest swego rodzaju testem znanym prawu międzynarodowemu, testem na to, czy dany podmiot, którego członkiem jest inny podmiot, jest jeszcze organizacją międzynarodową czy też jest już państwem federacyjnym. Z organizacji międzynarodowej można samodzielnie wystąpić, z organizacji międzynarodowej można wycofać przekazane wcześniej kompetencje, natomiast w ramach państwa federacyjnego decyzja należy już do władz federacji, a nie do samodzielnych podmiotów, notabene niezależnie od tego, co jest zapisane w samym akcie konstytuującym dany podmiot. Przypomnijmy sobie konstytucję Związku Radzieckiego, której art. 17 stwierdzał, iż każda republika związkowa ma prawo do swobodnego opuszczenia tego państwa. Litera nie okazała się zgodna z praktyką. Podam na marginesie przykład, w latach 50., jeszcze na gruncie poprzedniej konstytucji Związku Radzieckiego, zawierającej analogiczny przepis, kilku mieszkańców Estonii zbierało podpisy pod petycją o wystąpienie ich republiki ze Związku Radzieckiego. Zbierali pół godziny i zatrzymało ich KGB. Mogli cieszyć się w sumie dosyć szczęśliwą przyszłością, bo groziła im kara śmierci, ale ograniczono się wyłącznie do kilkunastu lat łagru. A Estończycy powoływali się na swoje konstytucyjne prawo. Ale to tylko dygresja, bo oczywiście Unia Europejska nie ma nic wspólnego ze Związkiem Radzieckim.

W art. 227b ust. 1 utrzymuje się, unormowany obecnie w art. 90 ust. 2, szczególny tryb uchwalania kwalifikowaną większością głosów w Sejmie i Senacie ustawy wyrażającej zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej, przekazującej kompetencje. Podobnie jak dotychczas, ustawa taka nie będzie potrzebna, jeśli zgoda zostanie uchwalona przez naród w referendum ogólnokrajowym, co normuje projektowany art. 227e.

W art. 227b ust. 2 zawarta jest regulacja odnosząca się do formy demokratycznej legitymizacji działania odwrotnego wobec przekazania kompetencji: odstąpienia od dokonanego przekazania kompetencji, a w szczególności wystąpienia z organizacji międzynarodowej, której Polska przekazała kompetencje. Należy zaznaczyć, że tryb odstępowania przez Rzeczpospolitą Polską od dokonanego przekazania kompetencji, w szczególności wystąpienia z organizacji międzynarodowej, regulują odpowiednie normy prawa traktatowego. W przypadku Unii Europejskiej jest to art. 50 traktatu o Unii Europejskiej, w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie traktatu z Lizbony. Rolą konstytucji narodowej jest natomiast uregulowanie trybu suwerennego podejmowania przez państwo decyzji w tej sprawie. Wnioskodawcy są przekonani, że adekwatną formą takiej legitymizacji będzie ustawa uchwalona w zwykłym trybie albo decyzja podjęta przez naród w referendum. Trzeba przy

tym podkreślić, że nie ma żadnego uzasadnienia, aby ustawa taka miała być uchwalana w trybie kwalifikowanym, jaki jest wymagany do przekazania kompetencji.

Przekazanie przez suwerenne państwo części kompetencji organów władzy państwowej na rzecz organizacji międzynarodowej lub organu międzynarodowego niewątpliwie nie jest zwykłą decyzją prawodawczą, lecz oznacza zmianę jakościowo zbliżoną do zmiany konstytucji, co uzasadnia wymaganie większości kwalifikowanej. Natomiast w świetle demokratycznych standardów suwerenna decyzja państwa o odzyskaniu przekazanych kompetencji powinna opierać się na zwykłej większości. Nie ma żadnych racji, aby skutki przekazania kompetencji trwały wbrew ustabilizowanej woli większości narodu tylko dlatego, że w państwie istnieje dostatecznie silna mniejszość blokująca. Przyjęte w projekcie rozwiązanie odzwierciedla przy tym stan istniejący, który wynika z treści art. 120 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten, obecnie obowiązujący, stanowi bowiem, iż ustawy przyjmuje się zwykłą większością głosów, chyba że konstytucja w konkretnym przypadku przewiduje inną większość. Dla wystąpienia z Unii Europejskiej czy w ogóle z jakiegokolwiek organizacji międzynarodowej nie ma szczególnego trybu wskazanego w konstytucji, więc w związku z tym decyzja taka podejmowana jest w trybie, nazwijmy to, „deratyfikacji”, czyli za zgodą prezydenta wyrażoną po uprzednim upoważnieniu go w drodze ustawowej, ustawą przyjmowaną w trybie zwykłym. Uważamy – i to jest jedna z różnic, których nie chcę bynajmniej akcentować, bo były i inne między naszym projektem a projektem prezydenckim – że powinno być tak jak w życiu: żeby wejść do kina, trzeba mieć bilet, ale żeby z kina wyjść, nie trzeba już okazywać żadnych dokumentów.

Przejdźmy do dalszych zmian. Celem art. 227c jest zapewnienie demokratycznej legitymizacji nominacji personalnych w pełnieniu kadencyjnych, i tylko kadencyjnych, funkcji w organizacjach międzynarodowych i organach międzynarodowych, którym Rzeczpospolita Polska przekazała kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach. Chodzi przy tym nie o funkcje pochodzące z wyborów powszechnych, np. posła Parlamentu Europejskiego, lecz o funkcje, co do których państwa jako takie dokonują aktu powołania albo wskazania kandydata.

Jak już wspomniano, przekazanie kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach może dotyczyć kompetencji prawodawczych, wykonawczych, sądowniczych lub kontrolnych. Sejm Rzeczypospolitej posiada na mocy konstytucji stanowcze uprawnienia kreacyjne odnośnie do składu osobowego najważniejszych polskich organów we wszystkich tych segmentach władzy państwowej. W takim zakresie, w jakim Rzeczpospolita ma prawo decydowania o składzie personalnym organów wykonujących przekazane kompetencje, odpowiednie decyzje Rady Ministrów powinny być demokratycznie legitymowa-

Posel Karol Karski

ne zgodą Sejmu albo zgodą narodu wyrażoną w referendum.

Funkcje kadencyjne w Unii Europejskiej, do których aktualnie odnosilaby się projektowana nowelizacja, to m.in.: członek Komisji Europejskiej – odpowiednik członka rządu krajowego, osobom takim udzielamy wotum zaufania w tej Izbie; sędzia Trybunału Sprawiedliwości – odpowiednik sędziego Trybunału Konstytucyjnego, choćby dzisiaj dokonywalismy wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego; rzecznik generalny przy Trybunale Europejskim – osoba porównywalna w bardzo szerokim zakresie z sędzią Trybunału Sprawiedliwości; członek Trybunału Obrachunkowego – osoba porównywalna w naszym systemie konstytucyjnym z prezesem Najwyższej Izby Kontroli, którego również powołujemy, a także członkowie organów doradczych, takich jak Komitet Ekonomiczno-Społeczny czy też Komitet Regionów. Funkcja kreacyjna Sejmu odnosi się również do innych określonych organów, o ile taka jest wola parlamentu.

Projektowany przepis konstytucji może być stosowany bezpośrednio, bez potrzeby transponowania go do ustawodawstwa zwykłego. Jednak ze względu na porządek pożądanym będzie odpowiednie skorygowanie brzmienia art. 19 i 20 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Kolejna zmiana proponowana w art. 227d przesądza o konieczności współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej, której Rzeczpospolita przekazała kompetencje organów władzy państwowej. Zasady tej współpracy ma regulować odrębna ustawa, zwana popularnie ustawą kooperacyjną. Nie dotyczy to decyzji personalnych, o których mowa w projektowanym art. 227c, ponieważ w tym zakresie konstytucja będzie stosowana bezpośrednio, a ustawa może jedynie doprecyzować kwestie proceduralne.

Konstytucja powinna wskazywać ogólnie, że regulowana ustawowo współpraca wymienionych organów państwa ma dotyczyć spraw związanych z członkostwem w organizacji międzynarodowej. Wobec wielkiego różnicowania materii, jakich może to dotyczyć, nie ma ani możliwości, ani potrzeby uszczegółowienia zakresu współpracy wprost w tekście konstytucji. Nie ma też potrzeby wskazywania w nim wszystkich form współpracy. Według niedawno przyjętej ustawy kooperacyjnej z 8 października 2010 r. formy te obejmują – tak jak było w poprzednim stanie prawnym – przede wszystkim przedstawianie przez rząd Izdom ustawodawczym informacji oraz projektów dokumentów podlegających opiniowaniu przez komisje Sejmu i Senatu. Nową formą współpracy jest wnoszenie przez prezesa Rady Ministrów skarg

w imieniu Sejmu lub Senatu do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie naruszenia przez akt ustawodawczy Unii Europejskiej zasady pomocniczości.

Szczególną formą współpracy, związaną ze specyficznymi kompetencjami organów Unii Europejskiej przewidzianymi w traktacie z Lizbony, jest podejmowanie decyzji co do stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie projektu aktu Unii Europejskiej przez prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów za zgodą wyrażoną w ustawie. Projektowany art. 227d uwzględnia explicite w ust. 2 i 3 właśnie tę ostatnią formę współpracy, szczegółowo unormowaną w ustawie kooperacyjnej. Ponadto dopuszcza także możliwość wprowadzenia przez ustawodawcę formy prostszej, jaką jest podejmowanie decyzji przez Radę Ministrów za zgodą Sejmu albo za zgodą Sejmu i Senatu.

Użyte na początku ust. 2 sformułowanie, iż ustawodawca może wprowadzić wskazane w tym przepisie formy współpracy, w intencji projektodawców bynajmniej nie oznacza, że ustawodawca będzie miał całkowitą swobodę co do tego, czy ustanowić wymóg stosowania którejs z tych form w określonych sprawach, czy też poprzestać tylko na tradycyjnych wymaganiach zaopiniowania rządowego projektu stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej przez komisje Sejmu i Senatu. W odniesieniu do pewnych spraw, ze względu na ich wagę ustrojową i znaczenie dla interesów Polski, ustawodawca będzie bowiem obowiązany przewidzieć stanowiący udział Sejmu i Senatu w określaniu stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejny projektowany przepis, art. 227e, jest odpowiednikiem dotychczasowego art. 90 ust. 3 i 4 konstytucji, ale jego zakres przedmiotowy jest szerszy, a konstrukcja ulega potrzebnemu doprecyzowaniu. Decyzja narodu podjęta w referendum ogólnokrajowym będzie mogła zastępować decyzję izb ustawodawczych, nie tylko – jak obecnie – w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej przekazującej kompetencje, lecz także w innych sprawach wskazanych w projektowanym rozdziale albo w ustawie kooperacyjnej, chyba że taka będzie wola ustawodawcy, bo będzie to kilka ustaw kooperacyjnych. Decyzję o przeprowadzeniu referendum będzie, podobnie jak dotychczas, podejmował Sejm. Projektodawcy rezygnują przy tym z dotychczasowego wymagania – art. 90 ust. 4 – aby Sejm każdorazowo podejmował uchwałę w sprawie trybu wyrażenia zgody – parlamentarnego lub referendalnego. Zgodnie z proponowanym rozwiązaniem tryb parlamentarny może być stosowany zawsze, natomiast odpowiedniej decyzji Sejmu będzie wymagać przeprowadzenie referendum. Taka redakcja pozwala uniknąć dylematu, czy Sejm, podjąwszy decyzję o wyborze trybu referendalnego, może następnie wybrać tryb parlamentarny, jeżeli wynik referendum nie będzie rozstrzygający. Dylemat ten musieli rozwiązać ustawodawca i Trybunał Konstytucyjny, mimo opinii części konstitu-

Posel Karol Karski

cjonalistów, że konstytucja nie pozwala na zmianę decyzji Sejmu. Projektowana zmiana wymagać będzie odpowiedniego skorygowania rozdziału 9 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym.

Kolejna proponowana zmiana, zawarta w propozycji art. 227f, reguluje działanie polskich izb ustawodawczych w sprawach, w których ustrój organizacji międzynarodowej przewiduje możliwość wnoszenia opinii, sprzeciwu lub skargi. W relacjach z Unią Europejską aktualnie w grę wchodzić mogą uprawnienia parlamentów narodowych wynikające z art. 6 i 8 dołączonego do traktatu z Lizbony protokołu w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności. Chodzi mianowicie o wnoszenie uzasadnionych opinii o niezgodności projektu aktu unijnego z zasadą pomocniczości. Opinia taka nie jest wiążąca, ale zgłoszenie opinii przez określoną liczbę izb ustawodawczych uruchamia szczególną procedurę weryfikacji projektu na szczeblu unijnym. Może to być też skierowanie za pośrednictwem właściwych organów władzy wykonawczej skargi do Trybunału Konstytucyjnego na unijny akt prawodawczy pod zarzutem naruszenia zasady pomocniczości. Znana jest także instytucja sprzeciwu wobec projektu określonej decyzji Rady Europejskiej lub Rady Unii Europejskiej. Jest ona umocowana w art. 48 ust. 7 akapit 3 Traktatu o Unii Europejskiej i w art. 81 ust. 3 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Projektowany art. 227f jest sformułowany w sposób na tyle ogólny, że obejmuje powyższe rozwiązania, ale może także dotyczyć potrzeby podobnych rozwiązań ustanawianych w przyszłości zarówno w prawie Unii Europejskiej, jak i w prawie konstytuującym inne organizacje międzynarodowe.

Choć wymienione wyżej konkretne uprawnienia parlamentów narodowych wynikają wprost z pierwotnego prawa unijnego, należy pamiętać, że Sejm i Senat są konstytucyjnymi organami Rzeczypospolitej Polskiej i działają w oparciu o prawo Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego rozwiązaniem właściwym jest zakotwiczenie ich kompetencji do działania na forum unijnym w tekście Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, podobnie jak uczyniono to w przypadku niemieckiego Bundestagu czy Bundesratu w niemieckiej ustawie zasadniczej. Po podpisaniu traktatu z Lizbony, a przed jego ratyfikacją w art. 23 ustawy zasadniczej RFN dodano mianowicie ust. 1a, który potwierdza prawo Bundestagu i Bundesratu do wnoszenia skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na naruszenie zasady pomocniczości przez unijny akt prawodawczy. Zgodnie z drugim zdaniem tego przepisu obowiązek wniesienia takiej skargi w imieniu Bundestagu istnieje już wtedy, gdy żąda tego jedna czwarta składu izby. Mamy tu więc do czynienia z rozwiązaniem dającym prawo głosu na forum unijnym w obronie zasady pomocniczości także mniejszości parlamentarnej. Rozwiązanie to

znalazło uznanie Federalnego Sądu Konstytucyjnego RFN. Chodzi o uzasadnienie wyroku z 30 czerwca 2009 r. w sprawie traktatu z Lizbony. W projektowanym art. 227e ust. 2 zaznacza się, że działania naszych Izb ustawodawczych na forum unijnym nie mogą być sprzeczne ze stanowiskiem Rzeczypospolitej Polskiej w danej sprawie potwierdzonym w referendum, ustawie lub uchwale Sejmu, stosownie do wymagań poprzednich artykułów. Projektodawcy uważają bowiem, że w sprawach, które wcześniej były przedmiotem demokratycznej debaty i decyzji podjętej przez naród lub jego wybranych przedstawicieli, poszczególne Izby ustawodawcze powinny działać w ramach tak wypracowanego stanowiska.

Porządkując i precyzując zasady działania organów Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach uregulowanych jak dotychczas, niniejszy projekt nie tworzy żadnych nowych zadań organów ani procedur powodujących większe wydatki finansowe niż te, które wiążą się ze stosowaniem dotychczasowej regulacji.

Projekt dotyczy w szczególności, choć nie tylko, spraw związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, regulując kształtowanie suwerennej woli Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach stanowiska prezentowanego wobec tej organizacji i jej państw członkowskich. Projekt dotyczy przy tym jedynie tych aspektów kształtowania woli Rzeczypospolitej w sprawach Unii, które nie są uregulowane w prawie unijnym i stanowią wyłączną domenę konstytucyjnego porządku prawnego każdego państwa członkowskiego. Dlatego projekt jest nie tylko w pełni zgodny z prawem Unii Europejskiej, lecz także sprzyja szeroko rozumianej efektywności członkostwa Polski w Unii, ponieważ służy demokratycznej legitymizacji decyzji władz Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach związanych z tym członkostwem. Do naszego projektu załączona jest opinia prawna o zgodności poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z prawem Unii Europejskiej. W opinii Biura Analiz Sejmowych poselski projekt ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie narusza prawa Unii Europejskiej.

Reasumując, chciałbym podkreślić, że projektowane rozwiązania mają dotyczyć nie tylko członkostwa Polski w Unii Europejskiej, ale także we wszelkich organizacjach międzynarodowych, na rzecz których miałyby dojść do przekazania kompetencji organów władzy państwowej. Jest to rozwiązanie tym bardziej uzasadnione, iż nie jesteśmy w stanie wykluczyć tego, że w przyszłości takie decyzje mogą być podejmowane czy to w ramach na przykład naszego współdziałania w tworzeniu jakiegoś twardego jądra Unii Europejskiej, tworzenia nowej struktury w ramach Unii Europejskiej, czy też w ramach tworzenia innych organizacji, na rzecz których takie przekazanie kompetencji mogłoby nastąpić.

Biorąc powyższe pod uwagę, chciałbym państwa serdecznie prosić o skierowanie tego projektu do prac w komisji konstytucyjnej, w której...

Posel Karol Karski

(*Posel Eugeniusz Kłopotek*: Jak skończysz, masz jak w banku.)

Dziękuję bardzo, panie pośle. To już druga deklaracja i drugie podziękowanie, które pojawiło się, zanim jeszcze skończyłem przedstawiać ten materiał.

Dziękuję w takim razie za zaufanie i myślę, że nasze prace w komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem pana posła Jarosława Gowina, z moimi pozostałymi wspaniałymi kolegami, przyniosą ten rezultat – iż będziemy mogli osiągnąć porozumienie przynajmniej w zakresie wprowadzenia do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nowego rozdziału dotyczącego spraw europejskich. Jest to kwestia ważna, wymagająca regulacji, ponieważ Polska jest członkiem Unii Europejskiej od roku 2004, a obecna konstytucja pochodzi, jak wiemy, z roku 1997. Wiele rzeczy się w tym czasie zmieniło, wielu rzeczy się nauczyliśmy, a także rozwinęła się i zmieniła sama Unia Europejska, co stawia nas przed ciągle nowymi wyzwaniami. Naszym celem jest to, aby członkostwo Polski w Unii Europejskiej było skuteczne, efektywne, korzystne dla Polski, Polaków, innych państw członkowskich i Unii Europejskiej. Nie powiem: w ostatniej kolejności, ale myślę, że ta preferencja Polska i Polacy, pozostałe państwa Unii Europejskiej i Unia Europejska jako całość oddaje aksjologię, która towarzyszyła twórcom tej ponadnarodowej organizacji – iż konieczne jest ustawienie takiej właśnie kolejności priorytetów.

Dziękuję bardzo za uwagę moim koleżankom, kolegom, panu marszałkowi. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Wysoka Izbo! Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę pana posła Jarosława Gowina o wygłoszenie oświadczenia w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Jednym z najważniejszych motywów powołania nadzwyczajnej komisji konstytucyjnej była wola uzupełnienia luki istniejącej w obecnej ustawie zasadniczej, luki wskazanej przez pana posła Karskiego, czyli braku regulacji dotyczących relacji Polska – Unia Europejska. Propozycję regulacji tego obszaru spraw zawiera skierowany już do komisji konstytucyjnej projekt zgłoszony przez pana prezydenta Bronisława Komorowskiego i zasadniczo tego samego obszaru

dotyczy projekt przedłożony nam przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Każdą tego typu inicjatywę należy przyjąć z uznaniem jako formę poważnego podejścia do debaty konstytucyjnej oraz poszerzenie spektrum wyrażanych w tej debacie opinii. Inicjatywa klubu PiS jest tym cenniejsza, że projekt wyraża punkt widzenia tej części polskiego społeczeństwa, która z procesem integracji europejskiej wiąże nie tylko nadzieje, ale także liczne wątpliwości i obawy. Jak się wydaje, taki punkt widzenia prezentuje mniejszość Polaków, ale jednym ze standardów demokratycznego państwa prawa oraz przejawem dojrzałej kultury politycznej jest właśnie uważne i pełne szacunku podejście do poglądów i przekonań mniejszości.

Odnosząc się tylko wybiórczo do niektórych szczegółowych zapisów, chcę podkreślić kilka punktów, które uważam za godne szczególnie baczonej uwagi, ale też podnieść parę wątpliwości wobec proponowanych rozwiązań.

W porównaniu z projektem przedstawionym przez prezydenta RP projekt PiS przewiduje szerszy zakres regulacji, co podkreślał pan poseł Karski, nie ograniczając jej wyłącznie do problematyki związanej z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, ale odnosząc się do wszelkich możliwych sytuacji przekazywania kompetencji. Moim zdaniem to jest podejście warte rozważenia, gdyż nie sposób wykluczyć powstania w dynamicznie zmieniającym się współczesnym świecie, w bliższej czy dalszej perspektywie, organizacji międzynarodowej innej niż Unia Europejska, posiadającej zbliżony do niej charakter, do członkostwa w której Polska mogłaby aspirować. Przekazanie kompetencji miałyby się odbyć w drodze umowy międzynarodowej ratyfikowanej za zgodą wyrażoną w ustawie lub w referendum ogólnokrajowym, przy czym projektodawcy celowo nie wspominają o uchwale Sejmu w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację, a jedynie o uchwale w sprawie przeprowadzenia referendum. Jak wynika z uzasadnienia, celem jest uczynienie procedury wyrażenia zgody w drodze ustawy standardem niewymagającym podejmowania uprzednio uchwały, czyli uchwała byłaby konieczna tylko w razie decyzji o wyborze trybu referendalnego. Uważam, że to jest rozwiązanie rozsądne, oznaczające skrócenie perspektywy, i to rozwiązanie zasługuje na poparcie.

Ustawę wyrażającą zgodę na przekazanie kompetencji uchwalalby Sejm większością 2/3 głosów w obecności minimum połowy ustawowej liczby posłów, a następnie Senat identyczną większością. W projekcie prezydenta zaproponowano natomiast wymóg takiej samej większości w Sejmie, ale w Izbie wyższej już tylko większości bezwzględnej w obecności minimum połowy ustawowej liczby senatorów. W uzasadnieniu projektu prezydenckiego motywowano to faktem, że to jest właściwie większość wymagana do zmiany konstytucji, a więc większość w zupełności wystarczająca także w przypadku przekazywania kompetencji instytucji międzynarodowej. W moim przekonaniu to obostrzenie przewidziane przez pro-

Posel Jaroslaw Gowin

jekt Prawa i Sprawiedliwosci jest niecelowe, bardziej logiczne i uzasadnione wydaje mi sie rozwiązanie prezydenckie.

Decyzja o wystapieniu przez Rzeczpospolita Polska z organizacji miedzynarodowej lub o odstapieniu od przekazania kompetencji w inny sposob wymagać mialaby w swietle projektu PiS-u zgody wyrazonej w ustawie uchwalonej w zwyklym trybie. To tez podkreślal pan poseł Karski, uzywajac metafory wchodzenia do kina i wychodzenia z niego, jednak Unia Europejska czy instytucje miedzynarodowe to sa twory o wiele powazniejsze niz kino i wydaje mi sie, ze ta propozycja zawarta w projekcie jest w najwyzszym stopniu dyskusyjna. Tak niebagatelna kwestia jak wystapienie z organizacji miedzynarodowej lub organu miedzynarodowego, ktorym Polska przekazala kompetencje wladzy panstwowej, jednak zasluguje na ustanowienie wymogu trudniejszego niz tylko zwykla wiekszosc. Jest to decyzja o ogromnym znaczeniu dla funkcjonowania panstwa i nie moze istniec najmniejsze chociazby niebezpieczenstwo podjecia jej przez parlament w sposob nieprzemyslany, przy wykorzystaniu biezacych zawirowan politycznych w Izbie.

Proponowany art. 227c dotyczy trybu powolywania do pelnienia funkcji lub wskazywania kandydata do pelnienia funkcji kadencyjnych w organizacji miedzynarodowej lub organie miedzynarodowym, ktorym Polska przekazala kompetencje wladzy panstwowej, gdy prawo takiego powolywania lub wskazywania wynika z umowy miedzynarodowej lub aktu wydanego na jej podstawie. Prawo to w swietle projektu mialoby byc wykonywane przez Rade Ministrów za zgoda Sejmu wyrazona bezwzeględną wiekszoscia glosów w obecności minimum polowy ustawowej liczby posłów. Ta propozycja moim zdaniem nie powinna budzić wiekszych kontrowersji. Do tej pory takich nominacji dokonywal rząd bez udzialu parlamentu, co czesto krytykowano jako przejaw deficytu demokracji w Unii Europejskiej. Projektodawcy zaś wprowadzenie wymogu akceptacji przez Sejm wprost motywuja wlasnie koniecznoscia zapewnienia demokratycznej legitymacji takim decyzjom. To jest intencja slusna, zgodna zreszta z duchem i litera traktatu lizbonskiego. Natomiast w mojej ocenie zupełnie niepotrzebnie proponuje sie fakultatywnie mozliwosc przeprowadzania referendum w przypadku takich nominacji. Bardzo latwo sobie wyobrazic sytuacje, gdy referendum przerodziloby sie w plebiscyt odnoszacy sie do osoby kandydata na dane stanowisko, np. stanowisko czlonka Komisji Europejskiej, podczas gdy taka nominacja powinna wynikać w dominujacej mierze z posiadanych przez kandydata kompetencji, a nie popularnosci spolecznej.

Reasumujac, dostrzegam zarowno zalety, jak i wady projektu. Do zalet nalezy szersze niz w przypadku projektu prezydenckiego potraktowanie zagadnienia przekazania niektorych kompetencji wladzy pa-

stwowej organizacji miedzynarodowej lub organowi miedzynarodowemu czy wprowadzenie regulacji niezbednych z punktu widzenia wejścia w zycie traktatu z Lizbony. Do wad zaliczam brak regulacji w zakresie zmiany statusu Narodowego Banku Polskiego po dołączeniu przez Polske w przyszłości do unii walutowej. Do wad zaliczam stworzenie zbyt szerokich mozliwosci odwoływania sie do instytucji referendum, takze w kwestiach szczegolowych. I wreszcie powazną wada jest umozliwienie cofnięcia decyzji o przekazaniu kompetencji organizacji miedzynarodowej lub organowi miedzynarodowemu w zwyklym trybie ustawodawczym.

Niezależnie od tych zastrzezeń w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przyjmuje ten projekt z wdzięcznoscia i wnioskuje o skierowanie go do komisji konstytucyjnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszalek Marek Kuchcinski:

Dziękuję bardzo panu poslowi.

Proszę o wystapienie pana posla Kazimierza Michala Ujazdowskiego z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwosc.

Posel Kazimierz Michal Ujazdowski:

Panie Marszalku! Wysoka Izbo! Projekt klubu Prawa i Sprawiedliwosci zostal przedstawiony bardzo wnikliwie przez pana posla Karola Karskiego. Chcialbym skoncentrowac sie na tym, co w moim przekonaniu najistotniejsze, co buduje wartosc tego projektu.

Pan przewodniczacy Jaroslaw Gowin powiedzial, ze jest to projekt, ktory, podobnie jak projekt prezydenta Rzeczypospolitej, wypelnia luke wynikajaca z nieobecności regulacji europejskich w polskiej konstytucji. To prawda, ale najistotniejsze jest to, w jaki sposob wypelnia ta luke, bo sa rozmaite strategie konstytucyjne w tej sprawie. Podstawowym walorem tego projektu jest to, iz mamy tutaj do czynienia z ofensywną strategią konstytucyjną, zakladajaca podmiotowa i aktywna role Polski w Unii Europejskiej. Taką strategię konstytucyjną obraly Niemcy i Francja w swoich nowych regulacjach konstytucyjnych, a takze regulacjach regulaminu Bundestagu i regulaminu zgromadzenia narodowego. Nie jest to jedyna reakcja. Sa tez w wielu krajach europejskich reakcje o charakterze pasywnym, miękkim. Tu mamy do czynienia z regulacją aktywną, z podejsciem aktywnymi. Przedstawie to w kilku punktach. Po pierwsze, mamy tu taką pełnowartościową formule prawną rządzącą procesem przekazywania niektorych kompetencji na rzecz organizacji miedzynarodowej. Nie ma takiej formuly w art. 90 konstytucji. W koncepcji proponowanej przez PiS ten proces bedzie oceniany z punktu widzenia wszystkich wartosci kon-

Posel Kazimierz Michał Ujazdowski

stytucyjnych, bo taki jest sens tego sformułowania, iż owo przekazanie nie może godzić w zasady i cele konstytucji, a zatem chodzi o taki proces, o taki sposób pojmowania przekazywania kompetencji, byśmy mieli jako wspólnota państwowa pewność, iż to przekazywanie nie pozostaje w sprzeczności z celami i wartościami naszej konstytucji. Po drugie, zakładamy maksimum współdziałania organów państwa polskiego w tej sferze. To jest sfera niezwykle wrażliwa, niezwykle istotna, nie tylko ze względu na kwestię przywiązania do suwerenności państwa, ale także z uwagi na naturę Unii Europejskiej. Ogromna część porządku prawnego kształtującego się w Polsce to jest porządek prawny pochodzący od Unii Europejskiej, a zatem potrzebna jest nie tylko aktywność rządu, ale także model konstytucyjny i praktyka konstytucyjna współdziałania między rządem, Sejmem i Senatem. My ten zakres współdziałania w sposób istotny rozszerzamy, i to jest na pewno coś, co w sposób istotny różni nasz projekt od podejścia zaprezentowanego w projekcie prezydenta Rzeczypospolitej. Jest też trzeci walor – to jest świadoma konstytucjonalizacja, podniesienie rangi parlamentu narodowego. To jest zamysł zrealizowany w Niemczech i we Francji, a w wielu krajach niezrealizowany. My proponujemy danie parlamentowi polskiemu silnego konstytucyjnego oparcia w procesie podejmowania decyzji w zakresie polityki europejskiej. Przypomnę, że to nie jest innowacja Prawa i Sprawiedliwości – ten przepis, który powiada, iż skarga do ETS na europejski akt prawodawczy jest składana na wniosek grupy parlamentarzystów, to znaczy 1/4 składu Bundestagu i 60 deputowanych do zgromadzenia narodowego, skarga jest uruchamiana na wniosek grupy parlamentarnej. Wydaje mi się, że powinniśmy w tym roku jako parlament polski z tego prawa skorzystać, szczególnie w odniesieniu do aktów obowiązujących w Unii Europejskiej, które budzą nie tylko w Polsce, ale także poza granicami Polski, zasadnicze zastrzeżenia z punktu widzenia respektowania zasady subsydiarności. W moim osobistym przekonaniu niektóre regulacje podatkowe usztywniające obowiązki czy porządki podatkowe państw członkowskich Unii Europejskiej zasługują na ocenę z punktu widzenia zasady pomocniczości. Powinniśmy mieć bardzo szybko ten instrument i to na każdym poziomie, na poziomie konstytucyjnym, tak jak proponujemy w projekcie PiS-u, na poziomie ustawy kooperacyjnej, a także na poziomie regulaminu Sejmu.

I jest wreszcie kwestia podtrzymania wymogu większości kwalifikowanej w procesie dawania upoważnienia do zawarcia, do ratyfikowania umowy międzynarodowej przekazującej kompetencje na rzecz organizacji międzynarodowej. Tutaj argument polega na tym, iż nie powinniśmy odstępować od trybu, który obowiązywał do tej pory. Osobiście w ogóle byłbym zwolennikiem umocnienia praktyki procedury referendalnej w tej sprawie, to znaczy umocnienia

instytucji referendalnej. Skąd się brała rezerwa w Europie Zachodniej wobec referendum? Z takiego oto przekonania, mówiąc w największym skrócie, iż parlament, elita parlamentarna jest znacznie bardziej dojrzała niż wyborcy, ogół obywateli. To była tradycja wywodząca się od Monteskiusza, który powiadał w swoim klasycznym opracowaniu, iż lud jako całość tylko w niezwykle małych społecznościach jest zdolny do podejmowania sensownych decyzji. Ale minęło 200 lat, trudno, żebyśmy zakładali, iż społeczeństwa, narody państw współtworzących Unię Europejską nie są zdolne do podejmowania istotnych decyzji w drodze referendum. Na pewno nie jesteśmy w stanie zgodzić się na obniżanie progu z uwagi na nadzwyczajny charakter tych decyzji. Przypomnę, że w projekcie prezydenta Rzeczypospolitej jest pomysł zniesienia w ogóle wymogu frekwencyjnego, na który trudno się zgodzić.

Jeszcze ostatnia uwaga dotycząca przepisów odnoszących się do euro i NBP. Prawdę powiedziawszy, nie mogę przyjmować odpowiedzialności za błędy popełnione przez komisję konstytucyjną w 1997 r., bo prawica polityczna w latach 90. nie żądała konstytucjonalizacji Narodowego Banku Polskiego. To ta praktyka, że każda instytucja powinna mieć swój wyraz w konstytucji, praktyka niezrozumiała, była źródłem tej regulacji. To nie nasza wina, że tak rozbudowany rozdział dotyczący NBP-u, Rady Polityki Pieniężnej jest w konstytucji. To jest efekt takiego procesu tworzenia konstytucji w latach 1996–1997, który polegał na zbieraniu rozmaitych pomysłów bez względu na spójność zamysłu.

Dziś musimy mieć absolutnie pewność co do realnego przygotowania Polski do wejścia do strefy euro, przygotowania polskiej gospodarki. Zniesienie tych regulacji, również tej, która daje Narodowemu Bankowi Polskiemu monopol na emisję pieniądza, może nastąpić, kiedy będzie wyrastające ponad podziały polityczne przekonanie o polskim przygotowaniu i przygotowaniu polskiej gospodarki do uczestnictwa w strefie euro. Nie chcielibyśmy się godzić i nie zgodzimy się na takie rozwiązanie, w którym uchylone zostaną przeszkody konstytucyjne leżące na drodze do wejścia do strefy euro bez realnego przygotowania. Mnie się wydaje, że strategia ofensywna polega na tym, że najpierw powinniśmy wypracować te mechanizmy konstytucyjne, które dają Rzeczypospolitej instrumentarium aktywnej obecności w Unii Europejskiej. Jeśli będzie na to zgoda, to możemy rozmawiać również o innych przepisach, ale w przypadku Narodowego Banku Polskiego i tych wszystkich przepisów, które pozostają w sprzeczności z obecnością Polski w strefie euro, jest jeszcze drugi wzgląd, tzn. wzgląd realnego przygotowania. Nie jesteśmy skłonni, ze względu na zasadę odpowiedzialności za przyszłe pokolenia i za państwo, do kupowania kota w worku, tzn. do uchylania przeszkód konstytucyjnych w tej sferze bez przekonania, że ta decyzja ma sens, bo już wielokrotnie okazywało się w historii wolnej Rzeczypospolitej, że podejmowano decyzje,

Posel Kazimierz Michał Ujazdowski

idąc po linii najmniejszego oporu. A więc najpierw musi być absolutne przekonanie, że Polska jest do tego przygotowana, potem dyskusja nad korektą konstytucyjną w tej sprawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi, panu ministrowi.

Poproszę o wystąpienie pana Jarosława Matwiejuka z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Jarosław Matwiejuk:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie konstytucji.

Jest to kolejny po prezydenckiej propozycji projekt, który za cel stawia sobie usunięcie luki, której tak naprawdę nie powinno być w polskim konstytucjonalizmie, w polskiej konstytucji, a która istnieje od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Problem polega na tym, że nasza konstytucja, czyli najważniejszy i najwyższy akt normatywny w państwie, nie dostrzega tego faktu. Konstytucjonaliści mawiają, że taka sytuacja jest niedopuszczalna, Sytuacja, gdy konstytucja, ten najważniejszy akt normatywny nie dostrzega rzeczywistości albo – powiem jeszcze mocniej – rozmija się z nią, zawsze jest niedopuszczalna, a przecież tak dzieje się w przypadku polskiej konstytucji. To dobrze, że u schyłku VI kadencji Sejmu Rzeczypospolitej w końcu próbujemy tę lukę usunąć.

Autorzy projektu zajęli stanowisko, zgodnie z którym tak zwana materia międzynarodowa powinna być unormowana w obrębie jednego miejsca. Unikają odwołania się do Unii Europejskiej, lecz widzą problem szerzej, wskazując na to, że żyjemy w państwie i w świecie w czasach, kiedy zjawiska integracji międzynarodowej, globalizacji występują rzeczywiście, a integracja europejska jest jednym, ale nie jedynym, na to przykładem. Zakładają zatem, że nie można w przyszłości wykluczyć sytuacji, w której Polska będzie integrowała się w ramach innych formuł, innych struktur. W związku z tym taki uniwersalizm jest wielką zaletą tego projektu.

Podsumowując moją wypowiedź do tego momentu, chciałbym powiedzieć, że uniwersalizm stanowi on drugą zaletę tego projektu. Pierwszy atut tej propozycji polega na tym, że wszystko jest zebrane w jednym miejscu, a druga zaleta wiąże się z tym pewnym uniwersalizmem. Jest jednak jeszcze kilka innych kwestii odnoszących się do tego projektu, na które należy zwrócić uwagę i które trzeba pochwalić.

Przede wszystkim podoba nam się dostrzeżenie często zapomianej w naszym państwie formy, która, chociaż jest przewidziana w konstytucji, w rzeczywistości, w praktyce jest niezbyt często stosowana, czyli bezpośredniej formy demokracji, którą stanowi referendum. Bardzo dobrze, że ten projekt przewiduje możliwość zapytania w sytuacjach najważniejszych, podstawowych i bardzo istotnych najwyższego suwerena o jego zdanie. Tym suwerenem jest naród, który zgodnie z tym projektem w kilku sytuacjach ma prawo podjąć ostateczną decyzję.

Warto zwrócić uwagę również na to, że projekt ten bardzo precyzyjnie formułuje zasadę, zgodnie z którą przekazanie organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organu władzy państwowej jest możliwe, jednak z pewnym zastrzeżeniem polegającym na tym, że nie może ono nastąpić w sytuacji, gdy ustrój i działalność tych podmiotów jest sprzeczna z konstytucyjnymi zasadami i celami Rzeczypospolitej Polskiej. Oczywiście rozumiem, że jest to spójne z projektem zmiany konstytucji, który został złożony trochę wcześniej i który wyraźnie precyzuje, akcentuje, przypomina nam art. 8 Konstytucji Rzeczypospolitej dotyczący nadrzędności naszej konstytucji.

Charakterystyczną cechą tego projektu jest ułatwiony tryb występowania Rzeczypospolitej Polskiej z organizacji międzynarodowej. Przypominam, iż polega on na użyciu formy ustawowej w postaci ustawy uchwalanej zwykłą większością głosów. Co do tej kwestii mamy mieszane uczucia. Wydaje nam się, że przy rozpatrywaniu tego typu problematyki parlament powinien jednak podejmować decyzje za pomocą kwalifikowanej większości głosów. Możemy dyskutować, czy bardziej wskazana będzie tutaj większość 2/3, 3/5 czy może bezwzględna większość głosów, jednak bez wątpienia ta sprawa jest zbyt poważna, by zastosować tu klasyczną formę uchwalania ustawy, czyli zwykłą większością głosów.

Bardzo istotnym elementem tego projektu jest – co bardzo mocno podkreślam – wzmocnienie roli Sejmu i Senatu. Chciałoby się powiedzieć: Nareszcie. Polski parlament, dwie Izby: Sejm i Senat wielokrotnie pojawiają się w tym projekcie jako organy, z którymi trzeba prowadzić konsultacje, które podejmują decyzje. Można powiedzieć, że funkcja kontrolna Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej – notabene funkcja kontrolna Senatu i tak jest bardzo okrojona, praktycznie nie istnieje – ulegają w tym projekcie istotnemu wzmocnieniu. I to jest krok w słusznym kierunku.

Wątpliwość budzi zapis dotyczący *vacatio legis*. Autorzy projektu proponują 1 miesiąc. Przypomnę, co jest standardem w zakresie zmian polskiej konstytucji, nawiązując do ostatniego jej artykułu, który stanowi, że wchodzi ona w życie po upływie 3 miesięcy. Część przedstawicieli doktryny prawa konstytucyjnego wyprowadza z tego wnioski, że zmiany konstytucji ze względu na wagę aktu i wagę zmian, bo przecież każda zmiana konstytucji jest z założenia,

Posel Jarosław Matwiejuk

z istoty, bardzo ważna, powinny wchodzić w życie z dłuższym *vacatio legis*: 3-miesięcznym. Warto na ten temat dyskutować.

Podsumowując, bez wątpienia jest to projekt wart dalszych prac w procedurze przewidzianej przez konstytucję, a odnoszącej się do zmiany konstytucji. Dlatego mój klub stoi na stanowisku, że należy ten projekt przekazać do Komisji Nadzwyczajnej zajmującej się projektami ustaw o zmianie konstytucji. Na najbliższym posiedzeniu Sejmu należy poszerzyć zakres merytorycznej działalności tej komisji w taki sposób, aby ten projekt dołączył do innych projektów, tym bardziej że z większością z nich ma trochę wspólnego – a jeżeli dokładnie przyjrzymy się dużemu projektowi Platformy Obywatelskiej zawierającemu różnorakie zmiany w konstytucji, to także i z tym projektem – bo tam też są elementy związane z polityką zagraniczną, kompetencjami organów, które tę politykę prowadzą i winny ją koordynować. W sumie mają one ze sobą bardzo dużo wspólnego, chociaż oczywiście najwięcej wspólnego mają ze względu na istotę. Pamiętajmy jednak o daleko idących różnicach w zestawieniu z projektem przedłożonym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wysoka Izbo! Szanowny Panie Marszałku! Wnoszę o dalsze prace nad tym projektem ustawy w Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie konstytucji. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Eugeniusz Kłopotek z Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Eugeniusz Kłopotek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałoby się zapytać, czy to już koniec naszej konstytucyjnej twórczości, bo Komisja Nadzwyczajna powinna zacząć merytoryczną pracę bez oglądania się na to, czy ktoś jeszcze wniesie do łaski marszałkowskiej dodatkowy projekt. Zakłóciłoby to nam trochę nasze prace, tym bardziej że jesteśmy na tyle zdeterminowani, aby w przyzwoitym, w miarę, czasie – ale na pewno w tym roku, najlepiej w tym półroczu – zakończyć prace nad kilkoma projektami ustaw dotyczących zmian w konstytucji. Na wstępie od razu powiem, że również klub Polskiego Stronnictwa Ludowego opowiada się za tym, aby przekazać ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Podzielamy również stanowisko, że ten projekt traktuje problem naszych relacji z zagranicą szerzej niż np. projekt prezydencki, który właściwie skupia się przede wszystkim na relacjach Polska – Unia Eu-

ropejska. Niewątpliwie jednak nawet przy takiej dużej zgodzie – co wynika z naszych pierwszych rozmów i deklaracji – co do tego, że trzeba w miarę szybko unormować polskie relacje z instytucjami międzynarodowymi, mam jednak obawy, czy uzyskamy szeroki kompromis, bo kompromis polegający na tym, że koalicja, która ma nieco większą liczbę szabel, przegłosuje kilkoma czy kilkunastoma głosami opozycję, która ma tych szabel na razie mniej, nie będzie żadnym kompromisem, jeśli chodzi o konstytucję. W tej kwestii potrzebny jest szeroki kompromis. Wierzę, że taki kompromis osiągniemy, chociaż – tu przejdę do przedstawienia kilku moich wątpliwości, które pojawiły się również i tutaj, przynajmniej w części – jeśli jest propozycja, by ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej podejmować większością kwalifikowaną 2/3, to jesteśmy jak najbardziej za. Jednak kiedy już wejdziemy do tej instytucji albo powierzmy te kompetencje, a później chcemy się z tego wycofać, bo nam to nie leży, bo coś jest nie tak, wtedy stosowana jest zwykła większość głosów. Wydaje mi się, że jest to gruba przesada. Powinniśmy zachować ten sam tryb. Skoro zgoda wymaga 2/3 głosów, to wyjście też powinno, naszym zdaniem, wymagać 2/3. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Przyznam się szczerze, że najbardziej obawiamy się tych nieszczęsnych – trochę z przeszłości, ale dlatego mówię, że nieszczęsnych – relacji w zakresie prowadzenia tej polityki zagranicznej pomiędzy trzema instytucjami: parlamentem, prezydentem i premierem. Kiedy omawialiśmy projekt prezydencki, nawet zapytałem o to w swoim wystąpieniu, zabrakło trochę odwagi. Cały czas jest utrzymywany ten zapis o współdziałaniu. Jak wyglądało współdziałanie, widzieliśmy. Przy dobrej woli tych wszystkich instytucji, a zwłaszcza jednego i drugiego urzędu, rzeczywiście możemy na to liczyć. Jeżeli będzie zła wola, albo każdy będzie to współdziałanie rozumiał inaczej, to obawiam się, że również przy zapisach proponowanych w tym projekcie chyba nie dojdziemy do konsensusu. Nie wiem, czy jako Komisja Nadzwyczajna nie będziemy próbować jednak pewnych rzeczy uszczegółowić.

Trochę niepokojąco, a może nie do końca jest to jasno sprecyzowane – patrzę na pana posła reprezentującego projektodawców – brzmi art. 227d pkt 3. Jeśli nie podjęto decyzji w trybie wymaganym w myśl ust. 2, przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej opowiada się za odrzuceniem projektu. Gdyby było tak, że któryś z tych elementów zawartych w ust. 2 będzie grał na zwłokę z różnych względów, wówczas jest to bardzo niebezpieczny zapis. Skoro nie ma żadnych decyzji, to muszę opowiedzieć się przeciwko, mimo że być może zdaniem jednego z tych elementów byłaby to słuszna decyzja, ale to jest, jak mówię, problem do dyskusji.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden element: sprawa referendum. Skoro Sejm ma podejmować uchwały w sprawie wyrażenia zgody większością 2/3, to czy rzeczywiście nie powinniśmy również,

Posel Eugeniusz Kłopotek

trzymając się już od początku do końca tej kwalifikowanej większości, podejmować decyzji o referendum większością 2/3. To jest, jak mówię, do dyskusji. Jeśli rzeczywiście wystarczy bezwzględna większość, to proszę bardzo. Natomiast chroń nas, Panie Boże, przed tym, byśmy mieli mówić, że bez względu na frekwencję wynik referendum jest wiążący. Tak nie może być. Jeżeli chcemy się odwołać do narodu, do obywateli, to trudno, muszą się oni pofatygować do tego lokalu referendalnego. Ten wymóg 50-procentowego udziału w referendum musi być zachowany, bo wówczas byłoby to trochę niepoważne rozstrzygnięcie. To już wołałbym, żeby to rozstrzygała Wysoka Izba większością 2/3 głosów.

Prosiłbym również pana posła Karskiego o doprecyzowanie, bo jest to chyba trochę niezręcznie zapisane. Chodzi o art. 227f pkt 2. W niektórych sprawach przewiduje się możliwość zaskarżenia przez parlament narodowy aktu prawnego tej organizacji. Skargę podaje się w imieniu Sejmu lub Senatu – nie wiem, pewnie przekazuje, ale podaje się – odpowiednio na żądanie co najmniej 1/4 ustawowej liczby posłów. Jeżeli 460 podzielimy, to mamy 115 posłów. Czy to oznacza, że jeśli 115 parlamentarzystów zażąda przekazania skargi, to 3/4 musi się na to zgodzić? Wydaje mi się, że w tym wypadku powinniśmy cały czas trzymać się jednak tej większości, może nie 2/3, może nie bezwzględnej czy zwykłej większości, ale jednak 1/4 nie może rozstrzygnąć wbrew na przykład woli 3/4 Wysokiej Izby. Przedyskutujemy to jednak i być może te moje wątpliwości zostaną rozwiązane. Podzielam również ten pogląd, że nie miesiąc. Przywołano nakazuje przynajmniej te trzy miesiące. Nic złego do tej pory się nie zdarzyło. Mam nadzieję, że jeżeli przesuniemy o te dwa miesiące, nie miesiąc, lecz trzy miesiące, też nic złego się nie zdarzy, co daj Boże, amen. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Chciałoby się powiedzieć i dodać, ale to... *(Wesołość na sali)* Rzeczywiście.

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Jacek Tomczak w imieniu klubu Polska jest Najważniejsza.

Posel Jacek Tomczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości projekt zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje dodanie nowego rozdziału Xa zatytułowanego „Przekazanie kompetencji organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu”. Zaproponowany nowy rozdział konstytucji ma w zamysle określać warunki i tryb przekazywania kompetencji organów

władzy państwowej w niektórych sprawach organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu oraz tryb podejmowania decyzji o wystąpieniu z takiej organizacji lub o odstąpieniu od przekazania kompetencji. Nie ulega wątpliwości, że członkostwo Polski w Unii Europejskiej wymaga stałego dostosowywania prawa krajowego do prawa wspólnotowego z punktu widzenia skuteczności funkcjonowania Polski w strukturach Unii Europejskiej, a również zmiany w ustawie zasadniczej wydają się nieuchronne.

Rozpatrując zmiany w konstytucji, z jednej strony musimy uwzględniać nasze zobowiązania międzynarodowe i wdrażać je, a z drugiej strony musimy kierować się interesem Polski tak, by nasze członkostwo w Unii Europejskiej służyło wzmocnieniu pozycji i dalszemu rozwojowi naszego kraju. Tak czy inaczej każdorazowa dyskusja nad zmianą konstytucji wymaga szczególnej staranności i próby wypracowania maksymalnie szerokiego konsensusu.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu odbyło się pierwsze czytanie zaproponowanego przez prezydenta Bronisława Komorowskiego projektu zmiany w konstytucji. Projekt prezydencki również zakładał uchylenie art. 90 i dodania rozdziału Xa, jednakże prezydent zaproponował dodanie rozdziału „Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej”. Projekt PiS zakłada – nie ukrywa się – odmienny sposób ujęcia tej tematyki w stosunku do propozycji prezydenta.

Wydaje się, że najwłaściwszym gremium do dalszych prac nad przedstawionymi projektami zmian w ustawie zasadniczej jest Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie konstytucji, tak więc Klub Parlamentarny Polska jest Najważniejsza opowiada się za skierowaniem tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej w celu prowadzenia nad nim dalszych prac. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Do zadania pytania zgłosiło się troje państwa posłów: pan poseł Artur Górski, pan poseł Jarosław Matwiejuk i pani poseł Joanna Fabisiak.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytanie?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Wyznaczam czas na zadanie pytanie – 2 minuty. Poproszę pana posła Górskiego o zadanie pytania.

Posel Artur Górski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało zmiany w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wprowadzenie rozwiązań mających chronić suwerenność Polski i interes Polaków. Uznaliśmy, że trzeba wprowadzić zakaz przekazywania kompetencji organu władzy państwo-

Posel Artur Górski

wej na rzecz organizacji i organów międzynarodowych, których ustroj lub działalność nie daje się pogodzić z realizacją konstytucyjnych zasad i celów Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym potwierdziliśmy nadrzędność Konstytucji RP nad prawem międzynarodowym na terytorium Polski. Ponadto normujemy kwestię odstąpienia od dokonanego przekazania kompetencji, a także wystąpienia z organizacji międzynarodowej na mocy jednostronnej woli Polski, gdyby się okazało, że naruszony zostaje ustroj Rzeczypospolitej i suwerenność Polski w jakiejś dziedzinie w wyniku działania międzynarodowej organizacji lub organu. Zapisaliśmy także możliwość zaskarżenia przez parlament narodowy aktu prawnego organizacji międzynarodowej.

Mam w tym miejscu pytania do posła wnioskodawcy. Czy chodzi tu o prawo, które zagwarantowali sobie Niemcy do wnoszenia skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na naruszenie zasady pomocniczości przez unijny akt prawodawczy, czy należy ten zapis rozumieć szerzej? Czy próba narzucenia Polsce porządku moralnego niezgodnego z zapisanym w naszej konstytucji, choćby kwestia definicji funkcjonowania rodziny, może skutkować rozpoczęciem procedury wyjścia Polski z Unii Europejskiej? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Jarosław Matwiejuk z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Jarosław Matwiejuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać pana posła, przedstawiciela wnioskodawców, czy w celu wzbogacenia debaty na temat naszego ustroju i ustawy zasadniczej, konstytucji, przewiduje skierowanie do łaski marszałkowskiej w najbliższym czasie projektu zmiany konstytucji, który przygotowywał nasz zmarły kolega poseł Gosiewski. Wiem, że ten nowy rozdział X, który dzisiaj pan tak wnikliwie omówił, jest wycinkiem tego generalnego, wielkiego projektu. Widać, że są tam interesujące rozwiązania.

Ponawiając pytanie, zastanawiam się, może warto byłoby w ramach i tak już obciążonej komisji konstytucyjnej szerzej zająć się różnymi kwestiami. Tym bardziej że projekt Platformy Obywatelskiej jest takim uniwersalnym projektem, który dotyka wielu zagadnień. Oczywiście sama konstytucja stanowi, że w obecnych realiach politycznych tylko dwa kluby, tj. Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość, mają tzw. zdolność konstytucyjną, czyli mogą złożyć

projekt konstytucji. Inne kluby takiej zdolności nie mają. W związku z tym sądzę, że byłoby to dosyć interesujące i zwiększyłyby merytoryczną wartość debaty nad kształtem naszego ustroju. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie będzie zadawać pani poseł Joanna Fabisiak z klubu Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim należy wyrazić uznanie panu prezydentowi za złożenie tego obszernego projektu, który rozpoczyna ważną debatę ustrojową. Z dyskusji, która toczy się już od pewnego czasu, mamy pierwsze czytanie projektu ustawy, wynika niezbitie, że w naszej konstytucji jest pewien niedopracowany, pusty obszar, który musimy wypełnić treścią, bowiem nowa sytuacja, w jakiej Polska się znalazła, wymaga uregulowania spraw dotyczących relacji z Unią Europejską. Wszystkie kluby z tym się zgadzają.

Nie będę powtarzała argumentów, które padały, chodzi o sposób wzmocnienia, tryb podejmowania decyzji, to wszystko jest słuszne, natomiast chciałabym zadać posłowi wnioskodawcy dwa pytania, bowiem dyskutujemy o konkretnym projekcie. Jedno pytanie zadawali przedstawiciele wszystkich klubów. Jaka była przyczyna przyjęcia, rzekłabym, tak uproszczonego rozwiązania? Chodzi o możliwość wyjścia z organizacji pozarządowych. Pan poseł użył poetyckiego czy takiego praktycznego przykładu, ale wydaje mi się, że to za mało, że warto byłoby usłyszeć uzasadnienie prawne i ideowe. Co przyświecało wnioskodawcom? Przecież scedowanie pewnych kompetencji oznacza też jakąś procedurę, to jest proces, wejście w różne relacje, a wyjściu powinien towarzyszyć poważniejszy zamysł niż ten przytaczany przez pana posła. To jest pytanie pierwsze. *(Dzwonek)*

I pytanie drugie, dotyczące dwóch projektów. Projekt tzw. prezydencki jest dużo szerszy, dotyczy niezmiernie ważnych kwestii. Właściwie to powtarzam pytanie, które padło przed chwilą, ale także chciałabym się dowiedzieć, jaki był powód takiego okrojenia zakresu tej propozycji ustawowej.

Czy nie uważacie państwo, że wobec różnorodnych zmian, różnorodnych nowych sytuacji, w których Polska się znajduje, warto podjąć poważniejszą dyskusję i uwzględnić te wszystkie propozycje, które zawiera projekt prezydencki? Jak się państwo do tego ustosunkowujecie jako wnioskodawcy projektu złożonego przez PiS? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pytanie zada jeszcze pan poseł Robert Kropiwnicki z klubu Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać wnioskodawców krótko o art. 227f, gdzie w ust. 1 przewiduje się, jeśli chodzi o wyrażenie przez parlament narodowy opinii lub sprzeciwu, że uchwałę w tej sprawie może podjąć zarówno Sejm, jak i Senat. Jak państwo sobie to wyobrażacie, jeżeli byłyby to dwa różne stanowiska? Rozumiem, że jest to odpowiedź na traktat lizboński, który daje taką możliwość, że parlamenty będą wyrażały opinię. Jednak w tej sytuacji to my powinniśmy rozstrzygnąć, czy opinia Sejmu czy Senatu lub tylko jednej Izby będzie przekazywana do Parlamentu Europejskiego i organów Unii Europejskiej.

Pytam o tę możliwość, bo wydaje się, że ona jest jednak bardzo kontrowersyjna, jeżeli możliwe byłoby zajęcie stanowiska zarówno przez Sejm, jak i Senat. Bardzo proszę ustosunkowanie się do tego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Tym samym lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Wszystkie pytania zadane w trakcie dyskusji kierowane były do posła Karola Karskiego występującego w imieniu wnioskodawców.

W takim razie proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Karol Karski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Przed wszystkim chciałbym podziękować za pozytywną ocenę projektu, za deklaracje ze strony wszystkich klubów parlamentarnych o poparciu wniosku o przekazanie tego projektu do prac w komisji konstytucyjnej.

To oczywiście, że istnieją wątpliwości. Tak jak my mamy wątpliwości odnośnie do dotychczas złożonego projektu prezydenckiego, tak mogą być wątpliwości dotyczące naszego projektu. Tym miejscem, w którym będziemy chcieli osiągnąć wszyscy konsensus, będzie komisja konstytucyjna. Myślę, że w pewnym zakresie będzie to możliwe, żeby nasze prace nie zakończyły się bez konkluzji, żeby znaleźć chociażby najniższy wspólny mianownik, gdzie będziemy w stanie wypracować wspólne stanowisko. To też jest odpowiedź na jedno z pytań pani poseł Joanny Fabisiak,

dlatego ten projekt dotyczy takiego wąskiego zakresu, jednego tylko rozdziału konstytucji. Dlatego że zdaniem nas wszystkich pracujących w komisji konstytucyjnej, członków prezydium komisji, czyli osób reprezentujących wszystkie kluby parlamentarne, materia dotycząca członkostwa Polski w Unii Europejskiej, a szerzej członkostwa Polski w organizacjach ponadnarodowych, jest tym, nad czym przede wszystkim powinniśmy prowadzić prace, ponieważ chodzi o lukę konstytucyjną. Wszystko pozostałe możemy ulepszać, możemy uważać, że jest lepsze lub gorsze, ale w jakiś sposób funkcjonuje, natomiast tutaj mamy do czynienia z luką, którą trzeba wypełnić. To po pierwsze. Po drugie, między nami jest zgoda co do podstawowych kwestii. Jeśli się zgadzamy, pracujemy i mamy do czynienia w tej chwili w komisji konstytucyjnej z czterema projektami. Mam tu na myśli ogólny projekt, całościowy autorstwa Platformy Obywatelskiej, on w jakiejś części dotyczy kwestii polityki zagranicznej, ale w bardzo wąskim zakresie i raczej ogranicza kompetencje prezydenta, można powiedzieć, że jest jeszcze atawizmem czasów poprzednich, tak to nazwijmy. Mamy też do czynienia z trzema projektami odnoszącymi się do problematyki europejskiej, międzynarodowej. Pierwszy z nich to projekt autorstwa Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczący rozszerzenia kognicji Trybunału Konstytucyjnego na badanie zgodności z konstytucją aktów prawa pochodnego Unii Europejskiej, kolejne dwa projekty: prezydencki i autorstwa klubu Prawa i Sprawiedliwość dotyczą wprowadzenia do konstytucji nowego rozdziału. Projekty prezydencki oraz klubu Prawa i Sprawiedliwości powstawały, można powiedzieć, równoległe. Przecież prace nad naszym projektem toczyły się od wielu miesięcy. Tak jak powiedział pan poseł Matwiejuk, wcześniej też rozmawialiśmy na ten temat, dzisiejsza nowelizacja, ten projekt, jest częścią szerszego, całościowego projektu konstytucji autorstwa Prawa i Sprawiedliwości. Uważamy, że prace komisji konstytucyjnej powinny zakończyć się konkluzywnie. Projekt ten traktujemy jako odpowiedź naszego klubu, nasz wkład w prace komisji konstytucyjnej. W ten sposób chcielibyśmy stworzyć możliwość debaty na ten temat, osiągnąć to, co wydaje się nam najłatwiejsze, ale zarazem najpotrzebniejsze, jeśli chodzi o materię konstytucyjną.

Pan poseł Matwiejuk pytał, czy Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość planuje wnieść pod obrady parlamentu całościowy projekt zmiany konstytucji, czy istnieje taka możliwość. Powiem w ten sposób: każda poważna siła polityczna powinna mieć swoją wizję państwa, swój program, powinna mieć także swój program w zakresie dotyczącym konstytucyjnych podstaw funkcjonowania państwa. Przygotowaliśmy swój projekt nie z myślą o bieżących działaniach, by podyskutować o nim. Ten projekt jest częścią naszego programu. Jest on odzwierciedleniem naszych poglądów na temat funkcjonowania państwa. Nie podjęliśmy jeszcze decyzji, czy będziemy go

Posel Karol Karski

wnosić, czy nie. Z pewnością nie zrobimy tego tylko po to, żeby na jego temat rozmawiać. Możemy zrobić to wtedy, kiedy będzie możliwość przyjęcia przynajmniej podstawowych jego elementów.

Projekt autorstwa Platformy Obywatelskiej, ten całościowy, postrzegamy jako niemożliwy do przyjęcia. Uważamy, że w tym przypadku praca nie zakończy się konkluzywnie. Tak więc trudno powiedzieć. Nie wiem, co by dało dokładanie do tego. Jeśli uznamy, że jest możliwość szerszej dyskusji, to oczywiście to uczynimy. Tak jak powiedziałem, przygotowany przez nas całościowy projekt konstytucji jest wyrazem naszego programu, tego, jak postrzegamy konstytucyjne podstawy funkcjonowania państwa, jaka jest nasza całościowa wizja funkcjonowania państwa.

Ponieważ odpowiadam na pytania, będę mniej dziękował za te wszystkie wyrazy poparcia i akceptacji, które wyrażono, jeśli chodzi o poszczególne rozwiązania, a postaram się zmierzyć z tymi bardziej lub mniej krytycznymi uwagami.

Pan poseł Jarosław Gowin mówił o zbyt szerokiej możliwości odwoływania się do referendum. Opinię przeciwną wyraził pan poseł Matwiejuk, który właśnie chwalił ten projekt za to, że dajemy możliwość wykorzystania elementów demokracji bezpośredniej. Nie zapominajmy, że to nie my, nie Izba, tylko naród jest suwerenem tego państwa. To naród decyduje. Uwierzymy w to, że ten naród jest nie tylko zdolny do podejmowania decyzji, ale także chce podejmować istotne, ważne decyzje. Nie ma tu żadnego zagrożenia, że naród zdominuje Izbę, bo ta Izba jest dla narodu, a nie odwrotnie, ale biorąc pod uwagę formalną kwestię, to Izba będzie decydowała, czy sprawa jest małej wagi i sama ją rozpatrzy, nawet w trybie podniesionych kryteriów podejmowania decyzji, czy też sprawa jest na tyle istotna, że należy ją przekazać do rozstrzygnięcia w trybie referendalnym. Nie miałbym żadnych obaw nawet co do kwestii dotyczących obsadzania na przykład poszczególnych stanowisk w organizacjach międzynarodowych czy też w Unii Europejskiej, bo przecież tego w szczególności dotyczy ta nowelizacja. Oczywiście jest, że Wysoka Izba nie zdecyduje się przekazać pod referendum decyzji o wyznaczeniu polskich członków Komitetu Regionów czy członków Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, ale jesteśmy w stanie wyobrazić sobie w dynamicznym systemie kształtowania prawa Unii Europejskiej, że będą zupełnie nowe stanowiska, wymagające podjęcia tego typu decyzji. Nie chcę tego wątku rozwijać, będziemy go omawiać w komisji konstytucyjnej, natomiast nie chciałem tego pozostawić bez żadnego komentarza. Jest to podstawowa zasada: nie bójmy się narodu, on jest naszym suwerenem, jest suwerenem tego państwa.

Następna kwestia podniesiona przez pana posła dotyczyła nieuwzględnienia w naszym projekcie kwestii Narodowego Banku Polskiego i kwestii wejścia do strefy euro. Powiem w ten sposób: uwzględniliśmy

w naszym projekcie to, co uznaliśmy za stosowne. Jak powiedziałem, te dwa projekty, prezydencki i nasz, powstawały równolegle, nie chodzi o to, żeby się ścigać. Powiem szczerze, że nasz projekt był mi wcześniej znany niż projekt prezydencki, natomiast złożenie podpisu przez jedną osobę trwa krócej niż złożenie podpisów przez kilkadziesiąt osób, a przypomnijmy, że tyle musi się podpisać pod poselskim projektem konstytucji. Ale nie o to chodzi, żeby się ścigać na te projekty, chodzi o to, żeby je wspólnie rozpatrywać i wypracować dobre, ostateczne rozwiązanie.

Pan poseł Ujazdowski wiele wyjaśnił w kwestii naszego stosunku do wejścia do strefy euro. Za chwilę rozpoczynamy posiedzenie komisji konstytucyjnej, więc odniosę się do poszczególnych pytań w sposób nieco skrótowy, mam nadzieję, że nikt nie będzie miał do mnie o to pretensji.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Bardzo dobrze, brawo.)

Powtórzę jeszcze raz: Polska może wejść do strefy euro wtedy, kiedy to będzie dla niej korzystne. Nie ma potrzeby dawania rządowi *carte blanche*. Pan poseł Gowin powiedział, że w tej Izbie w tej kadencji przyjmowane są nieprzemysłane ustawy, nie chcemy dawać takiej szansy. Jednocześnie jesteśmy za niekonstytucjonalizacją poszczególnych tworców zewnętrznych. W polskiej tradycji konstytucyjnej nie leży wymienianie nazw obcych podmiotów, i nie mówię tu nawet o Unii Europejskiej, ale o czymś tak nikłym i efemerycznym, jak Europejski System Banków Centralnych, który dzisiaj nosi taką nazwę, za chwilę będzie nosił inną, za chwilę będzie miał zupełnie inne kompetencje, za chwilę może być zupełnie czymś innym. Nazwa: Europejski System Banków Centralnych może padać w ustawie zwykłej, ale z pewnością nie w ustawie o randze konstytucyjnej.

Wielu posłów pytało o tryb występowania z Unii Europejskiej. Oczywiście rozmawiamy o tym wszyscy, z tym zastrzeżeniem, że nikt z nas nie widzi w tej chwili potrzeby występowania z Unii Europejskiej, podobnie jak twórcy traktatu z Lizbony, którzy w art. 50 sformułowali tryb wystąpienia z Unii Europejskiej. Hipotetycznie rozważając tę kwestię, trzeba pamiętać o jednym. W tej chwili zgodnie z treścią art. 120 konstytucji wystarcza tryb zwykły. Zmianę proponuje pan prezydent Bronisław Komorowski, nie my, my chcemy tylko utrzymać, my troszkę bardziej opisowo to przedstawiamy, rozwijamy. Jeśli nie wszyscy przeczytali art. 120 i zrozumieli, co wynika z jego generalizacji, to my tylko to opisowo pokazujemy. Natomiast konstytucję trzeba zmienić, żeby to podnieść do dwóch trzecich. W tej chwili konstytucja mówi – ustawa zwykła. Nie zapominajmy, że nie tylko ustawa, ale i podpis prezydenta. To prezydent ratyfikuje i „deratyfikuje” umowy międzynarodowe, więc z pewnością to nie tylko ustawa, ale również akt akceptacji takiej ustawy przez prezydenta, i to nie tylko w trybie podpisania ustawy, ale na zasadzie aktu analogicznego do aktu ratyfikacji, czyli sytuacji, kiedy prezydent nie jest związany ustawą, stanowi ona dla niego tylko upoważnienie. Czyli tu konieczne

Posel Karol Karski

jest współdziałanie kilku organów: Sejmu, Senatu, prezydenta i dodatkowo jeszcze rządu, na etapie aktu ratyfikacji.

To odpowiedź na pytania i pana posła Gowina, i pana posła Matwiejuka.

Kwestia dotycząca *vacatio legis*...

(*Głos z sali*: Chodzi o trzy miesiące.)

Jeśli to ma być przedmiotem naszego sporu, trzy miesiące. Już w tej chwili mogę pójść kolegom na rękę.

Pan poseł Kłopotek podkreślał, i bardzo sobie cenię tę uwagę, że trzeba utrzymać dotychczasową zasadę dotyczącą konieczności określonej frekwencji w referendum. Naród musi mieć możliwość wypowiedzenia. Nie może być niejako gry obliczonej na to, że po prostu zniechęci się naród do określonego działania i dotychczasowe rozwiązanie zostanie zlikwidowane. Chcę także podkreślić, że nasze rozwiązania są odwzorowaniem dotychczasowych rozwiązań konstytucyjnych. To prezydent Bronisław Komorowski chce znieść wymóg dotyczący 50-procentowego quorum przy referendum. My nie widzimy takiej potrzeby, w związku z tym tego nie proponujemy. Powtarzamy jedynie w tym rozdziale – żeby nie było żadnych wątpliwości, że jest to późniejszy rozdział itd., że może jest on autonomiczny w tym zakresie, na wszelki wypadek – dotychczasowe rozwiązania. Ale co do meritum, nie ma tutaj żadnej różnicy z dotychczasowymi rozwiązaniami.

Pan poseł Artur Górski w swoim pytaniu odnosi się do kwestii zakresienia ram członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Pyta, czy określenie innej definicji rodziny mogłoby oznaczać wystąpienie Polski z Unii. Powiem w ten sposób: Określenie tych kwestii nie mieści się w kompetencjach Unii Europejskiej, więc nie przewiduję, że taki problem mógłby stąd wynikać. A w ogóle przyjmowanie aktów prawnych dotyczących rodziny jest zastrzeżone obecnie do jednomyślnej decyzji Rady Unii Europejskiej. W związku z tym trudno zakładać, że najpierw Polska zgodziłaby się na podjęcie w trybie jednomyślnym takiej decyzji – która zresztą byłaby bardzo problematyczna, bo przecież nie dotyczy to bezpośrednio spraw rodziny, tylko pewnych spraw pokrewnych – zgodziłaby się na tak daleko idące interpretacje, że to jednak jest możliwe, następnie jednomyślnie zadecydowała, a następnie występowała z tego powodu. Tutaj istniałaby sprzeczność.

Panu posłowi Jarosławowi Matwiejukowi już udzieliłem odpowiedzi na pytanie.

Pani poseł Fabisiak też udzieliłem odpowiedzi.

Pan poseł Kropiwnicki pytał o sprzeciw i o wspólne umiejscowienie Sejmu i Senatu, pytał też, co w przypadku rozbieżności. Odrębnie wyraża swój sprzeciw Sejm i odrębnie Senat. Natomiast sprzeciw jednej z izb któregośkolwiek parlamentu w 27 państwach członkowskich nie powoduje jeszcze upadku danego projektu aktu prawnego. Tych sprzeciwów musi się zgroma-

zić określona liczba, aby została uruchomiona procedura żółtej czy pomarańczowej kartki; jeśli sprzeciwów jest odpowiednio dużo, to taka procedura jest uruchomiona. Natomiast każde państwo ma dwa głosy. W państwach posiadających parlament jednoizbowy ten parlament ma dwa głosy, a jeśli parlamenty są dwuizbowe, to każda Izba ma po jednym głosie.

Odpowiedziałem na wszystkie pytania. A teraz chcę spełnić państwa oczekiwania, aby można było przejść do rozpatrywania następnego punktu porządku obrad. Dziękuję bardzo.

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Zamykam dyskusję.*)

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 40 ust. 1 w związku z art. 86b ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje poselski projekt ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zawarty w druku nr 3687, do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz projektów ustaw z nimi związanych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Chciałabym poinformować Wysoką Izbę, że pytanie nr 6 zostało przez wnioskodawców wycofane.

Proszę panów posłów Janusza Cichonia i Andrzeja Orzechowskiego z klubu Platforma Obywatelska o zadanie pytania w sprawie stworzenia możliwości dziedziczenia w oparciu o testament działowy, które jest skierowane do ministra sprawiedliwości.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Andrzej Orzechowski.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Orzechowski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! W czasie dyżurów poselskich przedstawiono mi taki problem, że na

***Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Posel Andrzej Orzechowski

podstawie obowiązujących przepisów nie można zrealizować ostatniej woli zmarłego co do dziedziczenia po nim w sposób prosty i zgodny z testamentem. Otóż błędne jest powszechne przekonanie, i takie też ja miałem do tej pory, że w testamencie można przekazać poszczególnym spadkobiercom konkretne składniki majątku. W polskim prawie nie ma instytucji testamentu działowego. Nawet więc jeśli rodzic zapisze w testamencie dom w Krakowie córce, a mieszkanie w Warszawie synowi, to sąd, dzieląc majątek, przyzna córce i synowi po połowie każdego z tych mieszkań. Przez setki lat wola spadkodawcy wyrażona w testamencie była przesądzająca. Testator mógł w sposób drobiazgowy rozpisać swój majątek na rzecz ściśle oznaczonych zapisobierców, a ci stawali się z dniem śmierci testatora właścicielami oznaczonych rzeczy i praw. Życiowe podejście do kwestii rozporządzania własnym majątkiem przewidywał także Kodeks Napoleona: „Rozporządzać majątkiem swoim pod tytułem darmy można tylko przez darowiznę między żyjącymi lub przez testament”.

Trudno pogodzić się z myślą, że zapisanie w testamencie konkretnej rzeczy konkretnej osobie nie oznacza, że owa rzecz stanie się własnością tej osoby. Przyczyną tego problemu jest art. 1037 Kodeksu cywilnego. Na jego mocy można stwierdzić, że sami spadkobiercy lub, jeśli nie dojdą do porozumienia, sąd decydują, komu przypadnie konkretna rzecz z majątku po zmarłym.

Dlatego myślę, że zasadne staje się pytanie: Czy rząd bądź Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega wagę problemu i przewiduje w najbliższym czasie propozycję noweli obowiązujących przepisów w tej materii, tak aby umożliwić dziedziczenie na podstawie testamentu działowego? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Piotr Kluz.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Piotr Kluz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pytanie pana posła wskazuje rzeczywiście na potrzebę wprowadzenia w prawie cywilnym regulacji, które umożliwią osobie fizycznej, spadkodawcy, skuteczne rozporządzenie konkretnymi składnikami majątku w taki sposób, aby osoby przez nią wskazane nabyły te składniki w chwili jej śmierci. Zgodzić się należy ze stwierdzeniem pana posła, że w świetle obowiązujących przepisów księgi czwartej Kodeksu cywilnego

regulującej spadki spadkodawca nie może w sposób skuteczny przesądzić o podziale składników jego majątku pomiędzy osoby wskazane w testamencie. Polskie prawo spadkowe nie przewiduje bowiem możliwości powołania spadkobierców do poszczególnych przedmiotów masy spadkowej. Dopuszczalne jest powołanie spadkobiercy lub spadkobierców jedynie do całego spadku albo do jego ułamkowej części. Nie jest przy tym możliwe dopatrywanie się wyjątku od wymaganej reguły w dyspozycji art. 961 Kodeksu cywilnego. Przepis art. 961 nie wprowadza żadnych odmiennych zasad dziedziczenia, stanowi jedynie normę interpretacyjną w wypadku, gdy spadkodawca w sporządzonym testamencie przeznaczył określonym osobom szczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, a istnieje wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy. Powyższe reguły opierają się na założeniu, że przeznaczenie określonej osobie przedmiotów majątkowych wyczerpujących prawie cały spadek jest przejawem woli uczynienia tej osoby swoim następcą prawnym pod tytułem ogólnym, czyli spadkobiercy. Reguły tego przepisu mogą mieć zastosowanie jedynie w przypadku istnienia wątpliwości co do charakteru postanowień testatora i w sytuacji, gdy wymienione w testamencie przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek. Nie można stosować omawianego przepisu, gdy wymienione w testamencie przedmioty majątkowe nie wyczerpują tegoż stwierdzenia co do prawie całego spadku. Wtedy będzie miało miejsce dziedziczenie ustawowe, a osoby wskazane w testamencie będą jedynie zapisobiercami.

Przyznać należy, że w świetle obowiązujących przepisów prawa spadkowego spadkodawca nie może w sposób wiążący spadkobierców wskazać, jakie przedmioty mają przypaść po jego śmierci poszczególnym osobom. Osłabia to w sposób oczywisty wolę testatora. Nie odpowiada również przepisom i oczekiwaniom społecznym.

Z tych też względów rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku sejmowym nr 3018, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego przewiduje wprowadzenie do prawa spadkowego nowej instytucji, czyli zapisu windykacyjnego, to jest zapisu testamentowego ze skutkami rzeczowymi. Dzięki tej instytucji spadkodawca będzie miał możliwość skutecznego rozporządzania konkretnymi składnikami swojego majątku na wypadek śmierci. Zaletą tego zapisu jest jego prostota i zgodność z wolą testatora. Zapis windykacyjny powodować będzie nabycie przedmiotu zapisu przez zapisobiercę już w chwili śmierci testatora bez konieczności podejmowania jakichkolwiek dodatkowych działań. Zatem spadkodawca będzie mógł postanowić w testamencie, iż zapisobierca nabywa konkretną rzecz, czyli przedmiot zapisu, już w chwili otwarcia spadku, czyli z chwilą śmierci.

Regulacje zawarte w rządowym projekcie przewidują, że przedmiotem zapisu windykacyjnego mogą być rzeczy oznaczone co do tożsamości, zbywalne

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz

prawo majątkowe, czyli na przykład wierzytelność, przedsiębiorstwo, gospodarstwo rolne, a także ustanowienie na rzecz zapisobiercy użytkowania lub służebności. Projekt dopuszcza posłużenie się zapisem windykacyjnym jedynie w testamentach sporządzonych w formie szczególnej, czyli w formie aktu notarialnego. Regulacje zawarte w rządowym projekcie ustawy dotyczące zapisu windykacyjnego stwarzają możliwość rozporządzania w testamencie przez spadkodawcę określonymi składnikami na rzecz konkretnych wskazanych w testamencie osób.

Dopuszczalny obecnie zapis zwykły uregulowany w art. 968 Kodeksu cywilnego, mocą którego spadkodawca może zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby dla wywołania skutków rzeczowych wymaga zawarcia umowy stanowiącej jej wykonanie. Takie rozwiązanie odbiega od powszechnego w naszym społeczeństwie przekonania, że zapis wywołuje skutki już z chwilą śmierci. Dlatego też myślę, że takie właśnie rozwiązanie, taki projekt rządowy będzie satysfakcjonujący dla osób, które będą chciały rozporządzać swoim majątkiem w sposób konkretny, przekazując z chwilą śmierci konkretną rzecz na rzecz wskazanej osoby.

Przedmiotowy projekt o numerze, który wskazałem, znajduje się na etapie prac sejmowych, a dnia 4 stycznia, czyli wczoraj, został rozpatrzony przez sejmową Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Janusz Cichoń.

Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wygląda na to, że trafiliśmy w dziesiątkę, jeśli chodzi o czas zadawania tego pytania. Tak się składa, że nie jesteśmy członkami Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, więc nam to umknęło, ale cieszy nas, że nie umknęło to rządowi i ministrowi sprawiedliwości. Obowiązujące dziś prawo spadkowe zostało stworzone z myślą o spadkach niewielkich, w mało skomplikowanych sytuacjach, a to się jednak bardzo mocno zmienia. Od wielu lat spadki, które zostawiają po sobie polscy obywatele, obejmują znacznie więcej i znacznie bardziej wartościowych składników majątkowych. To są nieruchomości i papiery wartościowe, udziały w spółkach, drogocenne kolekcje, a nawet artykuły użytkowe o znacznej wartości, tak że roz-

wiązanie takie z pewnością ułatwi im życie. Wypada nam tylko podziękować za udzieloną odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Rozumiem, że przechodzimy do drugiego pytania, które będą zadawać posłowie Czesław Hoc, Jarosław Zieliński, Jolanta Szczypińska, Jan Dziędziczak i Tomasz Latos z klubu Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie skandalicznej decyzji ministra zdrowia o nieumieszczeniu insulin analogowych długo działających na liście leków refundowanych. Pytanie skierowane jest do ministra zdrowia, a zada je pan poseł Jarosław Zieliński.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Właśnie decyzja dotycząca nieumieszczenia nowoczesnych insulin analogowych długo działających jest tyle skandaliczna, co niezrozumiała, ale przede wszystkim bardzo przykra i krzywdząca dla osób chorych na cukrzycę. Okazuje się, że w wyborze refundacji leków nie liczy się opinia Agencji Oceny Technologii Medycznej, nie ma znaczenia pozytywne stanowisko Zespołu do Spraw Gospodarki Lekami. Okazuje się, że nie ma też znaczenia pozytywna opinia autorytetu wiedzy medycznej w tej dziedzinie. Nie ma znaczenia też fakt, że leczenie groźnych powikłań cukrzycy jest 8-krotnie droższe niż leczenie samej cukrzycy – powikłań takich jak: ślepotą w wyniku retinopatii cukrzycowej, amputacja kończyn w przebiegu tzw. stopy cukrzycowej, krańcowa niewydolność nerek z ich dializoterapią i przeszczepem, wzrost liczby zawałów serca i udarów mózgowych. Wreszcie okazuje się, że w doborze listy refundacyjnej nie liczy się też los pacjentów – co jest najważniejsze – cierpiących na cukrzycę. Wszak wiadomo, że nowoczesne leczenie analogami insulin długo działających to poprawa jakości życia pacjentów, przedłużenie życia oraz zmniejszenie ryzyka wystąpienia groźnych powikłań. Pozbawienie pacjentów tych leków to skrócenie długości ich życia, pogorszenie jego jakości, a nade wszystko wykluczenie z życia społecznego w wyniku szybciej powstających powikłań cukrzycowych. W końcu nie liczą się też nawet słowa pani minister Ewy Kopacz czy byłego już wiceministra Marka Twardowskiego, ich zapewnienia i liczne obietnice, że insuliny będą na liście leków refundowanych.

Co zatem jest ważniejsze – biznes czy dobro chorego? Co powinno przeważać? Apel konfederacji pracodawców prywatnych reprezentujących określone firmy czy koncerny farmaceutyczne, by wstrzymać refundację tych leków, czy apel autorytetów naukowych podpisany przez 12 profesorów reprezentują-

Posel Jarosław Zieliński

cych całe środowisko diabetologiczne, zarówno chorych, jak i lekarzy oraz pielęgniarki, którzy oburzeni przebiegami wydarzeń tak między innymi napisali: Wydarzenia ostatnich dni to niestety kolejna odsłona pozbawionej (*Dzwonek*) skrupułów walki...

Zaraz skończę, pani marszałek. To jest ostatnie zdanie.

...w której interesy konkretnych firm i ich wpływowych, posiadających szerokie koneksje polityczne właściciele przedkłada się ponad zdrowie i dobro chorych na cukrzycę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Adama Fronczaka.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Adam Fronczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się, że ta decyzja jest odbierana nie tyle jako skandaliczna, co niezrozumiała i postaram się wyjaśnić wszystkie wątpliwości, które państwo zadający pytania byliście uprzejmi przedstawić.

Ministerstwo Zdrowia prowadzi transparentną i racjonalną politykę lekową w oparciu o możliwości finansowe podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń zdrowotnych, jakim jest Narodowy Fundusz Zdrowia, oraz biorąc pod uwagę treść rekomendacji Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznej. Celem zapewnienia pacjentom dostępu do produktów leczniczych skutecznych, bezpiecznych i tanich, mając na względzie konieczność zachowania stabilności finansowej systemu, minister zdrowia prowadzi intensywne działania, w tym rozmowy negocjacyjne z przedstawicielami przemysłu farmaceutycznego, co skutkuje obniżeniem wysokości cen leków do poziomu dużo niższego niż na pozostałych rynkach europejskich. Przepisy prawa regulujące funkcjonowanie systemu refundacji wskazują jasne kryteria kwalifikacji technologii lekowych do finansowania z udziałem środków publicznych. Dodatkowo rekomendacje AOTM sprawiają, że decyzje refundacyjne podejmowane są także w oparciu o przesłanki naukowe, zgodnie z najlepszymi europejskimi standardami, a nie psychologiczne chwyt marketingowe stosowane przez inne podmioty.

Pragnę zapewnić, iż cukrzyca jako powszechna choroba przewlekła stanowi szczególny przedmiot troski resortu zdrowia. Szacuje się, iż w Polsce są 2 mln chorych na cukrzycę, w tym insuliną leczonych jest ok. 450–500 tys. pacjentów. Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje insulinę oraz preparaty doustne

przeciwcukrzycowe według swoich możliwości finansowych. Koszty refundacji insulin, zarówno pojedynczych preparatów, jak i mieszanek insulinowych krótko-, średnio- i długo działających, wzrastają każdego roku. Od 2007 r. możemy obserwować wzrost liczby wydanych opakowań insulin o ok. 300 tys. aż do osiągnięcia w 2009 r. ponad 5,7 mln sztuk. Przekłada się to na koszty refundacji, które z blisko 500 mln w 2007 r. zwiększyły się o ponad 62 mln w roku 2009 tylko i wyłącznie w tym obszarze. Również koszty refundacji doustnej preparatów przeciwcukrzycowych wzrastają w ostatnich latach, osiągając w 2009 r. 125 mln. Pragnę wyjaśnić, iż długo działające analogi insuliny znajdowały się w projektach rozporządzeń refundacyjnych ministra przekazanych do uzgodnień społecznych w dniu 10 listopada 2010 r. z propozycją finansowania ich do poziomu obecnie ustalonego dla insulin ludzkich.

Decyzja ta była przedmiotem dyskusji zarówno z udziałem ekspertów, jak i pacjentów zainteresowanych zwiększeniem dostępnych opcji terapeutycznych w leczeniu cukrzycy. Zmiana decyzji o sposobie finansowania długo działających analogów insuliny została dokonana przez ministra zdrowia w dniu 20 grudnia 2010 r. w związku z toczącym się w Europejskiej Agencji Leków postępowaniem wyjaśniającym mającym na celu ustalenie bezpieczeństwa stosowania wyżej wymienionych leków. Postępowanie to zostało wszczęte po pojawieniu się doniesień naukowych wskazujących na możliwość zwiększania się częstości występowania nowotworów, w szczególności nowotworów sutka, u osób stosujących długo działające analogi insulinowe. Na posiedzeniu Komitetu do Spraw Produktów Leczniczych Stosowanych u Ludzi w Europejskiej Agencji Leków w dniach 13–16 grudnia miały zostać przedstawione przez podmiot odpowiedzialny dla jednego z preparatów długo działających analogów insuliny dane dotyczące bezpieczeństwa jego stosowania. Zgodnie z informacją uzyskaną od polskiego przedstawiciela w wymienionym wcześniej Komitecie pana prof. Piotra Fiedora oraz pana Grzegorza Cessaka, prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, żadne dane na ten temat nie zostały przedstawione, a podmiot odpowiedzialny poprosił o przedłużenie terminu. W związku z powyższym po konsultacji z panem prof. Fiedorem oraz prezesem urzędu rejestracji produktów leczniczych oraz przedstawicielem Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji minister zdrowia wobec niemożności stwierdzenia w chwili obecnej, iż stosowanie długo działających analogów insulinowych w szerokiej populacji jest całkowicie bezpieczne, podjął decyzję o usunięciu z projektów rozporządzeń refundacyjnych ministra zdrowia przekazanych do uzgodnień społecznych 10 listopada roku ubiegłego długo działających analogów insuliny. Minister zdrowia zdecydował tym samym o niewprowadzaniu długo działających analogów insulin do tzw. refundacji aptecznej, czyli refundacji otwartej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak

Pragnę podkreślić, iż dostrzegając pilną potrzebę pacjentów, chorych na cukrzycę zwiększenia dostępu do nowoczesnych technologii lekowych i stojąc na czele resortu odpowiedzialnego za tworzenie polityki lekowej w kraju, minister zdrowia bezzwłocznie podjął decyzję o rozpoczęciu prac nad terapeutycznym programem zdrowotnym, w ramach którego finansowane będzie leczenie długo działającymi analogami insulinowymi dla wyselekcjonowanej grupy pacjentów przy ścisłym monitorowaniu stanu zdrowia. Chcę dodać, że na spotkaniu z przedstawicielami towarzystwa diabetologicznego, z konsultantem krajowym z zakresu diabetologii tę liczbę chorych oceniano na 7–10 tys. Oznacza to, iż pacjenci wymagający leczenia długo działającymi analogami insuliny oraz spełniający kryteria włączenia do programu określone przez pana prof. Krzysztofa Strojka, konsultanta krajowego do spraw diabetologii, otrzymają całkowicie bezpłatny dostęp do leczenia przedmiotowymi produktami leczniczymi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Dodatkowe pytanie, pan poseł Jarosław Zieliński.

Proszę.

Poseł Jarosław Zieliński:

Panie ministrze, pana tłumaczenie nie brzmi przekonująco. Jeszcze 17 grudnia minister Marek Twardowski pisał, że leki te będą na liście leków refundowanych, więc co się nagle zmieniło? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie, które z tym się wiąże, jest następujące: Czy w krajach Unii Europejskiej, w innych krajach Europy też te leki zostały wycofane? O ile mi wiadomo, nie – one są właśnie lekami znajdującymi się tam na liście leków refundowanych według ich systemów. Po trzecie, prosiłbym pana ministra, może nie teraz, bo to pewnie będzie trudne, ale na piśmie, o to, żeby pan głębiej wyjaśnił tę sprawę, bo po jednej stronie mamy biznes, a po drugiej stronie 12 profesorów podpisujących się pod listem otwartym, znawców tych zagadnień, i ministerstwo przychyliła się do tego pierwszego głosu, czyli biznesu, a nie do głosu znawców zagadnienia. A więc proszę o ujawnienie tych dokumentów, na które się pan powoływał, podpisanych przez (*Dzwonek*) znawców problematyki, przez profesorów czy profesora, bo pan na jedno nazwisko tylko się powołał. Bo inaczej to brzmi to bardzo nieprzekonująco, brzmi to wszystko bardzo słabo.

Panie ministrze, ostatnia kwestia. Pewnie pan tego nie wyjaśni, bo to pani Ewa Kopacz mogłaby więcej o tym powiedzieć czy premier Tusk, ale jaki

był związek między tą sprawą a dymisją ministra Twardowskiego? Bo, powtarzam, jeszcze 17 grudnia minister pisze, że będzie to wpisane na listę leków refundowanych, potem tego nie ma i nie ma ministra. Co się stało?

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan minister Adam Fronczak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż nie jest tak, że we wszystkich krajach Unii Europejskiej *larga manum* stosowane są insuliny, tzw. analogi długo działające. W wielu krajach są tzw. programy ograniczające stosowanie insuliny do wyselekcjonowanych grup pacjentów. Staralem się powiedzieć, że minister zdrowia podjął taką decyzję w odniesieniu do tych insuliny, co do których w 2009 r. pojawiły się cztery poważne artykuły w pismach światowych, uznanych w rankingu światowym, artykuły, które były również pisane przez profesorów i przez autorytety światowe w zakresie diabetologii, zwracające uwagę na niekorzystne skutki uboczne. Czasami o pewnych skutkach niepożądanych dowiadujemy się po latach stosowania. Może być tak, że jeżeli w 2012 r. dowiemy się w końcu, jakie są wyniki badań, i jeżeli się okaże – oby się nie okazało, ale jeżeli się okaże – że są pewne skutki niepożądane i niekorzystne, to wtedy okaże się, że ta decyzja była decyzją bardzo dobrą. I wówczas, jeżeliby się okazało, że jest źle, to wtedy pytania brzmiałyby: Dlaczego EMA, czyli londyńska agencja Komisji Europejskiej zajmująca się bezpieczeństwem leków, wydaje pewne rekomendacje, wydaje pewne oświadczenia, a minister zdrowia o tym nie słyszy? A więc minister usłyszał, a ponieważ posiedzenie było między trzynastym a szesnastym, w związku z tym informacje spłynęły do nas po przyjeździe naszych przedstawicieli. Siedemnastego minister jeszcze tego nie wiedział, w związku z tym minister Twardowski wówczas prawdopodobnie zakładał, że te insuliny będą na liście, tak jak było to założone. Natomiast osiemnastego, dziewiętnastego otrzymaliśmy informacje, które pokazały, że trzeba jednak wycofać się z tego stanowiska.

Chcę również dodać, że insuliny, które byłyby na liście refundowanej, są refundowane do poziomu tzw. ustalonej minimalnej kwoty refundacji, to jest ok. 100 zł, ponad 100 zł. A one kosztują na wolnym rynku 280 zł. W związku z tym pacjenci dopłacaliby do tej insuliny 180 zł. W momencie kiedy minister zdecydował o wprowadzeniu programu terapeutycznego,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Zdrowia Adam Fronczak**

który za kilka miesięcy będzie dostępny dla tych, którzy tego potrzebują, pacjenci otrzymają insulinę całkowicie za darmo. To jest zasadnicza różnica. A poza tym jest dokładny monitoring. Wiemy, którzy pacjenci wymagający według lekarzy tej insuliny otrzymują ją, są oni monitorowani. W związku z tym nie zachodzą żadne zjawiska, które pan sugeruje, gdy próbuje mówić na temat jakichś biznesowych nacisków. Ja nie znam tego typu spraw. W resorcie polityka rozmów (*Dzwonek*) z firmami jest bardzo transparentna, nie zachodzą żadne przesłanki ku temu, aby mieć tego typu podejrzania, jakie pan poseł wysuwa wobec resortu.

A co do dymisji, to myślę, że kolega Twardowski był moim kolegą, w związku z tym nie będę się wypowiadać. To jest sprawa pani minister. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Poseł Jarosław Zieliński:

Rozumiem, że otrzymamy dokumenty, na których oparliście się państwo w resorcie. Te dokumenty podpisane przez fachowców, dotyczące rzekomej szkodliwości...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle, dziękuję uprzejmie.
Czas na zadanie pytania upłynął.

Poseł Jarosław Zieliński:

Przepraszam, pani marszałek, wiem, że to jest nieregulaminowe, ale muszę to jeszcze powiedzieć, bo oczekuję tego.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Posłowie Jacek Kowalik i Stanisława Prządka z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej kierują pytanie w sprawie zamiaru likwidacji wydziałów pracy w sądach rejonowych – do ministra sprawiedliwości.

Pytanie zada pan poseł Jacek Kowalik.
Bardzo proszę.

Poseł Jacek Kowalik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zamiar likwidacji przez Ministerstwo Sprawiedliwości

ści wydziałów pracy przy sądach rejonowych wzbudził spory niepokój wśród mieszkańców powiatów i gmin. Do parlamentarzystów, w tym również i do mnie, skierowano wiele protestów przeciw tej propozycji resortu. Dla wyrażenia dezaprobaty rady gmin i powiatów przyjęły stosowne stanowiska, które przekazano również do ministerstwa.

Podam przykład. W województwie pomorskim mają być zlikwidowane wydziały pracy w dwóch sąsiadujących ze sobą powiatach: powiecie człuchowskim i powiecie chojnickim. Dla zobrazowania sytuacji dopowiem, że są one najbardziej oddalone na południe od Trójmiasta, bo o ponad 120 km. Oba te miasta zaś dzieli od siebie odległość zaledwie 14 km. Ewentualna decyzja ministerstwa spowodowałaby, że mieszkańcy tych powiatów, zamiast sprawy związanej z naruszaniem Kodeksu pracy załatwiać na miejscu, musieliby pokonywać ponad 100 km w jedną stronę. Liczę jednak, tak samo jak i mieszkańcy, że do tego nie dojdzie. Tym bardziej że organy wymiaru sprawiedliwości powinny być jak najbliżej obywatela i jak najbardziej dla niego dostępne.

Panie ministrze, pozwolę sobie podnieść trzy kwestie.

Po pierwsze, skąd wzięła się propozycja likwidacji wydziałów pracy przy sądach rejonowych? Czyżby nie były one obciążone sprawami z zakresu przestrzegania prawa pracy? Jaka skala cięć jest planowana w tym zakresie? Ilu sądów rejonowych miałaby dotyczyć ta dotkliwa decyzja ministerstwa?

Po drugie, skutki bieżących oszczędności w stosunku do wydatków, jakie musiałyby być poniesione przy postępowaniach, które odbywałyby się w oddalonych od zamieszkania stron postępowania sądach, są trudne do oszacowania.

I wreszcie, po trzecie, jak ma się ta propozycja likwidacji do prawa Unii Europejskiej, wszakże dyrektywy Unii zapewniają szeroki zakres ochrony stosunku pracy, a w szczególności pracowników, w tym także ogólną dostępność sądownictwa pracy? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Na pana pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Piotr Kluz.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Piotr Kluz:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To pytanie nawiązuje do wcześniejszych pytań dotyczących modernizacji czy po trosze zmian w sądownictwie gospodarczym, które miały miejsce w ubiegłym roku.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz

Odpowiadam na to pytanie. Znaczący spadek liczby wpływających spraw pracowniczych na przestrzeni ostatnich lat zmusił Ministerstwo Sprawiedliwości do prac w tej dziedzinie. Rzeczywiście planowane jest zniesienie wydziałów pracy w niektórych sądach rejonowych. Dla zobrazowania sytuacji chciałbym podać pewne dane. Liczba wpływających spraw pracowniczych w sądach rejonowych zmalała z 324 382 w 2001 r. przez 95 251 w 2008 r. do 105 122 w roku 2009, czyli do poziomu 32% wpływu z 2001 r. W zakresie najważniejszych kategorii spraw, czyli w kategorii P i P uproszczone, liczba ta spadła z 302 692 do 83 005 w 2009 r., więc do poziomu 27,4% wpływu z 2001 r. Istotne znaczenie ma związany ze specyfiką wydziałów pracy fakt, że w wielu sądach mamy często do czynienia niezależnie od normalnego wpływu z okresowym, z reguły krótkotrwałym, wzrostem liczby wpływających spraw o jednorodnym charakterze generowanych przez jednorazowe zdarzenia na rynku pracy, np. upadek zakładu produkcyjnego. W tym kontekście podkreślić trzeba, że zasadą powinna być taka organizacja i etatyzacja sądów, aby były one odpowiednie dla stabilnego wpływu spraw, którego wielkość uzasadnia funkcjonowanie właściwego etatowo wydziału, czy też pionu.

W związku z wynikami analizy danych statystycznych za 2009 r. oraz za lata poprzednie Ministerstwo Sprawiedliwości rzeczywiście rozważa likwidację niektórych wydziałów pracy i przekazanie spraw pracowniczych do właściwości miejscowych, sąsiednich większych jednostek. Rozważana jest również w przypadku kilku sądów sąsiadujących ze sobą terytorialnie możliwość określenia jednego sądu i przejścia przez niego właściwości miejscowej pozostałych jednostek.

Omawianą analizą objęte zostały dwie kategorie sądów rejonowych. W pierwszej liczba wpływających spraw P i P uproszczone nie przekracza 120 w skali roku, a więc średnio jedynie 10 w miesiącu, w drugiej liczba wpływających spraw co prawda jest wyższa, lecz etatyzacja pionu pracy nie przekracza pół etatu sędziowskiego. Należy jednocześnie podnieść, że na 165 sądów rejonowych, w których funkcjonują obecnie wydziały pracy, jedynie w czterech jednostkach liczba etatów w omawianym pionie jest większa niż dwa, natomiast w 128 sądach rejonowych etatyzacja pionu pracy nie przekracza jednego etatu. Powyższe dane ukazują drastyczne rozproszenie kadry orzeczniczej w pionie pracy. Jest to zjawisko niekorzystne nie tylko ze względu na właściwe zarządzanie kadrami, ale również dla zapewnienia odpowiedniego poziomu orzecznictwa. Z punktu widzenia etatyzacji, obciążenia i racjonalnego wykorzystania kadry utrzymanie niewielkich wydziałów pracy w sądach rejonowych nie znajduje zatem uzasadnienia. Zakłada się, że wpływ spraw pracowniczych powinien być na tyle duży, aby stanowił obciążenie co najmniej dla dwóch etatów sę-

dziowskich. Dopiero w takiej sytuacji w pełni uzasadnione winno być utworzenie wydziału pracy.

Przygotowana analiza w zakresie potrzeby zniesienia niewielkich wydziałów pracy w sądach rejonowych została przekazana w celu zaopiniowania prezesom sądów okręgowych. Część z propozycji zniesienia konkretnych wydziałów została zaakceptowana przez prezesów sądów okręgowych, a negatywne opinie prezesów oparte zostały przede wszystkim na argumentach związanych z utrudnieniem dostępu do sądu oraz problemami lokalowymi i kadrowymi sądów rejonowych, które miałyby przejąć sprawy od znoszonych sądów. Natomiast należy też zwrócić uwagę na fakt, iż z niektórych sądów okręgowych przyszedł wniosek o likwidację wydziałów, które nie były w ogóle objęte taką analizą. W toku konsultacji brane są pod uwagę zgłoszone przez prezesów argumenty dotyczące odległości pomiędzy poszczególnymi sądami, uwarunkowań komunikacyjnych, sytuacji lokalowej i kadrowej konkretnych jednostek, także propozycje w zakresie połączenia kilku niewielkich wydziałów pracy. Ponadto podkreślić należy, że prezesi części sądów okręgowych zgłosili dodatkowe inne propozycje zmian wydziałów. Podkreślam, że na obecnym etapie prace analityczne i koncepcyjne są kontynuowane, dlatego nie jest możliwe wskazanie ostatecznego kształtu, jaki może przybrać ta reorganizacja. Nie mogę odpowiedzieć na pytanie, jakich konkretnych sądów będzie to dotyczyć i ile ich będzie. Trwają prace i konsultacje z zainteresowanymi prezesami sądów okręgowych, w ramach których szczegółowej analizie poddawane są wszystkie zgłoszone propozycje i podniesione argumenty, co może doprowadzić do różnej liczby wydziałów i różnej liczby sądów. I dopiero po zakończeniu tych prac możliwe będzie przedstawienie ostatecznej wersji projektu rozporządzenia, które powinno być skierowane do dalszych prac legislacyjnych, a wcześniej do uzgodnień międzyresortowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Z pytaniem dodatkowym zwróci się pan poseł Jacek Kowalik.

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Kowalik:

Dziękuję.

Panie ministrze, tak się składa, że mam przed sobą stanowisko rady miejskiej. Potwierdza ono, że decyzja została uwzględniona w oparciu o dane statystyczne z roku 2009. A więc chcę pana zapewnić, że specyfika regionu chojnickiego i człuchowskiego wskazuje, że nastąpił znaczny wzrost wpływu spraw załatwianych przez wydział pracy Sądu Rejonowego w Chojnicach w roku 2010. Potwierdzam również, że

Posel Jacek Kowalik

nie ma problemów lokalowych zarówno w Sądzie Rejonowym w Człuchowie, jak i Sądzie Rejonowym w Chojnicach.

Na koniec, panie ministrze, apel. Proszę o weryfikację planów. Cieszę się, że jeszcze nie jest to decyzja ostateczna. Proszę o ponowne przeanalizowanie uwarunkowań lokalnych. Wpłyne to na pewno na poprawę w ostatnim czasie nadwątlonego wizerunku wymiaru sprawiedliwości. Liczę na to, że w tej sprawie Temida nie będzie ślepa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

To był apel. Nie wiem, czy jest potrzeba dodatkowego udzielenia odpowiedzi.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz: Nie, dziękuję.*)

Dziękuję, panie ministrze, również.

Posłowie Marian Starownik i Franciszek Jerzy Stefaniuk z Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego kierują pytanie w sprawie środków za nadwykonania dla szpitali województwa lubelskiego, które jest skierowane do ministra zdrowia.

Bardzo proszę, pan marszałek Franciszek Stefaniuk.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Dziękuję.

Panie ministrze, pani minister Kopacz wielokrotnie zapewniała, że wszystkie środki za nadwykonania za rok 2009 zostaną wypłacone. Dotychczas województwo lubelskie, szpitale województwa lubelskiego nie otrzymały zapłaty za nadwykonania za rok 2009, więc krótko chciałbym zapytać: Kiedy zostaną przekazane środki za nadwykonania szpitalom lubelskim za rok 2009? I dodatkowe pytanie: Czy zapłata za nadwykonania za 2010 r. zostanie zrealizowana także dla szpitali lubelskich? Dziękuję.

(*Posel Beata Mazurek: Nadwykonania w pełnej wysokości? Dopytaj.*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Jakuba Szulca.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jakub Szulc:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! O kilku rzeczach trzeba powiedzieć. Zresztą, tak jak mówię,

to nie pierwszy raz, kiedy ten temat jest poruszany, i nie pierwszy raz, kiedy mówimy o tym, jak wygląda sytuacja również z historycznego punktu widzenia, a więc chodzi o odrabianie przez część województw zaległości w finansowaniu oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia z lat poprzednich. Sytuacja co do nadwykonań wygląda w ten sposób. Dzisiaj jesteśmy po zmianie rok temu algorytmu podziału środków na oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak jak mówiliśmy wtedy, okres dochodzenia do pełnego wyrównania różnic w kwotach na leczenie pomiędzy województwami to ok. 2–3 lata. Natomiast co do samych nadwykonań, mamy do czynienia z następującą sytuacją. Nigdzie w naszym porządku prawnym nie mamy do czynienia z definicją nadwykonania. Przyjmuje się, że nadwykonaniem nazywamy świadczenie medyczne, które zostało udzielone, można powiedzieć, ponad kontrakt zawarty z płatnikiem, czyli z Narodowym Funduszem Zdrowia. Tak więc co do zasady – i to także wynika z ustawy, przede wszystkim z art. 19 – Narodowy Fundusz Zdrowia ma obowiązek pokryć w 100% świadczenia ratujące życie i świadczenia tak zwane nielimitowe. W przypadku pozostałych świadczeń każdorazowo odbywa się tak naprawdę ich rozliczanie według możliwości finansowych oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. W pierwszym rzędzie pokrywane są te świadczenia, które są świadczeniami ratującymi życie. Takie jest zobowiązanie Narodowego Funduszu Zdrowia. Co do pozostałych świadczeń są one finansowane w miarę możliwości, stosownie do posiadanych przez oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia środków. W przypadkach, w których świadczeniodawca nie dochodzi do porozumienia z oddziałem wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia, takie sprawy najczęściej kończą swój bieg w wyniku postępowania sądowego. Świadczeniodawca wysuwa roszczenie, a sąd decyduje, czy jest ono zasadne, czy też bezzasadne.

W chwili obecnej mogę powiedzieć tyle, że w tym momencie w Ministerstwie Zdrowia trwają analizy zmierzające do określenia, czy nie byłoby sensowne wprowadzenie rozwiązania, na podstawie którego określilibyśmy definicję nadwykonania i sposób, procedurę zapłaty za takie nadwykonanie. Natomiast na chwilę obecną decyzji w sprawie tego, czy nadwykonanie powinno być uwzględnione w porządku prawnym jako takim, jeszcze nie wydano. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Stefaniuk zada pytanie dodatkowe.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, rozumiem, że podejmujecie na ten temat dyskusję, a decyzji nie ma. Pan minister

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk

powiedział, że Narodowy Fundusz Zdrowia wypłaca wynagrodzenia w miarę możliwości. Natomiast jeżeli chodzi o tę miarę możliwości w województwie lubelskim, to zadawaliśmy pytanie na ten temat nawet na poprzednim posiedzeniu. Wraz z poseł Starownikiem pytaliśmy pana ministra o kontraktowanie usług medycznych w lubelskich szpitalach na rok bieżący. Nie zakontraktowano usług na oddziałach szpitalnych w Hrubieszowie, Puławach, Radzyniu, Lubartowie, Białej Podlaskiej, Międzyrzecu itd. Od rębna ustawa o zakładach opieki zdrowotnej reguluje system zamykania oddziałów. W tym przypadku usługi nie zostały zakontraktowane, więc oddziały automatycznie zaprzestaną działalności. Ustawa określa także konsekwencje, jakie będą czekały dyrektorów szpitali za niezgodne z prawem zamknięcie. (*Dzwonek*)

Panie ministrze, oczekujemy odpowiedzi na pytanie, bo wtedy pan minister nam nie odpowiedział, czyja polityka tak naprawdę...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Kto jest kreatorem takiej polityki: czy minister zdrowia, Narodowy Fundusz Zdrowia, czy lubelski oddział funduszu? Powiem jeszcze tylko, iż zakontraktowano świadczenia w takich placówkach, gdzie ze społecznego punktu widzenia nie ma potrzeby kontraktowania danych usług.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Przepraszam, pani marszałek, za nadużycie czasu, ale chcę jeszcze powiedzieć, że przecież kontraktowanie usług ma służyć dobru pacjentów oraz społeczeństwa. Ze społecznego punktu widzenia kontraktowanie powinno być akceptowane, a świadczenia powinny być dostępne. Dziękuję i jeszcze raz przepraszam za przekroczenie czasu.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

O udzielenie odpowiedzi proszę pana ministra Jakuba Szulca.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jakub Szulc:**

Dziękuję bardzo. Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Jeżeli wkraczamy w dyskusję na temat sposobu i przebiegu procedur kontraktowania, to trzeba powiedzieć o tym, że Narodowy Fundusz Zdrowia każdorazowo, kiedy kontraktuje świadczenia opieki zdrowotnej, robi to na takich zasadach, żeby zapewnić jak największy dostęp pacjentów do tych świadczeń. Tak więc na podstawie danych epidemiologicznych oraz danych dotyczących wykonywania świadczeń medycznych w przeszłości Narodowy Fundusz Zdrowia określa, jakie potrzeby medyczne w różnych zakresach i dziedzinach medycyny występują na danym terenie. W zależności od tego rozpisuje kontrakty na wykonywanie świadczeń medycznych. Musimy pamiętać o zasadniczej kwestii. Jest już 5 stycznia. Nigdy na początku stycznia nie zostały zamknięte wszystkie procedury kontraktowania. Co więcej, w tym roku sytuacja jest różna od sytuacji z lat ubiegłych. Rok 2011 jest pierwszym rokiem, kiedy w myśl ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych obowiązuje prawna możliwość, na poziomie ustawowym, i ściśle określony sposób kontraktowania świadczeń z tak zwanymi odstępstwami. Wcześniej odbywało się to w drodze decyzji dyrektora wojewódzkiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, teraz jest to określone przepisami prawa, w związku z tym dla tych świadczeniodawców, którzy nie spełniają wymagań wynikających z rozporządzeń ministra zdrowia, rozporządzeń koszykowych i zarządzeń uszczegółwiających prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, po standardowej procedurze kontraktowej, która się odbywa, następuje procedura uzupełniająca, która ma zapewnić pełne zakontraktowanie świadczeń i pełne zabezpieczenie potrzeb zdrowotnych mieszkańców.

W lubelskim oddziale wojewódzkim na koniec 2010 r. w wyniku rozstrzygnięć konkursowych zostało zawartych 3056 umów, z czego 1235 z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, 530 z zakresu lecznictwa szpitalnego, 596 z zakresu stomatologii, 179 z zakresu psychiatrii i leczenia uzależnień oraz 246 umów z zakresu rehabilitacji leczniczej.

Ponadto trzeba powiedzieć – i sądzę, że to będzie przynajmniej częściowa odpowiedź na pytanie, które stawia pan poseł – że sytuacja finansowa danego oddziału wojewódzkiego wynika wprost z algorytmu podziału środków, i to nie tylko tego algorytmu, który obowiązuje dzisiaj (*Dzwonek*), ale także tego algorytmu, który obowiązywał uprzednio, a więc przed rokiem 2009. Natomiast plan finansowy i środki, którymi dysponuje Lubelski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia, w stosunku do pierwotnego planu finansowego na rok 2010 są w 2011 r. większe o około 250 mln zł. W roku 2010 także mieliśmy do czynienia z przeszło 200-milionowym zwie-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Jakub Szulc**

szeniem i w skali kraju są to zdecydowanie jedne z wyższych dynamik, porównywalne z tymi, które są osiągnięte przez województwo podkarpackie, województwo świętokrzyskie razem z województwem lubelskim. Dziękuję bardzo.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Chciałbym powiedzieć panu ministrowi, że zasada dostępności usług...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie marszałku...

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

...nie została w pełni dochowana – już nie zadaję pytania, lecz informuję pana ministra – i ta polityka może doprowadzić do upadku niektórych szpitali powiatowych. To tytułem informacji.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Pani posłanka Elżbieta Jakubiak i pan poseł Andrzej Walkowiak z klubu Polska Jest Najważniejsza kierują pytanie do ministra infrastruktury w sprawie stanu budowy dróg: autostrad, dróg ekspresowych, obwodnic oraz wzmocnień i przebudów.

Głos mas pan poseł Andrzej Walkowiak.

Posel Andrzej Walkowiak:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Szanowni Państwo! Ministerstwo Infrastruktury w ostatnim miesiącu starego roku opublikowało nowy dokument: krajowy plan budowy dróg ekspresowych i autostrad na lata 2011–2013. Zawiera on spis około 100 – nieco mniej niż 100 – inwestycji, które mają być realizowane wedle tego nowego planu. Wywołało to duży niepokój i konsternację w wielu środowiskach samorządowców, wśród społeczności lokalnych w całej Polsce, bo tak naprawdę to jest długa lista zaniechań tego, co miało być zrobione znacznie wcześniej, pierwotnie do roku 2012, aby zacząć te wszystkie inwestycje albo lwią część tych inwestycji w roku 2012. Na tej liście, którą zresztą w pisemnej wersji pytania przekazaliśmy do resortu, jest 36 takich odcinków wielu dróg ekspresowych w całej Polsce, które miały być budowane wcześniej, a zostały przesunięte na termin późniejszy. Co jest też bardzo uderzające, dotyczy to 33 obwodnic miast w całej Pol-

sce. W związku z tym pytanie tak naprawdę brzmi: Jaki jest stan przygotowań tych dróg i obwodnic do realizacji wedle tego nowego, opóźnionego planu budowy? Jaka jest wiarygodność tego dokumentu? Czy po jakimś czasie nie dowiemy się, że jednak trzeba przesunąć realizację większości tych inwestycji na kolejne terminy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Odpowiedzi udzielił podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Radosław Stępień.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Radosław Stępień:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyznaję, że pytanie ma charakter bardzo ogólny, bo dotyczy wiarygodności programu, tego, jakie były przyczyny i jaki jest rytm realizacji. Wczoraj w swoim wystąpieniu pan premier Donald Tusk powiedział, jakie były przesłanki, jakie kryteria i jaki jest charakter tego wyboru, który stoi u podstaw przyjęcia takiego, a nie innego programu. Żeby zrozumieć, jak to się stało, że podzieliliśmy te inwestycje na takie grupy, trzeba pamiętać o tym, że poprzedni program przyjęty w 2007 r. był programem bardzo życzeniowym. Sami jego autorzy określali go jako nierealny w tym czasie i przy tym finansowaniu. Ten projekt, który przedkładamy, jest dostosowany do realnych możliwości określonych limitami ustalonymi z ministrem finansów i ma zapewniony mechanizm finansowania, który był tu wielokrotnie przedstawiany, który funkcjonuje od roku 2009 i który, jak się okazuje, jest mechanizmem sprawnym, jeżeli chodzi o generowanie i rozliczanie środków. To znaczy, że w ramach limitów przyznanych przez rząd uchwałą z 19 października jesteśmy w stanie wygenerować dzisiaj pieniądze na ten program i rozliczyć je na koniec roku.

Jeżeli chodzi o stan realizacji poszczególnych dróg, to dzisiaj na stronach internetowych generalnej dyrekcji jest monitoring tego stanu. Jeżeli padną pytania o konkretne drogi, to odpowiem pisemnie, jeśli chodzi o każdą z nich. Trzeba pamiętać o tym, że ten monitoring pokazuje nam, że w ramach przyjętych limitów program jest realizowany. Ten program w trosce o bezpieczeństwo finansów publicznych zawiera nie tylko te inwestycje, które były wymienione poprzednio, ale także jest rozszerzony o dalsze. Jego zadaniem było urealnienie, dostosowanie do obecnej sytuacji tej listy zadań, którą zawierał program z roku 2007.

Jeżeli natomiast chodzi o poziom wiarygodności sensu stricto finansowej, to proszę zwrócić uwagę, że zarówno obligacje, kredyty, jak i przychody Krajowe-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień

go Funduszu Drogowego pokazują, że ten mechanizm rzeczywiście działa. Rozliczenie roku 2010 i 2009 pokazuje, że jesteśmy również w stanie to rozliczyć. Mówiąc inaczej, przedstawiony program, który oczywiście spotyka się z różnymi ocenami – zakończyliśmy właśnie dwudniowe konsultacje – jest programem realnym, ma zapewnione finansowanie, natomiast jego przebieg i realizacja poszczególnych inwestycji są monitorowane na bieżąco. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Rozumiem, że będzie pytanie dodatkowe.

Pan poseł Andrzej Walkowiak, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Walkowiak:

Szanowny Panie Ministrze! Rzeczywiście pytanie jest ogólne, bo problem jest duży. Jest to wielki narodowy plan budowy dróg ekspresowych i autostrad i budzi on wiele kontrowersji. Natomiast w związku z tym, że pan minister przedstawił taką propozycję, że odpowie na piśmie na ewentualne pytania szczegółowe, przy okazji chciałbym zapytać właśnie o pewien konkret.

Otóż pytam o drogę, która miała być takim kluczem do pomyślnego rozwiązania sytuacji infrastrukturalnej w ramach turnieju Euro 2012. Chodzi o drogę ekspresową S5. W ramach tych priorytetów była ona utrzymywana do końca jako droga, która będzie wybudowana na ten turniej. To jest droga łącząca Gdańsk, Poznań i Wrocław. Okazuje się, że nie będzie budowana nawet przed rokiem 2012 na odcinkach Nowe Marzy – Bydgoszcz, Bydgoszcz – Żnin, Gniezno – Żnin – węzeł Mielno. Skąd to opóźnienie? Dlaczego 2,5 roku trzeba było czekać na decyzję środowiskową? Dlaczego powstają obwodnice Poznania i Wrocławia (*Dzwonek*), a nie powstaje obwodnica Bydgoszczy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Pan minister zobowiązuje się – bardzo o to proszę – do udzielenia odpowiedzi na piśmie.

Dziękuję panu posłowi i panu ministrowi.

Posłowie Ryszard Zbrzyzny, Jerzy Wenderlich i Stanisława Prządka z klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej kierują pytanie do prezesa Rady Ministrów w sprawie nieotrzymania przez polskie przedsiębiorstwa rybackie rekompensat wodno-środowiskowych z unijnych środków osi priorytetowej Programu Operacyjnego „Ryby” 2007–2013.

Pan poseł Zbrzyzny, proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałbym rzeczywiście zapytać o realizację Programu Operacyjnego „Ryby” 2007–2013 i rekompensaty wodno-środowiskowe dla rybaków, tzw. stawiarzy, wynikające z tego programu operacyjnego. Odnoszę wrażenie, że ten program na dobrą sprawę jeszcze u nas porządnie nie wystartował, a ja chciałbym zapytać, skąd te opóźnienia. Dzisiaj mamy już 2011 r., niebawem ten program się zakończy, bo przecież kończy się on w roku 2013. Chodzi tu o zwyczajne rekompensaty za ustępstwa na rzecz przyrody i spowodowane tym utrudnienia w hodowli ryb polskich stawiarzy, w polskich gospodarstwach rybackich. Wiem, że takie rekompensaty otrzymują stawiarze z innych krajów Unii Europejskiej. Chciałbym zapytać, czy w tym zakresie nie popełniono błędów. Mam tu na myśli Departament Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jeśli chodzi o planowanie rozdziału środków unijnych, ale także zaplanowanie wielkości tych środków dla tzw. stawiarzy. Czyżby brakowało wiedzy na temat rzeczywistych arealów stawów w Polsce? Czyżby brakowało wiedzy na temat liczby tzw. stawiarzy i producentów ryb w Polsce? Przecież ta wiedza jest ogólnie dostępna, choćby na podstawie narodowego spisu rolnego czy też narodowej strategii rybołówstwa. Są to przecież dokumenty dla każdego dostępne. Czy nie popełniono błędów i zaniechań, jeśli chodzi o Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz jej oddziały terenowe, które zbierały i rozpatrywały te wnioski, oczywiście mnożąc różne wymogi, zmieniając te wymogi, zmieniając formularze i stawiając kolejne wymagania choćby w zakresie poświadczeń dokumentów itd., a tym samym doprowadzając do poważnych opóźnień w kompleksowym złożeniu tych wniosków. Zatem (*Dzwonek*) zapytam: Po co przy składaniu tych wniosków należało opatrywać je datą, godziną i minutą, skoro...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Tak, proszę bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Kazimierza Plocke.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie postawione przez pana posła, wyjaśniam, co następuje. Program operacyjny został zatwierdzony decyzją Komisji Europejskiej 16 października 2008 r., natomiast chcę pana posła zapewnić, a także Wysoką Izbę, że środki finansowe, które są do dyspozycji polskich rybaków, przetwórców i samorządów, w kwocie prawie 980 mln euro, zostaną w pełni wykorzystane. Przypomnę tylko, że w ramach osi IV to są działania, które podejmujemy wspólnie z samorządami wojewódzkimi w zakresie promocji regionów zależnych od rybactwa i rybołówstwa. Jest to ponad 330 mln euro, a więc ta kwota stanowi prawie 1/4 całego programu i te pieniądze z pewnością w tej perspektywie finansowej zostaną wykorzystane. Natomiast pan poseł pyta o środki finansowe, które będą wypłacane beneficjentom ze środków osi II działania 2.2, czyli chodzi o działania wodno-środowiskowe. Przypomnę, że te środki będą wypłacane w roku 2011. Jest to rekompensata, która będzie przysługiwała podmiotowi posiadającemu obiekt chowu lub hodowli ryb. I tenże podmiot zobowiązuje się do wykonywania zadań, które wykraczają ponad te założenia, które wynikają z zasad dobrej praktyki rybackiej w ciągu 5 lat. Chcę także zwrócić uwagę, że zadania, te nowe założenia, które realizują nasi beneficjenci, wykraczają poza założenia opisane w kodeksie dobrej praktyki rybackiej.

Natomiast warunkiem wypłaty środków finansowych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest złożenie przez beneficjenta wniosku o płatność i o dofinansowanie wyżej wymienionych zadań, zgodnie z umową. Wniosek wraz z innymi dokumentami składa się w oddziale regionalnym w terminie od – to jest bardzo istotne – 1 stycznia do 31 lipca roku następującego po każdym roku realizacji zadania.

Przypominam, że agencja podpisała w 2010 r. 210 umów z beneficjentami na kwotę 144 mln zł. Nie jest więc tak, że polscy beneficjenci nie otrzymali pieniędzy. Umowy zostały podpisane, płatności będą realizowane w 2011 r., ale liczone będą od roku 2010. 210 podmiotów zakończy program w 2014 r., a więc przed upływem tego okresu, który jest znany i wynika z zasady n+2, czyli do 2015 r. Chciałbym też przypomnieć, że beneficjenci są zobowiązani do złożenia rocznego sprawozdania, łącznie z formularzem RRRW-22, w Instytucie Rybactwa Śródlądowego.

Zakres konkurencyjności. Wszystkie środki, które są przekazywane beneficjentom w ramach PO „Ryby” na lata 2007–2013, nie mają bezpośredniego wpływu na konkurencyjność. To wynika przede wszystkim z przepisów rozporządzenia Rady Europejskiej nr 1198 z 27 lipca 2006 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Rybackiego. Zapisy tego rozporządzenia wskazują, że regulacje dotyczące konkuren-

cyjności nie mają zastosowania do pomocy udzielanej przez ten fundusz. Zasady w tym względzie określają przepisy ustanawiające Wspólnotę Europejską. O tym też warto pamiętać, bo rzeczywiście usłyszeliśmy wiele krytycznych uwag. Środowisko uważa, że konkurencyjność polskiego sektora rybackiego spada, ponieważ umowy nie są realizowane i nie wypłaca się środków finansowych. Nie jest to zgodne z przepisami unijnymi, ponieważ środki, które kierujemy do beneficjentów, przede wszystkim mają stworzyć możliwości dalszego rozwoju.

Pan poseł zwrócił uwagę na kwestię ceny, zwłaszcza karpia. Chciałbym powiedzieć, że ceny z 2010 r. nieznacznie różnią się od cen z roku 2009. Przypomnę, że hurtowa cena karpia w roku 2009 wynosiła 8,60 zł/kg, a w roku 2010 – 9,60 zł/kg. W przypadku cen detalicznych mamy od 12 do 13 zł/kg w roku 2009 i od 12 do 14 zł/kg w roku 2010. Widać, że sytuacja na rynku została ustabilizowana z uwagi na ograniczony import ryb, a przecież wiemy, że na cenę wpływa import, koszty produkcji i marża. Zatem gdyby jeszcze porównać, panie posle, podaż karpia, to w stosunku do roku 2009 jest ona mniejsza. Przypomnę, że w roku 2009 było to ponad 18 tys. t. Szacunkowe dane, którymi dzisiaj dysponujemy wskazują, że podaż karpia w 2010 r. wyniosła ponad 15 tys. t. A więc rzeczywiście w 2010 r. było na rynku mniej karpia, natomiast ceny nieznacznie różniły się od tych, które były w roku 2009. Chcę też państwa zapewnić, że będziemy pracować nad tym, żeby zrealizować wszystkie wnioski złożone przez polskich beneficjentów. Trwa dyskusja w Komitecie Monitorującym. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy pan poseł Zbryzyny chce zadać dodatkowe pytanie?

Proszę.

Poseł Ryszard Zbryzyny:

Rzeczywiście podpisanie umów na kwotę 144 mln, to jest tylko 30% potrzeb tych, którzy składali wnioski. Mam więc pytanie, dlaczego rząd nie poinformował wszystkich stawiarzy, że pieniędzy na tzw. rekompensaty wodno-środowiskowe wystarczy tylko dla 30% stawiarzy, a tych pozostałych 70%, mimo że ponieśli oni koszty związane z tymi działaniami, tych rekompensat nie otrzyma.

Chciałbym też zapytać, dlaczego jest takie duże zróżnicowanie między województwami, jeśli chodzi o liczbę złożonych wniosków i liczbę podpisanych umów. Kształtuje się to następująco: województwo mazowieckie – 51 złożonych wniosków, 3 podpisane umowy; podlaskie i pomorskie razem – 25 złożonych, 0 podpisanych. Po drugiej stronie jest choćby województwo, pierwsze lepsze z brzegu, kujawsko-pomor-

Posel Ryszard Zbrzyzny

skie, gdzie jest 27 złożonych wniosków, 21 podpisanych umów. O co tutaj chodzi? Czy tam są bardziej światli rybacy od tych, którzy mieszkają w innych województwach, czy też źle funkcjonowały oddziały terenowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, czy też traktowano to wedle uznania? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź pana ministra Kazimierza Plocke.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, pani marszałek.

Panie pośle, to jest działanie nowe, które zostało rozpoczęte w tym programie. Problem polega na tym, że z ekspertyzy, którą przygotowali naukowcy ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, z instytutu ichtiologii z Warszawy, wynikało, że podmioty, które zawarły umowy, to te podmioty, które wypełniają wszelkie normy i spełniają wszelkie wymagania, które stawia się, żeby rzeczywiście uczestniczyć w tym programie. Wiemy, że pod wodami jest 61 tys. ha. Wiemy też, że tych podmiotów jest około 700. Natomiast do programu w tej pierwszej fazie wybrano 210 podmiotów, a więc te, które spełniają wszelkie wymagania wynikające z przepisów zarówno krajowych, jak i Unii Europejskiej. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie popełniła żadnego błędu, tylko wyłącznie przeanalizowała wszystko, jeśli chodzi o te podmioty, i z nimi zostały podpisane umowy na zrealizowanie tego zadania.

Jeszcze raz powtarzam, że rzeczywiście w tej chwili toczą się dyskusje w tym zakresie. Jeżeli bowiem mamy obsłużyć wszystkich beneficjentów, to trzeba pamiętać o tym, że ci beneficjenci, którzy złożyli wnioski, muszą zarejestrować firmę, prowadzić działalność gospodarczą, płacić podatki, zatrudniać ludzi i spełniać wymóg statystyczny związany ze złożeniem sprawozdania w określonym terminie. Jeśli te wszystkie warunki zostaną przez beneficjentów spełnione, my również poszukujemy możliwości sfinansowania wszystkich tych wniosków w roku 2011 tak, żeby do 2015 r. cały program zamknąć. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Posłowie Jarosław Zaczek, Małgorzata Sadurska, Krzysztof Tołwiński i Tomasz Latos z klubu Prawo i Sprawiedliwość zadadzą pytanie ministrowi infra-

struktury w sprawie zagrożeń realizacji inwestycji, budowy dróg S5, S17 i S19.

Jako pierwsza pytanie zada pani posłanka Małgorzata Sadurska.

Jeszcze raz dziękuję pani za zrozumienie.

Posel Małgorzata Sadurska:

Dziękuję bardzo, pani marszałek. Kiedyś w przyszłości będę liczyła na zrozumienie z pani strony.

Panie ministrze, mieszkańcy Lubelszczyzny są zaniepokojeni i zbulwersowani informacją o przesunięciu realizacji inwestycji, budowy drogi S17 na okres po 2013 r. Siedemnastka to nie tylko główna arteria Lubelszczyzny, to nie tylko droga łącząca stolicę mojego województwa z Warszawą, to przede wszystkim – biorąc pod uwagę Euro 2012 – droga, którą będą podróżowali kibice na przykład na mecze do Lwowa.

Decyzja o przesunięciu tej inwestycji jest tym bardziej bulwersująca z uwagi na przedwyborcze obietnice ministra Grabarczyka. 12 listopada w Lublinie, promując kandydata Platformy na prezydenta miasta, pan minister powiedział, obiecał, że siedemnastka będzie budowana. Minał miesiąc, okazało się, że pan minister wycofał się z tych obietnic.

Mam więc pytanie, dlaczego jest tak, że przed wyborami minister Grabarczyk – w cudzysłowie – buduje drogi, a po wyborach, jak ten sołtys z dowcipu, zwija asfalt, którego nie ma.

Panie ministrze, czy pan weźmie pod uwagę głos mieszkańców Lubelszczyzny i dopuści tę drogę do realizacji? Mieszkańcy Lubelszczyzny wręcz krzyczą, że Polska nie kończy się na Wiśle.

Panie ministrze, co z obwodnicami Lublina, Puław, Ryk, Chełma, Tomaszowa Lubelskiego? Czy one będą budowane i kiedy? Pytam też w imieniu swoich kolegów, którzy dzisiaj mieli zadawać pytanie, w imieniu posła Latosa: Co z drogą S5? W imieniu posła Materny: Co z drogą S3?

Pan minister mówił o nierealnym planie. Chciałabym panu ministrowi przypomnieć, że ten plan budowy dróg i autostrad rząd w 2008 r. zaakceptował i potwierdził. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Proszę o odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Radosława Stępnia.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Radosław Stępień:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że uważna lektura projektu programu daje odpowiedź na więk-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień

szość pytań, które pani postawiła. Uważna lektura to także odnoszenie się do tego podziału, który się tam znajduje, w takim kształcie, w jakim jest on zapisany. Otóż jeżeli chodzi o drogę S17, to proszę zwrócić uwagę, że podczas swojej wizyty w Lublinie minister Grabarczyk część tej inwestycji zatwierdził, podpisał umowę. Wielokrotnie też odpowiadaliśmy już na pytania dotyczące części znajdującej się w tzw. załączniku 1a zawierającym spis inwestycji, które mają być zrealizowane do 2013 r. Będą one realizowane, o ile na ich realizację zapewnione zostaną środki finansowe. Wczoraj pan minister wyjaśniał to bardzo szczegółowo. Ta część będzie realizowana. Środków na sfinansowanie tego poszukujemy obecnie w funduszach europejskich, bo ta inwestycja jest możliwa do sfinansowania z funduszy europejskich. Można to też sfinansować z ewentualnych oszczędności przetargowych, jak też z oszczędności wynikających z rozliczenia inwestycji.

Minister infrastruktury doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak ważna jest to droga. Myślę, że dał temu wyraz nie tylko wczoraj, kiedy przemawiał z tej trybuny, ale również podczas swojego pobytu w Lublinie. Podkreśla to za każdym razem. Pan premier powiedział, dlaczego musimy dokonywać tak trudnych wyborów, dlaczego musimy urealnić harmonogram realizacji inwestycji, co jest tego podstawą. Dzieje się tak w związku z sytuacją finansową, która nie zrodziła się w Polsce, ale ma wpływ na nasz kraj.

Bardzo uważnie słuchamy tego, co mówi samorząd lubelski, co mówią organizacje. Droga S17 – miałem okazję osobiście dać temu wyraz – na liście załącznika 1a ma charakter absolutnie priorytetowy. I chociaż z zadawania coraz większej liczby coraz bardziej natarczywych pytań dotyczących tej drogi pieniędzy nie przyrasta, to jednak jesteśmy zdeterminowani, aby pierwsze wolne środki przeznaczyć właśnie na ten cel.

Bez względu na to, jaka jest polityczna ocena obecnego stanu rzeczy, jaka jest ocena tego załącznika, to właśnie resort infrastruktury kierowany przez pana ministra Cezarego Grabarczyka jest miejscem, gdzie prowadzone są najbardziej intensywne prace nad zapewnieniem finansowania dla tej drogi. Dziś wspólnie z resortem rozwoju regionalnego debatowaliśmy nad tym. Bez względu również na atmosferę wokół tego tematu, której przez ostatnie dwa dni mieliśmy okazję doświadczyć, wydatki na drogi – jak każde tego typu inwestycje – to przede wszystkim kwestia rozważań, kalkulacji i poszukiwania pieniędzy. Sytuacja ta jest niezwykle trudna dla nas wszystkich, dotyczy nas wszystkich. Dlatego alternatywy, o których wczoraj mówił premier, wynikające z bardzo odpowiedzialnej i rozważnej oceny sytuacji, przez wszystkich muszą być brane pod uwagę.

Byłem dziś na spotkaniu w resorcie rozwoju regionalnego. Dyskutowaliśmy, w jaki sposób te środki,

które byłyby jeszcze dostępne, moglibyśmy przenieść, przeznaczyć na budowę dróg. Proszę mi wierzyć, że drogę S17 wymieniono bardzo wiele razy, i to nie tylko w kontekście pieniędzy, ale także w kontekście zapotrzebowania społecznego. Doskonale rozumiemy, jakie znaczenie ma ta droga. Trzeba jednak pamiętać, że jesteśmy również zobowiązani do zrozumienia tego, czym jest bezpieczeństwo finansów publicznych. Jeżeli mówimy o poprzednim programie, o tym, jak sprawy wyglądały w latach 2008 i 2009, to myślę, że w tej Izbie nie muszę państwa przekonywać, szczególnie po debacie budżetowej, jaka zmiana zaszła w sytuacji finansowej, na którą naprawdę nie mamy wpływu, od tamtego czasu do dnia dzisiejszego. Dziękuję.

(Poseł Małgorzata Sadurska: A obwodnica Puław?)

Pani poseł, myślę, że jeżeli chodzi o pozostałe obwodnice, które pani wymieniła, to możemy udzielić odpowiedzi na podstawie projektu.

(Poseł Małgorzata Sadurska: Chodzi o drugi etap Puław.)

Udzielię pani odpowiedzi na to pytanie na piśmie.

(Poseł Małgorzata Sadurska: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Pytanie uzupełniające zada pan poseł Krzysztof Tołwiński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Tołwiński:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! „Program budowy dróg krajowych na lata 2008–2012”, który realizował rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, zakładał, że cała trasa S19 zostanie wykonana do 2014 r. Jaki jest jej stan, wszyscy widzą. Ludzie mają do państwa bardzo dużo słusznych pretensji i zapytań.

Jeśli nie macie państwo świadomości, to powiem, że S19 to bardzo ważny trakt, korytarz europejski łączący północ Europy z południem. Jest to bardzo ważna oś arterii gospodarczej, jeśli chodzi o rozwój województw wschodnich, a także kontakt krajów skandynawskich, bałtyckich z południem Europy. Bardzo konkretny jest 157-kilometrowy odcinek Białystok – Międzyrzec Podlaski, który miał być zakończony w latach 2008–2012. Przeznaczona na ten cel kwota wynosiła 1650 mln zł, a w 2008 r. wydano 300 mln zł. Gdzie podziały się pozostałe pieniądze? Panie ministrze, proszę odpowiedzieć, kto je ukradł.

Następnie proszę wskazać ramy czasowe, jeśli chodzi o realizację tego odcinka, bo państwo wyrzucacie go poza 2013 r., czyli jak rozumiem, zakładamy optymistycznie, że będzie to 2020 r. Proszę też wskazać przyszłe źródła finansowania tej inwestycji. Dziękuję. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

O udzielenie odpowiedzi proszę pana ministra Radosława Stępnia.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Radosław Stępień:**

Pani Marszałek! Panie Pośle! Nawet wydarzenia dwóch ostatnich dni nie upoważniają nikogo do używania takich określeń.

Poseł Krzysztof Tołwiński:

Jakich, panie ministrze? Niech pan rozmawia z samorządowcami.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Radosław Stępień:**

Odpowiadam na pytania zadawane w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, szanując jego powagę, dlatego bardzo mnie dziwi mina pana posła.

Określenie, kto ukradł pieniądze, jest obraźliwe i chyba nawet po tej ostatniej dwudniowej debacie przekracza pewne granice.

Natomiast jeżeli chodzi o drogę S19, to oczywiście, tak jak pan powiedział, znajdowała się ona w programie przed jego modyfikacją. Droga S19, jeśli chodzi o odcinek obwodnicy miast Kocka i Woli Skromowskiej oraz odcinek Stobierna – Rzeszów, pododcinek Stobierna – węzeł Rzeszów-Wschód, w załączniku nr 1 ma charakter realizacyjny. Co do pozostałych odcinków, czyli tego, co obecnie znalazło się w załączniku nr 2, z tych samych względów, które omawiałem wcześniej, one muszą ulec przesunięciu w czasie. Moglibyśmy wymienić cały załącznik nr 2 do projektu programu, zadać dokładnie to samo pytanie i uzyskać dokładnie tę samą odpowiedź. Odpowiedź na nie padła zresztą z tej trybuny już wczoraj. Wskazywała powody, z jakich te przesunięcia zostały dokonane.

Droga S19 jest dla nas ważna, o czym świadczy między innymi spotkanie z sygnatariuszami deklaracji łańcuckiej i to, że przygotowana jest koncepcja drogowej spółki specjalnego przeznaczenia, bo właśnie w związku z tą drogą, jako jedyną, użyliśmy tego narzędzia. Nie neguję też tego, że to państwo kiedyś przygotowaliście ten instrument. Minister Grabarczyk powiedział kiedyś z tej trybuny, że to jest sztafeta. My w niej w przypadku tej inwestycji posługujemy się narzędziem, jakie jest dostępne w polskim stanie prawnym, a posługujemy się nim po to, żeby pokazać, iż droga S19 ma dla nas zindywidualizowany charakter, szczególnie. Jej trasa przebiega nie tyl-

ko przez kilka województw, ale także przez regiony bardzo trudne z punktu widzenia chociażby środowiskowego i przez regiony, dla których ona jest wyznacznikiem rozwoju. Dlatego między innymi tutaj chcemy posłużyć się tą spółką.

(*Poseł Krzysztof Tołwiński:* To gdzie, panie ministrze, ten miliard trzysta?)

Oczywiście jestem w stanie przesłać panu odpowiedź na piśmie, bo myślę, że na tak sformułowane przez pana pytanie jest to najwłaściwsza forma odpowiedzi. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Panowie posłowie Adam Wykręt i pan poseł Jacek Brzezinka z klubu Platforma Obywatelska kierują pytanie do ministra pracy i polityki społecznej w sprawie problemów z tworzeniem w gminach lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych dla osób bezrobotnych.

Jako pierwszy pan poseł Jacek Brzezinka.

Bardzo proszę.

(*Poseł Adam Wykręt:* Wykręt, odwrotnie.)

Bardzo proszę, pan poseł Wykręt. Przepraszam.

Poseł Adam Wykręt:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W ostatnich dniach opinia publiczna mogła zapoznać się z problemem nietworzenia przez powiatowe urzędy pracy lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych, w których osoby pozostające bez pracy miałyby możliwość zdobywania informacji dotyczących na przykład problematyki zakładania własnej firmy, korzystania ze szkoleń czy staży. Celem funkcjonowania takich placówek na poziomie gminnym, co możliwe jest od 1 lutego 2009 r., jest tworzenie swoistych filii urzędów pracy gminy oddalonych niekiedy kilkadziesiąt kilometrów od powiatowej siedziby tej instytucji. Efektem tego z kolei powinno być usprawnienie procesu aktywizowania osób bezrobotnych.

W związku z powyższym pragnę zadać następujące pytanie: Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zna skalę zjawiska, to znaczy czy wiadomo, w ilu gminach nie utworzono punktów informacyjno-konsultacyjnych dla bezrobotnych mimo istnienia takiej potrzeby? Czy ministerstwo opracowało sposoby naprawy tej sytuacji? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o odpowiedź podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej panią Czesławę Ostrowską.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Możliwość tworzenia lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych została określona w ustawie w art. 9b ust. 2 i brzmi dokładnie tak: „W ramach powiatowych urzędów pracy we współpracy z samorządem gminnym mogą być tworzone i prowadzone lokalne punkty informacyjno-konsultacyjne, które na terenie gminy realizują w szczególności zadania w zakresie udzielania osobom zainteresowanym oraz pracodawcom informacji o możliwościach i zakresie udzielania pomocy określonej w ustawie oraz rejestrowania bezrobotnych i poszukujących pracy. Zadania te są realizowane przede wszystkim przy wykorzystaniu systemów teleinformatycznych umożliwiających dostęp do rejestrów publicznych prowadzonych w powiatowych urzędach pracy”.

Jak wynika z tego przepisu, tworzenie lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych ma zatem charakter fakultatywny, nie jest obowiązkowe. Obowiązkowe były centra aktywizacji zawodowej. Zgodnie z intencją ustawodawcy w tych punktach mają być na terenie gminy realizowane zadania związane z udzielaniem informacji o zakresie pomocy, jaką mogą uzyskać zainteresowane osoby na mocy ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, a także rejestrowani bezrobotni i poszukujący pracy. A więc są to miejsca, w których wszystkim zainteresowanym udziela się informacji oraz dokonuje się rejestracji wyżej wymienionych osób zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Decyzja o utworzeniu w ramach powiatowego urzędu pracy wyspecjalizowanej komórki organizacyjnej działającej na poziomie gminy jest zatem autonomiczną decyzją starosty, zaś tworzenie tych punktów finansowane jest przez starostę ze środków własnych. Jednakże obowiązujące do dnia 31 grudnia 2010 r. przepisy umożliwiały to, aby w latach 2009–2010 ich tworzenie było dofinansowywane z rezerwy ministra pracy, dysponenta Funduszu Pracy, tak samo jak tworzenie centrów aktywizacji zawodowej. Z tej możliwości niestety w większości przypadków starostowie nie skorzystali, kierując się mniej lub bardziej uzasadnionymi względami, natomiast, jak mówiłam, były to ich autonomiczne decyzje. W 2009 r. takie punkty utworzyło tylko 3 starostów w powiatach Skarżysko-Kamienna, Kłodzko i Kielce w województwie świętokrzyskim, natomiast w 2010 r. następnych 8 starostów w takich powiatach, jak: Ostrów Wielkopolski, Limanowa, Skarżysko-Kamienna, Ostrzeszów, Elbląg, Jawor, Opole i Kielce. Łącznie w skali kraju utworzono 31 takich punktów. Wymienię województwa, oczywiście nie wszystkie: województwo dolnośląskie – 9 punktów, województwo małopolskie – 1, województwo opolskie – 1, województwo świętokrzyskie – 7, w tym Skarżysko-Kamienna – 5, warmińsko-mazurskie – 1, Ostrów Wielkopolski

– 6 punktów i Ostrzeszów – 1 punkt. Jest to oczywiście niewystarczająca w opinii ministerstwa pracy sieć lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych, ale też chcę przypomnieć, że nasze prawo nie przewiduje odpowiedzialności za rynek pracy samorządów szczebla gminnego, a więc musi być całkowicie finansowane ze środków starosty utrzymanie tych pracowników i całej infrastruktury, którą będzie wynajmował. Jednakże nadal jeszcze wspieramy możliwość tworzenia tych LPIK-ów, dlatego też w nowelizacji uchwalonej w grudniu przedłużyliśmy o rok funkcjonowanie możliwości dofinansowania z Funduszu Pracy takiej formy. Chcę też powiedzieć, że niezależnie od tego ministerstwo pracy ma bardzo zaawansowany projekt finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego pod nazwą „Zielona linia”, który już niedługo zaczniemy bardzo nagłaśniać, bo jeszcze reszta powiatowych urzędów pracy podłącza się pod ten projekt, światłowodami się podłączamy – pod jednym numerem w całym kraju dla wszystkich bezrobotnych, poszukujących pracy, pracodawców będzie dostępna cała informacja, albo telefonicznie, albo elektronicznie, i możliwość połączenia się z każdym urzędem pracy na terenie kraju. Wiemy o tym, że informacja jest bardzo ważna i będzie odgrywała kluczową rolę w działalności urzędów pracy w niedalekiej przyszłości. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani minister.

Teraz pan poseł Jacek Brzezinka, pytanie uzupełniające.

Proszę.

Poseł Jacek Brzezinka:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani minister, dziękuję za udzielenie odpowiedzi na te wcześniej zadane pytania. Korzystając z możliwości zadania pytania dodatkowego, chciałbym jeszcze podnieść kilka kwestii. Tak się składa, że za kilka tygodni, 1 lutego miną dwa lata, o tym pani minister mówiła, od momentu wejścia w życie nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadzającej możliwość tworzenia lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych. Wydaje się, że to jest dobry moment na pewne podsumowanie efektów wprowadzenia tego rozwiązania, które, przypomnę, zresztą pani minister też o tym mówiła, miało i ma ułatwić życie osobom zainteresowanym chociażby poprzez to, że jest szybszy dostęp do informacji, że ta informacja jest bliżej osób zainteresowanych. Stąd, panie minister, następujące pytania. Po pierwsze, czy państwo monitorujecie zainteresowanie korzystaniem z istniejących obecnie lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych

Posel Jacek Brzezinka

przez osoby pozostające bez pracy czy osoby, które oferują miejsca pracy? Po drugie, czy można już dziś pokusić się o jakąś ocenę efektywności wprowadzenia tego rozwiązania? I kwestia trzecia; pani minister już na ten temat zaczęła mówić. Czy będziecie wspierać tworzenie dalszych punktów na kolejnych obszarach, w gminach w Polsce? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Ponownie poproszę panią minister Ostrowską o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście, że monitorujemy, ale, jak już mówiłam, nie możemy nikogo zmusić do tej działalności, tym bardziej że samorządy są niezależne, same stanowią o sobie i decydują samodzielnie o korzystaniu z istniejących możliwości. Naszym zdaniem byłoby to wskazane. Jak już mówiłam, wiedząc o tym, że informacja będzie niedługo miała, i już ma, kluczowe znaczenie w pracy z ludźmi poszukującymi pracy, bezrobotnymi, wprowadzamy też w formie pilotażu w kilku urzędach pracy tzw. internetowy urząd pracy, tzn. każdy dysponujący w domu Internetem, ale nie tylko, w gminnej bibliotece też, będzie mógł się zarejestrować w swoim urzędzie pracy poprzez Internet. Myślę, że w tym roku powinniśmy już z tym pilotażem wyjść na szersze wody. Tak że niezależnie od innych kwestii pracujemy nad tym, żeby zapewnić maksymalnie, jak to jest możliwe, dostęp do pełnej informacji, bo tylko informacja uzbraja człowieka we właściwe sposoby postępowania. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani minister.

Pani posłanka Beata Mazurek i pan poseł Robert Telus z klubu Prawo i Sprawiedliwość w sprawie radykalnego zmniejszenia na 2011 r. środków Funduszu Pracy na aktywizację osób bezrobotnych – pytanie do ministra pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Telus.

Posel Robert Telus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! Pytanie dotyczy radykalnego zmniejszenia na ten rok środków Funduszu Pracy na aktywizację

osób bezrobotnych – jak wynika z planowanych kwot, prawie o 70%.

Dla mnie, ale także dla wielu innych posłów jest to bardzo zła informacja. Pytanie będę formułował w kontekście powiatu, w którym mieszkam, powiatu opoczyńskiego. W powiecie opoczyńskim jest jeden z najwyższych wskaźników bezrobocia w województwie łódzkim.

Niezwykle istotnym problemem na opoczyńskim, ale nie tylko, rynku pracy jest rosnący udział osób bezrobotnych znajdujących się w szczególnie niekorzystnej sytuacji życiowej. Są to głównie osoby młode do 25. roku życia, osoby długotrwale bezrobotne, zamieszkujące tereny wiejskie, osoby z niskim wykształceniem, osoby bez doświadczenia zawodowego. Dla osób długotrwale bezrobotnych, bez wykształcenia i bez doświadczenia zawodowego pomoc ze strony państwa, właśnie ze środków Funduszu Pracy, stanowi jedyną możliwość powrotu na rynek pracy poprzez czasowe zatrudnienie. Ogromne znaczenie ma finansowanie dla tej grupy osób z Funduszu Pracy zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych oraz robót publicznych w jednostkach samorządu terytorialnego. Środki Funduszu Pracy pozwalają również na objęcie pomocą osób młodych wchodzących na rynek pracy i nieposiadających doświadczenia zawodowego poprzez organizację staży.

Teren powiatu opoczyńskiego jak i jemu podobne nie dysponują rynkiem pracy mogącym pomóc wszystkim osobom bezrobotnym. Tutaj chcę przypomnieć zdarzenie, które miało miejsce w 2010 r. – wypadek pod Nowym Miastem. Te 18 osób, które jechały w takich upokarzających warunkach do pracy, to właśnie osoby z powiatu opoczyńskiego. Dlatego też istotnym kierunkiem działania jest pomoc w tworzeniu nowych podmiotów poprzez wsparcie finansowe osób bezrobotnych rozpoczynających działalność gospodarczą na własny rachunek, co często przekłada się na tworzenie dodatkowych miejsc pracy.

Formy te dają 100% efektywności wydatkowania środków Funduszu Pracy i przyczyniają się do rozwoju przedsiębiorczości na lokalnym rynku. *(Dzwonek)*

Dzięki środkom Funduszu Pracy w 2010 r. aktywizacja została objęta w powiecie opoczyńskim 2672 osoby. W tym roku będzie to ok. 500 osób.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Posel Robert Telus:

Pytania jeszcze, pani marszałek. Już to opuszczę, tylko zadam pytania.

W związku z tym proszę o odpowiedź na poniższe pytania: Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przewiduje skutki braku możliwości realizacji

Posel Robert Telus

programów na rzecz osób bezrobotnych? Czy planowane procedury dotyczące efektywności zatrudnieniowej będą dotyczyć całego kraju i nie będą uwzględniały obszarów słabiej rozwiniętych, bez perspektyw rozwojowych? Wreszcie czy ministerstwo dostrzega możliwość zróżnicowania wysokości przyznawanych środków i wymaganej efektywności zatrudnieniowej, uwzględniając warunki lokalnego rynku pracy? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej panią Czesławę Ostrowską.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Pani Marszałek! Pani i pan poseł...

(*Posel Beata Mazurek: A panowie posłowie?*)

A, i panowie posłowie.

W planie finansowym Funduszu Pracy na rok 2011, nad którym jeszcze prace trwają w Senacie, stanowiącym załącznik do uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2010 r. ustawy budżetowej na rok 2011, zaplanowano wydatki Funduszu Pracy w wysokości prawie 9 mld, w tym na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu ok. 3235 mln zł, co stanowi niecałe 51% obecnego planu przewidzianego na tę formę działalności. Decyzja Rady Ministrów o ustaleniu kwot wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w powyższej wysokości została podjęta w związku z koniecznością racjonalizacji wydatków budżetu państwa. Ponadto należy zwrócić uwagę, że obecnie Polska jest objęta procedurą nadmiernego deficytu i zgodnie z rekomendacją Rady Ecofin z dnia 7 lipca 2009 r. zobowiązana jest do korekty deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych poniżej 3% PKB do 2012 r. w sposób wiarygodny i trwały.

Chcę zaznaczyć, że generalnie sytuacja Funduszu Pracy jest dobra. Fundusz Pracy cały czas dysponuje nadwyżkami i te nadwyżki zostaną na końcu roku na koncie Funduszu Pracy. Oczywiście będziemy monitorowali sytuację i istnieje bardzo szybki sposób zmiany planu finansowego Funduszu Pracy, w przypadku gdy albo radykalnie się poprawi sytuacja budżetu państwa, albo radykalnie się pogorszy sytuacja na rynku pracy. Przy czym żadne założenia makroekonomiczne nie przewidują znacznego pogorszenia sytuacji na rynku pracy. W związku z tym w sytuacji, kiedy jest ograniczona w stosunku do roku poprzedniego wielkość środków Funduszu Pracy na działal-

ność, zasadne jest większe koncentrowanie się powiatowych urzędów pracy na normalnej działalności urzędów pracy. Przypominam, że ostatnie 2 lata to był czas kryzysu i wtedy świadomie prowadziliśmy... W czasie kryzysu urzędy, służby zatrudnienia we wszystkich krajach na świecie mających rozwiniętą gospodarkę podejmują działania, które nazywamy interwencjonizmem na rynku pracy. Wtedy wiadomo, że kieruje się bardzo dużo środków i te środki są powszechnie dostępne po to, żeby podtrzymać zatrudnienie, żeby utrzymać aktywizację zawodową, żeby nie dopuścić do wysokiego bezrobocia, które już przepracowaliśmy. Taka sytuacja była na początku XXI w., kiedy bezrobocie skoczyło do ponad 20%, a środków na aktywne formy wydatkowano wtedy bardzo mało – 500 mln, 1300 mln, i to spowodowało m.in., że byliśmy w bardzo trudnej sytuacji społecznej, a wychodziliśmy z tego dużego bezrobocia bardzo długo. Dlatego też tu zdecydowaliśmy się na rzucenie większej ilości środków, aż za dużej, Funduszu Pracy na rynek pracy po to, żeby to bezrobocie nie urosło nam znowu gwałtownie do bardzo dużych rozmiarów. A przypominam, że kryzys był faktem i jego skutki, zawsze z przełożeniem na rynek pracy, ujawniły się też w roku poprzednim. Dlatego też urzędy pracy teraz w sytuacji poprawiającej się koniunktury na rynku pracy, bardzo optymistycznych badań Manpowera na temat perspektyw zatrudnieniowych w 2011 r. będą wykonywały swoje główne działania, a mianowicie dotyczące pośrednictwa pracy, doradztwa zawodowego, dawania bezrobotnym możliwości nabycia umiejętności poruszania się po rynku pracy, bo to są podstawowe zadania urzędów pracy.

Natomiast subwencjonowane miejsca pracy muszą być kierowane do grup szczególnych, to nie znaczy do każdego, kto ma dobre kwalifikacje, bo jeżeli będziemy kupowali u pracodawcy miejsca dla ludzi o dobrych kwalifikacjach, to przepraszam, ale wtedy wyjdzie na to, że wszystkie miejsca pracy trzeba kupować, bo nikt nie będzie tworzył normalnych miejsc pracy. Tylko w warunkach kryzysu poluzowuje się tę politykę. Dlatego też urzędy pracy muszą po prostu zacząć działać normalnie, tak jak działały zawsze, muszą korzystać też z innych źródeł finansowania i łączyć je, co robią doskonale, większość urzędów to robi, chociażby ze środków EFS-u, i to nie tylko działać, priorytetu 6, ale również 7 czy 8, i pracować w sposób programowy, tzn. kierować do określonych grup bezrobotnych określone programy, które kończą się udzieleniem subwencji czy to na rozpoczęcie działalności gospodarczej, czy w jakichś innych formach. To musi być po prostu kierowane do wszystkich, którzy tego potrzebują najbardziej i którzy będą efektywnie gospodarowali. Będziemy szczególną wagę przywiązywali do efektywności, zwracali uwagę na efektywne działania.

Dlatego też jeżeli pyta pan następnie, czy planowane procedury dotyczące efektywności zatrudnieniowej będą dotyczyć całego kraju, czy nie będą

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska

uwzględniały obszarów słabiej rozwiniętych, to mówię, że będą uwzględniały. Efektywność zatrudnieniowa jest na wszystkich terenach potrzebna, a poza tym jest pytanie podstawowe: Ile jeszcze lat mamy pomagać danemu pracodawcy na danym terenie, żeby był już silny gospodarczo, kiedy on na przykład korzysta cały czas z subwencjonowanych miejsc pracy, a nie tworzy trwałych miejsc pracy, bo mu to się z różnych względów nie opłaca? Dlatego też naprawdę trzeba w sposób racjonalny do tego podchodzić i patrzeć, co daje najlepsze efekty.

Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzeżę możliwość zróżnicowania wysokości przyznawanych środków i wymaganej efektywności zatrudnieniowej? Prowadzimy politykę jednolitą dla całego kraju. Chcę powiedzieć, że pieniądze płyną do samorządów według algorytmu, który jest określony w rozporządzeniu Rady Ministrów i zawiera wytyczne, których podstawą jest nasza ustawa. W tym algorytmie również stopa bezrobocia jest jednym ze znaczących wskaźników rozdzielania środków, więc tam jest szereg bardzo różnych wskaźników, m.in. grupy trudne, ich udział procentowy w ogóle populacji, długotrwale bezrobotni. To wszystko generalnie daje przelicznik, w efekcie którego do terenów o najwyższej stopie (*Dzwonek*) bezrobocia zawsze trafia największa ilość środków Funduszu Pracy do dyspozycji na dany rok. Oprócz tego minister pracy ma rezerwę, którą bezzwłocznie po podpisaniu przez pana prezydenta ustawy budżetowej uruchomi. Przy czym też będziemy prosili, żeby urzędy pracy wiedziały, jak się o nią starać. Muszą przygotować programy skierowane do określonych grup bezrobotnych. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani minister.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Beata Mazurek.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Beata Mazurek:

Pani Marszałek! Pani Minister! Cieszę się z pani odpowiedzi na pytania mojego kolegi, bo ona tak naprawdę brzmi tak: Mimo że są ograniczone pieniądze na Fundusz Pracy, nie martwcie się, jest rezerwa. Fundusz Pracy jest bogaty i nie ma obaw co do tego, że pieniędzy na aktywne formy nie będzie. A generalnie jest tak, że na rok 2011 zmniejszacie państwo pieniądze na aktywizację bezrobotnych z 7 mld do 3,2 mld. Mniej pieniędzy na szkolenia, mniej pieniędzy na prace interwencyjne, m.in. też na roboty pu-

bliczne. Stracą na tym ludzie młodzi, którzy nie ukończyli 30. roku życia. Ja też uważam, że może to spowodować wzrost bezrobocia, a nie jego zmniejszenie. Tak naprawdę te pieniądze powinny dotyczyć aktywizacji, o której pani mówiła. W związku z tym mam następujące pytania: Czy i w jaki sposób tak drastyczne obniżenie środków Funduszu Pracy wpłynie na organizację pracy powiatowych urzędów pracy? Jakimi instrumentami rynku pracy oraz finansowaniem na jakim poziomie będą mogły dysponować powiatowe urzędy pracy, chociażby na Lubelszczyźnie, którą reprezentuję? (*Dzwonek*) Włodawa, Krasnystaw, Chełm są miejscowościami, gdzie, pani minister, pracodawców jest jak na lekarstwo. Środki Funduszu Pracy są potrzebne po to, aby tworzyć miejsca subsydiowane, o których pani mówiła.

Kolejna istotna kwestia jest następująca: Czy pani zdaniem przy tak ograniczonych środkach na wspieranie aktywnych form bezrobocia możliwe jest osiągnięcie poziomu bezrobocia wynoszącego poniżej 10%, jak państwo, czyli rząd, zakładacie. Pytanie najistotniejsze...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Beata Mazurek:

Mówiła pani o tym, że na Funduszu Pracy jest zgromadzonych dość dużo pieniędzy. Czy zostaną zatem zmniejszone składki na Fundusz Pracy w odniesieniu do pracodawców, którzy obecnie płacą je w wysokości 2,45%, co stanowi jeden z elementów wysokich kosztów pracy? Wiem, że pracodawcy teraz o tym głośno nie mówią, ale są tacy, którzy przychodzą do naszych biur...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Pani poseł, może damy pani minister możliwość udzielenia odpowiedzi?

Poseł Beata Mazurek:

Już kończę, pani marszałek. Zamrażacie pieniądze, nie wydatkujecie ich. Może w takim razie obniżmy pracodawcom składki? Wtedy szanse na tworzenie stałych miejsc pracy będą większe. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Może pani sobie sama odpowie na pytania, bo widzę, że pani minister zostanie już mało czasu na udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Pani Marszałek! Pani Poseł! Państwo Posłowie!
(*Poseł Beata Mazurek: Siedzimy w tym temacie od lat, pani mister, i wiemy, o czym mówimy.*)

Temat jest tak rozległy, że naprawdę na odpowiedź pozostało mi mało czasu. Powiedziałabym tak: dobry gospodarz w dobrych czasach oszczędza pieniądze na złe czasy. Gospodarka rynkowa ma to do siebie, że rozwija się sinusoidalnie, czyli zawsze po dołku jest góрка, a po górcie – dołek. Bardzo chcemy uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce na początku okresu, w którym panowało wysokie bezrobocie, kiedy Fundusz Pracy musiał wziąć kredyt – przypominam, iż nie dostaje on dotacji z budżetu państwa – a potem przez wiele lat go spłacał, przez co było bardzo mało środków na wspieranie form aktywnych. Dlatego też kierowaliśmy się troską, staraliśmy się oszczędzać, mając na uwadze gorsze czasy, że tak powiem, i nie wydatkować wszystkiego co do grosza, ponieważ fundusz, jak państwo wiecie, może lokować pieniądze, może zarabiać na tych lokatach, ale przede wszystkim musi mieć te środki do dyspozycji, bo sytuacja na rynku pracy jest zmienna, nie do końca przewidywalna i tylko rozważna polityka w tym zakresie przynosi efekty.

Urzędy pracy wiedzą, jak pracować. W pewnym stopniu podzielam obawy pani poseł, ale bardzo dobrze znam specyfikę urzędów pracy i wiem, że potrafią pracować, dysponując zmniejszoną ilością środków z Funduszu Pracy.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani minister.

Panowie posłowie Klaudiusz Balcerzak i Bogdan Bojko z klubu Platforma Obywatelska kierują do ministra spraw wewnętrznych i administracji pytanie w sprawie nadzoru wojewodów nad uchwałami rad gmin dotyczącymi zróżnicowania opłat za przedszkola w zależności od sytuacji materialnej i rodzinnej uprawnionych.

Bardzo proszę, pan poseł Bogdan Bojko.

Poseł Bogdan Bojko:

Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Do mojego biura poselskiego dotarły informacje o zróżnicowaniu stanowisk służb prawnych wojewodów wobec uchwał rad gmin w sprawie wysokości opłat za przedszkola uzależnionej od sytuacji materialnej i rodzinnej uprawnionych. Działania służb prawnych wojewodów są niejednolite. Jedne uchwały przyznające ulgi rodzicom są uchylane, uchwały innych rad gmin są utrzymywane w mocy. Wobec powyższego również rozmaite i krańcowo różne jest orzecznictwo

sądów administracyjnych. Proszę pana ministra o udzielenie informacji, czy przewiduje pan ujednolicenie ocen wojewodów w skali całego kraju w odniesieniu do zapisów uchwał rad gmin różnicujących opłaty za przedszkola.

W mojej ocenie jednolite stosowanie prawa jest w tej materii jak najbardziej uzasadnione. Skutek taki może być osiągnięty poprzez dokonanie jednolitej oceny tego samego stanu faktycznego przez służby prawne wojewodów. Ze względu na to, że ta kwestia ma bardzo ważne znaczenie społeczne, proszę o stanowisko w tej sprawie.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

O udzielenie odpowiedzi proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Zbigniewa Sosnowskiego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie panów posłów w sprawie nadzoru wojewodów nad uchwałami rad gmin dotyczącymi zróżnicowania opłat za przedszkola w zależności od sytuacji materialnej i rodzinnej uprawnionych, pragnę przypomnieć, iż samorząd terytorialny podlega nadzorowi, ocenie prezesa Rady Ministrów, wojewodów i regionalnych izb obrachunkowych pod względem legalności. Wiąże się to m.in. z kompetencją wojewodów w zakresie badania uchwał organów jednostek samorządu terytorialnego. Oczywiście byłoby pożądane, aby ocena uchwał podjętych w określonej sprawie, dokonywana przez wojewodów, była jednolita. Niemniej jednak należy pamiętać, iż każde z podejmowanych rozstrzygnięć nadzorczych zapada w odniesieniu do określonego stanu faktycznego, a kontrolę nad tymi rozstrzygnięciami sprawuje organ sądowy.

Panie i Panowie Posłowie! Należy wskazać, iż zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej zagadnienia związane z edukacją dzieci i młodzieży należą do zakresu działania ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Z uwagi jednak na postanowienie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie, zgodnie z którym minister właściwy do spraw administracji publicznej sprawuje nadzór nad działalnością wojewody, m.in. na podstawie kryterium legalności, poruszane zagadnienie stanowiło przedmiot stanowisk i działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, m.in. w związku z wystąpieniem rzecznika praw dziecka.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski**

W ramach tych działań minister spraw wewnętrznych i administracji wystąpił do ministra edukacji narodowej właściwego w zakresie zapewnienia jednolitego stosowania przepisów ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty z prośbą o przygotowanie stanowiska, deklarując jednocześnie, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji gotowe jest przekazać je wojewodom do wykorzystania w ramach wykonywanej działalności nadzorczej nad aktami podejmowanymi przez organy jednostek samorządu terytorialnego. Stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej zostało przedstawione Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, a następnie minister spraw wewnętrznych i administracji przekazał je wojewodom.

Panowie Posłowie! Mając na uwadze fakt, iż kwestia ta, jak się wydaje, nadal budzi wątpliwości, i kierując się zakresem kompetencji wynikających z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz troską o zgodne z prawem działanie nadzorowanych organów, minister spraw wewnętrznych i administracji podjął decyzję, aby na najbliższym spotkaniu z wojewodami, które jest planowane na dzień 27 stycznia br., zagadnienie to zostało poruszone i omówione. Mając na uwadze właściwość reprezentowanego przez ministra edukacji resortu w zakresie jednolitego stosowania przepisów ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, podjęto decyzję, iż na najbliższe spotkanie z wojewodami zostanie zaproszony również minister edukacji narodowej. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Klaudiusz Balcerzak.

Poseł Klaudiusz Balcerzak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Dziękuję za przedstawienie bardzo wyczerpującego stanowiska w tej sprawie. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że to jest bardzo ważny proces wychowania przedszkolnego dzieci, bo celem są dzieci, celem jest tworzenie nowych miejsc pracy, ale celem jest też sytuacja młodych matek, które będą podejmowały pracę. Przypomnę, że w Polsce 50% dzieci jest objętych wychowaniem przedszkolnym, w Europie Zachodniej – 80%. Ostatnio miałem przyjemność uczestniczyć w otwarciu przedszkola niepublicznego w swoim powiecie i mam gorącą prośbę do wszystkich, żeby na równi traktować i publiczne, i niepubliczne przed-

szkola, bo jest na tym polu duża aktywność zawodowa – przed chwilą mówiliśmy o rynku pracy – ludzi, którzy chcą świadczyć usługi w zakresie wychowania przedszkolnego. Nie robią tego gorzej, stosując wszystkie standardy zgodnie z przepisami Unii Europejskiej, a robią to taniej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi za apel.

Pan minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Chciałbym zapewnić państwa, że spotkanie ministra edukacji narodowej z wojewodami, które odbędzie się 27 stycznia br., na pewno doprowadzi do rozwiązania nurtującego problemu i zadowoli państwa oczekiwania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Wszystkie pytania włączone do porządku dziennego zostały rozpatrzone, kończymy więc rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 82. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosiło się dwóch posłów w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z panów posłów chciałby jeszcze zgłosić się do wygłoszenia oświadczenia?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Głos zabierze pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Lipiński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 27 grudnia obchodziliśmy 92. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego. Chciałbym bardzo podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystości rocznicowych, i podkreślić, iż miały one podwójny charakter. Oprócz głównych obchodów w Poznaniu dzień później miały miejsce także uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, w miejscu symbolicznym dla wszystkich Polaków. Te uroczystości są bardzo ważnym elementem pielęgnowania pamięci bohaterów wielkopolskiej insurekcji

Poseł Dariusz Lipiński

i budowania świadomości powstania wielkopolskiego w całej Polsce. To dla nas, Wielkopolan, bardzo ważne, bo często odnosimy wrażenie, że powstanie wielkopolskie jest traktowane jako sprawa wyłącznie regionalna. Stąd też zawsze nas cieszy, gdy wiedza o tym istotnym wydarzeniu z historii naszego kraju może dotrzeć do większego grona rodaków.

Szczególną dumę sprawił nam odczytany w Warszawie list od prezydenta Bronisława Komorowskiego, który w pięknych słowach zauważył: W naszym hymnie narodowym śpiewamy słowa „dał nam przykład Bonaparte, jak zwyciężać mamy”. Ale jeśli chcielibyśmy szukać wzorów rodzimych, jeśli mielibyśmy wskazać jakieś źródło inspiracji w naszej własnej historii, to na pewno na jednym z pierwszych miejsc powinno być przywołane powstanie wielkopolskie. To oni, powstańcy z Wielkopolski, do dzisiaj dają nam przykład, jak zwyciężać mamy, już nie na polu bitwy, nie w starciu z wrogiem, ale w realiach jednoczącej się Europy, pośród wyzwania XXI w. Koniec cytatu.

Uroczystości rocznicowe bez wątpienia skłoniły wielu z nas do refleksji nad znaczeniem powstania wielkopolskiego dla historii Polski. Jego wybuch był wydarzeniem szczególnym. Jako jedyny zryw niepodległościowy na terenie zaborów zakończył się pewnym i trwałym zwycięstwem. Dzięki niemu Wielkopolanie zyskali wolność, a ziemie stanowiące kolebkę państwowości polskiej wróciły do macierzy.

Powstanie wielkopolskie stanowiło ostatni etap i ukoronowanie tzw. najdłuższej wojny nowoczesnej Europy, czyli toczących się ponad 120 lat zmagania z pruskim zaborcą. Warto przypomnieć, iż w listopadzie i grudniu 1918 r., kiedy to centralna część Polski cieszyła się już odzyskaną niepodległością, w Wielkopolsce panował stan głębokiego napięcia politycznego i całkowitego braku pewności co do przyszłego losu tej historycznej dzielnicy kraju.

Powstanie wielkopolskie należy do tych niewielu, niestety, w historii Polski udanych akcji zbrojnych, z których korzyści polityczne okazały się większe niż wynikałoby to z samych tylko działań militarnych. W skład Polski włączono bowiem również te miasta, których w toku walk powstańczych nie udało się trwale opanować, m.in. takie jak Leszno, Kępno, Rawicz i Zbąszyń.

Jednakże znaczenie powstania wielkopolskiego nie sprowadza się tylko do przyniesienia wolności Wielkopolsce. Odegrało ono dużą rolę przez sam fakt odniesionego sukcesu oraz uczestnictwa powstańców w tworzeniu II Rzeczypospolitej, w obronie jej granic i w odbudowie administracji polskiej. Powstańcy wielkopolscy uczestniczyli w powstaniach śląskich i przeprowadzeniu plebiscytów na Śląsku i Pomorzu. Żołnierze Armii Wielkopolskiej prosto z okopów powstańczych udali się na odsiecz oblężonego Lwowa i uczestniczyli w walkach 1920 r. na Kresach Wschodnich na froncie litewsko-białoruskim.

W 92. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego należy złożyć głęboki hołd wszystkim jego uczestnikom, których wielka odwaga i waleczność, połączone z mądrością polityczną przywódców, przyniosły kolebkę państwa polskiego wolność. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dziś koalicja PO-PSL w głosowaniu w Sejmie przeciwko wnioskowi lewicy o wotum nieufności dla ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka zwyciężyła. Co więcej, jak na ironię dostał on kwiaty od swoich koleżanek. Była to swoista nagroda za chaos na kolei i Poczcie Polskiej, za zastój w budownictwie mieszkaniowym, także za nepotyzm i kolesiostwo w licznych strukturach składających się na ten resort.

Pragnę natomiast zwrócić uwagę na szczególną zapaść w drogownictwie i zilustrować to przykładami z Warmii i Mazur. Program budowy autostrad i dróg był sztandarowym hasłem obecnego rządu. W praktyce okazało się, że kurczył się on coraz bardziej, a w ciągu ostatnich trzech lat, do połowy listopada 2010 r., w całej Polsce do użytku oddano jedynie 183,5 km autostrad i 293 km dróg ekspresowych. Co więcej, z zaplanowanych do wykorzystania na drogi w latach 2008–2010 80 mld zł Ministerstwo Infrastruktury wydało zaledwie ok. 53 mld, a resztę zwróciło resortowi finansów. Ubiegłoroczny plan inwestycyjny Krajowego Funduszu Drogowego był trzykrotnie zmniejszony. Jeszcze kilka tygodni temu rząd zaprzeczał informacjom o dalszych cięciach, ale już dzień po drugiej turze wyborów samorządowych, a więc 6 grudnia ubiegłego roku – cóż za niezwykły zbieg okoliczności – zaprezentowano nowy projekt Narodowego Programu Budowy Dróg Krajowych i Autostrad na lata 2011–2015. W istocie oznacza on rezygnację z szeregu kluczowych projektów lub przeniesienie ich realizacji na bliżej nieokreśloną przyszłość. Ponadto, co uraga elementarnym regułom konsultacji społecznych, termin zgłaszania ewentualnych uwag do Ministerstwa Infrastruktury oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ustalono rekordowo krótki – do 27 grudnia 2010 r.

Jeśli się popatrzy na mapę sieci dróg naszego kraju, to w oczy rzucają się szczególnie białe plamy w Polsce północno-wschodniej, w tym na Warmii i Mazurach. Dlatego plany wstrzymania budowy bądź modernizacji dróg w tym regionie muszą budzić uzasadnione sprzeciwy, a nawet protesty. Dwa razy w poprzednim roku zwracałem się do premiera z in-

Posel Tadeusz Iwiński

terpelacjami w sprawie zamrożenia środków finansowych na modernizację drogi krajowej nr 16 oraz budowę południowej obwodnicy Olsztyna o długości 27 km. Odpowiedzi były ogólnikowe, uspokajające, a nawet – z dzisiejszej perspektywy – bałamutne. Ponownie potwierdziło się gorzkie perskie przysłowie, iż obietnice mają wartość tylko dla tych, którzy w nie wierzą.

Przebywający w Olsztynie wiosną ubiegłego roku minister Grabarczyk nie po raz pierwszy uspokajał, że są pieniądze na „szesnastkę”. Dziś widać, że na liście dróg budowanych w najbliższej przyszłości nie ma w ogóle obwodnicy stolicy Warmii i Mazur, choć rozstrzygnięto już przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej, a jeśli chodzi o kluczową dla regionu „szesnastkę”, często nazywaną jego kręgosłupem, to do roku 2013 przewiduje się tylko przebudowę na odcinku Biskupiec – Worki Wielkie. Co więcej, z planu przebudowy drogi nr 7, drugiej co do znaczenia arterii komunikacyjnej dla województwa, wypadł odcinek pomiędzy Ostródą a Olsztynkiem.

Dziś samorządowców Warmii i Mazur ogarnął słuszny gniew, ale do pewnej współodpowiedzialności oprócz rządu powinni się także poczuwać: marszałek województwa, zarazem szef regionalnej struktury PO, wojewoda z PSL oraz kilkunastu parlamentarzystów należących do obu partii koalicji. W tej sytuacji nie da się uniknąć nieprzyjemnych, lecz podstawowych pytań. Dlaczego ambitne zapowiedzi rządu, które okazały się hasłem bez pokrycia, nie zostały w tak wielkim stopniu zrealizowane? Dlaczego świadomie ukrywano sytuację w zakresie budowy dróg i autostrad aż do wyborów samorządowych? Nie chcę używać słowa „oszustwo”, ale termin „manipulacja” z pewnością odpowiada rzeczywistości. Co się stało z pieniędzmi przeznaczonymi na drogownictwo? Dlaczego niewykorzystane przez resort infrastruktury znaczące środki oddano ministrowi finansów mimo obowiązującego programu i potrzeb? Dlaczego nie zrealizowano w pełni planu sprzedaży obligacji na łączną kwotę 7,8 mld zł przez Krajowy Fundusz Drogowy w celu zdobycia niezbędnych środków finansowych? Czy plan pozyskania środków z Unii Europejskiej na drogi w perspektywie finansowej do 2013 r. ma szansę zostać zrealizowany? Czy rząd podtrzyma plany wstrzymanych najbardziej żywotnych dla Warmii i Mazur inwestycji w dziedzinie infrastruktury, czyli modernizacji drogi krajowej nr 16, budowy obwodnicy Olsztyna oraz przebudowy „siódemki” na odcinku Ostróda – Olsztyn? Co musi się stać, aby

zmieniono tak szkodliwą decyzję? Czy nie (*Dzwonek*) powinien zostać odwołany w trybie pilnym podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury...

Pani marszałek, jeśli mógłbym, to zajmę dosłownie pół minuty.

Czy nie powinien zostać odwołany w trybie pilnym podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień, odpowiedzialny za budowę dróg i autostrad, który zresztą udzielił bałamutnych odpowiedzi na dwie moje poprzednie interpelacje? Ten wysoki urzędnik dał się na razie poznać jako specjalista od jazdy na rowerze, ale nie ujawnił dotąd kompetencji w tej materii, która pozwala na zajmowanie się sprawami należącymi do tej materii. Pan wiceminister Stępień udzielał dziś odpowiedzi na niektóre pytania w sprawach bieżących, wykazując butę i mając przy tym dobre samopoczucie.

Kończę, pani marszałek, stwierdzeniem, że życie każdego człowieka składa się, niestety, nieuchronnie także z rozczarowań. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie decyzje rządu w sprawie radykalnego zmniejszenia środków przeznaczonych na budowę obwodnicy Olsztyna, drogi krajowej nr 16 oraz odcinków drogi nr 7 oznaczają największe rozczarowanie ostatnich lat dla społeczeństwa i mieszkańców Warmii i Mazur. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 3746**).

Na tym kończymy 82. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 83. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 19 i 20 stycznia 2011 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 82. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 21. porządku dziennego

Poseł Andrzej Szlachta (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Lewiatan uważa, że działalność otwartych funduszy emerytalnych wymaga modyfikacji w celu dostosowania przepisów prawa do nowych warunków społeczno-gospodarczych. Zmiany powinny zapewnić przede wszystkim najwyższą efektywność pomnażania składek gromadzonych w kapitałowej części systemu emerytalnego. W szczególności Lewiatan wyraża wątpliwość dotyczącą lokowania w papiery jednego emitenta. Zgodnie z projektem łączna wartość aktywów OFE inwestowana w papiery jednego emitenta nie może przekroczyć 7%. Lewiatan proponuje podniesienie progu maksymalnego udziału aktywów lokowanych w papiery jednego emitenta do 8%, co pozwalałoby na przewagę spółek o największym udziale w indeksie.

Stąd moje pytanie do przedstawiciela rządu: Czy rząd widzi możliwość uwzględnienia propozycji PKPP Lewiatan?

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– punkt 22. porządku dziennego

Poseł Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Czy umowa międzynarodowa proponowana przez posłów wnioskodawców miałaby charakter dwustronny czy też wielostronny, zważywszy na fakt, że żadna organizacja międzynarodowa nie składa się z jednego państwa? Których kompetencji władz krajowych – zdaniem posłów sprawozdawców – nie można w ogóle przenosić na obszar jurysdykcji organizacji międzynarodowych? Jak według proponowanych regulacji wyglądałaby praktyka wypowiedzania takiej

umowy w razie opuszczenia przez Rzeczpospolitą Polską danej organizacji międzynarodowej? Czy byłoby to wypowiedzenie łączne czy też rozdzielne, jeśli chodzi o wystąpienie z organizacji i wypowiedzenie umowy?

Poseł Henryk Siedlaczek (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Projektowana ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w art. 227e proponuje rozwiązanie, dzięki któremu decyzja narodu podjęta w referendum ogólnokrajowym będzie mogła „zastępować” decyzję Izb ustawodawczych nie tylko, jak obecnie, w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej przekazującej kompetencje, lecz także w innych sprawach wskazanych w projektowanym rozdziale albo ustawie kooperacyjnej (ustawach kooperacyjnych). Decyzję o przeprowadzeniu referendum będzie, podobnie jak dotychczas, podejmował Sejm.

Chciałbym zapytać, czy odnośnie do tych „innych spraw wskazanych w projektowanym rozdziale albo ustawie kooperacyjnej” autorzy przewidują możliwość złożenia wniosku o zarządzanie referendum ogólnokrajowego przez obywateli?

Oświadczenia poselskie

Poseł Zenon Durka (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w sprawie dziesięciolecia Muzeum Historycznego w Legionowie

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W rozpoczynającym się właśnie 2011 r. minie 10 lat od powołania do życia przez władze samorządowe Legionowa Muzeum Historycznego, którego głównym zadaniem jest gromadzenie, przechowywanie, konserwowanie i udostępnianie eksponatów ważnych dla historii miasta i regionu. Fakt ten nie byłby wyjątkowy, gdyby nie to, że 10 lat, jakie upłynęły od momen-

tu powołania tej placówki, to jedna piąta całych dziejów miasta i niemal jedna dziesiąta okresu istnienia w tym miejscu osady. Można zaryzykować stwierdzenie, że Legionowo jest najmłodszym spośród Polskich miast posiadających muzeum dokumentujące własną historię.

Dyrektor muzeum, dr Jacek Szczepański, od początku istnienia placówki dba nie tylko o autentyczność i reprezentatywność gromadzonych i udostępnianych eksponatów, lecz także o to, żeby odbywające się tam prelekcje, wykłady, wystawy, a nawet koncerty pełniły funkcję edukacyjną i były atrakcyjne dla legionowskiej społeczności. Działa tu również punkt konsultacyjny, w którym uczniowie, studenci i pracownicy nauki mogą uzyskać materiały źródłowe i informacje niezbędne do opracowań z zakresu historii Legionowa i powiatu legionowskiego. W siedzibie muzeum są organizowane lekcje historyczne w ramach edukacyjnej ścieżki regionalnej dla wszystkich typów szkół z powiatu.

Muzeum udokumentowało dzieje słynnej niegdyś w całej Europie wytwórni balonów działającej tu do II wojny światowej, historię miejscowej huty szkła funkcjonującej w tym samym okresie, losy legionowskich koszar, które zbudowane dla rosyjskiego wojska w 1877 r. stały się po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. bazą dla nowo tworzonego Wojska Polskiego.

W 2009 r. przy wsparciu środków unijnych rozpoczęto remont dotychczasowej siedziby muzeum – zabytkowej willi Bratki oraz budowę nowego pawilonu wystawienniczego zawierającego oprócz sal wystawowych salę dydaktyczno-edukacyjną, magazyny zabytków i pracownie konserwatorskie.

Inaczej niż w przypadku miast mierzących swoją historię stuleciami, gdzie muzea gromadzą pamięć o odległych przodkach, Legionowo poprzez działalność tej placówki tworzy przede wszystkim tożsamość lokalnej społeczności, będącej przecież jeszcze dziś na początku swej drogi. Obdarza tę społeczność historyczną samoświadomością, pozwalającą jej rozumnie kierować własnymi losami.

Poseł Jan Kulas (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Moje oświadczenie poselskie poświęcam najważniejszym rocznicom, jubileuszom oraz wydarzeniom przypadającym w roku 2011, bowiem tradycje i dziedzictwo narodowe mają istotne znaczenie dla naszej tożsamości i przyszłości. Potrzebna jest także refleksja nad wyzwaniem i zadaniami oczekującymi nas w roku 2011.

Dawne rocznice i wydarzenia

400-lecie urodzin (28 I) Jana Heweliusza (1611–1687) w Gdańsku

400-lecie tzw. hołdu ruskiego (29.10.1611), na Zamku Królewskim car Wasyl IV Szuski złożył hołd przed królem Zygmuntem III Wazą

220. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja w 1791 r.

190. rocznica (24 IX) urodzin Cypriana Kamila Norwida (1821–1883)

190. rocznica urodzin (13 X) Franciszka Nierzwickiego (1821–1904), trybuna ludowego Kaszub, Kociewia i Pomorza

150. rocznica urodzin (27 VII) Bernarda Chrzanowskiego (1861–1944), parlamentarzysty, działacza narodowego, popularyzatora morza i Kaszub

130. rocznica (26 III) śmierci Floriana Ceynowy (1817–1881) w Bukowcu na Kociewiu, folklorysty, ojca regionalizmu kaszubskiego

130. rocznica urodzin (20 V) Władysława Sikorskiego (1881–1943), premiera Polski i Naczelnego Wodza w latach 1939–1943

130. rocznica urodzin (17 XII) Mieczysława Orłowicza (1881–1959), autora przewodników, „Ilustrowanego przewodnika po woj. pomorskim”

120. rocznica ukazania się pierwszego numeru „Gazety Gdańskiej”, 1891

110. rocznica urodzin (3 VIII) Stefana Wyszyńskiego (1901–1981), kardynała i Prymasa Tysiąclecia, promotora przyszłego Jana Pawła II

110. rocznica urodzin (7 IX) Władysława Kirsteina (1901–1987), nauczyciela i popularyzatora folkloru muzycznego Kaszub i Kociewia

110. rocznica procesu Filomatów Pomorskich w Toruniu w 1901 r.

110. rocznica urodzin (16 IX) Wiktora Jagalskiego (1901–1939), prezesa Korporacji Studentów „Pomerania”, prezydenta Tczewa (1936–1939)

100. rocznica imiennej Nagrody Nobla dla Marii Skłodowskiej-Curie (1867–1934) w dziedzinie chemii, w roku 1911

100. rocznica urodzin (30 VI) Czesława Miłosza (1911–2004), poety, pisarza i wykładowcy literatur słowiańskich, laureata literackiej Nagrody Nobla

100-lecie powstania harcerstwa na ziemiach polskich w Galicji, 1911 r.

100-lecie powstania Ogrodu Działkowego im. Jana Kasprowicza w Tczewie, w roku 1911, był to jeden z pierwszych ogrodów na Pomorzu

90. rocznica (22 I) urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (1921–1944), poety, prozaika, wybitnego przedstawiciela pokolenia Kolumbów

90. rocznica uchwalenia konstytucji marcowej 17 marca 1921 r.

90. rocznica traktatu ryskiego kończącego wojnę polsko-radziecką

90. rocznica wybuchu III Powstania Śląskiego, 2/3 maja 1921 r.

90. rocznica powstania Gdańskiej Macierzy Szkolnej (1921–1939), polskiej organizacji oświatowej w Wolnym Mieście Gdańsku

80. rocznica urodzin (11 IV) Czesława Skonki, wybitnego regionalisty pomorskiego, publicysty, prezesa Stowarzyszenia „Mazurka Dąbrowskiego”

80. rocznica urodzin (30 VII) Tadeusza Abta, wybitnego twórcy i animatora kultury muzycznej w Tczewie i na Pomorzu

80-lecie nadania praw miejskich Pelplinowi w 1931 r., pocz. miej. 1274 r.

70. rocznica śmierci (12 II) ks. prof. Alfonsa Mańkowskiego (1870–1941), działacza niepodległościowego i wybitnego historyka

70. rocznica śmierci Mariusza Zaruskiego (1867–1941), generała i kapitana żegluga wielkiej, pisarza oraz promotora Tatr i Polski morskiej

70. rocznica śmierci (29 VI) Ignacego Paderewskiego (1860–1941), wybitnego pianisty i kompozytora, premiera rządu RP w 1919 r.

70. rocznica powstania TOW „Gryf Pomorski” podczas spotkania 7 lipca 1941 r. w Czarnej Dąbrowie k. Bytowa (J. Wrycza, J. Dambek, in.)

70. rocznica (30 VII) układu Sikorski–Majski z 1941 r., w konsekwencji utworzono Armię Polską gen. Władysława Andersa

Po II wojnie światowej

60. rocznica powstania Polskich Linii Oceanicznych (PLO) w Gdyni, największego polskiego armatora w naszych dziejach, 1951 r.

60. rocznica rozpoczęcia budowy trójmiejskiej SKM w 1951 r.

60. rocznica śmierci Tomasza Rogali (1860–1951), działacza niepodległościowego z Kaszub, uczestnika konferencji pokojowej w Wersalu

55. rocznica Poznańskiego Czerwca i Polskiego Października 1956 r.

50. rocznica śmierci (4 XII) ppłk. Józefa Wryczy (1884–1961), kapelana armii gen. J. Hallera, prezesa Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski”

30-lecie zamachu na Jana Pawła II dnia 13 maja 1981 r.

30-lecie I KZD NSZZ „Solidarność” i uchwalenia „Posłania do ludzi pracy Europy Wschodniej” oraz programu „Samorządna Rzeczpospolita”

30-lecie narzucenia Polsce stanu wojennego dnia 13 grudnia 1981 r.

25-lecie Stowarzyszenia „Mazurka Dąbrowskiego” w Gdańsku, 1986 r.

20-lecie honorowego obywatelstwa miasta Tczewa dla prof. Janusza S. Pasierba za „upowszechnianie ideałów i wartości kultury chrześcijańskiej oraz bliskie więzi z miastem”, wręczone 3 maja 1991 r. w Tczewie

20-lecie zmiany nazwy w Tczewie: „Skwer PKWN” na „Skwer Konstytucji 3 Maja”, gdzie odbywają się obchody uchwalenia konstytucji

20-lecie powstania Unii Demokratycznej Tadeusza Mazowieckiego, 1991 r.

20-lecie pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, pierwszej do wolnej i demokratycznej Polski, w dniach 1–9 czerwca 1991 r.

20. rocznica śmierci (18 VI) Przemysława Smolaraka, historyka, muzeologa, twórcy i dyrektora Centralnego Muzeum Morskiego

20. rocznica (27 X) pierwszych wolnych wyborów do Sejmu, po raz pierwszy wybrano posła ziemi tczewskiej w osobie Jana Kulasa

20. rocznica umowy o stowarzyszeniu Polski z Wspólnotami Europejskimi z dnia 16 grudnia 1991 r., w Brukseli

10. rocznica (19 I) powstania Platformy Obywatelskiej III RP, 2001 r.

10. rocznica (23–27 VI) pielgrzymki Jana Pawła II na Ukrainę, 2001 r.

10. rocznica (11 IX) zamachu terrorystycznej Al-Kaidy na USA, 2001 r.

10. rocznica (23 IX) przegranej w wyborach parlamentarnych AWS i UW

5. rocznica śmierci (18 I) ks. Jana Twardowskiego, poety i prozaika

Wydarzenia roku 2011

Rok 2011 Rokiem Czesława Miłosza, Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie, Rokiem św. Maksymiliana Kolbego, Rokiem Jana Heweliusza

Utrzymanie wzrostu gospodarczego i stabilizacji finansowej

Pierwsza rocznica narodowej katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem

Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej
Jesienne wybory do Sejmu i do Senatu

Poseł Andrzej Szlachta (Klub Parlamentarny
Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jutro Kościół zachodni będzie obchodził święto Epifanii, czyli Objawienia Pańskiego, w Polsce nazywane powszechnie Świętem Trzech Króli. Jest to najstarsze święto chrześcijańskie poświęcone Chrystusowi i w odróżnieniu od innych nie posiada żydowskich korzeni. Święto to przypomina o światłości, jaka przyszła na świat w Jezusie Chrystusie dla wszystkich ludzi. Dlatego też w tym dniu w wielu kościołach wspomina się dzieło misji, wspomina się chrześcijan, którzy z narażeniem życia i zdrowia niosą światu dobrą nowinę o Jezusie Chrystusie.

Pierwotnie święto to obchodzili zwolennicy gnostyckich sekt, o czym wspomina św. Klemens Aleksandryjski. Nie ma dokładnych informacji, od kiedy święto Objawienia Pańskiego obchodzone było w Kościele. Najstarsze źródła poświadczają, że święto to wywodzi się z Egiptu z końca IV wieku. Początkowo święto Epifanii poświęcone było narodzeniu Pańskiemu, ale również chrztowi Pańskiemu, cudowi w Kanie Galilejskiej oraz przybyciu magów (królów) ze

Wschodu, których symbolika zdominowała późniejsze przekazy liturgiczne.

Kościół wschodni święto Chrztu Pańskiego i Objawienia Pańskiego obchodzi jednocześnie. Kościoły zachodnie: rzymskokatolicki, ewangelickie, anglikańskie i starokatolickie wspominają Chrztost Pański w pierwszej niedzielę po Epifanii. Ze świętem Epifanii związane są zwyczaje liturgiczne (święcenie wody, błogosławienie domów, konsekracje dziewic), ale również legendy poświęcone postaciom trzech królów, których relikwie spoczywają w katedrze w Kolonii.

Symbolika trzech królów rozważana była w kazaniach i opracowaniach teologicznych przez stulecia. Ewangeliczna historia mędrców (astrologów, magów) opowiada o cudzoziemcach, którzy, wiedzeni gwiazdą, wyruszyli w drogę do Betlejem, aby złożyć pokłon i dary nowo narodzonemu królowi żydowskiemu. Po drodze wstąpili na dwór Heroda. Mędrcy, według ewangelii, weszli do domu, w którym przebywali Maria i Józef z Jezusem i ofiarowali mu mirrę, złoto i kadzidło.

Zwyczaj święcenia w Święto Trzech Królów złota i kadzidła wykształcił się na przełomie XV i XVI wieku. Od XVIII wieku upowszechnił się także zwyczaj

święcenia kredy, którą na drzwiach wejściowych w wielu domach katolickich zapisywano litery K+M+B i bieżący rok.

W tym roku, po raz pierwszy od 1960 r., dzień Święta Trzech Królów będzie dniem wolnym od pracy. Ekipa Władysława Gomułki realizująca w PRL w latach 1958–1961 plan laicyzacji przestrzeni publicznej zniósła dzień wolny przypadający w dniu Święta Trzech Królów. Dziwne było zachowanie członków obecnej koalicji, którzy nie przyjęli zapisu zawartego w obywatelskim projekcie ustawy o dniu wolnym od pracy w Święto Trzech Królów przygotowanym przez Jerzego Kropiwnickiego.

Platforma Obywatelska przygotowała później własny projekt ustawy, który ustanowił Święto Trzech Królów dniem wolnym od pracy. Jednak w zamian wykreślono z Kodeksu pracy możliwość odebrania dnia wolnego za święta wypadające w sobotę. W tym roku, w wyniku tego zapisu, pracownicy faktycznie stracą jeden dzień wolny od pracy. Dlatego związkowcy z NSZZ „Solidarność” zapowiedzieli złożenie skargi do Trybunału Konstytucyjnego. Związek nie jest przeciw wolnemu w Święto Trzech Królów, ale przeciw dyskryminacji pracowników.

Porządek dzienny

82. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 4 i 5 stycznia 2011 r.

1. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim oraz komisyjnym projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks pracy (druki nr 2019, 3397 i 3652).

2. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2915 i 3641).

3. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (druki nr 2985 i 3714).

4. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej (druki nr 3277 i 3717).

5. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druki nr 3392 i 3712).

6. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druki nr 2924, 3702 i 3702-A).

7. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka (druki nr 3726 i 3740).

8. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 3389 i 3452).

9. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach (druk nr 3738).

10. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (druki nr 3728 i 3745).

11. Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3734 i 3749).

12. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy Kodeks wyborczy (druki nr 3730 i 3742).

13. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Kodeks wyborczy (druki nr 3731 i 3743).

14. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (druki nr 3732 i 3744).

15. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3735 i 3766).

16. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3733 i 3764).

17. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 3729 i 3741).

18. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:

- 1) rządowym projekcie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3,
- 2) poselskim projekcie ustawy o formach opieki nad dziećmi w wieku do 5 lat (druki nr 3377, 3398, 3671 i 3671-A) – trzecie czytanie.

19. Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 3676 i 3747).

20. Wybór uzupełniający członka Trybunału Stanu (druki nr 3739 i 3748).

21. Informacja bieżąca.

22. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3687).

23. Pytania w sprawach bieżących.

24. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu wniosek w sprawie zmiany w składzie sekretarza Sejmu (druk nr 3770).

25. Głosowanie nad wnioskiem w sprawie skierowania rządowego projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (druk nr 3656) do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności